

Małgorzata Halicka Jerzy Halicki  
Anna Szafranek Emilia Kramkowska

# KOBIETY DOŚWIADCZAJĄCE PRZEMOCY W RODZINIE I ICH OCHRONA ASPEKTY PRAWNE I SPOŁECZNE



**BIAŁYSTOK 2017**

**Autorzy rozdziałów:**

**Wprowadzenie – Małgorzata Halicka, Jerzy Halicki,  
Anna Szafranek, Emilia Kramkowska**

**Rozdział I – Anna Szafranek**

**Rozdział II – Emilia Kramkowska, Jerzy Halicki**

**Rozdział III – Małgorzata Halicka, Anna Szafranek**

**Rozdział IV – Anna Szafranek, Małgorzata Halicka**

**Rozdział V – Emilia Kramkowska, Jerzy Halicki**

**Podsumowanie – Anna Szafranek, Emilia Kramkowska**

**Rekomendacje – Małgorzata Halicka, Jerzy Halicki,  
Anna Szafranek, Emilia Kramkowska**

Recenzent:  
dr hab. Zofia Szarota, prof. Uniwersytetu Pedagogicznego  
w Krakowie

Opracowanie graficzne:  
Maciej Kazuczyk

Redakcja:  
Janina Demianowicz

Korekta:  
Zespół

Redakcja techniczna i skład:  
Ewa Wencel

© Copyright by Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2017

Publikacja finansowa w ramach projektu  
SNaP – „Specific needs and protection orders”  
umowa nr JUST/2013/DAP/AG/5713, program DAPHNE III.



ISBN 978-83-7431-495- 4

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku  
15–097 Białystok, ul. M. Skłodowskiej-Curie 14, (85) 745 71 20  
<http://wydawnictwo.uwb.edu.pl> e-mail: [ac-dw@uwb.edu.pl](mailto:ac-dw@uwb.edu.pl)

Druk i oprawa: Quick-Druk s. c., Łódź

## SPIS TREŚCI

<b>Wprowadzenie</b> .....	13
1. Opis projektu .....	13
2. Metodologia badań.....	15
3. Struktura książki.....	17

### *Rozdział I*

<b>Prawne aspekty ochrony kobiet doświadczających przemocy w rodzinie</b> .....	19
1. Ewolucja warunków prawnych dotyczących przemocy w rodzinie .....	19
2. Szczegółowe przepisy prawa karnego dotyczące przemocy w rodzinie oraz wobec osób znajdujących się w krytycznym położeniu.....	29
3. Prawne gwarancje ochrony osób doznających przemocy w rodzinie .....	31
3.1. Sposoby ochrony ofiar przemocy na gruncie prawa karnego.....	32
3.2. Sposoby ochrony ofiar przemocy na gruncie prawa cywilnego .....	39
4. Statystyki dotyczące przemocy w rodzinie i stosowania środków zapobiegawczych.....	42

## *Rozdział II*

<b>Przemoc wobec kobiet w rodzinie w badaniach naukowych</b> .....	53
1. Rys historyczny zagadnienia .....	53
2. Przemoc wobec kobiet – ogólna charakterystyka zjawiska .....	55
3. Przemoc wobec kobiet z niepełnosprawnością .....	63
4. Przemoc wobec kobiet w starszym wieku .....	69

## *Rozdział III*

<b>Identyfikacja kobiet ze specjalnymi potrzebami – ofiar przemocy oraz ich ochrona. Perspektywa ekspertów i praktyków</b> .....	81
1. Opis środowiska i badanych osób .....	81
2. Identyfikacja kobiet ze specjalnymi potrzebami – doznającymi przemocy .....	88
3. Sposoby ochrony w praktyce – kto z nich korzysta, kto nie i dlaczego? .....	96
4. Sposoby ochrony a problemy związane z ich wykorzystaniem .....	103
5. Alternatywne sposoby ochrony kobiet ze specjalnymi potrzebami – doznającymi przemocy .....	109
6. Postulaty dotyczące ulepszenia rozwiązań ochrony kobiet doznających przemocy .....	112

## *Rozdział IV*

<b>Kobiety doznające przemocy w rodzinie w doświadczeniu praktyków. Wielokrotne studium przypadku</b> .....	121
---	-----

1. Charakterystyka badanych przypadków.....	121
2. Kobiety ze szczególnymi potrzebami – doświadczające przemocy w rodzinie .....	128
2.1. Kobiety z niepełnosprawnością .....	129
2.2. Kobiety w starszym wieku.....	135
2.3. Kobiety z dziećmi .....	143
2.4. Kobiety z migracyjnym pochodzeniem .....	150

### *Rozdział V*

<b>Kobiety ze specjalnymi potrzebami i sposoby ich ochrony w świetle analizy akt sądowych .....</b>	<b>163</b>
---	------------

1. Opis procesu gromadzenia dokumentów.....	163
2. Charakterystyka społeczno-demograficzna osób doznających przemocy i osób stosujących przemoc.....	165
3. Stosowanie środków ochrony pokrzywdzonych i przebieg postępowania karnego .....	174
4. Typologia kobiet doznających przemocy w rodzinie....	180
4.1. Typologia kobiet doznających przemocy w rodzinie – kategoria matka z dzieckiem .....	181
4.2. Typologia kobiet doznających przemocy w rodzinie – kategoria kobieta w starszym wieku .....	196
<b>Podsumowanie .....</b>	<b>205</b>
<b>Rekomendacje.....</b>	<b>209</b>
<b>Bibliografia.....</b>	<b>213</b>
<b>Wykaz tabel i rysunków .....</b>	<b>225</b>
<b>Streszczenie .....</b>	<b>229</b>
<b>Abstract .....</b>	<b>235</b>
<b>Informacje o autorach .....</b>	<b>239</b>



## TABLE OF CONTENTS

<b>Introduction</b> .....	13
1. Project Description.....	13
2. Research Methodology.....	15
3. Structure of the Book.....	17

### *Chapter I*

<b>Legal Aspects of Protecting Female Victims of Domestic Violence</b> .....	19
--	----

1. Evolution of Legal Solutions Concerning Domestic Violence .....	19
2. Detailed Legal Solutions Regarding Domestic Violence and People in Critical Situations .....	29
3. Legal Safeguards Protecting Victims of Domestic Violence .....	31
3.1. Protection of victims of violence in penal law.....	32
3.2. Protection of victims of violence in civil law .....	39
4. Statistics Concerning Domestic Violence and the Use of Preventive Measures.....	42

### *Chapter II*

<b>Research Concerning Domestic Violence against Women</b> .....	53
--	----



1. A Historical Outline of the Issue .....	53
2. Violence against Women – a Brief Overview of the Problem .....	55
3. Violence against Disabled Women .....	63
4. Violence against Elderly Women .....	69

### *Chapter III*

<b>Identifying and Protecting Female Victims of Violence with Special Needs through the Eyes of Experts and Practitioners .....</b>	<b>81</b>
---	-----------

1. Description of the People and Communities under Research .....	81
2. Identifying Female Victims of Violence with Special Needs .....	88
3. Practical Means of Protection – Who Uses Them, Who Doesn't and Why? .....	96
4. Means of Protection and Problems with thier Implemen- tation .....	103
5. Alternative Solutions for Protecting Female Vitims of Violence with Special Needs.....	109
6. Suggestions for Improved Solutions for Protecting Female Victims of Violence.....	112

### *Chapter IV*

<b>Female Victims of Domestic Violence in the Experience of Practitioners Multiple Case Study .....</b>	<b>121</b>
---	------------

1. Characteristics of Analysed Cases .....	121
2. Female Victims of Domestic Violence with Special Needs .....	128

2.1. Disabled Women .....	129
2.2. Elderly Women.....	135
2.3. Women with Children.....	143
2.4. Migrant Women .....	150

### *Chapter V*

<b>Women With Special Needs and thier Protection in View of Court File Analysis.....</b>	<b>163</b>
1. Description of the Document Gathering Process.....	163
2. Socio-Demographic Characteristic of the Victims and Perpetrators of Violence .....	165
3. Use of Protective Measures in the Legal Process.....	174
4. Typology of Female Victims of Domestic Violence .....	180
4.1. Typology of Women in the Category Mother with Children.....	181
4.2. Typology of Women in the Category Elderly Women.....	196
<b>Conclusion.....</b>	<b>205</b>
<b>Recommendations .....</b>	<b>209</b>
<b>Bibliography .....</b>	<b>213</b>
<b>List of Tables and Images.....</b>	<b>225</b>
<b>Abstract .....</b>	<b>235</b>
<b>Information about the Authors.....</b>	<b>239</b>



# Wprowadzenie

Badania z zakresu nauk społecznych wskazują, że osoby z niepełnosprawnością fizyczną lub umysłową częściej padają ofiarami przemocy fizycznej, psychicznej i seksualnej niż osoby sprawne<sup>1</sup>. Stąd zatem wydaje się pytanie, czy i jakie środki ochrony przed przemocą w zamkniętym środowisku społecznym działają w przypadku tych osób. Temu problemowi poświęcony został międzynarodowy projekt badawczy nr JUST/2013/DAP/AG/5713, finansowany przez Komisję Europejską stanowiący podstawę źródłową niniejszego opracowania.

## 1. Opis projektu

Realizowany w latach 2014-2016 przez Zakład Socjologii Edukacji i Gerontologii Społecznej i Zakład Andragogiki i Gerontologii Edukacyjnej Uniwersytetu w Białymstoku we współpracy z partnerami kilku krajów Unii Europejskiej w ramach programu Daphne III międzynarodowy projekt badawczy *SNaP – Specific Needs and Protection* („Porządek prawny i ochrona policji w przypadkach przemocy wobec kobiet ze szczególnymi potrzebami”) miał na celu ocenę, na ile środki ochrony stosowane przez policję i sądy w przypadkach przemocy w rodzinie są stosowane w sytuacji, kiedy dotyczą kobiet wymagających pomocy w życiu codziennym, bądź zdanych na opiekę innych osób np. kobiety z niepełnosprawnością fizyczną lub psychiczną, a także na ile dostatecznie i skutecznie chronią przed dalszym doznawaniem przemocy.

---

<sup>1</sup> Schrötle/Hornberg, 2013 und 2014; Schachner i in., 2014; FRA, 2015; WHO, 2003; Hughes i in., 2012;

Dwa wcześniejsze projekty<sup>2</sup>, które były przez nas realizowane w ramach programu Daphne III wykazały, że szczególnie w przypadku zależnych starszych kobiet oraz osób wymagających opieki pielęgnacyjnej ochrona osób doznających przemocy<sup>3</sup> stanowi szczególnie trudne wyzwanie dla policji i/lub wymiaru sprawiedliwości. Środki ochrony mają na celu odseparowanie sprawcy od ofiary, pozwalając (w uzasadnionych przypadkach) wyłącznie na ograniczony z nią kontakt. Jednakże większość środków ochrony opiera się na założeniu, że ofiara nie wymaga wsparcia sprawcy w codziennym funkcjonowaniu.

Badania przeprowadzone w różnych krajach<sup>4</sup> wskazują, że obecnie stosowane środki ochrony stwarzają problemy, ponieważ nie uwzględniają w odpowiednim stopniu potrzeb ofiar o tzw. szczególnych potrzebach w zakresie wsparcia. W związku z tym, zespoły badawcze w krajach partnerskich<sup>5</sup> podjęły się analizy środków ochrony, stosowanych w poszczególnych krajach z punktu widzenia ich adekwatności i skuteczności wobec różnych grup ofiar o szczególnych potrzebach. Na poziomie krajowym badania w ramach projektu SNaP skupiały się na następujących zagadnieniach:

- Jakie grupy ofiar można wyróżnić ze względu na „szczególne potrzeby”?
- Czy obecnie stosowane rozwiązania prawne są dla nich całkowicie dostępne, czy są jakieś ograniczenia?
- Jakie są przeszkody na drodze do optymalnej ochrony ofiar?

<sup>2</sup> “Intimate Partner Violence against Older Women” ([www.ipvow.org](http://www.ipvow.org)) oraz “Mind the Gap” (<http://www.ipvow.org/en/research-reports/mind-the-gap>)

<sup>3</sup> W pracy stosowane będą zamiennie następujące pojęcia: osoba doznająca przemocy i ofiara przemocy oraz osoba stosująca przemoc i sprawca przemocy.

<sup>4</sup> Cf. Hague i in., 2007; Ackerman i in., 2014; Schröttle i in., 2013.

<sup>5</sup> W projekcie udział wzięły następujące instytucje: Institut für Konfliktforschung (IKF, Austria)-kierujący projektem), ZOOM – Gesellschaft für prospektive Entwicklungen e.V. oraz Deutsche Hochschule der Polizei (DHPol) (obie instytucje z Niemiec), CESIS – Centro de Estudos para a Intervenção Social (Portugalia), Safe Ireland (Irlandia) oraz Uniwersytet w Białymstoku (Polska).

– W jakim zakresie możliwa jest poprawa, jakie są alternatywy dla istniejących środków ochrony ofiar przemocy?

Realizowane badania skupiały się na rzeczywistej praktyce, centralnym zagadnieniem było: czy i jak osoby zaangażowane w ochronę ofiar są w stanie zidentyfikować szczególne potrzeby i jak na nie odpowiadają? Innym zagadnieniem wymagającym wyjaśnienia było poznanie czynników, które wpływają na decyzje o zastosowaniu środków ochrony wobec ofiar o szczególnych potrzebach. Istotna była również odpowiedź na pytanie: co powstrzymuje ofiary przed skorzystaniem ze środków ochrony oraz jakie problemy stają przed nimi, kiedy zwracają się o pomoc do policji i innych organów państwowych?

Aby ułatwić zrozumienie prezentowanych wyników badań jako pierwsze zostaną przedstawione rozwiązania prawne dotyczące ochrony przed przemocą domową jak również statystyki dotyczące środków ochrony ofiar (por. rozdz. I).

## 2. Metodologia badań

Jednym z celów badań było zidentyfikowanie grup ofiar o szczególnych potrzebach oraz zbadanie implementacji i skuteczności środków ochrony dla tych grup, jak również opracowanie zaleceń dotyczących poprawy ochrony osób pokrzywdzonych. Do realizacji tych celów wybrano podejście jakościowe<sup>6</sup> łączące kilka metod i perspektyw:

---

<sup>6</sup> Badania empiryczne o charakterze ilościowym nie były możliwe do realizacji w ramach programu Daphne III ze względu na ograniczone środki finansowe. Należy mieć na uwadze, że takie badania powinny być oparte na dużej próbie badawczej w celu określenia, które z ofiar szczególnie silnie odczuwają bariery w dostępie do środków ochrony. Z drugiej strony, projekt dostarczyłby ograniczonych informacji, ponieważ trudno jest dotrzeć na większą skalę z tak zaplanowanymi badaniami do najbardziej wrażliwych grup, jak np. ofiar z upośledzeniem umysłowym.

– Zebranie danych na temat przepisów prawa i ocena istniejących danych dotyczących środków ochrony ofiar. Ten etap pozwolił na stworzenie przeglądu przepisów oraz ich implementacji w miarę dostępnych statystyk, ale również dał wgląd w problemy, z jakimi borykają się ofiary przemocy o szczególnych potrzebach.

– Wywiady z ekspertami i praktykami z zakresu działań policyjnych, systemu prawnego i organizacji pozarządowych. Wywiady skupiały się na trzech obszarach: (1) identyfikowanie grup o szczególnych potrzebach; (2) najważniejsze istniejące bariery w dostępie do ochrony prawnej oraz jej wdrażanie, jak również możliwości jej poprawy; (3) gromadzenie danych z różnych instytucji i studium przypadku. Przeprowadzono wywiady z 30 ekspertami i praktykami.

– Analiza akt i analiza jakościowa studium przypadku. Po uzyskaniu zgody prezesa Sądu Rejonowego w Białymstoku podjęto analizę akt. Przeanalizowano akta 52 spraw sądowych. Ponieważ „osoby o szczególnych potrzebach” np. z niepełnosprawnością, czy imigranci nie są wyróżniane w klasyfikacji akt, wyszukiwanie mechaniczne nie było możliwe (por. rozdz. IV). Poszukiwanie interesujących nas akt przyniosło rezultaty. W oparciu o nie można było określić typy spraw, które dostarczały informacji na temat zastosowania środków ochrony ofiar i ich skuteczności. Z naszego punktu widzenia ważne było także, na ile funkcjonariusze policji i pracownicy wymiaru sprawiedliwości mają świadomość istnienia szczególnych potrzeb w przypadku badanych grup osób. Na potrzeby analizy akt opracowano schemat, który pozwolił na zabranie informacji społeczno-demograficznych dotyczących osób stosujących przemoc oraz osób doświadczających przemocy, jak również informacji o warunkach, w jakich żyją i czasie, w którym dokonano aktów przemocy, ich historii i form. Analizie poddano także postawy osób doświadczających przemocy odnośnie poszukiwania pomocy – do kogo

się zwracały, jakie otrzymały wsparcie, jak reagowały na zaangażowanie policji lub prokuratury? Kolejnym obszarem zainteresowania była policja i wymiar sprawiedliwości: Czy zastosowano środki ochrony, a jeśli tak, to jakie? Jakie problemy wynikły w toku działań policji/sądu? Na ile zastosowane przez nich środki ochrony były skuteczne?

W badaniach wzięto pod uwagę osoby dorosłe – ofiary przemocy. Nie skupiano się wyłącznie na przemocy ze strony męża/partnera, ale uwzględniono także przemoc ze strony innych krewnych (obojska płci), znajomych, opiekunów i podopiecznych instytucji opiekuńczych. Początkowo za grupy o „szczególnych potrzebach” uznano osoby z niepełnosprawnością fizyczną i psychiczną. Dyskusje w ramach zespołu projektowego oraz z ekspertami doprowadziły do ostatecznego rozszerzenia definicji „szczególnych potrzeb”, która obejmowała nie tylko charakterystyki osobowe, ale także szersze rozumienie podatności na przemoc uwzględniające czynniki strukturalne, kulturowe i te związane z cechami sprawcy.

### 3. Struktura książki

Książka składa się z pięciu rozdziałów. Rozdział I *Prawne aspekty ochrony kobiet doświadczających przemocy w rodzinie* rozpoczyna się opisem ewolucji prawnego systemu ochrony przed przemocą w Polsce. Podejmuje również tematykę obowiązujących uregulowań prawnych dotyczących przemocy w rodzinie i najważniejszych środków ochrony. Rozdział ten zawiera również statystyki dotyczące stosowania przez policję środków zapobiegawczych.

W rozdziale II *Przemoc wobec kobiet w rodzinie w badaniach naukowych* opisano stan badań dotyczących przemocy w rodzinie, ze szczególnym uwzględnieniem przypadków przemocy wobec starszych kobiet, jak również z niepełnosprawnościami.



W rozdziale III *Identyfikacja kobiet ze specjalnymi potrzebami – ofiar przemocy oraz ich ochrona. Perspektywa ekspertów i praktyków* przedstawiono charakterystyczne zjawiska, które mogą być źródłem większej podatności na doświadczanie przemocy lub szczególnych potrzeb. Skupi się ono na wiedzy i zdolności identyfikacji szczególnych potrzeb u ofiar z punktu widzenia praktyków i ekspertów, jak również ich ocenie skuteczności środków ochrony w odniesieniu do zidentyfikowanych grup. Omówiono również problemy z wykorzystaniem rzeczonych środków ochrony, inne, alternatywne możliwości ochrony osób doświadczających przemocy, jak również postulaty ekspertów i praktyków w zakresie usprawnienia systemu ochrony osób doświadczających przemocy.

W rozdziale IV *Kobiety doznające przemocy w rodzinie w doświadczeniu praktyków: Wielokrotne studium przypadku* zaprezentowano pogłębioną analizę jakościową prezentowanych przez ekspertów i praktyków przypadków kobiet ze szczególnymi potrzebami doświadczającymi przemocy. Przywołane zostały przykłady kobiet z niepełnosprawnością fizyczną i psychiczną, kobiet w starszym wieku doświadczających przemocy ze strony męża/partnera, jak również dorosłego, bezrobotnego syna, kobiet z dziećmi oraz kobiet z migracyjnym pochodzeniem.

Wyniki analizy akt sądowych przedstawiono w rozdziale V *Kobiety ze specjalnymi potrzebami i sposoby ich ochrony – wyniki analizy akt sądowych*. Po opisie dostępu do akt i przeglądzie spraw, następuje analiza akt, skupiająca się głównie na skuteczności interwencji i środkach z jakich korzystać mogą ofiary. Na podstawie dokonanej analizy zidentyfikowano pięć typów kobiet doznających przemocy: kobiety z dziećmi oraz kobiety w starszym wieku), z których każdy zilustrowano przykładami. Publikację kończy podsumowanie oraz rekomendacje w zakresie możliwych usprawnień w ochronie kobiet o szczególnych potrzebach.

# Rozdział I

## Prawne aspekty ochrony kobiet doświadczających przemocy w rodzinie

### 1. Ewolucja warunków prawnych dotyczących przemocy w rodzinie

Poniższy rozdział stanowi przegląd wybranych zmian prawa, które mają znaczenie w przypadku sytuacji znęcania się nad współmałżonkiem/współmałżonką, bądź partnerem/partnerką. Należy zaznaczyć, że omawiane są jedynie zmiany wprowadzone w minionych kilku latach. Skupiono się wyłącznie na nowelizacjach tych przepisów ustawodawstwa polskiego, które mają, bądź mogą mieć znaczenie z punktu widzenia podjętego w książce problemu.

#### Kodeks karny<sup>1</sup>

W wyniku kilku nowelizacji (tj. z roku 2010, 2015 i 2016), dokonano zmian kodeksu karnego. Dotyczyły one, przede wszystkim, jego części ogólnej, zaś w części szczególnej – w niewielkim zakresie. Zmiana w 2010 roku wprowadzona Ustawą z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw<sup>2</sup> wprowadziła nowy środek karny, w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowa-

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553 z późn. zm.) zwany dalej jako k.k.

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2010 nr 125 poz. 842 z późn. zm.).

nego wspólnie z pokrzywdzonym (art. 39 pkt 2e k.k.). Ustawodawca doprecyzował wówczas także stosowanie innego środka – zakazu zbliżania się (art. 41a k.k.). Wprowadzono wówczas również możliwość skierowania sprawcy na oddziaływania korekcyjno-edukacyjne (art. 72 § 1 pkt 7a k.k.).

W zakresie wzmocnienia ochrony ofiary przemocy, istotne były także wprowadzone zmiany dotyczące dozoru elektronicznego. Przed 1 lipca 2015 roku osoba, która została skazana na karę pozbawienia wolności w wymiarze do 1 roku, miała prawo ubiegać się o odbywanie orzeczonej kary w formie dozoru elektronicznego. Od 1 lipca 2015 roku dozór elektroniczny został skategoryzowany jako rodzaj kary ograniczenia wolności, a nie jako forma odbywania kary (czyli rodzaj kary, która musi być orzeczona przez sąd). W praktyce oznaczało to, iż osoby, które zostały skazane na karę pozbawienia wolności (bez względu na liczbę kar i ich długość) nie miały możliwości odbywania kary poza zakładem karnym (czyli np. w formie dozoru elektronicznego). Z punktu widzenia państwa taka forma miała być korzystna ze względów finansowych (koszt utrzymania osoby skazanej odbywającej karę pozbawienia wolności w formie dozoru elektronicznego jest kilkakrotnie niższy, niż pobyt takiej osoby w zakładzie karnym). Praktyka pokazała jednak, że wraz z nowelizacją przepisów, sądy nie orzekały takiej formy kary, co oznaczało, że liczba osób skazywanych na odbywanie kary w formie dozoru elektronicznego drastycznie zmalała. Dlatego też, od dnia 30 kwietnia 2016 roku nastąpił powrót do wcześniejszego porządku prawnego (tj. do stanu sprzed 30 czerwca 2015 roku) i dozór elektroniczny znowu oznacza sposób wykonania kary pozbawienia wolności w wymiarze do jednego roku – czyli skazany ma prawo do ubiegania się o odbywanie kary w formie dozoru elektronicznego.

Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku przepisu pozwalającego na bezwarunkowe umorzenie postępowania kiedy oskarżony pojedna się z pokrzywdzonym i dojdzie do napra-

wienia wyrządzonej przestępstwem krzywdy. Na takie rozwiązanie zezwalał art. 59a kodeksu karnego, dodany w lipcu 2015 roku. Przepis ten został jednak uchylony, na mocy Ustawy z dnia 11 marca 2016 roku o zmianie ustawy kodeksu postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, co z punktu widzenia ofiary przemocy domowej jest działaniem korzystnym.

### **Kodeks karny wykonawczy<sup>3</sup>**

Istotną zmianą wprowadzoną do k.k.w. jest wprowadzenie § 1a (w art. 160), który otrzymał brzmienie: „Sąd penitencjarny odwołuje warunkowe zwolnienie, jeżeli zwolniony, skazany za przestępstwo popełnione z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej wobec osoby najbliższej lub innej osoby małoletniej zamieszkujących wspólnie ze sprawcą, w okresie próby rażąco narusza porządek prawny, ponownie używając przemocy lub groźby bezprawnej wobec osoby najbliższej lub innej osoby małoletniej zamieszkujących wspólnie ze sprawcą”.

### **Kodeks postępowania karnego<sup>4</sup>**

W 2010 roku znaczącym zmianom, z perspektywy sposobów ochrony ofiary, uległ także kodeks postępowania karnego. Wprowadzono bowiem dwa środki zapobiegawcze, mianowicie, art. 244 § 1a i 1b k.p.k, które umożliwiają policji zatrzymanie sprawcy przemocy popełnionej wobec osoby wspólnie zamieszkującej (także z użyciem broni palnej, noża, lub innego niebezpiecznego narzędzia) bądź lub jeśli popełnieniem takiego czynu groził. Drugim narzędziem jest opuszczenie lokalu zajmowanego wspólnie z osobą, wobec której zostało popełnione przestęp-

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 1997 nr 90 poz. 557 z późn. zm.) zwany dalej jako k.k.w.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1997 nr 89 poz. 555 z późn. zm.) zwany dalej jako k.p.k.

stwo z użyciem przemocy, w sytuacji, kiedy istnieje zagrożenie ponownego popełnienia czynu, bądź kiedy oskarżony popełnieniem takiego czynu groził (art. 275a k.p.k.).

Z dniem 1 lipca 2015 roku weszła z kolei w życie nowelizacja k.p.k., przygotowana przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego, działającą przy ministrze sprawiedliwości. Poniżej podkreślono i omówiono w sposób szczególny zmianę tych przepisów, które bezpośrednio wpływają na sprawy przemocy małżeńskiej/partnerskiej. Celem nowelizacji przepisów było m.in. skrócenie przewlekłości postępowania. W ten sposób ustawodawca chciał doprowadzić do uniknięcia sytuacji, w której postępowanie sądowe ograniczało się do powtarzania czynności wykonywanych podczas śledztwa, bądź dochodzenia, np. przesłuchiwanie świadków (odejście od modelu inkwizycyjności w stronę modelu kontradyktoryjności – dwie równorzędne strony toczą ze sobą spór przed niezawisłym, ale jednocześnie biernym sądem). Dlatego też zmienione zostały cele postępowania przygotowawczego. W sposób szczególny chodzi o to, by zabezpieczenie i utrwalanie dowodów w czasie śledztwa było realizowane nie z myślą o sądzie, a w celu określenia, czy sprawa powinna być skierowana do sądu, czy też umorzona (art. 297 pkt. 5 k.p.k.). W praktyce oznacza to, że ustawodawca wskazuje na konieczność limitowania czynności dowodowych mających miejsce w postępowaniu przygotowawczym, co skracaloby czas postępowania (w postępowaniu przygotowawczym powinny być zbierane tylko niezbędne dowody i utrwalane te czynności, które nie będą możliwe w postępowaniu sądowym, np. oględziny miejsca zdarzenia).

Zmianą mającą za zadanie skrócić czas postępowania sądowego było rozszerzenie zakresu spraw, w których możliwe jest zawarcie porozumienia procesowego. Konsensualne zakończenie postępowania karnego jest możliwe w dwóch trybach. Na mocy art. 335 k.p.k. przewiduje się skazanie bez

rozprawy, na mocy którego prokurator oraz skazany, jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego mają możliwość zawarcia porozumienia dotyczącego rodzaju i wymiaru kary. W przypadku osiągnięcia go, prokurator kieruje sprawę do sądu (sąd nie przeprowadza postępowania dowodowego oraz rozprawy) i jeżeli okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości, wydaje wyrok skazujący. Drugi tryb polega na dobrowolnym poddaniu się odpowiedzialności karnej (art. 387 k.p.k), który polega na tym, iż oskarżony ma możliwość złożenia wniosku o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie kary bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Sąd uwzględni wniosek w przypadku, kiedy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości, a cele postępowania, mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości, zostaną osiągnięte. Dodatkowo, wnioskowi nie może sprzeciwić się prokurator i osoba pokrzywdzona. W przypadku dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej, oskarżony może liczyć na współpracę z wymiarem sprawiedliwości i łagodniejszy wymiar kary<sup>5</sup>.

Kolejną istotną zmianą w k.p.k jest możliwość cofnięcia przez oskarżyciela publicznego (prokuratora) aktu oskarżenia do momentu otwarcia przewodu sądowego, a po rozpoczęciu przewodu, tylko za zgodą oskarżonego (art. 14 §2 k.p.k.) W praktyce, cofnięcie oznacza konieczność umorzenia postępowania z uwagi na brak skargi oskarżyciela i jednocześnie uniemożliwia ponowne wniesienie aktu oskarżenia przeciwko tej samej osobie o ten sam czyn. To z kolei, przy bardzo częstej niestabilności emocjonalnej osoby doznającej przemocy i częstym wycofywaniu zeznań, bądź oskarżenia, nie jest korzystne z punktu widzenia pokrzywdzonej.

Z k.p.k. usunięty został również rozdział poświęcony dochodzeniu roszczeń cywilnych (art. 62-70), na podstawie

<sup>5</sup> W. Jasiński, *Polski proces karny po reformie*, Warszawa: 2015, Helsińska Fundacja Praw Człowieka, s. 11-12.

których pokrzywdzony w procesie karnym mógł do momentu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej wytoczyć przeciw oskarżonemu powództwo cywilne w celu zaspokojenia roszczeń majątkowych powstałych w wyniku przestępstwa. Po nowelizacji, wynikające z popełnienia przestępstwa roszczenia majątkowe mogą być rozstrzygane tylko i wyłącznie w postępowaniu cywilnym. Z kolei w postępowaniu karnym, sąd może (bądź musi – w przypadku żądania pokrzywdzonego) orzec obowiązek naprawienia szkody w całości lub w części, zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, a jeżeli orzeczenie takiego obowiązku jest znacznie utrudnione – nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego (art. 46 k.k.).

Jednak 26 marca 2016 roku Prezydent RP podpisał Ustawę z dnia 11 marca 2016 o zmianie ustawy kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, której celem jest przywrócenie stanu prawnego sprzed 30 czerwca 2015 roku. Ustawa weszła w życie i obowiązuje od 30 kwietnia 2016 roku. W dużej mierze chodzi o postępowanie przygotowawcze. Krytyce poddawano marginalizację roli sądu, który ograniczał się tylko i wyłącznie do oceny dowodów zebranych przez strony. W związku z tym sąd znowu będzie miał prawo do podejmowania inicjatywy dowodowej (art. 167 k.p.k.). Należy nadmienić, że większość rozwiązań wprowadzonych nowelizacją z 2015 roku straciło moc prawną. Jeden z wyjątków stanowi jednak np. art. 374 k.p.k., zgodnie z którym oskarżony jest zobowiązany brać udział w rozprawie tylko wtedy, kiedy przewodniczący, bądź sąd uzna jego obecność za obowiązkową.

## Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie<sup>6</sup>

Z punktu widzenia przedmiotu niniejszych rozważań i tematu narzędzi oraz środków ochrony ofiar przemocy domowej

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. 2005 nr 180 poz. 1493 z późn. zm.) zwana dalej jako u.p.p.

istotne jest omówienie wybranych zmian dotyczących nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, która miała miejsce w 2010 roku. Wprowadzono wówczas zespoły interdyscyplinarne (połączenie działań instytucji odpowiedzialnych za przeciwdziałanie przemocy w rodzinie), w których skład, na mocy art. 9a u.p.p. wchodzi przedstawiciele: pomocy społecznej, gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, policji, oświaty, ochrony zdrowia, organizacji pozarządowych, kuratorów sądowych, prokuratury, bądź innych organizacji działających w obszarze przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Artykuł 9b. ust.1 wskazuje ponadto, iż zespół realizuje działania określone w gminnym programie przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie<sup>7</sup>.

Znowelizowane przepisy nałożyły na gminy obowiązek zapewnienia ofiarom przemocy bezpłatnego wsparcia (w tym schronienia w specjalistycznym ośrodku, prowadzenia poradnictwa, działań edukacyjnych) – art. 6. ust. 2 u.p.p.

Wprowadzona została także możliwość wypisania przez lekarza pierwszego kontaktu bezpłatnego zaświadczenia lekarskiego o przyczynach i rodzaju uszkodzeń ciała związanych z użyciem przemocy w rodzinie, uwzględniając przydatność zaświadczenia dla ochrony prawnej osoby dotkniętej przemocą w rodzinie (art. 3 ust. 2 u.p.p.).

## **Ustawa o policji<sup>8</sup>**

W 2010 roku w rzeczonyj ustawie nastąpiła istotna zmiana, dodano bowiem art. 15a, który wskazuje, iż funkcjonariusz policji ma prawo natychmiastowego zatrzymania sprawców

---

<sup>7</sup> Por. M. Klimek, *Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie jako wyzwanie dla samorządów lokalnych* [w:] *Przemoc jako przedmiot rozważań i badań*, W. Sajdek, J. T. Mróz (red.), Lublin: 2013, Wyd. KUL, s. 185-198.

<sup>8</sup> Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o policji (Dz.U. 1990 nr 30 poz. 179 z późn. zm.) zwana dalej jako u.o p.



przemocy w rodzinie stwarzających bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego w trybie określonym w art. 15 (tj. np. doprowadzenie w celu wytrzeźwienia, bądź umieszczenie w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych).

## **Rozporządzenie Rady Ministrów z 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” i wzorów formularzy „Niebieska Karta”<sup>9</sup>**

Znowelizowane przepisy w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie przyniosły wiele zmian. Między innymi za pomocą wskazanego rozporządzenia doprecyzowano podmioty zobowiązane do podejmowania działań i dookreślono obowiązki kompetencyjne poszczególnych podmiotów, tj.: pracownika socjalnego jednostki organizacyjnej pomocy społecznej (§ 11 cyt. rozporządzenia), przedstawiciela ochrony zdrowia – lekarza, pielęgniarki, położnej, ratownika medycznego (§ 14 cyt. rozporządzenia) oraz przedstawiciela oświaty (§ 15 cyt. rozporządzenia).

Rozporządzenie w sposób znaczący rozbudowało także formularze „Niebieska Karta” do 4 oddzielnych formularzy: A, B, C, D, przy czym 8-stronicowa część A musi zostać wypełniona przez przedstawiciela jednego z uprawnionych podmiotów, tj. policjanta, pracownika socjalnego, pracownika służby zdrowia, przedstawiciela oświaty, przedstawiciela gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych (§ 2. 1 rozporządzenia)<sup>10</sup>.

<sup>9</sup> Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta” (Dz.U. 2011 nr 209 poz. 1245 z późn. zm.).

<sup>10</sup> Por. Ł. Radwanowicz, *Zagadnienia administracyjnoprawne dotyczące przemocy [w:] Problematyka przemocy w rodzinie. Podstawowe środki prawne ochrony osób pokrzywdzonych*, E. Kowalewska-Borys (red.), Warszawa: 2012, Difin, s. 171-191.

## **Kwestionariusz szacowania ryzyka**

Kwestionariusz szacowania ryzyka został wprowadzony w Polsce 1 stycznia 2014 roku. Wdrożono go jako narzędzie wewnętrzne stosowane w policji (na mocy współpracy Komendy Głównej Policji i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych). Kwestionariusz jest przeznaczony dla wszystkich funkcjonariuszy działających w obszarze przemocy domowej (zwłaszcza dla policjantów komórek patroloво-interwencyjnych i dzielnicowych), a jego celem jest zwiększenie skuteczności działań policyjnych uczestniczących w interwencjach wobec sprawców przemocy w rodzinie. Posiłkując się doświadczeniami innych krajów europejskich, zwrócono uwagę na czynniki ryzyka, których występowanie daje możliwość stwierdzenia wyższego stopnia zagrożenia bezpieczeństwa ofiar przemocy w rodzinie. Rzeczone czynniki zostały zawarte w kwestionariuszach oceny ryzyka funkcjonujących na gruncie europejskim<sup>11</sup>. Uzasadnienie wdrożenia kwestionariusza szacowania ryzyka odbyło się także na podstawie regulacji europejskich, zwracających coraz większą uwagę na konieczność konstruowania i wdrażania takich narzędzi przez wszystkie kraje europejskie. Ponadto art. 51 Konwencji Rady Europy w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej dotyczący kwestii oceny, a także zarządzania ryzykiem podkreśla, iż: „Strony stosują konieczne środki ustawodawcze lub inne środki, aby zapewnić ocenę ryzyka śmiertelności, powagi sytuacji oraz ryzyka powtarzalności aktów przemocy przeprowadzaną przez wszelkie istotne organy w celu zarządzania ryzykiem oraz, w razie potrzeby, w celu udzielenia skoordynowanego bezpieczeństwa i wsparcia”<sup>12</sup>.

<sup>11</sup> *Praktyczny podręcznik dla policjantów. Szacowanie ryzyka związanego z indywidualnymi przypadkami przemocy w rodzinie*, Warszawa: 2013, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, s. 3.

<sup>12</sup> *Konwencja Rady Europy w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, „Seria traktatów Rady Europy” 2011, nr 210.

Należy nadmienić, iż na gruncie polskim kwestionariusz nie stanowi narzędzia obligatoryjnego. Powinien być bowiem stosowany w sytuacjach, kiedy funkcjonariusz policji ma wątpliwości, czy zasadne jest zatrzymanie osoby stosującej przemoc<sup>13</sup>.

Istotnym dokumentem, o którym także należy wspomnieć, jest Krajowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014-2020<sup>14</sup>, który za nadrzędny cel stawia zwiększenie skuteczności przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz zmniejszenie skali tego zjawiska. Aby zrealizować założony cel, zdecydowano o podziale Programu na cztery obszary, wyszczególniające kierunki działań i dające specyfikację oddziaływań wobec poszczególnych odbiorców.

Pierwszy z obszarów podejmujący tematykę profilaktyki i edukacji społecznej został skierowany do wszystkich obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, w tym również osób i rodzin zagrożonych wystąpieniem przemocy w rodzinie. Kolejny obszar został skierowany do osób dotkniętych przemocą w rodzinie, w tym również osób starszych, z niepełnosprawnościami oraz niesamodzielnych. Trzeci obszar dotyczy oddziaływania względem osób stosujących przemoc w rodzinie, zaś ostatni skierowany jest do służb i przedstawicieli podmiotów realizujących działania z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie, w celu podnoszenia ich kompetencji.

Nadmienić należy, iż realizacja zamierzonych celów jest możliwa przez współpracę wielu podmiotów, monitorowanie podejmowanych działań, a przeciwdziałanie przemocy w rodzinie winno łączyć działania sektora publicznego i organizacji pozarządowych.

<sup>13</sup> *Praktyczny podręcznik dla policjantów...* dz. cyt., s. 4.

<sup>14</sup> Uchwała nr 76 Rady Ministrów z dnia 29 kwietnia 2014 r. w sprawie ustanowienia Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na lata 2014–2020 (M.P. 2014 poz. 445).

## **2. Szczegółowe przepisy prawa karnego dotyczące przemocy w rodzinie oraz wobec osób znajdujących się w krytycznym położeniu**

Polski system prawny nie odróżnia płci ofiary oraz nie wyróżnia grup ofiar przemocy ze specjalnymi potrzebami, np. kobiet z niepełnosprawnością, kobiet w podeszłym wieku, czy też kobiet niemających obywatelstwa polskiego. Kodeks karny koncentruje się więc na ofierze i sprawcy w ogóle, bez zwrócenia uwagi na ich płeć, wiek, czy też stan zdrowia<sup>15</sup>.

Odwołując się do kodeksu karnego należy zwrócić uwagę na kilka przepisów, które mogą dotyczyć także kobiet doświadczających nadużyć bądź zaniedbań ze strony swojego męża, bądź partnera. Najważniejszy przepis odnoszący się w sposób bezpośredni do przemocy w rodzinie (także w małżeństwie) stanowi art. 207 § 1 k.k., który przewiduje, że kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą, bądź inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy, albo nad osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Określa także, że w przypadku kiedy wymienionej czyn jest połączony ze szczególnym okrucieństwem podlega karze pozbawienia wolności od roku do 10 lat (art. 207 § 2 k.k.). Zaś, gdy w wyniku znęcania się, pokrzywdzony targnie się na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 2 do 12 lat (art. 207 § 3 k.k.).

Kolejne przepisy dotyczą przemocy seksualnej wobec osób bezradnych bądź pozostającej w krytycznej sytuacji życiowej. Artykuł 199 § 1 k.k. wskazuje, iż osoby nadużywające poczucia zależności, bądź wykorzystujące krytyczne położenie doprowadzają inną osobę do obcowania płciowego, bądź poddania się

---

<sup>15</sup> Por. A. Krawczyk-Sawicka, *Zjawisko przemocy w rodzinie w świetle wybranych dokumentów polskiego prawa* [w:] *Przemoc jako przedmiot rozważań i badań*, W. Sajdek, J. T. Mróz (red.), dz.cyt., s. 169-183.

innej czynności seksualnej, bądź wykonywania takiej czynności, podlegają karze pozbawienia wolności do lat 3. Z kolei, na mocy art. 198 k.k. kto wykorzystuje bezradność innej osoby, lub wynikający z upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej brak zdolności tej osoby do rozpoznania znaczenia czynu, lub pokierowania swoim postępowaniem, doprowadza ją do obcowania płciowego, lub poddania się innej czynności seksualnej, lub do wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 8 lat.

Inne istotne przepisy, na mocy których może nastąpić oskarżenie sprawcy o stosowanie przemocy wobec żony, bądź partnerki to:

– art. 217 k.k. – uderzenie człowieka lub naruszenie jego nietykalności cielesnej w inny sposób (ściganie przestępstwa jest możliwe z oskarżenia prywatnego);

– art. 189 k.k. – pozbawienie człowieka wolności;

– art. 190 k.k. – grożenie innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona (ściganie na wniosek pokrzywdzonego);

– art. 190 a § 1 k.k. – wzbudzanie u innej osoby uzasadnionego okolicznościami poczucia zagrożenia lub naruszenie jej prywatności przez uporczywe nękanie (ściganie na wniosek pokrzywdzonego);

– art. 191 k.k. – stosowanie przemocy lub groźby bezprawnej, w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia określonego stanu;

– art. 191 a k.k. – utrwalanie wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej, przez użycie wobec niej przemocy, groźby bezprawnej lub podstępu, albo rozpowszechnienie wizerunku nagiej osoby lub w trakcie czynności seksualnej bez jej zgody (ściganie na wniosek pokrzywdzonego);

– art. 197 k.k. – doprowadzenie innej osoby do obcowania płciowego przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem (zgwalcenie) oraz doprowadzenie w ten sam sposób innej osoby do poddania się innej czynności seksualnej lub wykonania takiej czynności – (ściganie z oskarżenia publicznego, przy czym zaznaczyć należy, iż ten rodzaj przestępstwa popełnia także małżonek dopuszczający się zgwałcenia współmałżonka);

– art. 156 k.k. – spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci: pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia bądź innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej lub znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała;

– art. 157 § 1 i 2 k.k. – spowodowanie naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, w wyniku którego pokrzywdzonym jest osoba najbliższa (ściganie na wniosek pokrzywdzonego).

### **3. Prawne gwarancje ochrony osób doznających przemocy w rodzinie**

Polski system prawny przewiduje stosowanie środków zapobiegawczych w celu ochrony ofiar przemocy domowej, bądź małżeńskiej/partnerskiej. W pierwszej kolejności należy jednak odwołać się do ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, która miała na celu uproszczenie i przyspieszenie procedury postępowania przy występowaniu przemocy domowej (w takich przypadkach zmuszenie sprawcy do opuszczenia mieszkania może być rozpatrywane w trybie nieprocesowym, a rozprawa powinna się odbyć w przeciągu miesiąca od daty wpływu wniosku – co w praktyce oznacza, iż w ciągu miesiąca może zostać orzeczony nakaz opuszczenia mieszkania).

### 3.1. Sposoby ochrony ofiar przemocy na gruncie prawa karnego

#### Działania prokuratury i sądu:

– Artykuł 41 a § 1. k.k. wskazuje, że sąd może orzec zakaz przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, kontaktowania się z określonymi osobami, zbliżania się do określonych osób lub opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu, jak również nakaz okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, w razie skazania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego lub inne przestępstwo przeciwko wolności oraz w razie skazania za umyślne przestępstwo z użyciem przemocy, w tym zwłaszcza przemocy wobec osoby najbliższej. Zakaz lub nakaz może być połączony z obowiązkiem zgłaszania się do policji lub innego wyznaczonego organu w określonych odstępach czasu, a zakaz zbliżania się do określonych osób – również kontrolowany w systemie dozoru elektronicznego.

– Prokuratura (z urzędu; bądź na wniosek policji) może zastosować wobec sprawcy przemocy środek zapobiegawczy w postaci nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, w przypadkach, kiedy zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony ponownie popełni przestępstwo z użyciem przemocy, bądź grozi jego popełnieniem (art. 275 a k.p.k.). Istotne jest, że tylko w jednym wypadku ustawodawca nakłada na prokuraturę podjęcie decyzji w określonym terminie. Jeżeli sprawca został zatrzymany na podstawie art. 244 § 1a tj. policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeśli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej, a zachodzi obawa, że ponownie popełni przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej osoby, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa grozi lub art. 244 § 1b tj. policja zatrzymuje osobę podejrzaną, jeśli przestępstwo, o którym mowa w § 1a zostało popełnione przy użyciu

broni palnej, noża, lub innego niebezpiecznego przedmiotu, a zachodzi obawa, że ponownie popełni ona przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej osoby, zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził. Wówczas zadaniem policji jest niezwłoczne (nie później niż w ciągu 24 godz. od chwili zatrzymania) wystąpienie do prokuratury o zastosowanie tego środka zapobiegawczego. Ta zaś musi rozpoznać wniosek przed upływem 48 godz. od chwili zatrzymania oskarżonego (art. 275 a § 3 k.p.k.). Nakaz opuszczenia domu jest orzekany na okres nie dłuższy niż 3 miesiące, ale jeśli nie ustały przesłanki do jego stosowania, może zostać przedłużony na dalsze okresy, jednak nie dłuższe niż 3 miesiące (art. 275 a § 4 k.p.k.).

– Sprawa może być rozpoznana w trybie przyspieszonym, jeżeli sprawca został ujęty na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa lub bezpośrednio potem, zatrzymany oraz w ciągu 48 godzin doprowadzony przez policję i przekazany do dyspozycji sądu wraz z wnioskiem o rozpoznanie sprawy w postępowaniu przyspieszonym, zwanym „wnioskiem o rozpoznanie sprawy” (art. 517 b. § 1. k.p.k.).

– Sprawca może zostać oddany pod dozór policji, który polega na podporządkowaniu się wymaganiom postanowienia sądu, bądź prokuratora (art. 275 § 1-2 k.p.k.). Oddany pod dozór może otrzymać zakaz opuszczania miejsca pobytu, może mieć nałożony obowiązek zgłaszania się do organu dozoru w określonych odstępach czasowych, zawiadamianiu go o planowanym wyjeździe i terminie powrotu, zakazie kontaktowania się z pokrzywdzonym (np. śledzenie pokrzywdzonego, nękanie go telefonami, mailami) lub innymi osobami (np. bliscy pokrzywdzonego), zakazie zbliżania się do określonych osób na wskazaną odległość, zakazie przebywania w określonych miejscach, a także na innych ograniczeniach swobody oskarżonego, niezbędnych do wykonywania dozoru. Istotne jest, że nakaz opuszczenia domu nie będzie skuteczny, jeśli nie zostanie jednocześnie zastosowany zakaz kontaktowania się.



– Sprawca może zostać tymczasowo aresztowany – stosowany głównie w celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, w przypadku, kiedy zebrane dowody wykazują duże prawdopodobieństwo, że oskarżony popełnił przestępstwo. W wyjątkowych sytuacjach areszt tymczasowy może zostać także zastosowany w celu zapobiegania popełnieniu przez oskarżonego nowego, ciężkiego przestępstwa (art. 249 k.p.k.). Ponadto, środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania może zostać przedłużony. Podstawę stanowią wówczas ustalenia uzyskane z dowodów jawnych dla oskarżonego i jego obrońcy, bądź dowodów z zeznań świadków, które, jeśli zachodzi uzasadniona obawa dla życia, zdrowia, albo wolności świadka, lub osoby dla niego najbliższej prokurator może dołączyć do wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania zeznania świadka, które nie są udostępniane sprawcy i jego obrońcy (art. 249 a § 1 i art. 250 § 2 b k.p.k.). Istotne jest, że tymczasowe aresztowanie może nastąpić tylko na mocy postanowienia sądu (art. 250 § 1 k.p.k.). Tymczasowe aresztowanie może zostać zaordynowane w następujących sytuacjach (art. 258 k.p.k.):

- jeżeli zachodzi uzasadniona obawa ucieczki lub ukrycia się oskarżonego, zwłaszcza w sytuacji, kiedy nie można ustalić jego tożsamości, bądź nie ma on w kraju stałego miejsca pobytu;
- jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień, bądź w inny, bezprawny sposób utrudniał postępowanie karne (np. sprawca nakłania, bądź zmusza pokrzywdzoną, by wycofała oskarżenie, zmieniała treść zeznań, odmówiła składania zeznań; sprawca nakłania świadków, by odmówili składania zeznań, wycofali je, bądź zmienili ich treść, sprawca nie stawia się na przesłuchanie, nakłania pokrzywdzoną i/lub świadków, by także nie stawiali się na przesłuchanie);
- jeżeli oskarżonemu zarzuca się popełnienie zbrodni lub występku zagrożonego karą pozbawienia wolności (górna grani-

ca co najmniej 8 lat), bądź kiedy oskarżony został skazany przez sąd I instancji na karę pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata;

- jeżeli zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony popełni przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu lub bezpieczeństwu powszechnemu, a zwłaszcza kiedy popełnieniem takiego przestępstwa groził.

Istotne jest, że tymczasowe aresztowanie może nastąpić tylko na mocy postanowienia sądu. Na etapie postępowania przygotowawczego decyzję o zastosowaniu aresztu wydaje, na wniosek prokuratora, sąd rejonowy. Ponadto, wyżej opisane środki zapobiegawcze mogą zostać zastosowane dopiero po wszczęciu postępowania przygotowawczego i przedstawieniu sprawy zarzutów.

- Innym środkiem zapobiegawczym może być zawieszenie oskarżonego w czynnościach służbowych, wykonywaniu zawodu, bądź nakazać powstrzymanie się od określonej działalności (art. 276 k.p.k.).

- Kolejny środek to: poręczenie majątkowe, które może zostać złożone przez poszkodowanego, bądź inną osobę (art. 266 § 1 k.p.k.), przy czym wartości majątkowe lub zobowiązania stanowiące przedmiot poręczenia ulegają przypadkowi albo ściągnięciu, w razie ucieczki, albo ukrywania się poszkodowanego (art. 268 § 1 k.p.k.). Jeżeli mimo poręczenia oskarżony nie zjawi się na wezwanie, bądź w inny sposób będzie utrudniał postępowanie organ stosujący środek zapobiegawczy, zawiadomi o tym udzielającego poręczenia, może także zawiadomić bezpośredniego przełożonego osoby, która złożyła poręczenie i organizację społeczną, do której należy oskarżony (art. 274 k.p.k.).

- W razie uzasadnionej obawy ucieczki, można zastosować wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci **zakazu opuszczania kraju** połączonego z zatrzymaniem oskarżonemu paszportu, innego dokumentu uprawniającego do

opuszczenia kraju, bądź z zakazem wydania mu takiego dokumentu (art. 277 § 1 k.p.k.).

– Na mocy ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, w sytuacji, kiedy ktoś, swoim zachowaniem czyni wspólne życie szczególnie uciążliwym, osoba dotknięta przemocą może żądać, by sąd zobowiązał go do **opuszczenia mieszkania**. W takich przypadkach sprawa jest rozpatrywana w trybie nieprocesowym, a rozprawa powinna się odbyć w przeciągu miesiąca od daty złożenia wniosku (art. 11a ust. 1-2 u.p.p.).

### Działania policji

– Zatrzymanie podejrzanego (sprawcy przemocy) – policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną (art. 244 § 1 k.p.k.), jeśli zachodzi podejrzenie, że popełniła ona przestępstwo, albo zachodzi podejrzenie ucieczki, bądź ukrycia się osoby podejrzanej, albo zatarcia śladów przestępstwa, nie można ustalić jej tożsamości, albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia względem tej osoby postępowania w trybie przyspieszonym (chodzi o sprawy, gdzie sprawca np. został ujęty na gorącym uczynku popełniania przestępstwa, bądź bezpośrednio po jego popełnieniu, zatrzymany i bezpośrednio w ciągu 48 godz. doprowadzony przez policję i przekazany do dyspozycji sądu wraz z wnioskiem o rozpoznanie sprawy w trybie przyspieszonym – art. 517b § 1 k.p.k. **Osoba podejrzana może zostać także zatrzymana na mocy art. 244 § 1a k.p.k. – tj. jeżeli popełniła ona przestępstwo na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej, a zachodzi prawdopodobieństwo, że znowu popełni ona przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej osoby, zwłaszcza kiedy popełnieniem takiego przestępstwa grozi. Trzecia możliwość zatrzymania następuje w sytuacji jeśli przestępstwo, o którym mowa w § 1a zostało popełnione przy użyciu broni palnej, noża, lub innego niebezpiecznego przedmiotu, a zachodzi obawa, że ponownie popełni ona przestępstwo z użyciem przemocy wobec tej osoby, zwłaszcza gdy popełnieniem**

takiego przestępstwa grozi (art. 244 § 1b k.p.k.). Należy nadmienić, że w sytuacji zatrzymania przez policję osoby podejrzanej (na mocy art. 244 § 1a k.p.k.) osoba pokrzywdzona jest zobowiązana do natychmiastowego złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, tylko w takich wypadkach sprawa może być procedowana dalej – czego konsekwencją może być np. zastosowanie środka zapobiegawczego.

– Zatrzymanie sprawcy przemocy w rodzinie – tzw. zatrzymanie prewencyjne (art. 15a ustawy o policji) – na mocy ustawy funkcjonariusz policji ma prawo do zatrzymania sprawcy przemocy w rodzinie stwarzającego bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia ludzkiego i może być umieszczony: w pomieszczeniu jednostki organizacyjnej policji przeznaczonym dla osób zatrzymanych (art. 15 pkt. 7a u.o.p.), bądź pomieszczeniach dla osób zatrzymanych, bądź doprowadzonych w celu wytrzeźwienia (art. 15 pkt. 7b u.o.p.). Należy odnotować, że podejrzany doprowadzony w stanie upojenia alkoholowego, pozostaje w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych znajdujących się pod wpływem alkoholu, tylko i wyłącznie do czasu wytrzeźwienia (niezależnie, czy będzie to 6 godz., czy 12 godz.). Zaś osoby pozostające w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych, mogą przebywać w rzeczonym miejscu do 24 godz., tylko w szczególnych przypadkach pobyt może zostać przedłużony do 48 godz.

– Izolacja sprawcy na mocy ustawy o wychowaniu w trzeźwości<sup>16</sup> (art. 40 ust. 1 u.o.w.) – na mocy której osoby w stanie nietrzeźwości, które swoim zachowaniem dają powód do zgorszenia w miejscu publicznym lub w zakładzie pracy, znajdują się w okolicznościach zagrażających ich życiu lub zdrowiu, albo zagrażają życiu lub zdrowiu innych osób mogą być doprowadzone do izby wytrzeźwień. Policjant do-

<sup>16</sup> Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. 1982 nr 35 poz. 230 z późn. zm.) zwana dalej jako u.o.w.

**proceeding to draw up a protocol of the proceedings in order to detain, which, besides personal data, description of the behavior contains m.in. list of items owned by the person brought (art. 40 ust. 3 pkt. 1-11 u.o.w.). It is important that the person brought to the detention room, office, or police unit remains there for detention, but not longer than 24 hours (art. 40 ust. 5 u.o.w.). Moreover, as an additional form of police punishment, on the basis of the law, it has the right to remove from the detained person the money or other items and hand them over to the deposit (art. 41 u.o.w.).**

**It is important that police officers undertake home interventions related to violence, relying on the Resolution of the Council of Ministers of September 13, 2011 on the procedure of the „Niebieskie Karty” and the model forms of the „Niebieska Karta” (Dz. U. nr 209, poz. 1245). The provisions of the Resolution, and in particular § 13, draw attention that police officers undertaking actions against the family, in which violence occurs, should m.in.:**

– **provide the victim with necessary assistance (including first aid), and also, if necessary, organize medical assistance;**

– **in the event of a need, undertake other necessary actions ensuring the protection of life, health and property of the victims of violence, and in the case of the perpetrator, apply the procedure, e.g. use of force or detention;**

– **conduct with the perpetrator a conversation, in particular about the responsibility for the physical or psychological harm to the victim or another person, and if necessary, advise the perpetrator to change his behavior in accordance with the law and the principles of social coexistence;**

- przeprowadzić na miejscu zdarzenia czynności w niezbędnym zakresie, w granicach koniecznych do zabezpieczenia śladów i dowodów przestępstwa;
- podjąć działania mające na celu zapobieganie zagrożeniom mogącym występować w rodzinie, a w szczególności systematycznie składać wizyty sprawdzające stan bezpieczeństwa osoby dotkniętej przemocą, w zależności od potrzeb określonych przez zespół interdyscyplinarny lub grupę roboczą;
- obligatoryjnie wdrożyć procedurę „Niebieskie Karty”, wypełnić NK wersję A, natomiast wersję B wręczyć ofierze przemocy, i dodatkowo poinformować, gdzie może uzyskać profesjonalną, bezpłatną pomoc.

### **Działania pomocy społecznej**

– Na mocy ustawy o pomocy społecznej<sup>17</sup> prowadzone są działania interwencji kryzysowej podejmowane na rzecz osób i rodzin będących w stanie kryzysu. W ramach interwencji możliwe jest udzielenie natychmiastowej specjalistycznej pomocy psychologicznej, poradnictwa socjalnego lub prawnego, w sytuacjach uzasadnionych – schronienia do 3 miesięcy (art. 47 ust. 3 u.p.s.).

## **3.2. Sposoby ochrony ofiar przemocy na gruncie prawa cywilnego**

### **Kodeks cywilny<sup>18</sup>**

Stosowanie przemocy jest czynem niedozwolonym w rozumieniu prawa cywilnego, umożliwiającym osobie doświadczającej przemocy wystąpienie z powództwem o za-

<sup>17</sup> Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. 2004 nr 64 poz. 593 z późn. zm.) zwana dalej jako u.p.s.

<sup>18</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz.U. 1964 nr 16 poz. 93 z późn. zm.) zwana dalej jako k.c.

płatę zadośćuczynienia za krzywdę. Ustawodawca precyzuje, iż w sytuacji, kiedy w wyniku szkody doszło do uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie tej szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. Na **żądanie** poszkodowanego osoba zobowiązana **do naprawienia szkody** powinna wyłożyć z góry sumę pieniędzy potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu. Z kolei w sytuacji, kiedy poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może **on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty** (art. 444. § 1- § 2 k.c.). W powyższych przypadkach sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1- § 2 k.c.).

– W sytuacji naruszenia dóbr osobistych istnieje możliwość żądania przez ofiarę **zadośćuczynienia** – przy czym szkoda majątkowa może być naprawiona w formie odpowiedniej sumy (art. 24. § 1 i § 2 k.c.).

– Istnieje możliwość dochodzenia, na drodze cywilnej, w celu **wydania bezprawnie zabranych rzeczy** (przemoc ekonomiczna), (art. 222 k.c.).

– **Zobowiązanie do naprawienia szkody**, jeżeli ktoś doprowadził do jej wyrządzenia z własnej winy (art. 415 k.c.)<sup>19</sup>.

---

<sup>19</sup> Por. także W. Danilewicz-Prokorym, *Prawa ofiar przemocy w rodzinie z zakresu prawa cywilnego i rodzinnego*, [w:] *Problematyka przemocy w rodzinie. Podstawowe środki prawne ochrony osób pokrzywdzonych*, E. Kowalewska-Borys (red.), dz.cyt., s. 146-170.

## **Kodeks rodzinny i opiekuńczy<sup>20</sup>**

- **Możliwość orzeczenia eksmisji** przy rozwodzie, w sytuacji jeżeli sprawca swoim rażąco nagannym postępowaniem uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie (art. 58 § 2 k.r. i o.);
- **Możliwość zwolnienia małżonka ze spłaty długów zaciągniętych przez drugiego** (ochrona przed przemocą ekonomiczną) (art. 30 k.r. i o.), a w wyjątkowych sytuacjach sąd może na żądanie jednego z małżonków pozbawić drugiego małżonka samodzielnego zarządu majątkiem wspólnym (art. 40 k.r. i o.);
- Sąd może **zarządzić rozdzielność majątkową** (art. 52 k.r. i o.), bądź **separację i rozdzielność majątkową** (art. 54 k.r. i o.).
- Istnieje możliwość orzeczenia rozwodu (art. 56 k.r. i o.), bądź rozwodu z orzekaniem o winie (art. 57 k.r. i o.);
- **Możliwość dostarczenia środków**, od małżonka uznanego za winnego rozpadu małżeństwa, nie tylko **na utrzymanie dzieci, ale również małżonka**, w sytuacji, kiedy poszkodowana strona znajduje się w niedostatku, bądź w sytuacji, w której rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego (art. 60 § 1- § 2 k.r. i o.).

## **Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu cywilnego<sup>21</sup>**

Możliwość złożenia wniosku o eksmisję – w sytuacji, jeśli sprawca swoim rażącym postępowaniem uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie (art. 17 ust 1-2 u.p.l.). Istotne jest, iż o tym, czy zachowanie może być uznane za rażąco nagan-

<sup>20</sup> Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. 1964 nr 9 poz. 59 z późn. zm.) zwany dalej k. r. i o.

<sup>21</sup> Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. 2005, nr 31, poz. 266 z późn. zm.) zwana dalej jako u.p.l.



ne decyduje, na podstawie zeznań świadków oraz dowodów, sąd. Ponadto eksmisja małżonka nie jest dopuszczalna w sytuacjach: kiedy mieszkanie jest odrębnym majątkiem małżonka, bądź mieszkanie przyznano małżonkowi (który ma być eksmitowany) w związku z wykonywanym zawodem<sup>22</sup>.

#### 4. Statystyki dotyczące przemocy w rodzinie i stosowanie środków zapobiegawczych

##### Ogólne statystyki dotyczące przemocy w rodzinie

W pierwszej kolejności będą analizowane ogólne statystyki z lat 2012-2015 dotyczące przemocy w rodzinie dotyczące mężczyzn-sprawców, kobiet-ofiar przemocy oraz liczby załózonych „Niebieskich Kart”.

Tabela 1. Liczba wypełnionych formularzy „Niebieska Karta” w latach 2012-2015

Rok	Liczba wypełnionych formularzy
2015	75495
2014	77808
2013	61047
2012	51292

Źródło: [www.statystyka.policja.pl](http://www.statystyka.policja.pl) [Data dostępu: 23.06.2016]

Powyższe dane, dotyczące liczby wypełnianych formularzy „Niebieska Karta”, pokazują tendencję wzrostową. W 2012 roku wypełniono 51292 formularze; w kolejnych latach ich

<sup>22</sup> *Vademecum seniora. Przewodnik po uprawnieniach*, Warszawa: 2002, Stowarzyszenie Klon/Jawor, s. 35.

liczba systematycznie wzrastała, by w roku 2015 osiągnąć 75495. Może to oznaczać, że coraz więcej spraw z zakresu przemocy domowej jest zgłaszanych na policję.

Tabela 2. Liczba kobiet – ofiar przemocy w rodzinie w latach 2012-2015

Rok	Liczba kobiet – ofiar przemocy w rodzinie	Ogólna liczba ofiar przemocy w rodzinie
2015	69376	97501
2014	72786	105332
2013	58310	86797
2012	50241	76993

Źródło: [www.statystyka.policja.pl](http://www.statystyka.policja.pl) [Data dostępu: 23.06.2016]

W latach 2012-2015 liczba sprawców i ofiar przemocy w rodzinie wzrosła (tabele 2 i 3). W świetle prezentowanych statystyk pochopnym wnioskiem byłoby stwierdzenie, że do przemocy w rodzinie dochodzi częściej. Wynikiem zmian jest w znacznej mierze wzrastający poziom świadomości społecznej, jak również większy udział (wniosek z wywiadów z ekspertami) najbliższego otoczenia (sąsiadów) w zgłaszaniu incydentów przemocy domowej. Ponadto, dane z tabel 2 i 3 jasno potwierdzają, że kobiety stanowią największy odsetek osób doświadczających przemocy w rodzinie, a mężczyźni są podejrzewani o stosowanie przemocy.

## Rozdział I

Tabela 3. Liczba podejrzewanych sprawców przemocy w rodzinie – mężczyzn w latach 2012-2015

Rok	Liczba podejrzewanych sprawców -mężczyzn	Ogólna liczba podejrzewanych sprawców
2015	70484	76034
2014	72791	78489
2013	56755	61450
2012	47728	51531

Źródło: [www.statystyka.policja.pl](http://www.statystyka.policja.pl) [Data dostępu: 23.06.2016]

Uwagę zwraca również fakt, iż zdecydowana przewaga mężczyzn wśród podejrzanych sprawców była pod wpływem alkoholu (tabela 4), przy czym odnotowano dość znaczny wzrost liczby podejrzewanych sprawców pod wpływem alkoholu w roku 2014, w porównaniu z rokiem poprzedzającym.

Tabela 4. Liczba podejrzewanych sprawców – mężczyzn pod wpływem alkoholu w latach 2012-2015

Rok	Liczba podejrzewanych sprawców – mężczyzn pod wpływem alkoholu	Ogólna liczba podejrzewanych sprawców pod wpływem alkoholu
2015	46830	48841
2014	48055	50073
2013	36327	37650
2012	30333	31387

Źródło: [www.statystyka.policja.pl](http://www.statystyka.policja.pl) [Data dostępu: 23.06.2016]

Zarówno liczba wszczętych postępowań z art. 207 k.k., jak i liczba stwierdzonych przestępstw z rzeczonoego artykułu w latach 2011-2014 utrzymywała się na względnie podobnym poziomie (z niewielkimi różnicami), (tabela 5).

Tabela 5. Wykaz wszczętych postępowań i stwierdzonych przestępstw z art. 207 k.k. (znęcanie się nad rodziną)

Rok	Liczba postępowań wszczętych	Liczba stwierdzonych przestępstw
2014	30901	17523
2013	29879	17513
2012	29193	17785
2011	29958	18832

Źródło: [www.statystyka.policja.pl](http://www.statystyka.policja.pl) [Data dostępu: 23.06.2016]

Z punktu widzenia środków zapobiegawczych oraz przemocy względem osób najbliższych istotna jest także analiza wszczętych postępowań i stwierdzonych przestępstw z art. 190 par. 1 k.k. dotyczącego stosowania gróźb karalnych wobec osoby najbliższej. Zarówno liczba zgłoszeń wskazujących na tę formę działań względem najbliższych, jak i liczba tego typu przestępstw z roku na rok maleje (tabela 6). Pozostaje zatem pytanie o przyczynę tej prawidłowości. Czy dzieje się tak dlatego, że sprawcy nie stosują gróźb karalnych, czy też dlatego, że ofiary bagatelizują takie zachowania i ich nie zgłaszają, bądź nie zdają sobie sprawy, że groźba karalna wobec osoby najbliższej nosi znamiona przestępstwa? Trudno jednoznacznie odpowiedzieć na tak postawione pytania. Odwołując się do wywiadów zrealizowanych z praktykami można sądzić, że w dużej mierze wpływ na taki stan rzeczy ma niska świadomość społeczna, widoczna w sposób szczególny na obszarach wiejskich. Osoby pokrzywdzone zamieszkujące wsie, w wielu przypadkach nie mają świadomości, że zachowanie męża/partnera jest niewłaściwe i podlega karze.

Tabela 6. Wykaz wszczętych postępowań i stwierdzonych przestępstw z art. 190 § 1 k.k. (groźba karalna względem osoby najbliższej)

Rok	Liczba postępowań wszczętych	Liczba stwierdzonych przestępstw
2014	23638	20100
2013	23784	25518
2012	23357	30073
2011	26689	30038

Źródło: [www.statystyka.policja.pl](http://www.statystyka.policja.pl) [Data dostępu: 23.06.2016]

Jak już wcześniej wspomniano, to kobiety są grupą najczęściej doświadczającą przemocy w rodzinie. Biorąc pod uwagę kategorię wiekową zauważalna jest zdecydowana przewaga kobiet do 65 roku życia (tabela 7). Zwraca uwagę fakt, że coraz więcej sytuacji przemocowych diagnozowanych jest również wobec kobiet starszych, tj. w wieku 66 i więcej lat.

Tabela 7. Liczba kobiet dotkniętych przemocą w rodzinie z podziałem na wiek

Rok	Kobiety do 65 roku życia	Kobiety od 66 roku życia
I półrocze 2015	31296	2987
I półrocze 2014	33576	3033
I półrocze 2013	24433	2190
2014 ogółem	66896	5890
2013 ogółem	53688	4622

Źródło: [www.policja.pl](http://www.policja.pl) [Data dostępu: 23.06.2016]

## Statystyki dotyczące stosowania środków zapobiegawczych w sprawach karnych

Przykładem działań policji mających na celu ochronę ofiar przemocy małżeńskiej jest krótkotrwała izolacja sprawcy,

w postaci doprowadzenia sprawcy przemocy do wytrzeźwienia, bądź doprowadzenie do pomieszczenia dla osób zatrzymanych (PDOZ). Porównując dane z roku 2013 i 2014 zwraca uwagę znaczny wzrost liczby mężczyzn (sprawców przemocy) doprowadzonych do wytrzeźwienia (tabela 8). Różnica jest znacząca również między I półroczem 2013 i 2014 roku.

Tabela 8. Mężczyźni (sprawcy przemocy) doprowadzeni do wytrzeźwienia

Rok	Liczba mężczyzn doprowadzonych do wytrzeźwienia
I półrocze 2015	4286
I półrocze 2014	4548
I półrocze 2013	2805
2014 ogółem	9051
2013 ogółem	6055

Źródło: [www.statystyka.policja.pl](http://www.statystyka.policja.pl) [Data dostępu: 23.06.2016]

Podobnie przedstawia się sytuacja w przypadku doprowadzania mężczyzn (sprawców przemocy) do pomieszczenia dla osób zatrzymanych (tabela 9). Zwraca uwagę duża różnica w częstości stosowania tego środka zapobiegawczego w latach 2013 i 2014. W roku 2014 odnotowano aż więcej o 1875 przypadków doprowadzenia sprawcy do pomieszczenia dla osób zatrzymanych niż w roku poprzednim. Może to oznaczać, że w sytuacji zagrażającej funkcjonariusze policji częściej decydowali się na izolację sprawcy.

Tabela 9. Mężczyźni (sprawcy przemocy) doprowadzeni do PDOZ (pomieszczenie dla osób zatrzymanych)

Rok	Liczba mężczyzn doprowadzonych do PDOZ
I półrocze 2015	7767
I półrocze 2014	8611

I półrocze 2013	7037
2014 ogółem	16612
2013 ogółem	14737

Źródło: [www.statystyka.policja.pl](http://www.statystyka.policja.pl) [Data dostępu: 23.06.2016]

Statystyki dotyczące tymczasowego aresztowania przedstawiają się w sposób odmienny. Wprowadzie pod uwagę wzięte zostały wszystkie tymczasowe aresztowania w postępowaniu przygotowawczym w sprawach karnych (nie tylko te dotyczące przemocy domowej), jednak wniosek nasuwa się jeden: z roku na rok zmniejsza się liczba zaordynowanych tego rodzaju środków zapobiegawczych (tabela 10). Dla przykładu, w 2011 roku zastosowano 16407 tymczasowych aresztowań, zaś w 2015 roku 9237 – czyli aż o 7170 mniej.

Tabela 10. Stosowanie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym

Rok	Liczba tymczasowych aresztowań
2015	9237
2014	12723
2013	12617
2012	14088
2011	16407

Źródło: <http://www.pk.gov.pl/sprawozdania-i-statystyki/strona,3.html> [Data dostępu: 24.06.2016]

Liczba poręczeń (zarówno majątkowych, osoby godnej zaufania, jak i społecznych) również z roku na rok maleje (tabela 11). Na przestrzeni lat 2011-2015 liczba poręczeń majątkowych w sprawach karnych zmniejszyła się o ponad połowę. Zdecydowany spadek odnotowano także w przypadku porę-

czeń osoby godnej zaufania: w roku 2015 zastosowano o 53 poręczenia mniej niż w roku 2011.

Tabela 11. Stosowanie poręczeń w postępowaniu przygotowawczym

Rok	Rodzaj poręczenia		
	Majątkowe	Osoby godnej zaufania	Społeczne
2015	6850	21	1
2014	10031	32	-
2013	10880	46	3
2012	12414	86	8
2011	14358	74	5

Źródło: <http://www.pk.gov.pl/sprawozdania-i-statystyki/strona,3.html> [Data dostępu: 24.06.2016]

Obserwowany jest także systematyczny spadek liczby dozorów policji w postępowaniu przygotowawczym (tabela 12), przy czym największa różnica została odnotowana w latach 2014-2015. Od roku 2011 liczba dozorów policji, corocznie systematycznie zmniejszała się o ok. 2000. W roku 2015 zastosowano aż o 6508 mniej dozorów niż w roku 2014.

Tabela 12. Stosowanie dozoru policji w postępowaniu przygotowawczym

Rok	Liczba dozorów policji
2015	25350
2014	31858
2013	30294
2012	32190
2011	34918

Źródło: <http://www.pk.gov.pl/sprawozdania-i-statystyki/strona,3.html> [Data dostępu: 24.06.2016]



Innym narzędziem, wprawdzie mniej popularnym, ale także skutecznym, jest zawieszenie w czynnościach służbowych lub w wykonywaniu zawodu (tabela 13). Jeden z ekspertów, w prowadzonych wywiadach podał zastosowanie tego środka zapobiegawczego wobec zawodowego żołnierza, jako przykład efektywnego działania, które w rezultacie doprowadziło do znacznego polepszenia sytuacji ofiary.

Tabela 13. Stosowanie zawieszenia w czynnościach służbowych lub w wykonywaniu zawodu w postępowaniu przygotowawczym

Rok	Liczba zawieszeń w czynnościach służbowych lub w wykonywaniu zawodu
2015	154
2014	226
2013	216
2012	222
2011	165

Źródło: <http://www.pk.gov.pl/sprawozdania-i-statystyki/strona,3.html> [Data dostępu: 24.06.2016]

W przypadku zawieszenia w czynnościach służbowych lub w wykonywaniu zawodu, trudno jest mówić o jakichkolwiek prawidłowościach w częstoci stosowania, gdyż jedynie w roku 2011 i 2015 zaobserwowano znaczny spadek stosowania tego środka zapobiegawczego, a w latach 2012-2014 był on orzekany niemal w identycznym stopniu.

Tabela 14. Stosowanie nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym

Rok	Liczba nakazów opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym
2015	2474
2014	2359
2013	1500
2012	1241
2011	-

Źródło: <http://www.pk.gov.pl/sprawozdania-i-statystyki/strona,3.html> [Data dostępu: 24.06.2016]

Jednym z najskuteczniejszych narzędzi, który jednocześnie wpływa na zwiększanie poczucia bezpieczeństwa ofiary, jest nakaz opuszczenia przez sprawcę lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym. W tym przypadku prezentowane statystyki napawają optymizmem, gdyż w ciągu 4 lat (od 2012 do 2015 roku) częstość stosowania tego środka zapobiegawczego wzrosła niemal dwukrotnie: od 1241 nakazów opuszczenia lokalu w 2012 roku do 2474 nakazów w 2015 roku. To oznacza, że prokuratura, co potwierdzają również eksperci i praktycy, „otworzyła się” na stosowanie tego środka zapobiegawczego. Wprawdzie liczba nakazów opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym stanowi jedynie mały odsetek liczby zakładanych w ciągu roku „Niebieskich Kart” (w 2015 było to 75495), ale obiecujący jest fakt, że coraz częściej prokuratura decyduje się na zaordynowanie tego środka zapobiegawczego, co w praktyce oznacza, że to nie ofiara, a sprawca jest zmuszony do opuszczenia wspólnego mieszkania.



## Rozdział II

# Przemoc wobec kobiet w rodzinie w badaniach naukowych

### 1. Rys historyczny zagadnienia

Przemoc w rodzinie, czy też bardziej konkretnie – przemoc wobec poszczególnych jej członków – dzieci, współmałżonków czy ludzi starych to problem, który ostatnimi czasy podejmowany jest przez wielu badaczy reprezentujących różne dyscypliny. Psychologowie, socjologowie, pedagodzy, prawnicy, przedstawiciele nauk medycznych i inni rozpatrują różne aspekty przemocy domowej. Wspomnianym tematem od kilku lat żywo interesują się również politycy, przedstawiciele poszczególnych resortów rządowych, czy organizacji pozarządowych, by na podstawie zgromadzonych danych proponować skuteczne sposoby pomocy i ochrony osób krzywdzonych. I bardzo dobrze, że tak się dzieje. Przemoc w rodzinie jest bowiem bardzo rozległym zjawiskiem społecznym, stąd też możliwie dobre jego rozpoznanie i opisanie wymaga uwzględnienia wiedzy i doświadczeń różnych nauk.

Irena Pospiszyl, która od wielu lat zajmuje się problematyką przemocy domowej wyjaśnia, iż „zainteresowanie problemem ochrony jednostki przed okrucieństwem ze strony najbliższych jest stosunkowo nowym doświadczeniem społecznym i datuje się mniej więcej od wieku XVIII”<sup>1</sup>. Do tego czasu, w większości społeczeństw europejskich i nie tylko, panował system patriarchalny, w którym ojciec – głowa rodziny, miał bardzo

---

<sup>1</sup> I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, Warszawa: 1994, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, s. 5.

silną pozycję i władzę, zaś pozostali domownicy musieli bezdyskusyjnie mu się podporządkować. Zmiany przyniosła rewolucja francuska – nawołująca do idei równości, czy też rewolucja przemysłowa – zmieniająca układ sił w rodzinie na korzyść kobiet i dzieci, podejmujących pracę w rozwijających się fabrykach i zyskujących tym samym niezależność. Wspomniane wydarzenia w istotnym stopniu zmieniły obraz ówczesnego świata, jak też pozycję poszczególnych jego członków. Ponadto, coraz głośniej mówiono o ochronie podstawowych praw człowieka.

Początkowo zjawisko przemocy w rodzinie rozpatrywano z punktu widzenia najmłodszych jej członków. Nagłaśnianie przypadków maltretowanych dzieci doprowadziło do powstania w 1871 roku w Nowym Jorku pierwszego ruchu społecznego – Stowarzyszenia Zapobiegania Okrucieństwu wobec Dziecka, którego celem była ochrona praw jednostki w rodzinie. Z czasem działalność stowarzyszenia rozszerzała się na inne kraje, jak też inspirowała do podejmowania różnorodnych działań chroniących najmłodszych. W Polsce pierwszą instytucją stojącą na straży praw dzieci i ich ochrony był Polski Komitet Pomocy Dzieciom powstały w 1920 roku, zaś tuż przed II wojną, w 1936 roku w Warszawie rozpoczął działalność Społeczny Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży. Po II wojnie światowej tematyką krzywdzenia dzieci zainteresowali się publicyści czy dziennikarze, opisujący traumę dzieci naznaczonych brzemieniem doświadczeń wojennych, dzieci porzucanych, czy maltretowanych w rodzinach lub instytucjach opieki. Niedługo później, bo w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku rozpoczął się okres wzmożonego, naukowego zainteresowania problematyką przemocy w rodzinie<sup>2</sup>. Doskonale zbiegło się to z prężnie rozwijającą się ideologią feministyczną, podkreślającą rolę kobiet w społeczeństwie i domagającą się równego ich traktowania w różnych obszarach życia społecznego, w tym – w rodzinie. Dzięki temu zja-

<sup>2</sup> Tamże, s. 6-9.

wisko przemocy domowej zaczęto analizować w szerszym kontekście, z coraz częstszym zwracaniem uwagi na przemoc wobec kobiet, jakiej doznają ze strony mężów/ partnerów. Wcześniej panowało bowiem przekonanie, że „przemoc wobec żony jest prawidłową formą relacji małżeńskiej”<sup>3</sup>, nieposłuszną żonę mąż ma prawo ukarać, zaś gwałt w małżeństwie nie jest możliwy, bo przecież oddawanie się kobiecie mężowi jest jej powinnością. Eksploracja zagadnienia przemocy wobec kobiet obaliła wiele funkcjonujących stereotypów, a liczne badania dotyczące tej kwestii tworzą określony obraz zjawiska.

## **2. Przemoc wobec kobiet – ogólna charakterystyka zjawiska**

Przywoływana wcześniej I. Pospiszyl, na podstawie analizy literatury anglojęzycznej pochodzącej z lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku wyjaśnia, iż pisząc o kobiecie doświadczającej przemocy w rodzinie, najczęściej mamy na myśli pokrzywdzoną żonę czy konkubinę, zwykle będącą w średnim wieku. Zdecydowanie rzadsze są przypadki nadużyć wobec matek, babć czy teściowych. Autorka podjęła próbę weryfikacji danych zagranicznych i przeprowadzone przez nią badania na grupie 140 kobiet i mężczyzn pozostających w związkach potwierdziły wspomnianą prawidłowość. Ponad 1/3 badanych mężczyzn przyznała się do stosowania wobec żony którejś z form przemocy fizycznej – popychanie, policzkowanie, uderzenie pięścią, kopanie czy duszenie<sup>4</sup>. Nasuwa się w tym momencie następująca refleksja.

Po pierwsze – bardzo wiarygodna jest teza, iż przemoc wewnątrzmałżeńska jest najczęściej doświadczaną przez kobiety, co znajduje także potwierdzenie w statystykach policyjnych przedstawionych w poprzednim rozdziale, czy badaniach

<sup>3</sup> Tamże, s. 64.

<sup>4</sup> Tamże, s. 65-66.

naukowych<sup>5</sup>. Po drugie – próba diagnozy zjawiska przemocy w rodzinie w dużym stopniu koncentruje uwagę badaczy na najbardziej widocznym jej przejawie, jaką jest przemoc fizyczna, niejako z pominięciem innych form nadużyć. Do takich wniosków skłania lektura wyników badań<sup>6</sup>, także tych prowadzonych przez Centrum Badania Opinii Społecznej. Tematyka przemocy w rodzinie regularnie poddawana jest społecznej ocenie. Jak się okazuje, prowadzący sondaże najczęściej pytają o różne przejawy przemocy fizycznej, nieznacznie nawiązując do innych form nadużyć<sup>7</sup>. A przecież przemoc w rodzinie przyjmuje także inne postaci – przemoc psychicznej czy ekonomicznej, czego na pierwszy rzut oka po prostu nie widać, albo nie każdy uznaje wyzwiska, wyśmiewanie czy zabieranie pieniędzy za formę przemocy. Marta Makara-Studzńska, Anna Grzywa i Renata Turek, powołując się na raport Światowej Organizacji Zdrowia wskazują, iż „o doświadczeniu przemocy fizycznej mówi od 10 do 69% populacji kobiet w ja-

<sup>5</sup> B. Dudziak, *Wnioski z badań nad przemocą domową wobec kobiet*, „Praca Socjalna” 2009, R. XXIV, nr 6, s. 79-91; A. Witkowska-Paleń, *Przemoc w ujęciu kryminologicznym. Zarys problematyki* [w:] *Przemoc jako przedmiot rozważań i badań*, W. Sajdek, J. T. Mróz (red.), dz.cyt., s. 147-168; J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria i rzeczywistość*, Warszawa: 2002, Wydawnictwo Akademickie „Żak”; I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, dz.cyt.; K. Kmiecik-Baran, *Psychologiczny portret osoby doświadczającej przemocy w rodzinie* [w:] *Przemoc w rodzinie. Między teorią a praktyką*, M. Dębski (red.), Nowy Staw: 2008, Stowarzyszenie na rzecz Bezdolnych Dom Modlitwy AGAPE, s. 65-74.

<sup>6</sup> Por. E. Kramkowska, (Nie)typowa przemoc. *Przemoc w rodzinie wobec ludzi starszych w opinii pracowników socjalnych*, „Niebieska Linia” 2015, nr 6/101, s. 6-9.

<sup>7</sup> „Przypadki przemocy domowej wobec kobiet zna osobiście lub ze słyszenia ponad dwie piąte kobiet (43%) i niemal jedna trzecia mężczyzn (31%). Łącznie 38% ogółu ankietowanych zna przynajmniej jedną kobietę bitą przez męża, w tym 17% stwierdza, że zna kilka takich kobiet. Z uzyskanych odpowiedzi wynika, że co dziewiąty respondent (11%) przynajmniej raz użył przemocy fizycznej we własnej rodzinie. Co ósma kobieta (12%) i co jedenasty mężczyzna (9%) przyznają, że co najmniej raz zostali uderzeni przez partnera w czasie małżeńskiej awantury”. M. Falkowska, *Przemoc w rodzinie. Fakty i opinie. Komunikat z badań*, Warszawa: CBOS 2002, s. 2. Dostępne na: [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2002/K\\_042\\_02.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2002/K_042_02.PDF) [Data dostępu: 07.08.2016]

kimkolwiek okresie ich życia. Ale wraz z przemocą fizyczną często współistnieje przemoc psychiczna, a w 1/3 do 1/2 przypadków dochodzi do nadużyć seksualnych<sup>8</sup>. Podobne wnioski płyną z badań ankietowych przeprowadzonych w 2002 roku przez Bronisławę Dudziak i Hanne Talik wśród 30 kobiet, ofiar przemocy domowej – podopiecznych bielskiego Ośrodka Interwencji Kryzysowej. Badane doświadczały zarówno przemocy fizycznej (60%), psychicznej (70%) czy seksualnej (30%). Ponadto, złe warunki finansowe, a co ważniejsze – zależność materialna i mieszkaniowa od sprawcy przemocy lub jego rodziny, to smutna rzeczywistość wielu pokrzywdzonych. Dość często nie pracują one zarobkowo, lecz zajmują się głównie opieką nad dziećmi i prowadzeniem domu, co wzmacnia ich bierność i nieporadność. Wykorzystuje to sprawca – uzależniając kobietę od siebie buduje silną pozycję, by potem, niemalże bez jakichkolwiek zahamowań dopuszczać się wobec niej agresywnych zachowań<sup>9</sup>. Konieczne jest zatem kompleksowe i wielopłaszczyznowe ujęcie problemu.

Obszerną część literatury dotyczącej przemocy wobec kobiet stanowią pozycje omawiające dynamikę zjawiska, w tym – uwarunkowania problemu. Ewa Dąbrowska jest zdania, że „nie istnieje coś takiego jak przemoc samoistna. Nie bierze się ona z przysłowiowego powietrza. Zawsze ma swoją genezę oraz konsekwencje, które mogą być mniej lub bardziej uświadomione”<sup>10</sup>.

Jan Mróz analizując etiologię problemu w pierwszej kolejności zwraca uwagę na czynniki społeczne, wśród których wymienia sytuację społeczno-ekonomiczną kraju skutkującą np. niskimi płacami, bezrobociem czy pozostawiającymi do

<sup>8</sup> M. Makara-Studzinińska, A. Grzywa, R. Turek, *Przemoc w związkach między kobietą a mężczyzną*, „Postępy Psychiatrii i Neurologii” 2005, nr 14 (2), s. 132.

<sup>9</sup> B. Dudziak, *Wnioski z badań nad przemocą domową wobec kobiet*, „Praca Socjalna” 2009, R. XXIV, nr 6, s. 79-91.

<sup>10</sup> E. Dąbrowska, *Przemoc w rodzinie jako zjawisko społeczne [w:] Problematyka przemocy w rodzinie. Podstawowe środki prawne ochrony osób pokrzywdzonych*, E. Kowalewska-Borys (red.), dz.cyt., s. 15.



życzenia warunkami mieszkaniowymi. Według autora komponenty te wywołują stres i napięcia, które najczęściej rozładowywane są na najbliższych. W dalszej kolejności Mróz wymienia czynniki kulturowe określające pozycję kobiet i mężczyzn w społeczeństwie, ich role, prawa i obowiązki, oczywiście na korzyść mężczyzn<sup>11</sup>. Istotny jest w tym zakresie proces socjalizacji, którego analiza, według Anety Kowalewskiej, pozwala zrozumieć „dlaczego kobiety często godzą się na różne formy przemocy w rodzinie. Bierność, posłuszeństwo i zależność, promowane w tradycyjnym wychowaniu dziewczynek, stają się poważną przeszkodą w skutecznej samoobronie w sytuacjach nadużyć fizycznych, emocjonalnych czy seksualnych”<sup>12</sup>. Ponadto, powszechność przekonania, że o problemach domowych nie powinno się mówić na zewnątrz, powoduje niechęć osób krzywdzonych do ujawnienia problemu. Z kolei Irena Sosnowska podejmując to zagadnienie zwraca uwagę na bardzo dziś popularną kategorię „gender”. Wyjaśnia więc, że kulturowe przekonanie o konieczności pozostawiania kobiety w związku na dobre i złe, co autorka nazywa trwaniem w „pułapce myślowej” dotyczącej poświęcenia i dbania o ognisko domowe sprawiają, iż mężczyzna czuje pewniejszą pozycję w rodzinie, może też czuć się bezkarny i dlatego dopuszcza się przemocy wobec bliskich<sup>13</sup>. W związku z tym oprócz makrospołecznych, ważne są również mikrospołeczne uwarunkowania przemocy domowej, czyli tkwiące w jednostce tj. dziedziczenie zachowań przemocowych, albo cechy oso-

<sup>11</sup> J. T. Mróz, *Trwanie i dynamika przemocy domowej w kontekście relacji między ofiarą a sprawcą przemocy* [w:] *Przemoc jako przedmiot rozważań i badań*, W. Sajdek, J. T. Mróz (red.), dz.cyt., s. 200-202. Por. B. Dudziak, *Wnioski z badań nad przemocą domową wobec kobiet*, „Praca Socjalna” 2009, R. XXIV, nr 6, s. 80-81.

<sup>12</sup> A. Kowalewska, *Przemoc w rodzinie – aspekty psychologiczne*, [w:] *Problematyka przemocy w rodzinie. Podstawowe środki prawne ochrony osób pokrzywdzonych*, E. Kowalewska-Borys (red.), dz.cyt., s. 31

<sup>13</sup> I. Sosnowska, „Gender” w pracy z kobietą doświadczającą przemocy, „Praca Socjalna” 2009, R. XXV, nr 6, s. 118-125.

bowościowe sprawców przemocy<sup>14</sup>, jak np. „niska zdolność do samokontroli, psychopatyczne cechy osobowości, nadmierna impulsywność pobudzona alkoholem, egocentryczną zazdrością, szukanie poczucia mocy i kontroli nad innymi itp.”<sup>15</sup>, albo ofiar - „bierność, brak wiary w siebie, kompleksy, postrzeganie w sobie źródła złego traktowania, aprobatą dominującej męskiej roli, uzależnienie emocjonalne powiązane z uzależnieniem materialno-finansowym i inne”<sup>16</sup>.

Kolejne zagadnienie poruszane w literaturze dotyczącej przemocy wobec kobiet to zachowania pokrzywdzonych. Wnioski płynące z prowadzonych badań<sup>17</sup> pozwalają uznać za wiarygodną tezę, iż w większości przypadków osoby doświadczające przemocy w rodzinie robią niewiele, albo w ogóle nic by poprawić swój los. A skoro tak, zmuszone są wypracować mechanizmy pozwalające im znieść codzienność. Irena Sosnowska pisze zatem o wzbudzaniu w sprawcy poczucia winy, wymuszaniu obietnic, straszeniu rozwodem, policją, sądem czy ujawnieniem problemu<sup>18</sup>. Podobne strategie ofiar opisuje J. Mróz, wymieniając dodatkowo rozmowy ze sprawcą, uzyskanie od niego obietnic poprawy, uciekanie przed agresorem czy też walkę obronną stanowiącą formę samoobrony<sup>19</sup>. Jednak mimo dostosowywania się ofiar do sytuacji, emocjonalne

<sup>14</sup> J. T. Mróz, *Trwanie i dynamika przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 200-202; D. Kubacka-Jasiecka, *Sprawca przemocy – kat czy ofiara? O psychologicznych mechanizmach przemocy partnerskiej i domowej*, „*Studia Psychologiczne*” 2010, t. 48, z. 2, s. 59-75.

<sup>15</sup> B. Dudziak, *Wnioski z badań nad przemocą domową wobec kobiet*, dz. cyt., s. 80.

<sup>16</sup> Tamże.

<sup>17</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie. Interwencja kryzysowa i psychoterapia*, Kraków: 2000, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego; B. Błaż-Kapusta, *Zatrzymaj przemoc. Psychoterapia grupowa kobiet z doświadczeniem przemocy w rodzinie*, „*Niebieska Linia*”, 2007, nr 5(52), s. 7-9; L. Kirwil, *Reakcje emocjonalne na przemoc u kobiet doświadczonych poważną agresją interpersonalną*, „*Psychologia Jakości Życia*” 2008, t. 7, nr 1-2, s. 221-240; P. Antoniak, *Syndrom ofiary*, „*Niebieska Linia*”, 2007, nr 5(52), s. 4-6.

<sup>18</sup> I. Sosnowska, „*Gender*” w pracy z kobietą doświadczającą przemocy, dz. cyt., s. 118-125.

<sup>19</sup> J. T. Mróz, *Trwanie i dynamika przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 202-204.

koszty trwania w toksycznym związku są ogromne. Dowiodły tego jakościowe badania przeprowadzone przez Lucynę Kirwil wśród 52 kobiet – ofiar przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich. Celem badania było ustalenie, jak kobiety doświadczające przemocy w bliskich związkach, w porównaniu z kobietami bez doświadczenia przemocy fizycznej, reagują emocjonalnie na pojawiające się wokół nich sceny różnych nadużyć. Jak się okazało, negatywne emocje ofiar przemocy są bardzo silne zawsze wtedy, gdy pojawiają się bodźce kojarzone z agresją, nawet gdy sytuacje przemocowe nie mają już miejsca. Wynika stąd, iż trauma związana z doświadczaniem krzywdzących zachowań, przez długi czas pozostaje w pamięci osób nimi dotkniętych<sup>20</sup>.

W literaturze przedmiotu podejmowane jest również zagadnienie przemocy wobec kobiet pijących czy kobiet współuzależnionych. Joanna Mikuła, powołując się na badania amerykańskie, wskazuje, że kobiety nadużywające alkoholu częściej stają się ofiarami przemocy ze strony męża/ partnera niż kobiety niepijące. Zwykle jest tak, że oboje małżonkowie mają problem z alkoholem, ale zdecydowanie bardziej cierpi na tym kobieta. Osobie w stanie nietrzeźwości, a kobiecie szczególnie, z większą trudnością przychodzi bronić się przed przemocą fizyczną czy seksualną. A obniżona samoocena, problemy z tożsamością czy zaburzony obraz samej siebie powodują, iż kobiety te wolniej reagują na przemoc. Nie bez znaczenia jest również stereotyp alkoholiczki, zdecydowanie bardziej negatywny niż stereotyp alkoholika. Kobiety te są piętnowane przez społeczeństwo znacznie bardziej i dotkliwiej niż mężczyźni. Dlatego rzadko szukają pomocy, a brak polskich badań z tego zakresu uniemożliwia określenie specyfiki problemu<sup>21</sup>.

Jeśli zaś chodzi o badania potwierdzające istnienie zależności między nadużywaniem alkoholu przez męża/ partnera

<sup>20</sup> L. Kirwil, *Reakcje emocjonalne na przemoc...*, dz.cyt., s. 221-240.

<sup>21</sup> J. Mikuła, *Przemoc wobec pijących kobiet*, „Świat Problemów” 2009, nr 5(196), R. 17, s. 28-31.

a występowaniem przemocy, w literaturze przedmiotu jest wiele pozycji pozytywnie weryfikujących to założenie. Wanda Badura-Madej i Agnieszka Dobrzyńska-Mesterhazy, powołując się na raport Instytutu Zdrowia i Trzeźwości Polskiego Towarzystwa Psychologicznego z 1998 roku wskazują, że 80% badanych żon alkoholików doświadczało ze strony męża różnych form przemocy, w tym – przemocy fizycznej łagodniejszej (popychanie, szarpanie) czy cięższej (bicie, kopanie), jak też przemocy psychicznej i seksualnej<sup>22</sup>. Jadwiga Mazur, na podstawie badań przeprowadzonych na grupie 357 osób, w tym 315 kobiet i 42 mężczyzn – mieszkańców miasta Jastrzębie Zdrój, osób będących w wieku 30 lat i więcej wskazuje, iż ponad połowa badanych kobiet (54,2%) i 85,7% mężczyzn przyczynę przemocy w rodzinie upatruje w nadużywaniu alkoholu. Choć nie można powiedzieć, że alkohol jest sprawcą przemocy, z całą pewnością jego nadużywanie ma wpływ na zachowania przemocowe, na co wskazali badani<sup>23</sup>.

Warto odwołać się także do wyników badań prowadzonych w latach 2011-2013 w ramach międzynarodowego projektu badawczego *Mind the Gap! Improving Intervention in Intimate Partner Violence against Older Women*, podczas którego przeprowadzona została analiza dokumentów z Sądu Rejonowego w Białymstoku, dotyczących przypadków przemocy w rodzinie (art. 207 k.k.). W ramach badań zapoznano się z dokumentacją 70 spraw, w których pokrzywdzoną była kobieta w starszym wieku, a sprawcą przemocy mąż/ partner. We wszystkich sprawach agresor miał problemy z alkoholem, a pod jego wpływem używał wobec żony/ partnerki siły i przemocy. W żadnej ze spraw, nie występowała przemoc „na trzeźwo”<sup>24</sup>.

<sup>22</sup> W. Badura-Madej, A. Dobrzyńska-Mesterhazy, *Przemoc w rodzinie. Interwencja kryzysowa i psychoterapia*, dz.cyt., s. 113-114.

<sup>23</sup> J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria i rzeczywistość*, Warszawa: 2002, Wydawnictwo Akademickie „Żak” s. 164-189.

<sup>24</sup> M. Halicka, J. Halicki, E. Kramkowska. A. Szafranek, *Law Enforcement, The Judiciary and Intimate Partner Violence against the Elderly in Court Files*, „Studia

Piotr Antoniak, terapeuta uzależnień, bazując na własnych doświadczeniach zawodowych, jak też obserwując praktykę innych terapeutów uważa, iż założenie współwystępowania alkoholizmu i przemocy wcale nie jest takie oczywiste. Osoba zgłaszająca się na terapię, jako osoba współuzależniona, często nie jest postrzegana jako ofiara przemocy, a skoro tak, może nie otrzymać odpowiedniej pomocy. Wynika to z kilku powodów. Po pierwsze, wielu terapeutów przyznaje, że nie potrafi pytać osób współ-uzależnionych o doświadczenie przemocy, bo skoro pacjentka sama nic na ten temat nie mówi, problem prawdopodobnie nie istnieje – co niestety często jest błędną konstatacją<sup>25</sup>. Po drugie, ofiary przemocy i osoby współuzależnione postrzegane są w społeczeństwie zgoła odmiennie. Ofiarom przemocy zazwyczaj zarzucana jest bierność i brak wysiłku w kierunku zmiany swojej sytuacji. Wielu uważa więc, że kobiety ponoszą odpowiedzialność za swój los. Z kolei profil osoby współuzależnionej jest zupełnie inny. „Są to osoby, które w niezmordowany sposób wciąż podejmują wysiłki mające na celu poprawę sytuacji”<sup>26</sup>. Są zatem aktywne i walczące. Po trzecie, osoby współuzależnione szukają pomocy będąc przekonanymi, iż zasadniczym problemem w ich rodzinie jest alkohol. „To on jest przyczyną wszystkiego złego w rodzinie. To on z czułego, kochającego partnera robi osobę nieobliczalną. To on zabiera dzieciom spontanicznego, radosnego, tryskającego pomysłami ojca. Dlatego też osoba współuzależniona idzie na wojnę z alkoholem, uwalniając swojego bliskiego od jakiegokolwiek odpowiedzialności”<sup>27</sup>. Nie zdają sobie sprawy z faktu, iż odstawienie alkoholu nie rozwiąże problemów, gdyż jego nadużywanie doprowadziło do istotnych zmian w osobowości czy sposobie

---

Socjologiczne” 2015, nr 2(217), s. 195-214.

<sup>25</sup> B. Błaż-Kapusta, *Zatrzymaj przemoc. Psychoterapia grupowa kobiet z doświadczeniem przemocy w rodzinie*, „Niebieska Linia” 2007 nr 5(52) s. 7-9.

<sup>26</sup> P. Antoniak, *Silna bezradna. O kobietach współuzależnionych doświadczających przemocy w rodzinie*, „Świat Problemów” 2008, nr 11(90), R. 16, s. 22-23.

<sup>27</sup> Tamże, s. 23.

funkcjonowania uzależnionego i członków jego rodziny. Tu potrzebna jest solidna praca wszystkich dotkniętych problemem, co jest nie lada wysiłkiem. Analiza dokumentów sądowych prowadzonych w ramach wspomnianego wyżej, międzynarodowego projektu badawczego *Mind the Gap!* wskazała, iż głównym pragnieniem pokrzywdzonych kobiet, zgłaszających sprawę odpowiednim służbom, było doprowadzenie do zaprzestania spożywania alkoholu przez sprawcę. Nie chciały wcale, by mąż/partner trafił do więzienia. Chciały jedynie, by ktoś sprawił, że przestanie pić. Były bowiem przekonane, iż to rozwiąże wszelkie ich problemy. Tak się jednak niestety nie działo<sup>28</sup>.

### **3. Przemoc wobec kobiet z niepełnosprawnością**

Analizując zagadnienie przemocy wobec kobiet, należy zwrócić uwagę na szczególną kategorię pokrzywdzonych, jaką są kobiety z niepełnosprawnością.

Ogólnie rzecz biorąc, problem nadużyć i zaniedbań stosowanych wobec osób z niepełnosprawnością fizyczną czy intelektualną, nie doczekał się jeszcze w Polsce pogłębionej eksploracji. W rezultacie, mało wiemy o przemocy wobec niepełnosprawnych kobiet. Krystyna Mrugalska i Monika Zima uważają, iż „zagadnienie przemocy względem niepełnosprawnych (...) pojawia się zazwyczaj przy okazji doniesień medialnych na temat rażących naruszeń podstawowych praw osób niepełnosprawnych przez m.in. rodziców, opiekunów, czy też personel zakładów opiekuńczych. Problematyka przemocy, przestępczości, instytucji prawa karnego w odniesieniu do osób niepełnosprawnych, analizowana jest jedynie w kontekście jakoby zwiększonej agresji osób upośledzonych umysłowo, niepełnosprawnych sprawców przestępstw, ustalania niepoczytalności jako przesłanki wyłączenia odpowie-

<sup>28</sup> M. Halicka, J. Halicki, E. Kramkowska. A. Szafranek, *Law Enforcement, The Judiciary and Intimate Partner Violence...*, dz. cyt. 195-214.

działności karnej oraz ewentualnie w kontekście warunków wykonywania kary przez osoby niepełnosprawne, czyli gdy niepełnosprawność jest jedną z ważnych cech podejrzanego lub przestępcy<sup>29</sup>. Natomiast temat osób niepełnosprawnych w roli pokrzywdzonych dość często jest pomijany. Wynika to z kilku powodów. Po pierwsze, osoby niepełnosprawne mogą mieć i mają trudności ze zgłaszaniem doznawanych krzywd. Po drugie, jeśli już zgłoszą swój problem, nie zawsze jest on traktowany poważnie, szczególnie jeśli rzecz dotyczy osób z problemami natury psychicznej. I po trzecie, statystyki policyjne, które są najpowszechniejszym źródłem informacji o skali przemocy w rodzinie, „nie uwzględniają wskazań w kierunku niepełnosprawności, a tym bardziej jej różnych postaci<sup>30</sup>. Co zatem wiemy o interesującym nas problemie na podstawie dostępnych doniesień badawczych?

Na początku – przemoc w rodzinie wobec osób niepełnosprawnych w ogóle. Tematyką tą na początku drugiej dekady XXI wieku zainteresowało się Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej – dawne Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, czego następstwem były zlecane przez resort projekty badawcze realizowane m. in. w 2009, 2010 i 2011 roku<sup>31</sup>.

<sup>29</sup> K. Mrugalska, M. Zima, *Doświadczanie przemocy przez osoby niepełnosprawne*, Polskie Forum Osób Niepełnosprawnych. Dostępne na: <http://www.pfon.org/dokumenty-i-publicacje/inne-publicacje/111-doswiadczenie-przemocy-przez-osoby-niepelnosprawne> [Data dostępu: 07.08.2016].

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> *Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w Polsce wobec kobiet i wobec mężczyzn, cz. 1 – raport z badań ogólnopolskich. Wyniki badań TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej*, listopad 2010. Dostępne na: [http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/12010\\_%20Raportogolnopolski\\_K-M\\_01-03-11.pdf](http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/12010_%20Raportogolnopolski_K-M_01-03-11.pdf) [Data dostępu: 05.08.2012]. *Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w Polsce wobec kobiet i wobec mężczyzn, cz. 2 – raport z badania profesjonalistów. Wyniki badań TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej*, listopad – grudzień 2010. Dostępne na: [http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/22010\\_%20RaportprofesjonalisciK-M\\_01-03-11.pdf](http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/22010_%20RaportprofesjonalisciK-M_01-03-11.pdf) [Data dostępu: 05.08.2012]. *Diagnoza dotycząca osób stosujących przemoc w rodzinie: przemoc w rodzinie z perspektywy dorosłej populacji Polski. Raport z badania*

W kontekście interesującego nas zagadnienia przemocy wobec osób niepełnosprawnych należy zwrócić uwagę, iż początkowo kwestia ta dość często była diagnozowana łącznie z kwestią przemocy wobec seniorów. Przykładem tego podejścia są chociażby ogólnopolskie badania przeprowadzone metodą wywiadów osobistych przez zespół badaczy z Polskiej Akademii Nauk, Instytut Psychologii, koordynowane przez Krzysztofa Korzeniowskiego, na próbie 1000 osób w wieku 18 lat i więcej. Badacze pytali respondentów m.in. o to, czy i jak często byli świadkami wybranych 10 form przemocy (w rodzinie i poza nią) wobec osób niepełnosprawnych oraz ludzi starszych (w wieku emerytalnym) – chodziło o przemoc fizyczną, finansowo-materialną, psychiczną czy seksualną. Badanym zadawano również pytania o skuteczność działań podejmowanych przez instytucje pomocy, jak też wiele innych. Zgromadzony materiał wskazywał, iż „w opinii społecznej przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych wydaje się zjawiskiem wyraziście obserwowalnym. Około 50% respondentów twierdzi, że znane są im przypadki przemocy fizycznej, ekonomicznej i psychicznej w rodzinie wobec osób starszych (46,7% stwierdziło, iż najczęściej słyszeli o przypadkach izolowania czy zamykania seniorów) i ponad 30% - wobec osób niepełnosprawnych. Wobec niepełnosprawnych najczęściej stosowaną postacią przemocy fizycznej było bicie i uderzanie – 34,3% odpowiedzi, przemocy psychicznej – ośmieszanie i wyzywanie oraz zmuszanie do prac domowych – po 8,6 proc. odpowiedzi, a 39,9% ankietowanych wskazywało na zabieranie dóbr materialnych, głównie pieniędzy (9,3 proc. odpowiedzi). Odmienne rzecz ma się z przemocą seksualną.

---

zrealizowanego dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej przez Instytut Badania Rynku i Opinii Millward Brown SMG/KRC, listopad 2011. Dostępne na: [http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/public/1\\_NOWA%20STRONA/Przemoc%20w%20rodzinie/dan20statystyczne/1%20RAPORT\\_POLACY\\_PRZEMOC\\_W\\_RODZINIE\\_FIN.pdf](http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/public/1_NOWA%20STRONA/Przemoc%20w%20rodzinie/dan20statystyczne/1%20RAPORT_POLACY_PRZEMOC_W_RODZINIE_FIN.pdf) [Data dostępu: 05.08.2012].



Jej istnienie wobec osób starszych relacjonuje blisko 23% respondentów, a wobec osób niepełnosprawnych 19%<sup>32</sup>.

Co więcej, zespół ten przeprowadził też badania wśród 100 profesjonalistów z grup „pierwszego kontaktu”, wśród których byli pracownicy służby zdrowia, policji, Ośrodków Pomocy Społecznej, czy Powiatowych Centrów Pomocy Rodzinie. Prowadzone wywiady dotyczyły problematyki ludzi starych i niepełnosprawnych i pozwoliły m.in. na stworzenie profilu ofiary przemocy w rodzinie. Według profesjonalistów osobą pokrzywdzoną jest najczęściej kobieta z wykształceniem podstawowym lub średnim, częściej mieszkająca na wsi niż w mieście, nierzadko posiadająca którąś z niepełnosprawności – częściej fizyczną. Osobą stosującą przemoc są zwykle mężczyźni krewni<sup>33</sup>. Z ogólnego opisu zjawiska wyłania się obraz przemocy wobec niepełnosprawnych kobiet.

<sup>32</sup> *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych. cz. 1 – Raport z badania ogólnopolskiego*, K. Korzeniowski (red.), Warszawa: Polska Akademia Nauk, 2009a, s. 80 [http://www.mpips.gov.pl/userfiles/File/Przemoc%20w%20rodzynie/przemoc\\_spol.pdf](http://www.mpips.gov.pl/userfiles/File/Przemoc%20w%20rodzynie/przemoc_spol.pdf) [Data dostępu: 07.08.2016].

<sup>33</sup> *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych, cz. 2 – Raport z badania profesjonalistów*, K. Korzeniowski (red.), Warszawa: Polska Akademia Nauk, 2009b, s. 72. Dostępne na: [http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/File/Przemoc%20w%20rodzynie/przemoc\\_prof.pdf](http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/File/Przemoc%20w%20rodzynie/przemoc_prof.pdf) [Data dostępu: 06.08.2016]. Diagnostyka przeprowadzona przez zespół Korzeniowskiego zawiera też wiele innych wniosków, co jest istotne z punktu widzenia planowania i podejmowania działań, mających poprawiać jakość działań prewencyjnych w związku z przemocą w rodzinie. Wydaje się, iż temu celowi miało też służyć opracowanie (na zamówienie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej) przez Dorotę Jaszczak-Kuźmińską oraz Katarzynę Michalską poradnika dla pracowników pierwszego kontaktu (*Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych. Poradnik dla pracowników pierwszego kontaktu*, Warszawa: 2010 Wydawnictwo Edukacyjne PARPAMEDIA). Autorki w słowie wstępnym tłumaczą, iż ludzie niepełnosprawni i starzy, ze względu np. na zależność fizyczną od opiekuna nie są w stanie obronić się przed przemocą fizyczną, psychiczną czy ekonomiczną. Stąd też zękanie się nad osobami w starszym wieku i osobami niepełnosprawnymi najczęściej zdarza się w rodzinie, bo tam egzystują te osoby. Przygotowana pomoc - poradnik - składa się z różnych artykułów poruszających problem przemocy w rodzinie wobec osób niepełnosprawnych i starszych. Autorzy poszczególnych rozdziałów opierając się

Witold Janocha, analizując kwestię przemocy wobec niepełnosprawnych kobiet stwierdza, że jest ona przejawem wielowiekowej nierówności między kobietami i mężczyznami, a rodzina jest przestrzenią, w której jest to najbardziej widoczne. Autor uważa, że „najczęściej wykorzystywane są w rodzinie kobiety niepełnosprawne. Podłożem tej przemocy nie jest jedynie płeć, ale także niepełnosprawność. Połączenie tych dwóch czynników powoduje bardzo wysokie ryzyko przemocy wobec kobiet”<sup>34</sup>. Podobnego zdania jest Adrianna Gryszka, która powołując się na badania amerykańskie<sup>35</sup> – gdyż polskich na ten temat niestety brakuje – tłumaczy, iż kobiety z niepełnosprawnością są w większym stopniu narażone na przemoc i to przemoc z większym nasileniem i częstotliwością niż kobiety pełnosprawne. „Uznaje się, że niepełnosprawne kobiety, zwłaszcza gdy ich niepełnosprawność jest nasiloną, mające problemy z uczeniem się lub komunikacją, należą do grupy najwyższego ryzyka jeżeli chodzi o narażenie na wszelkie formy przemocy. Statystyki dotyczące przypadków maltretowania niepełnosprawnych kobiet znacznie przewyższają te dotyczące kobiet pełnosprawnych. Kobiety z kilkoma rodzajami niepełnosprawności: upośledzeniem umysłowym, problemami z porozumiewaniem się, i te, które są niepełnosprawne od urodzenia,

---

na badaniach własnych lub opisanych w literaturze przedmiotu, wyjaśniają na czym polega specyfika nadużyć i zaniedbań wobec ludzi starych, czy niepełnosprawnych, omawiają role i zadania poszczególnych służb mających udzielać pomocy ofiarom przemocy, jak też przybliżają prawne aspekty przeciwdziałania zjawisku przemocy w rodzinie. Wydaje się, iż takie działania podejmowane przez Resort Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej można odebrać jako zwrócenie uwagi na pomijaną dotąd w diagnostyce grupę ofiar przemocy, jaką są niepełnosprawni i ludzie starzy.

<sup>34</sup> W. Janocha, *Społeczne i kulturowe uwarunkowania przemocy wobec osób niepełnosprawnych* [w:] *Przemoc w małżeństwie i rodzinie*, M. Chuchra, J. Jęczeń, Lublin: 2012, Wyd. KUL, s. 113.

<sup>35</sup> L. Healey, K. Howe, C. Humphreys, C. Jennings, F. Julian, *Building the Evidence. A report on the status of policy and practice in responding to violence against women with disabilities in Victoria*, Women’s Health Victoria and Victorian Women with Disabilities Network, 2008.

są w większym stopniu narażone na doznanie przemocy oraz bardziej okrutne ataki niż pozostałe niepełnosprawne kobiety<sup>36</sup>. Dodaje także, że doznawane przez nie nadużycia zwykle trwają dłużej i są bardziej zróżnicowane<sup>37</sup>. Raport opublikowany przez *National Center for Injury Prevention and Control in the USA* podaje, iż przemocy seksualnej doświadcza od 25 do 67% dorosłych, zaś kobiety stanowią od 72 do 82% niepełnosprawnych, którzy doznają wykorzystania seksualnego<sup>38</sup>. „W innym z badań – pisze Janocha – okazało się, że 40% z 245 kobiet niepełnosprawnych doświadczało przemocy, z czego 12% badanych przyznało się, że zostało zgwałcone. Inne badania wskazały, że 25 z 31 ankietowanych kobiet niepełnosprawnych doświadczyło nadużycia emocjonalnego, seksualnego lub fizycznego. Sprawcami przemocy byli przede wszystkim członkowie rodziny, choć czasami również specjaliści niosący pomoc pokrzywdzonym”<sup>39</sup>.

Na podstawie przedstawionych informacji jasne jest, iż kobiety z niepełnosprawnością fizyczną czy intelektualną to grupa o wysokim stopniu ryzyka doświadczania agresywnych zachowań ze strony osób najbliższych i nie tylko. Są to tym samym kobiety ze specjalnymi potrzebami, a przedmiotem szczególnej troski powinna być ich ochrona. Ze względu na posiadaną niepełnosprawność, nie są w stanie samodzielnie i skutecznie bronić swoich praw. W dalszej części książki zostaną opisane przypadki kobiet z niepełnosprawnością – ofiar przemocy małżeńskiej/ partnerskiej, omawiane przez praktyków, z którymi prowadzono wywiady, jak też przypadki pokrzywdzonych, których sprawa trafiła do Sądu Rejonowego w Białymstoku. Przykładów tych jest niewiele, podobnie jak polskich badań z zakresu analizowanej tu tematyki. Jest to za-

<sup>36</sup> A. Gryszka, *Przemoc wobec osób z niepełnosprawnością. Jak pomagać? „Niebieska Linia”* 2011, nr 4(75), s. 2. Dostępne na: <http://www.niebieskalinia.pl/pismo/rocznik-2011#4> [Data dostępu: 07.08.2016].

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> W. Janocha, *Spoleczne i kulturowe uwarunkowania...*, dz. cyt., s. 114.

<sup>39</sup> Tamże.

tem ten z aspektów przemocy w rodzinie, który powinien być lepiej rozpoznany.

#### **4. Przemoc wobec kobiet w starszym wieku**

Zagadnienie przemocy w rodzinie doświadczanej przez kobiety starsze nie doczekało się jeszcze gruntownej i wieloaspektowej diagnozy, choć przyznać należy, iż w ostatniej dekadzie stało się tematem coraz częściej podejmowanym przez przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych.

Halina Worach-Kardas wyjaśnia, że początkowo uwagę badaczy przyciągały dwie grupy wieku: młodzież (jako grupa konsumpcyjna) oraz ludzie dorośli – zwłaszcza ci w wieku średnim – aktywni zawodowo i będący w fazie reprodukcji. Starość i ludzie starzy stali się przedmiotem zainteresowania przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych wówczas, gdy odsetek seniorów zaczął zwiększać się wśród ogółu ludności. Sytuacja ta przyniosła nowe problemy i wyzwania, które trzeba było poznać i stawić im czoła<sup>40</sup>. Pierwsze wzmianki na temat nadużyć i zaniedbań wobec ludzi starych zaczęły pojawiać się w Stanach Zjednoczonych w latach pięćdziesiątych XX wieku, ale dopiero w połowie lat siedemdziesiątych XX wieku i na początku lat osiemdziesiątych – jak wskazuje literatura przedmiotu – zagadnienie nadużyć wobec ludzi starych zostało uznane za poważny problem społeczny, co dało początek jego naukowej eksploracji. Przyczynił się do tego m.in. opis przypadku maltretowanej babci, przedstawiony w 1975 roku w literaturze medycznej przez geriatrę Roberta Butlera<sup>41</sup>, co zapoczątko-

<sup>40</sup> H. Worach-Kardas, *Wiek a pełnienie ról społecznych*, Warszawa – Łódź: 1983, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 4-5.

<sup>41</sup> Warto w tym miejscu odnotować, iż początkowo problem przemocy w rodzinie, w tym także wobec ludzi starych, został ujęty jako problem zdrowia publicznego. Na początku lat osiemdziesiątych XX wieku wzrosło zainteresowanie profesjonalistów (w tym lekarzy) i polityków zagadnieniem przemocy w rodzinie, co zaowocowało licznymi procesami badawczymi oraz wypracowaniem narzędzi

wało publiczną dyskusję nad problemem. W tym samym roku w Stanach Zjednoczonych opublikowano raport poświęcony problemowi przemocy wobec ludzi starych<sup>42</sup>. A zatem pierwsze kroki w eksploracji zjawiska nadużyć i zaniedbań w rodzinie (wobec ludzi starych) poczyniono w Stanach Zjednoczonych. Warto również zaznaczyć, iż niemałe znaczenie dla podjęcia tego zagadnienia i badań nad nim miała działalność ruchu feministycznego. Mary R. Walsh wyjaśnia: „feministyczna analiza problemu przemocy w rodzinie rozpoczęła się «na dobre» z chwilą publikacji książki Erin Pizzey *Scream Quietly or the Neighbors Will Hear* [Krzycz po cichu, bo sąsiedzi usłyszą] co miało miejsce w 1974 r., choć już pod koniec XIX wieku feministki coraz głośniej mówiły o łamaniu praw kobiet”<sup>43</sup>.

Lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte XX wieku to także początek analizy problemu w Europie – w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Holandii, Finlandii czy w też Polsce. Małgorzata i Jerzy Haliccy wskazują, że początkowo o nadużyciach wobec ludzi starych dowiadywano się w Polsce „przy okazji” badania innych problemów. Autorzy zwracają uwagę na pracę Jerzego Piotrowskiego *Miejsce człowieka starego w rodzinie i społeczeństwie* (1973) oraz Brunona Synaka *Problemy starych rolników* (1976). Wymienieni badacze omawiając stosunki rodzinne poruszali też kwestię konfliktów do jakich dochodzi/może do-

---

diagnozujących zjawisko i mających mu przeciwdziałać. A ponieważ rosła świadomość i wiedza profesjonalistów medycznych, problem przemocy w rodzinie był gruntownie opisywany od strony medycznej, stąd przemoc w rodzinie została ujęta jako problem zdrowia publicznego (Bonnie, Wallace 2003, s. 15).

<sup>42</sup> B. Tobiasz-Adamczyk, *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych*, [w:] *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych. Poradnik dla pracowników pierwszego kontaktu*, D. Jaszczak-Kuźmińska, K. Michalska (red.), Warszawa: 2010, Wyd. Edukacyjne PARPAMEDIA, s. 43. Dostępne na: [http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/1\\_NOWA%20STRONA/Przemoc%20w%20rodzinie/kampanie\\_spoleczne/PARPA%20Przemoc\\_Starsi%20v4.8.pdf](http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Przemoc%20w%20rodzinie/kampanie_spoleczne/PARPA%20Przemoc_Starsi%20v4.8.pdf) [Data dostępu: 06.08. 2012].

<sup>43</sup> M. R. Walsh, *Kobiety, mężczyźni i płeć. Debata w toku* (opraw. naukowe wydania polskiego A. Titkow), Warszawa: 2003, IFiS PAN, s. 249.

chodzić między członkami rodziny, poszukiwali ich przyczyn i następstw<sup>44</sup>. Z kolei pierwsza rzetelna eksploracja zagadnienia ludzi starych jako przedmiotu i podmiotu patologii społecznej, została przeprowadzona w Białymstoku na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku, wśród osób z trzech kohort wieku starszego. Badania pokazały, iż diagnozowane zjawisko faktycznie występuje, albowiem „ponad 20% mężczyzn 70-letnich skarżyło się na brak opieki, a 13% miało poczucie izolowania od spraw rodziny. U kobiet dominowały zaniedbania opiekuńcze (od 13 do 19% zależnie od grupy wieku). Wysoki był także odsetek kobiet, które odczuwały zaniedbania w sferze psychicznej, a więc nieokazywanie uczuć (od 5% w 60-letniej grupie wieku do 14% w grupie 80-latków)”<sup>45</sup>.

Kolejne lata to dalsza eksploracja problemu przemocy doświadczanej przez osoby starsze, w tym przez kobiety w podeszłym wieku. Zjawisko feminizacji starości powoduje, iż tak naprawdę większość badań dotyczących przemocy wobec seniorów, najwięcej mówi nam o kobietach, gdyż to one najczęściej godzą się na udział w badaniach, a poza tym – są ofiarami agresji.

W 2000 roku Grażyna Orzechowska przeprowadziła 15 wywiadów z podopiecznymi Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej – były to głównie kobiety mające 60-86 lat, a najliczniejszą była grupa kobiet powyżej 75 roku życia (9 osób); mężczyzn było zaledwie trzech. Studium wykazało występowanie różnych form przemocy: fizycznej (bicie po głowie, wykręcanie rąk, kopanie, popychanie), psychicznej (maltretowanie psychiczne, wyzywanie, poniżanie, wyśmiewanie, za-

---

<sup>44</sup> M. Halicka, J. Halicki, *Przemoc wobec ludzi starych jako przedmiot badań*, [w:] *Przemoc wobec ludzi starych. Na przykładzie badań środowiskowych w województwie podlaskim*, M. Halicka, J. Halicki (red.), Białystok: 2010, Temida 2, s. 24.

<sup>45</sup> M. Halicka, *Elder Abuse and Neglect in Poland*, „Jurnal of Elder Abuse and Neglect” 1995, t. 6, nr 3-4, s. 160.

straszanie), czy zaniedbywania, którego sprawcami byli najbliżsi - najczęściej synowie lub córki<sup>46</sup>.

W latach 1999-2001 w ramach projektu Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego, Brunon Synak wraz z zespołem prowadził badania na populacji 700 osób w wieku 65 lat i więcej, mieszkających w 7 gminach w różnych regionach Polski, a ich tematyka dotyczyła sytuacji ludzi starych w rodzinie i społeczeństwie, w tym także problemu przemocy. W publikacji omawiającej wyniki prowadzonej diagnozy czytamy: „zaniedbania ze strony rodziny, nadużycia materialne oraz przemoc psychiczna i fizyczna zdarzają się bardzo rzadko i nie przekraczają kilku procent badanych. Odsetek tych zjawisk, zasadniczo niski, zwiększa się nieco wraz z zaawansowaniem wieku starczego”<sup>47</sup>. „Niemniej, we wszystkich rodzajach środowisk (miejskich czy wiejskich), rodzina jest w naszym kraju nadal najważniejszą grupą wsparcia dla osoby starszej i najważniejszym miejscem zaspokajania jej potrzeb emocjonalnych, społecznych i opiekuńczych”<sup>48</sup>.

Kolejną próbą rozpoznania problemu przemocy wobec ludzi starych (szczególnie wobec starszych kobiet) były badania prowadzone przez Beatę Tobiasz-Adamczyk z zespołem w latach 2007-2009, w ramach międzynarodowego projektu DAPHNE II, „*Breaking the Taboo. Violence against older women in families: recognizing and acting*”. Grupą badawczą byli pracownicy medyczni (np. lekarze geriatrzy, pielęgniarki środowiskowe i geriatryczne) i socjali, wykonujący swą pracę w placówkach opiekuńczych na terenie Krakowa, np. w Domach Pomocy Społecznej, czy Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. W sumie w badaniach wzięło udział 479 osób, spośród których 23,8% w swojej

<sup>46</sup> G. Orzechowska, *Człowiek starszy ofiarą przemocy w rodzinie*, „Rocznik Andragogiczny”, Akademickie Towarzystwo Andragogiczne 2000, s. 101-103.

<sup>47</sup> W. Pędich, *Regionalne zróżnicowanie sytuacji ludzi starych na wsi*, [w:] *Polska starość*, B. Synak (red.), Gdańsk: 2003, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, s. 243.

<sup>48</sup> B. Synak, *Zakończenie* [w:] *Polska starość*, B. Synak (red.), dz.cyt., s. 308.

pracy zawodowej zdiagnozowało problem zaniedbań wobec osób starszych, zaś 34,2% respondentów w swojej praktyce zawodowej spotkało się ze zjawiskiem samozaniedbania. Najczęściej spotykaną formą przemocy wobec starszych kobiet była przemoc ekonomiczna – starsze wiekiem matki utrzymywały mieszkających wraz z nimi bezrobotnych synów, uzależnionych od alkoholu. Emerytura była źródłem utrzymania matki i syna, a pokrzywdzone nierzadko były zmuszane do oddawania pieniędzy lub sponsorowania zachcianek sprawcy<sup>49</sup>. W literaturze przedmiotu czytamy, że sytuacja współuzależnionych matek jest specyficzna i bardzo trudna. Ale co zastanawiające, kobiety te nie uskarżają się na swój los. „Dopóki starcza im siła są jeszcze bardziej niż partnerki alkoholików zdeterminowane w szukaniu dla nich pomocy. Kiedy słabą, a ich stan wymaga opieki i pomocy, często dramatycznie kończy się ich życie. (...) Matki często są przekonane, że z powodu błędów wychowawczych, które popełniły, ich dziecko dziś nie radzi sobie z życiem. Są w tym również utwierdzane przez pijącego sprawcę przemocy”<sup>50</sup>, co dodatkowo utrudnia codzienne funkcjonowanie i potęguje poczucie winy. Badania prowadzone w ramach projektu *Breaking the Taboo* wskazały również, że starsze kobiety – zwłaszcza niepełnosprawne i niedołączone – są ofiarami psychicznej i seksualnej przemocy ze strony męża<sup>51</sup>.

W latach 2006-2009 Zakład Andragogiki i Gerontologii Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku, we współpracy z Komendą Wojewódzką Policji w Białymstoku oraz Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie w Białymstoku, realizował projekt badawczy pt. „Przemoc wobec ludzi

<sup>49</sup> B. Tobiasz-Adamczyk, B. Woźniak, M. Brzyska, T. Ocetkiewicz, *Breaking the Taboo Overview of research phase – Poland*, Kraków: 2007, Uniwersytet Jagielloński, s. 20-24. Dostępne na: [http://www.btt-project.eu/fileadmin/btt/PDFs/National\\_Report\\_Poland.pdf](http://www.btt-project.eu/fileadmin/btt/PDFs/National_Report_Poland.pdf) [Data dostępu: 10.08.2016].

<sup>50</sup> P. Antoniuk, *Silna bezradna. O kobietach współuzależnionych...*, dz. cyt. s. 24-25.

<sup>51</sup> B. Tobiasz-Adamczyk, B. Woźniak, M. Brzyska, T. Ocetkiewicz, *Breaking the Taboo...*, dz. cyt., s. 20-24.



starych w Polsce. Na przykładzie badań środowiskowych na Podlasiu”, pod kierunkiem M. Halickiej, finansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Jego celem było zdiagnozowanie problemu przemocy wśród ludzi starych oraz zaplanowanie i podjęcie działań prewencyjnych, interwencyjnych i edukacyjnych. Badania były realizowane na obszarach miejskich (3 osiedla Białegostoku) i wiejskich (3 gminy wiejskie), wybranych celowo ze względu na środowiskowe zróżnicowanie (etniczne i kulturowe). W ramach projektu przeprowadzono sondaż diagnostyczny wśród studentów, policjantów dzielnicowych, pracowników socjalnych i pielęgniarek, badania środowiskowe wśród wybranych drogą losową 619 osób w wieku 60 lat i więcej mieszkających na Podlasiu oraz wywiady pogłębione z 47 seniorami – deklarowanymi ofiarami przemocy<sup>52</sup>. Z badań wynika, iż więcej niż 9% (57 osób) badanych seniorów przyznało się, że byli ofiarami przemocy w rodzinie i najczęściej doświadczali przemocy psychicznej w postaci wyzwisk, zniewag (10,0%), zastraszania (2,4%), czy popychania i szturchania (3%). Badania wskazały, że ludzie starzy doświadczają również przemocy ekonomicznej w postaci zabierania pieniędzy bez zgody i wiedzy właściciela (2,7%). Osobą najczęściej doświadczającą wspomnianych nadużyć była starsza wiekiem kobieta, a sprawcą najczęściej współmałżonek (43%), następnie syn (28,6%) czy córka (20%)<sup>53</sup>.

Ogólnopolskim i multidyscyplinarnym badaniem podejmującym tematykę starości był także projekt badawczy *PolSenior*, realizowany od października 2007 roku do kwietnia 2012 roku, poświęcony przede wszystkim medycznemu, biologicznemu, społecznemu i ekonomicznemu aspektom demograficznego starzenia się społeczeństwa. „Głównym celem programu *PolSenior* była ocena sytuacji zdrowotnej, społecznej i ekonomicznej

<sup>52</sup> M. Halicka, W. Pędich, M. Rybaczuk, *Metodologia badań [w:] Przemoc wobec ludzi starych*, M. Halicka, J. Halicki (red.), dz.cyt., s. 48-49.

<sup>53</sup> *Przemoc wobec ludzi starych*, M. Halicka, J. Halicki (red.), dz.cyt.

populacji polskiej powyżej 65 roku życia oraz jej porównanie z grupą osób u progu starości”<sup>54</sup>. W badaniach wzięło udział 5695 osób, w tym 4979 osób było w wieku 65 lat i więcej, zaś 716 badanych w wieku 55-59 lat. Zgromadzony materiał pozwolił na wysunięcie wniosków dotyczących np. form życia rodzinnego seniorów, ich sytuacji zdrowotnej, ekonomicznej czy mieszkaniowej czy też opinii badanych na temat własnej starości i przygotowania się do niej. Projekt *PolSenior* był też źródłem wiedzy na temat problemu przemocy. „Przeprowadzone badanie pokazało, że zjawisko przemocy w stosunku do osób starszych występuje w Polsce i nie jest rzadkie, gdyż jakkolwiek formę przemocy zgłosiło ogółem 5,9% respondentów, co po przeważeniu próby przekłada się na 7,1% populacji osób po 65 roku życia w Polsce. (...) Tak jak w innych grupach wieku, również starsze kobiety w porównaniu z mężczyznami częściej doświadczają różnych form przemocy nie tylko psychicznej, ale i fizycznej. Przemoc dotyczy 7,9% populacji kobiet i 5,9% mężczyzn w wieku 65 lat i więcej”<sup>55</sup>.

Kolejnym przedsięwzięciem badawczym eksplorującym zagadnienie przemocy wobec kobiet w podeszłym wieku był międzynarodowy projekt *DAPHNE III Intimate Partner Violence against Older Women* zrealizowany w latach 2009-2010 przez Zakład Socjologii Edukacji oraz Zakład Andragogiki i Gerontologii Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku we współpracy z innymi partnerami (z Niemiec, Austrii, Wielkiej Brytanii, Portugalii, Węgier). Dotyczył on przemocy w związku małżeńskim/partnerskim doświadczanej przez kobiety w wie-

<sup>54</sup> M. Mossakowska, A. Szybalska, P. Błądowski, *Cele i założenia projektu PolSenior*, „Polityka Społeczna”. Numer Specjalny. *Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*, Warszawa: 2011, *PolSenior*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, s. 3.

<sup>55</sup> M. Halicka, J., Halicki, P. Ślusarczyk, *Przemoc w stosunku do osób starszych*, [w:] *Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*, M. Mossakowska, A. Więcek, P. Błądowski (red.), Poznań: 2012, *Termedia*, s. 505.

ku 60 lat i więcej. W ramach projektu przeprowadzono ogólnopolski sondaż diagnostyczny w instytucjach, które mogą mieć lub mają kontakt ze starszymi kobietami, ofiarami przemocy ze strony męża/partnera<sup>56</sup>, przeprowadzono 30 wywiadów z profesjonalistami, którzy pracują z kobietami starszymi doświadczającymi przemocy w związku małżeńskim/ partnerskim oraz 11 wywiadów ze starszymi kobietami – ofiarami przemocy ze strony męża/partnera. Badania pokazały, że spośród 142 instytucji biorących udział w sondażu, 61 miało w latach 2006-2008 kontakt z kobietami w wieku 60 lat i więcej, doświadczającymi przemocy ze strony męża/partnera, a ogólna liczba takich ofiar przemocy we wszystkich badanych instytucjach wynosiła 916 osób. Najczęściej były to kobiety w wieku 60-74 lata (łącznie 759 kobiet), zgłaszana przez nie przemoc to najczęściej przemoc psychiczna (90,4% ofiar przemocy) i fizyczna (59,7%), a 42,4% kobiet doświadczyło też przemocy ekonomicznej<sup>57</sup>.

Swoistą kontynuacją projektu DAPHNE III *Intimate Partner Violence against Older Women* był kolejny projekt - *Mind the Gap! Improving Intervention in Intimate Partner Violence against Older Women* realizowany od 1 marca 2011 roku do 28 lutego 2013 roku przez tych samych partnerów co poprzednio – stronę polską reprezentował Zakład Socjologii Edukacji oraz Zakład Andragogiki i Gerontologii Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku. Projekt *Mind the Gap* dotyczył systemu prawnego i wymiaru sprawiedliwości, w którym musi odnaleźć się kobieta po 60 roku życia, chcąc ukarać męża/partnera stosującego wobec niej przemoc. Realizacja projektu *Mind the Gap* miała przynieść odpowiedzi na następujące pytania: czy kobiety po 60 roku życia, doświadczające przemocy w związku małżeńskim/partnerskim podejmują trud wkroczenia na

<sup>56</sup> Wypełniony kwestionariusz odesłały 142 instytucje, a w sumie rozesłano ich 440.

<sup>57</sup> M. Halicka, J. Halicki, E. Kramkowska, *Przemoc w związku małżeńskim/partnerskim wobec starszych kobiet w Polsce. IPVoW – Intimate Partner Violence against Older Women*) Badania realizowane w ramach projektu DAPHNE III, 2010. Raport dostępny na: [www.ipvow.org](http://www.ipvow.org) [Data dostępu: 04.11.2012].

drogę sądową, drogę prawną w celu ukarania sprawcy przemocy? Kim są te kobiety? Co je charakteryzuje, wyróżnia? Kim jest sprawca przemocy? Przeprowadzono zatem analizę 70 akt spraw pochodzących z lat 2001-2010, dotyczących przemocy wobec kobiet po 60 roku życia, które trafiły do Sądu Rejonowego w Białymstoku. Badania wskazały, że starsze kobiety najczęściej doświadczały wieloletniej przemocy ze strony swego męża, uzależnionego od alkoholu. Pokrzywdzone często nie decydowały się na wzywanie policji, gdyż wstydziły się swojej sytuacji. Uzyskane informacje wskazały również, iż wiek ofiar i sprawców przemocy jest czynnikiem oddziałującym na przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, którzy widząc małżeństwo ludzi starych albo nie traktują danej sprawy poważnie, albo nie stosują skutecznych sposobów rozwiązania problemu. Widać to dobrze na etapie prowadzenia dochodzenia, a następnie - rozprawy sądowej. Otóż 64 z 70 analizowanych spraw trafiło na wokandę, z czego 11 - zostało przez sąd oddalonych (w 7 przypadkach było to oddalenie warunkowe). Pozostałe 53 sprawy doprowadzono do końca, a sprawca przemocy otrzymał wyrok - 11 sprawców otrzymało wyrok bez zawieszenia, zaś 42 - wyrok w zawieszeniu. Warto też zaznaczyć, iż w żadnym z prowadzonych postępowań, sąd/prokuratura, czy policja nie skorzystały z możliwości nałożenia na sprawcę przemocy naku uczestnictwa w zajęciach grup korekcyjno-edukacyjnych dla sprawców przemocy, zaś 40 sprawców (na 53 skazanych wyrokiem sądu) zobligowano do odbycia leczenia odwykowego<sup>58</sup>.

Przestawiona powyżej charakterystyka badań podejmujących tematykę przemocy w rodzinie wobec kobiet wskazuje, iż problem ten jest eksplorowany na różne sposoby, ale wciąż wiele pytań pozostaje bez odpowiedzi.

<sup>58</sup> M. Halicka, J. Halicki, K. Czykier, E. Kramkowska, K. Laskowska, A. Szafranek, *Nigdy nie jest za późno... Raport. Badania Polskie. Projekt Mind the Gap*, 2013. Dostępne na: [http://www.ipvow.org/images/ipvow/manuals/Poland\\_case\\_file\\_analysis\\_Polish\\_version.pdf](http://www.ipvow.org/images/ipvow/manuals/Poland_case_file_analysis_Polish_version.pdf) [Data dostępu: 03.05.2013].

Niezbędne jest również podkreślenie, że w ostatnich latach zainteresowanie problematyką przemocy się zwiększa. Odzwierciedleniem tego są nowe publikacje pojawiające się na rynku wydawniczym. Warto wspomnieć o niektórych z nich. M. Maćkowicz przeprowadziła badania empiryczne na temat osób starszych w sytuacji przemocy domowej. Miały one charakter jakościowy i były oparte na studium przypadku. Aby dopełnić badany problem, autorka przeprowadziła również analizę dokumentów policyjnych. Wnioski wynikające z badań są podobne do tych opisywanych w literaturze. Osoby badane były narażone i doznawały wszystkich rodzajów przemocy, najczęściej jednak była to przemoc psychiczna (97,2%) i fizyczna (76%). Wśród innych nadużyć wobec osób starszych występowały groźby karalne, których doświadczyło 69,6% badanych. Jeśli natomiast chodzi o rezultaty badań jakościowych we wszystkich analizowanych przypadkach osoby doznające przemocy podlegały typowym opisanym w literaturze mechanizmom przemocy. Sposób myślenia ofiar ukierunkowany był podporządkowaniu się sprawcy, przypisywaniu sobie winy za zaistniałe sytuacje. W przypadku większości badanych osób cierpienie, lęk, poczucie niemocy towarzyszyły im przez wiele lat<sup>59</sup>.

Inna pozycja warta zauważenia to zbiór artykułów na temat kontekstów przemocy i poszukiwań ich uwarunkowań, wydana w ramach Prac Naukowych Centrum Badań Społecznych UWM. Redaktorki serii zwracają uwagę, że „poszukiwanie uwarunkowań zjawiska przemocy pozwala lepiej rozumieć przyczyny zachowań nią nacechowanych i jest podstawą podejmowania działań naprawczych i profilaktycznych”<sup>60</sup>. Należy ponadto zauważyć, że w literaturze przedmiotu, obok doniesień badawczych, czy opracowań teoretycznych (stano-

<sup>59</sup> J. Maćkowicz, *Osoby starsze jako ofiary przemocy domowej. Ujęcie wiktymologiczne*, Kraków: 2015, Impuls, s. 281-284.

<sup>60</sup> *Konteksty przemocy-w poszukiwaniu uwarunkowań*, E. Borys, L. Willan-Horla, J. Frankowiak (red.), Olsztyn: 2016, Centrum Badań Społecznych UWM, s. 19.

wiących zdecydowaną większość) dotyczących analizowanego problemu, spotykamy wiele pozycji omawiających sposoby pracy, czy pomocy osobom dotkniętym przemocą w rodzinie. Publikowane są one na łamach czasopism kierowanych do praktyków np. „Praca Socjalna”<sup>61</sup>, „Niebieska Linia”<sup>62</sup>, „Świat Problemów”<sup>63</sup>, czy „Alkoholizm i Narkomania”<sup>64</sup>, albo w periodykach naukowych<sup>65</sup>. Dostępne są również poradniki kierowane do samych pokrzywdzonych, w których w przystępny

<sup>61</sup> K. Wyrwicka, *Przemoc w rodzinie – próba podsumowania*, „Praca Socjalna” 2008 R. XXIII, nr 2, s. 3-23; R. M. Ilnicka, *Przemoc wobec rodziców – prawda czy mit?*, „Praca Socjalna” 2008, R. XXIII, nr 2, s. 76-88; Z. Kukuła, *Prawnokarny aspekt ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie*, „Praca Socjalna” 2008, R. XXIII, nr 2, s. 24-39; M. Porąbianiec, *Przemoc w rodzinie – polski i niemiecki system pomocy*, „Praca Socjalna” 2012, R. XXVII, nr 3, s. 60-80. B. Krajewska, *Specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie*, „Praca Socjalna” 2012, R. XXVII, nr 6, s. 53-66; E. Trafiałek, *Przemoc w rodzinie jako wyzwanie Interdyscyplinarne*, „Praca Socjalna” 2013, R. XXVIII, nr 5, s. 55-66.

<sup>62</sup> I. Kałka, *Małe kroki – duży sukces*, „Niebieska Linia” 2007 nr 3/50, s. 5-7; K. Wańczyk, *Dinozaur w domu*, „Niebieska Linia” 2007, nr 6/53, s. 3-4; M. Makara-Strudzińska, J. Moryłowska, *Między kobietą a mężczyzną. Przemoc w związkach intymnych*, „Niebieska Linia” 2008, nr 2/55, s. 27-30; M. Ksieniewicz, *Spółeczność międzynarodowa o przemocy i handlu ludźmi*, „Niebieska Linia” 2008, nr 5/58, s. 13-15; M. Bajkowska, *O przemocy nie tylko po francusku*, „Niebieska Linia” 2009, nr 3/62, s. 30-31; B. Gruszczyńska, *Czy policja może nam pomóc*, „Niebieska Linia” 2009, nr 1/60, s. 13-17.

<sup>63</sup> R. Durda, *Kłopotliwy problem – przemoc wobec osób starszych i niepełnosprawnych*, „Świat Problemów” 2011, nr 1(216), R. 19, s. 27-29; T. Majewski, *Praca z osobami starszymi i niepełnosprawnymi doświadczającymi przemocy*, „Świat Problemów” 2011, nr 11(226), R. 19, s. 28-31; M. Halicka, E. Kramkowska, *Powiedzieć czy jakoś wytrzymam? – o przemocy w rodzinie wobec starszych kobiet*, „Świat Problemów” 2011, nr 11(226), R. 19, s. 21-24.

<sup>64</sup> M. Dąbkowska, *Zaburzenia stresowe pourazowe w kobiet jako wynik przemocy ze strony partnera*, „Alkoholizm i Narkomania” 2009, t. 22, nr 1, s. 11-28; D. Duch-Krzystoszek, *Alkohol i przemoc wobec kobiet – komentarz socjologa o wzajemnych związkach*, „Alkoholizm i Narkomania” 2009, t. 22, nr 1, s. 21-28.

<sup>65</sup> D. Kubacka-Jasiecka, *Sprawca przemocy – kat czy ofiara? O psychologicznych mechanizmach przemocy partnerskiej i domowej*, „Studia Psychologiczne” 2010, t. 48, z. 2., s. 59-75; J. Dezyderiusz Pol, OFM, *Szczęściarze i męczennice, czyli o wybranych dysfunkcjach we współczesnej rodzinie*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 2011, t. XXI, s. 127-143; Z. Szarota, *Problemy kobiet – ofiar przemocy rodzinnej a zadania edukacji społecznej*, „Debata Edukacyjna” 2013, nr 6, s. 62-77.

sposób opisywane są m.in. definicje problemu, jego przejawy, czy też mechanizmy działania sprawców przemocy<sup>66</sup>. Poradniki zawierają także informacje na temat możliwych form pomocy. Można zatem uznać, iż zwiększa się świadomość profesjonalistów, osób poszkodowanych, a także świadomość społeczna w zakresie analizowanego problemu.

---

<sup>66</sup> C. Barea, *Poradnik dla kobiet ofiar przemocy. Metody wykrywania i przeciwdziałania przemocy w rodzinie*, tłum. M. Mróz, Warszawa: 2010, Wydawnictwo Czarna Owca.

## Rozdział III

# Identyfikacja kobiet ze specjalnymi potrzebami – ofiar przemocy oraz ich ochrona. Perspektywa ekspertów i praktyków

### 1. Opis środowiska i badanych osób

Podjmując decyzję o wyborze ekspertów i praktyków do badań zdecydowano, iż większość wywiadów zostanie przeprowadzona w województwie podlaskim ze względu, że akta były analizowane w Sądzie Rejonowym w Białymstoku. Chodziło o weryfikację opinii praktyków na tle uzyskanego materiału badawczego pochodzącego z analizy akt sądowych. Drugim elementem, który zadecydował o wyborze grupy badanej wynikał z potrzeby porównania specyfiki Polski wschodniej z innymi regionami kraju. Z tych powodów wywiady zostały zrealizowane także w innych województwach: zachodniopomorskim, mazowieckim oraz małopolskim. Już na etapie wywiadów z lokalnymi ekspertami uwagę zwróciło powtarzające się stwierdzenie, że problem przemocy istnieje wszędzie, bez względu na wielkość miejsca zamieszkania, czy województwo, jednak poszczególne regiony różnicuje stopień świadomości mieszkańców odnośnie poruszanego problemu oraz różny stopień zróżnicowania etnicznego, czy narodowościowego jego mieszkańców, co może mieć związek z przemocą i jego przejawami.

Z satysfakcją chcemy podkreślić, że zdecydowana większość praktyków i ekspertów zgodziła się na udzielenie wywiadu, a badaną tematykę oceniali jako interesującą. Wyja-



tek stanowili pracownicy prokuratury, do których dostęp był utrudniony (zrealizowano tylko jeden wywiad z prokuratorem) oraz pracownicy służby zdrowia, do których dotarliśmy, a którzy nie wyrażali zgody na udział w badaniach. Podjęto próbę kontaktu z czterema lekarzami, którzy w swojej pracy zawodowej mieli styczność z ofiarami przemocy domowej, z czego trzech, mimo ogromnej wiedzy i praktyki w obszarze przeciwdziałania przemocy domowej, nie wyraziło zgody na udział w badaniach. Ostatecznie przeprowadzono tylko jeden wywiad z przedstawicielem służby zdrowia, tj. lekarzem psychiatrą. Z powyższych względów brak jest udziału lekarzy pierwszego kontaktu w prezentowanych badaniach.

Rysunek 1. Przeprowadzone wywiady z ekspertami i praktykami w wybranych województwach naszego kraju



Tabela 15. Wywiady z praktykami i ekspertami realizowane w poszczególnych województwach

Województwo:	Liczba udzielonych wywiadów przez praktyków i ekspertów
podlaskie	14
mazowieckie	6
małopolskie	7
zachodniopomorskie	3
Ogółem	30

Najwięcej wywiadów zrealizowanych zostało w województwie podlaskim: 14, o połowę mniej w województwie małopolskim – 7, w województwie mazowieckim 6, a zachodniopomorskim 3 (tabela 15). Wybór terenu badań okazał się trafny, otrzymane wyniki pokazały różnice między poszczególnymi regionami Polski. W sposób szczególny widoczna jest różnica w liczbie ofiar przemocy z migracyjnym pochodzeniem oraz osób z niepełnosprawnościami, które zostaną omówione w kolejnych rozdziałach.

Decyzja o wyborze ekspertów i specjalistów z różnych obszarów okazała się słuszna. Warunkiem koniecznym było posiadanie doświadczenia w zakresie przemocy domowej i jej przeciwdziałaniu oraz praca z ofiarami przemocy domowej. Chodziło o zdobycie możliwie szerokiej wiedzy na temat funkcjonowania sposobów ochrony kobiet – ofiar przemocy oraz poznanie szerszego tła poruszanej problematyki.

Osoby, z którymi przeprowadzano wywiady to najczęściej przedstawiciele pomocy społecznej (tabela 16). Byli to przede wszystkim pracownicy socjalni z wieloletnim doświadczeniem, którzy w sposób bezpośredni współpracują z ofiarami (przedstawiciele Ośrodków Interwencji Kryzysowej oraz Miejskich i Gminnych Ośrodków Pomocy Rodzinie/Pomocy Społecznej). Badani pracownicy pomocy społecznej to osoby,

które zajmują stanowiska: interwentów kryzysowych – 4 osoby, specjalistów – 4 osoby (ds. koordynacji działań w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, wsparcia dla osób niepełnosprawnych, ds. przeciwdziałania przemocy względem osób starszych), pracowników socjalnych – 2 osoby, psychologów – 1 osoba.

Tabela 16. Osoby reprezentujące poszczególne środowiska a liczba zrealizowanych wywiadów

Organizacja	Wyszczególnienie	n	Razem
Pomoc społeczna	pracownicy socjalni – Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie (MOPR), Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej (GOPS)	7	11
	interwenci kryzysowi, pracownicy socjalni – Ośrodek Interwencji Kryzysowej (OIK)	4	
Organizacje pozarządowe	Centrum Praw Kobiet (CPK)	2	6
	Ogólnopolskie Pogotowie „Niebieska Linia” dla Ofiar Przemocy w Rodzinie (NL)	2	
	inna organizacja (psychologowie)	2	
Wymiar sprawiedliwości	adwokat	2	6
	kurator zawodowy	1	
	sędzia	2	
	prokurator	1	
Policja	dzielnicowy	3	5
	prewencja	1	
	inne stanowisko	1	
Służba zdrowia	lekarz psychiatra	1	1
Środowisko naukowe	specjalista z zakresu prawa karnego	1	1
Ogółem		30	30

Wywiady prowadzone były także z przedstawicielami organizacji pozarządowych:

– Fundacji Centrum Praw Kobiet (2 osoby), której misją jest działanie na rzecz równego statusu kobiet i mężczyzn w życiu publicznym i rodzinie. Fundacja zajmuje się m.in. udzielaniem pomocy prawnej i psychologicznej kobietom - ofiarom przemocy domowej, warto nadmienić, że fundacja prowadzi jedyny w Polsce ośrodek wsparcia dla kobiet doświadczających przemocy z utajnionym adresem.

– Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” prowadzonego przez Instytut Psychologii Zdrowia Polskiego Towarzystwa Psychologicznego (2 osoby), które zajmuje się pomocą i wsparciem osób doświadczających przemocy domowej. Zrealizowano tam wywiady z dwoma praktykami, jedna z tych osób zajmuje się pomocą psychologiczną zorientowaną na osoby starsze i osoby z niepełnosprawnościami.

– Ośrodka dla Osób Dotkniętych Przemocą w Krakowie prowadzonego na zlecenie Gminy Miejskiej Kraków (1 osoba), który zapewnia pomoc osobom (i ich dzieciom) uwikłanym w przemoc, także w postaci zapewnienia miejsca zamieszkania (jedyna tego typu placówka w Krakowie i jedna z trzech w całym województwie małopolskim). Wywiad zrealizowano z zatrudnionym tam psychologiem, a zarazem seksuologiem.

– Osobą, która prowadzi własną działalność gospodarczą i przez ponad 7 lat prowadziła szkolenia z zakresu przeciwdziałania przemocy w rodzinie (praktyk - sama również doświadczyła przemocy małżeńskiej).

Kolejna grupa praktyków, z którymi były realizowane wywiady to przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości. Rozmawiano z dwoma adwokatami - jeden z nich specjalizuje się w prawie cywilnym (w sposób szczególny w sprawach rozwodowych), prowadzi jednocześnie projekty z zakresu wsparcia prawnego w medycynie paliatywnej i wsparcia prawnego

osób starszych, drugi specjalizuje się w sprawach karnych, w tym także w sprawach dotyczących przemocy w rodzinie. Zajmuje się również prowadzeniem szkoleń w zakresie przeciwdziałania przemocy, pełni funkcję konsultanta w poradniach oferujących pomoc ofiarom przemocy, pracował także w biurze pełnomocnika rządu ds. równego traktowania. Innymi przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości byli: prokurator, kurator zawodowy dla osób dorosłych, sędzia sądu rodzinnego oraz sędzia sądu rejonowego wydziału cywilnego.

Przeprowadzono także 5 wywiadów z pracownikami policji, z czego 3 z nich pełniło funkcję dzielnicowych (rejonu miejskiego – 2 osoby oraz rejonu wiejskiego – 1 osoba), kolejny był pracownikiem wydziału prewencji, a piąta osoba to funkcjonariusz zajmujący się przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie i koordynowaniem procedury „Niebieskie Karty”.

Oprócz wyżej wskazanych osób zrealizowano także 2 dalsze wywiady: z lekarzem psychiatrą, który specjalizuje się w leczeniu nerwic jako następstw przemocy domowej oraz z przedstawicielem środowiska naukowego – specjalistą w zakresie prawa karnego. Ogółem przeprowadzono wywiady z 4 ekspertami i 26 praktykami. O wyborze ekspertów zdecydowało wieloletnie doświadczenie zawodowe, jak również biegła znajomość przepisów prawa cywilnego i karnego, przy czym trzech z nich ma także doświadczenie praktyczne. Biorąc pod uwagę powyższe do grupy ekspertów zakwalifikowano: pracownika naukowego – specjalistę z zakresu prawa karnego, adwokata z zakresu prawa cywilnego (który oprócz praktyki zawodowej zajmuje się także pracą naukową), sędziego sądu rejonowego, wydziału cywilnego oraz funkcjonariusza policji koordynującego procedurę „Niebieskie Karty”.

Jak już wcześniej wspomniano, wszystkie osoby mają za sobą długi staż pracy i problematyka doświadczania przemocy jest im bardzo dobrze znana z doświadczenia zawodowego, co zostało zaprezentowane w tabeli 17. Najmniej liczną grupę osób

stanowią praktycy o stażu pracy w przedziale 11-15 lat, najwięcej zaś pracowało z ofiarami przemocy w przedziale od 6 do 10 lat.

Tabela 17. Staż pracy badanych osób

Wyszczególnienie	Liczba badanych
do 5 lat	4 osoby
6-10 lat	10 osób
11-15 lat	3 osoby
16-20 lat	6 osób
powyżej 20 lat	7 osób
Ogółem	30 osób

Osobą, o najkrótszym stażu pracy był funkcjonariusz Wydziału Prewencji – 3 lata, zaś najdłuższym – pracownik socjalny – 41 lat. Osoby o dłuższym stażu pracy to najczęściej praktycy pracujący na swoim stanowisku nie dłużej niż 26 lat, wyjątek stanowi wymieniony pracownik socjalny o 41-letnim stażu pracy.

Zwraca uwagę, że w badanej grupie przewagę stanowiły kobiety: wywiady przeprowadzono z 19 kobietami i 11 mężczyznami. Kobiety przeważały wśród pracowników pomocy społecznej (4 kobiety i 3 mężczyzn) i organizacji pozarządowych (5 kobiet i 1 mężczyzna), mężczyźni zaś byli w większości wśród funkcjonariuszy policji (3 mężczyzn i 2 kobiety), przy czym wszyscy dzielnicowi to mężczyźni. Wśród przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości wywiady zrealizowano w takiej samej liczbie: 3 wśród kobiet i 3 wśród mężczyzn.

## 2. Identyfikacja kobiet ze specjalnymi potrzebami doznającymi przemocy

### Cechy kobiet doświadczających przemocy małżeńskiej

Eksperci z zakresu prawa karnego i cywilnego podkreślali, że przepisy obu dziedzin wskazują na ofiarę i sprawcę „w ogóle”. Prawo z założenia ma charakter ogólny i nie różnicuje ofiar ze względu na płeć, wiek, stan zdrowia, sytuację materialną, czy niepełnosprawność. Z punktu widzenia ustawodawcy każdy jest równy i w taki sposób powinien być też traktowany przez wszystkie organy. W związku z tym zarówno przepisy prawa karnego, jak i cywilnego są skonstruowane w taki sposób, by nikogo nie wyróżniać i nie stawiać w pozycji uprzywilejowanej.

Większość ekspertów i praktyków wymiaru sprawiedliwości uważa taką sytuację za korzystną, ale pojawiły się także pojedyncze głosy wskazujące na niedoskonałość instrumentarium prawa cywilnego z punktu widzenia kobiet – ofiar przestępstw. Przy czym istotne było podkreślenie, iż trudno jest stworzyć takie przepisy, które będą w sposób wyczerpujący odpowiadały wszystkim pojawiającym się kausalnym sytuacjom. Jeden z ekspertów zauważył, że kodeks postępowania cywilnego nie jest w żaden sposób dostosowany do osób niewidzących (przy wskazaniu zasad postępowania w przypadku osób nieumiejących czytać i pisać), [adwokat, K, 19]<sup>1</sup>.

Pracownicy socjalni są innego zdania, gdyż mimo jednolitego ustawodawstwa starają się podejmować zróżnicowane działania i dostosowywać je w sposób odpowiedni względem osób z niepełnosprawnością fizyczną i intelektualną. Ponadto, po-

<sup>1</sup> Cytowane wywiady będą sygnowane w następujący sposób: wykonywany zawód, płeć, staż pracy, np. adwokat, K, 19; inne stosowane skróty: CPK – Centrum Praw Kobiet, NL – Ogólnopolskie Pogotowie Niebieska Linia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, OIK, Ośrodek Interwencji Kryzysowej, MOPR – Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, GOPS – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, NK – Procedura „Niebieskie Karty”

stulują wprowadzenie odrębnych przepisów chroniących kobiety starsze, schorowane, bądź z niepełnosprawnościami [pracownik socjalny, K, 4]. Zwracali także uwagę, że *w Polsce nie ma rozwiązań systemowych, które pozwalałyby chronić kobiety (...) a kobiet, które potrzebują specjalnej troski jest dużo. W Polsce do spraw przemocy podchodzi się w sposób sztampowy i nie zwraca się uwagę na ryzyko, czy ich specjalne potrzeby* [CPK, K, 21].

Eksperci zwracali także uwagę na elementy łączące ofiary przemocy małżeńskiej/partnerskiej, również te ze specjalnymi potrzebami. Chodzi mianowicie o specyficzną postawę jaką, przejawiają w relacji ze sprawcą przemocy, a która działa na jego korzyść, może mu pomóc. Takie stwierdzenie może wydawać się dziwne, ale praktyka zawodowa badanych pokazuje konkretne przykłady potwierdzające występowanie takich mechanizmów, np. sytuacja kobiety doświadczającej wieloletniej przemocy ze strony męża, która uczestnicząc w budowaniu wspólnego domu, świadomie zgodziła się na dodatkowe wyciszenie ścian łazienki. Oboje z mężem wiedzieli, w jakim celu to robią – pomieszczenie było jedynym miejsce w domu, gdzie sprawca stosował przemoc fizyczną względem kobiety [advokat, K, 19]. Taka postawa i takie zachowanie kobiety może świadczyć, że niektóre z tych kobiet starają się wyprzeć, bądź zaprzeczyć, że są ofiarą przestępstwa. Pomocne w tym miejscu może się okazać odwołanie do teorii rutynowych aktywności, według której sprawca będzie wybierał takie miejsce popełniania przestępstwa, które z jego perspektywy będzie zarówno łatwo dostępne, jak i bezpieczne<sup>2</sup> – zwykle dom, lub jak w powyższym przypadku konkretne pomieszczenie w domu. Może to także mieć związek ze współzależnieniem od sprawcy: *dochodzi do syndromu, że ja zasługuję na takie traktowanie. Jak on powie, że ją kocha, to one o niczym innym już nie pamiętają, to jest cykl przemocy. Przykład: on alkoholik, stosował wieloletnią przemoc, bił ją i dzieci, cały czas miał kochanki, niedawno*

<sup>2</sup> B. Hołyst, *Zagrożenia ładu społecznego*, t. 1, Warszawa: 2013, PWN, s. 261-262.



zmarł. A u niej w domu, w dalszym ciągu stoi jego zdjęcie na biurku. To jest przykład ofiary przemocy, to jest pokazanie współzależnienia [OIK, interwent, M, 25].

Kolejną charakterystyczną cechą łączącą ofiary przemocy jest niechęć do opowiadania o swojej sytuacji, wstyd i obawa reakcji otoczenia. Badani podkreślali, że do momentu, w którym ofiara sama będzie zabiegać o reakcję z zewnątrz, skuteczna pomoc będzie niemożliwa. Dopiero w sytuacji, kiedy ofiara się otworzy i świadomie będzie dążyć do uzyskania pomocy i przerwania łańcucha przemocy, działania podejmowane przez wymiar sprawiedliwości, czy służby społeczne przyniosą oczekiwany skutek. Przy czym kobiety o wyższym statusie ekonomicznym, lepiej wykształcone, które już wcześniej podejmowały próbę odseparowania się od sprawcy, częściej decydują się na kolejne działania zmierzające do przerwania przemocy<sup>3</sup>.

Powyższe postawy są także związane z brakiem zaufania do instytucji pomocy, bądź pogorszeniem zachowania sprawcy w sytuacji, kiedy osoba doznająca przemocy zgłasza sprawę na policję. Praktycy zwracali uwagę, iż w przypadkach, kiedy pierwszy kontakt z pomocą społeczną, bądź wymiarem sprawiedliwości jest negatywny, nieprzynoszący pożądanego rezultatu, ofiary w większości nie decydują się na powtórny interwencję. Ponadto, kobiety w podeszłym wieku mają skłonność do depresji, a kontakt z przedstawicielami instytucji pomocowych, czy też wymiaru sprawiedliwości może być w ich przypadku silnym czynnikiem stresogennym<sup>4</sup>.

Innym ważnym zachowaniem łączącym kobiety doświadczające przemocy ze strony męża, bądź partnera jest ich niestabilność. Kobiety składają zawiadomienie, by po jakimś czasie wycofać swoje zeznania, doprowadzają do pojednania i wyba-

<sup>3</sup> Tamże, s. 259.

<sup>4</sup> M. Halicka, J. Halicki, E. Kramkowska, A. Szafranek, *Law Enforcement, the Judiciary and Intimate Partner Violence Against the Elderly in Court Files*, „Studia Socjologiczne” 2015, nr 2, s. 209.

czają sprawcy na sali sądowej. Do tego problemu powrócimy jeszcze w dalszej części pracy.

Warto zauważyć, że wyniki testów psychologicznych wskazują, iż „kobiety doświadczające przemocy fizycznej ze strony swoich mężów mają małe poczucie bliskości z otaczającym je światem, brak poczucia stabilności i zaufania do siebie. Świadczy to o niskim poczuciu bezpieczeństwa, które najprawdopodobniej wynika z negatywnych doświadczeń w relacji małżeńskiej lub niezaspokojoną potrzebą wyniesioną z domu rodzinnego. Charakteryzują się też małą siłą osobowościową, trudnościami w panowaniu nad sobą, brakiem pewności siebie i słabym uspołecznieniem<sup>5</sup>. Powyższe atrybuty nie wpływają na zwiększenie siły kobiet, co negatywnie wpływa na proces walki i próby uniezależnienia się od osoby stosującej przemoc.

Jan P. Reemtsma zwraca uwagę, że „zaufanie i nieufność to strategie odnalezienia się w nieprzejrzystej rzeczywistości, strategii wskazujące drogę w przytłaczającym nas świecie<sup>6</sup>. Kobietom doświadczającym przemocy ze strony osób bliskich – mężów, bądź partnerów towarzyszy nieustanne poczucie nieufności. Strategia nieufności niewątpliwie stanowi bardziej skomplikowany i wymagający więcej wysiłku sposób przetrwania, niż strategia zaufania. Reemtsma zauważa, że żaden człowiek nie ufa innym ot tak, sam z siebie, by nie ufać, potrzebne jest źródło nieufności. Aby wyjaśnić swoją tezę autor przywołuje przykład pomieszczenia pełnego ludzi, do którego człowiek wkracza ufnie, kiedy jest przekonany, że nic mu nie grozi. Do tego pomieszczenia człowiek może wkroczyć również z poczuciem nieufności, ale jeżeli zdecyduje się na ten krok, oznacza to, że wierzy we własną siłę<sup>7</sup>. W przypadku

<sup>5</sup> A. Dakowicz, *Psychologiczna charakterystyka kobiet doświadczających przemocy fizycznej ze strony swoich mężów*, [w:] *Człowiek dorosły i starszy w sytuacji przemocy*, M. Halicka, J. Halicki, A. Sidorczyk (red.), Białystok: 2009, Wyd. UwB, s. 179.

<sup>6</sup> J. P. Reemtsma, *Zaufanie i przemoc. Esej o szczególnej konstelacji nowoczesności*, tłum. M. Kałuża, I. Sellmer, K. Śliwińska, Poznań: 2011, Wyd. Poznańskie, s. 63.

<sup>7</sup> Tamże.

kobiet doświadczających przemocy ze strony męża/partnera, rzecz się ma inaczej i również stanowi cechę łączącą niemal wszystkie ofiary. W ich przypadku przywołanym, pełnym ludzi pomieszczeniem, jest ich własny dom. Kobiety wkraczając do miejsca kojarzonego z ostoją spokoju i bliskości, mają poczucie nieufności i lęku. Ponadto, w wielu przypadkach nie wierzą we własne siły i są świadome dominującej pozycji oprawcy.

Te rozważania teoretyczne znajdują potwierdzenie w badaniach empirycznych zrealizowanych w ramach projektu IPVoW<sup>8</sup>, diagnozujących problematykę przemocy małżeńskiej/partnerskiej względem starszych kobiet. Zrealizowane wywiady z 11 kobietami doznającymi przemocy wskazały, że jedynie 2 z nich wykazywały postawę aktywną i próbowały czynnie bronić się przed napaściami mężów/partnerów: wchodziły z nim w polemikę, potrafiły reagować przemocą fizyczną, a w aktach desperacji były nawet gotowe do popełnienia zbrodni. Pozostałe kobiety – ofiary przemocy zachowywały się defensywnie: milczały, unikały kontaktu, chowały się, uciekały z domu, ale nie składały zawiadomień na policję<sup>9</sup>. Może to oznaczać, że już nie były zdolne do przyjęcia aktywnej postawy, by walczyć o swoje prawa, godność, normalność, ale możliwe też jest, że nie wierzyły we własne siły, by skutecznie coś zmienić.

Należy przy tym zauważyć, że wielu kobietom doświadczającym przemocy, szczególnie tym zamieszkującym obszary wiejskie, towarzyszy nieświadomość, że pewne zachowania nie powinny mieć miejsca, nie potrafią zdiagnozować działania męża jako aktu przemocy. O jednej z takich sytuacji

<sup>8</sup> Projekt z programu *DAPHNE III: Intimate Partner Violence Against Elderly Women*, realizowany w latach 2010-2011 przez następujących partnerów: Anglia, Austria, Izrael, Niemcy, Portugalia, Polska, Węgry. W skład zespołu ze strony polskiej wchodziły pracownicy Wydziału Pedagogiki i Psychologii UwB: Małgorzata Halicka, Jerzy Halicki, Emilia Kramkowska.

<sup>9</sup> M. Halicka, *Przemoc wobec starszych kobiet - wywiady z ofiarami*, „Praca Socjalna” 2012, nr 5, s. 151-153.

relacjonował nasz rozmówca: *I tak się stało, że mieliśmy przez trzy kolejne dni trzy telegramy z miejscowości, w której przez kilkadziesiąt lat nic się nie działo. Nikt się nie zgłaszał, ale jedna sąsiadka powiedziała, że to co się dzieje nie jest normalne i złożyła zawiadomienie. Druga zrobiła to samo i kolejna również. Wzrosła świadomość* [policjant, K, 7]. Zrealizowane w latach 2007 - 2008 przez nas inne badania wśród 619 osób w wieku 60 i więcej lat w celowo dobranych środowiskach Podlasia pokazują, że nadużycia i zaniedbania są częściej odnotowywane względem starszych ofiar zamieszkujących środowisko wiejskie, aniżeli miejskie, jednak reakcje badanych na sytuację przemocy były takie same. Osoby badane, niezależnie od środowiska zamieszkania przejawiały bierność: ze względu na poczucie wstydu i lęku, tłumiły ból. Strategie obronne przed osobą stosującą przemoc podejmowano sporadycznie<sup>10</sup>.

Badani zwracali uwagę, że niezwykle trudno jest stworzyć spójną definicję kobiet ze specjalnymi potrzebami, ofiar przemocy, gdyż osoba doświadczająca przemocy już jest osobą ze specjalnymi, dodatkowymi, ponadpodstawowymi potrzebami. Ponadto *dla nas, jako specjalistów nie ma żadnego znaczenia, czy kobieta jest pełnosprawna czy nie, wykształcona czy nie, każda potrzebuje jednego: wsparcia i zrozumienia. Zrozumienia nie tylko doznawanych urazów, ale zrozumienia ich, często nieracjonalnego, zachowania, które nie specjalistów irytują, denerwują* [psycholog, K, 18].

Pojawiały się także głosy przeciwnie, wskazujące, że nie powinno się wprowadzać pojęcia kobieta ze specjalnymi potrzebami doświadczająca przemocy, gdyż jest to sformułowanie niezrozumiałe i zamazujące problem, bowiem każda z nich *jest ze specjalną potrzebą, bo nie ma zaspokojonych potrzeb: miłości, bezpieczeństwa, bycia szanowaną, akceptowaną. Nie oddzielałby niko-*

<sup>10</sup> M. Halicka, K. Czykier, A. Sidorcuk, *Środowiskowe uwarunkowania nadużyć i zaniedbań wobec osób starszych*, [w:] *Zagrożenia w starości i na jej przedpolu*, M. Halicka, J. Halicki, K. Czykier (red.), Białystok:2010, Wyd. UwB, s. 341-343.

go, żadna z nich przez wiele lat nie zaznała normalnego życia [OIK, interwent, M, 25]. Prokurator z kolei zwrócił uwagę, że z jego punktu widzenia bezcelowe jest różnicowanie ofiar ze względu na płeć, wiek, czy niepełnosprawność bowiem nie wiadomo komu miałyby to służyć i w jaki sposób miałyby to być realizowane. *Nie wiem czy w ostatecznym rachunku nie wyglądałoby to tak, że jedna grupa byłaby faworyzowana przez inną. Nie widzę celowości takiego różnicowania* [prokurator, M, 8].

Wśród badanych zdarzały się także takie osoby, szczególnie wśród przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, które nie rozumiały tego pojęcia, potrzebowały dodatkowych wyjaśnień. Najprawdopodobniej wynikało to z faktu, iż kodeksy mówią ogólnie o osobach bez uszczegóławiania o jaką grupę konkretnie chodzi.

### **Kobiety ze specjalnymi potrzebami jako ofiary przemocy małżeńskiej**

Ekspertów i praktyków proszono o wskazanie konkretnych grup kobiet doświadczających przemocy małżeńskiej/partnerskiej, które mogłyby zostać zidentyfikowane, jako kobiety ze specjalnymi potrzebami. Jak już wspomniano wyżej, nie każdy z praktyków godził się z trafnością określenia „kobieta ze specjalnymi potrzebami doświadczająca przemocy” wskazując, że każda kobieta, wobec której stosowana jest przemoc ze strony osób najbliższych ma specjalne potrzeby. Inni badani wskazywali na konkretne grupy kobiet, które w ich przekonaniu można określić mianem ofiar ze specjalnymi potrzebami. Wyróżnione kategorie kobiet wraz z liczbą wskazań, przedstawiono w tabeli 18.

Tabela 18. Identyfikacja kobiet- ofiar przemocy ze specjalnymi potrzebami

Wyszczególnienie	Liczba wskazań
kobiety obciążone długotrwałymi i uciążliwymi chorobami	5
kobiety w podeszłym wieku	11
kobiety niepełnosprawne fizycznie	13
kobiety niepełnosprawne intelektualnie	9
kobiety z dziećmi	9
kobiety uzależnione ekonomicznie od sprawcy	9
kobiety uzależnione emocjonalnie od sprawcy	3
kobiety z migracyjnym pochodzeniem	4
kobiety w ciąży	2
kobiety bezdomne	1
kobiety w podeszłym wieku mające na utrzymaniu dorosłego syna (przemoc ze strony syna)	3

Niezależnie od województwa kobietami identyfikowanymi jako kobiety ze specjalnymi potrzebami były: kobiety z niepełnosprawnościami (fizycznymi i intelektualnymi), kobiety w podeszłym wieku, kobiety z dziećmi oraz kobiety uzależnione ekonomicznie od sprawcy. Jako że uzależnienie ekonomiczne często jest elementem współwystępującym, dlatego też zadecydowano, że w analizach akt sądowych Sądu Rejonowego w Białymstoku uwaga powinna zostać skupiona na kobietach z niepełnosprawnością, kobietach w starszym wieku oraz kobietach z dziećmi.

Na kobiety z migracyjnym pochodzeniem wskazywali praktycy z województwa mazowieckiego i małopolskiego. Problematyka skupiona wokół tej grupy nie została odnotowana w woje-

wództwie podlaskim ani też zachodniopomorskim. Pracownicy pomocy społecznej województwa małopolskiego zwrócili uwagę na problematykę starszych kobiet utrzymujących dorosłych synów i doświadczających przemocy z ich strony. Na pozostałych terenach, gdzie prowadzono wywiady nie odnotowano podobnych przypadków. Z kolei w województwie mazowieckim pojawiło się także wskazanie na kobiety bezdomne, bez środków do życia, u których bezdomność stała się wynikiem opuszczenia domu ze względu na doświadczaną przemoc.

### 3. Sposoby ochrony w praktyce – kto z nich korzysta, kto nie i dlaczego?

Osoby, z którymi przeprowadzano wywiady (praktycy) zwracały uwagę, że środki zapobiegawcze nie są stosowane zbyt często w przypadkach przemocy w rodzinie, jednak w ostatnich latach widoczna jest tendencja wzrostowa. Prokuratura coraz częściej decyduje się na usunięcie sprawy z mieszkania, co należy przyjąć z zadowoleniem, że sprawy przemocy doznają konsekwencji swoich działań. *Sądy i prokuratura się starają, teraz jest dużo więcej orzeczeń niż kilka lat temu. Zdarzają się zakazy zbliżania do ofiary na okres 3-4 miesięcy, pół roku, całkowite zakazy zbliżania się oraz eksmisje* [policjant, M, 10].

Badani funkcjonariusze policji deklarowali, że w ostatnim czasie coraz częściej stosują możliwość zatrzymania sprawcy, wiedząc, że prokuratura „otwiera się” na stosowanie nakazu opuszczenia lokalu (szczególnie w sytuacjach, kiedy w rodzinie są dzieci). Ale z perspektywy osoby doznającej przemocy ten środek zapobiegawczy nie zawsze zapewnia poczucie bezpieczeństwa na co wskazuje wypowiedź jednej z badanych osób: *Problem jest w głowie pań, które są zastraszone. Zakaz zbliżania się jest zasądzony, a one nie czują się bezpiecznie, bo wiedzą co było w domu i na co stać sprawcę. Bywa, że mimo zakazu sprawcy zbliżają się, śledzą, gnębią psychicznie, straszą smsami* [CPK, K, 10].

Doświadczenie w pracy zawodowej jest niezwykle istotne, szczególnie gdy jest mowa o przemoc w rodzinie i stosowaniu środków zaradczych. Praktycy zwracali uwagę, że grupą, która nieco częściej niż inne szuka pomocy i aplikuje o środki zapobiegawcze to kobiety ze starszymi dziećmi (w wieku dorastania) i to one stają się motorem działań przez sygnalizację problemów, bądź prośbę do matek, by coś z tym zrobiły: *miałam panią 38 - letnią, która została przyprowadzona przez 14-letnią córkę* [OIK, interwent kryzysowy, K, 25], *dzieci dorosłe często składają wnioski, bo matka nie była na tyle silna, by to zrobić* [sędzia, K, 4]. Inny problem, związany z dorastającymi dziećmi, który motywuje kobiety do szukania ochrony polega na tym, że starsze dzieci często stają w obronie matek i również doznają przemocy. Takie sytuacje stają się często motywem do podejmowania działań przez kobiety nie tylko w obawie o siebie, ale przede wszystkim w trosce o swoje dzieci, decydują się na złożenie zawiadomienia, by sprawca – decyzją sądu – został usunięty z domu.

Prokurator uzasadniał, iż nakaz opuszczenia mieszkania przez sprawcę jest bardzo dobrym środkiem zapobiegawczym. Stwierdził, że *w swojej praktyce zawodowej, w przypadkach znęcania się nad rodziną, stosuję go często, zarówno w przypadkach przemocy względem starszych kobiet, jak i kobiet z dziećmi* [prokurator, M, 8]. Jeden z funkcjonariuszy policji zauważył, że *nie jest to jednak praktyka stosowana przez wszystkich prokuratorów* [policjant, M, 5]. Ów policjant niejednokrotnie spotkał się z przypadkami, w których funkcjonariusz był przekonany, że sprawca powinien zostać zmuszony do opuszczenia mieszkania, a tak się nie stało. Jedna z osób pracujących w Centrum Praw Kobiet zwracała uwagę, że temat niezastosowania środka ochrony jest jej szczególnie bliski, ponieważ jedna z klientek została zamordowana przez męża mimo, że na miesiąc przed zabójstwem doszło do zaognienia sytuacji w domu, ofiara zgłaszała, że sprawca grozi jej zabójstwem. *Było to bagatelizowane, jak większość tego typu*



*spraw i na kilka dni przez rozprawę doszło do zabójstwa. Zbliżająca się rozprawa również jest czynnikiem ryzyka [CPK, K, 21].*

Jeśli chodzi o kobiety doznające przemocy z migracyjnym pochodzeniem znacząca jest różnica – zdaniem osób, które udzielały wywiadu – pomiędzy miastami wojewódzkimi. O ile w Szczecinie i Białymstoku badane osoby wskazywały na pojedyncze przypadki kobiet z migracyjnym pochodzeniem, które szukają pomocy (najczęściej psychologicznej i prawnej), bądź aplikują o środki zapobiegawcze, o tyle w stolicy województwa małopolskiego (Krakowie) i mazowieckiego (Warszawie) osób, które zaczęły działać w swojej sprawie było znacznie więcej. Przyczyn dlaczego tak się dzieje jest zapewne wiele; jedną z nich może być przeświadczenie, że są to sprawy osobiste i nie powinno się ich nagłaśniać. Odnośnie do tej argumentacji przekonuje poniższa wypowiedź jednego z policjantów. W ośrodku dla uchodźców na terenie województwa podlaskiego interweniował dzielnicowy, gdyż doszło tam do przemocy małżeńskiej osób narodowości czeczeńskiej. O zaistniałej sytuacji policjant został powiadomiony przez pracownika ośrodka. Zdaniem policjanta *kobiety mieszkające w ośrodku same z siebie nie dzwonią, są inaczej wychowane (...), żyją w społeczności zamkniętej, a swoje problemy rozwiązują wewnętrznie [policjant, M, 8].*

Należy zauważyć, że duże metropolie takie, jak: Warszawa, Kraków w znaczący sposób różnią się od miast Polski wschodniej. Przede wszystkim są to miasta o dużej różnorodności etnicznej i kulturowej, gdzie swoich przedstawiciele ma wiele mniejszości narodowych, np. w Krakowie obecnie obserwuje się wzrastającą liczbę osób pochodzenia wietnamskiego. Dlatego praktycy zatrudnieni w obu miastach zauważają, że w ciągu ostatnich kilku lat zgłasza się coraz więcej osób o pochodzeniu migracyjnym, które doświadczają przemocy ze strony męża/partnera. W Krakowie pracownicy socjalni pomagali ofiarom z Zambii, Ukrainy, Białorusi, czy Wietnamu.

W Warszawie z kolei Fundacja Centrum Praw Kobiet pomagała m.in. kobietom pochodzącym z Ukrainy, Kanady, Gruzji, Kazachstanu, Czeczenii. Adwokat pracujący w Warszawie ma ponadto doświadczenie w pracy z ofiarami przemocy o migracyjnym pochodzeniu, będących w związkach tworzonych przez osoby o różnym obywatelstwie. *O ile ofiary pochodzą z Ukrainy, Rosji, Białorusi i całego obszaru Azji, Chin to sprawcy pochodzą z Niemiec, Holandii, Anglii, Szwecji. Sprawcy z Zachodu, a ofiary ze Wschodu* [adwokat, M, 14].

Istotne jest, że przypadki przemocy wobec kobiet o migracyjnym pochodzeniu *nie różnią się pod względem stosowanej przemocy. One się różnią pod względem wychowania, kultury. Kobiety mają służyć mężowi i dla nich to nie jest nic nadzwyczajnego. One mają usługiwać, mają być wykorzystywane seksualnie i się godzą na to. Zgłaszają się dopiero, kiedy dzieci są bite, bo to, że one są bite, to jest normalne* [CPK, K, 10]. Oznacza to, że niezależnie od narodowości same dzieci bądź przemoc wobec nich staje się impulsem do zgłoszenia sprawy i szukania pomocy.

Zwracano także uwagę na zmiany pokoleniowe zarówno wśród sposobów zgłaszania: *najpierw zgłaszały się kobiety same, nie zawsze rozumiejąc, że to, czego doświadczają to jest przemoc (...) teraz z kolei zgłaszają sąsiedzi, dorastające dzieci ofiary, gdyż młodym ludziom łatwiej* [OIK, interwent kryzysowy, K, 25], *pani trafiła do nas z prośbą o dopowiedzenie, czy to, czego ona doświadczła to przemoc, bo sama nie wiedziała o co w tym chodzi, wiedziała tylko, że cierpi* [NL, psycholog, K, 9], oraz samych osób zgłaszających się: *wszystkie kobiety szukają pomocy, tak, jak na początku mojej pracy były to przede wszystkim osoby z rodzin dysfunkcyjnych, czy tam, gdzie było ubóstwo, tak teraz nie potrafię określić konkretnych grup. Ważne, że kobiety porzucają poczucie wstydu i zaczynają walczyć o swoje godne życie* [psycholog, K, 18].

Bardzo ważnym czynnikiem usprawniającym, a w niektórych przypadkach nawet umożliwiającym zastosowanie środków ochrony jest – rzadko spotykana u ofiar – postawa

determinacji, aby sytuację zmienić. Zaobserwowano przypadki, w których sprawca odbywał karę za znęcanie się, w następstwie tego wdrożono postępowanie rozwodowe. Zdaniem adwokata, z którym przeprowadzono wywiad, *kobiety chcąc obarczyć winą męża powołują się wprawdzie na owo postępowanie, ale gdy tylko zachowanie sprawcy ulegnie poprawie, dochodzi do pojednania ze sprawcą* [adwokat, K, 19]. W opinii niektórych badanych pracowników socjalnych [np. pracownik socjalny, M, 15] z kobietami zdeterminowanymi, ale jednocześnie przekonanymi o swoich racjach, zmotywowanymi do działania pracuje się najefektywniej i wówczas zastosowanie środków zapobiegawczych ma przełożenie na skuteczną ochronę. Ponadto, kobiety mające wsparcie w rodzinie i jednocześnie niezależne ekonomicznie od partnera znacznie rzadziej szukają pomocy w systemie wymiaru sprawiedliwości bądź u pracowników socjalnych. Problem efektywnego dążenia do zmiany Anna Pawełczyńska pisząc o sytuacjach ostatecznych ujmuje w następujący sposób: nie jest prawdą, że «cierpienie uszlachetnia». Cierpienie może wzmocnić, lecz również doszczętnie połamać. Można przeżyć życie w konwencjach porządnego człowieka, nie waląc w twardą ścianę ludzkich nieszczęść. Jeśli jednak w człowieku kiełkuje głęboka potrzeba rozumienia, jeśli zdolny jest oderwać się od swej małej stabilizacji (...) narazi się na życie znacznie cięższe, lecz może bogatsze<sup>11</sup>. Ofiary przemocy, szczególnie uzależnione ekonomicznie bądź emocjonalnie od sprawcy obawiają się zmian, są bowiem pozbawione środków ekonomicznych ułatwiających zmiany, a także niejednokrotnie nie widzą innej alternatywy aniżeli zgoda na życie w przemocy.

Nie tylko determinacja znacznie usprawnia wyjście z sytuacji przemocy. Istotna jest zdolność jednostki do widzenia siebie w przyszłości. W literaturze przedmiotu są wskazywane trzy możliwe postawy osób doznających przemocy wobec przyszłości. Pierwsza polega na ciągłym i uporczywym

<sup>11</sup> A. Pawełczyńska, *Wartości a przemoc*, Warszawa: 2004, Test, s. 13.

„tkwieniu w niej”, co doprowadzi do zapamiętania jej w kategoriach pozytywnych i braku żądania zadośćuczynienia, a akceptacji i wybaczenia. Druga oscyluje wokół prób zapomnienia o przeszłości, co może powodować całkowite odcięcie się od niej, wyparcie, co nie będzie korzystne dla dalszego funkcjonowania. Trzecia postawa sprowadza się do „odbycia żałoby” i planowania przyszłości. Oznacza to, że jedynie trzecia postawa łączy ze sobą przeszłość, terażniejszość i przyszłość, pozwala pogodzić się z przeżyтыми już doświadczeniami, ale jednocześnie daje możliwość „odcięcia się” od nich z myślą konstruktywnego funkcjonowania i planowania przyszłości<sup>12</sup>.

Dobrym środkiem ochrony jest również stosowany przez sąd (na wniosek prokuratury) nakaz tymczasowego aresztowania, ale jest on stosowany jedynie w pojedynczych przypadkach, kiedy *zachodzi realna obawa, że sprawca może zrobić coś złego pokrzywdzonej* [prokurator, M, 8]. Jeden z funkcjonariuszy policji [policjant, M, 5] zajmował się sprawą starszej kobiety dotkliwie pobitej przez 70-letniego męża. Wobec sprawcy został zastosowany areszt tymczasowy. Również pracownik Centrum Praw Kobiet zwrócił uwagę, że tymczasowe aresztowanie i jego przedłużenie nawet do 9 miesięcy działa dobrze. *Zabezpieczenie jest mocne, ale jest stosowane za rzadko. W przeciągu roku mamy około 50-70 pań, a nie wiem czy w 3 przypadkach tymczasowe zatrzymanie zostało zastosowane* [CPK, K, 10].

Innym istotnym aspektem, z punktu widzenia rozważanej problematyki jest powiązanie prawa karnego i cywilnego. W większości przypadków, aby sprawa mogła być kontynuowana na drodze cywilnej, w pierwszej kolejności musi zostać zakończona na drodze karnej. Nie w każdym przypadku jest to warunek *sine qua non*, jednak, z punktu widzenia sądów cywilnych ofierze będzie łatwiej dochodzić swoich praw na drodze cywilnej, jeśli w pierwszej kolejności wykaże w procesie

<sup>12</sup> M. Wieviorka, *Dziewięć wykładów z socjologii*, tłum. A. Trabka, Kraków: 2011, Nomos, s. 158-159.

karnym, że mąż się nad nią znęcał (co, z punktu widzenia sędziego jest łatwiejsze). W przypadku, kiedy ofiara posiada prawomocny wyrok karny, może – zdaniem badanego sędziego [sędzia, M, 23]– dochodzić roszczeń w postaci zadośćuczynienia w sądzie cywilnym. Sędzia na podstawie wyroku karnego, bez prowadzenia postępowania mającego na celu wykazanie znęcania się, zasądza kwotę zadośćuczynienia.

Ofiary przemocy rzadko szukają pomocy w postaci zadośćuczynienia na gruncie prawa cywilnego. Jeden z ekspertów uważa, iż jest to spowodowane brakiem świadomości, że taka możliwość istnieje: *kobiety nie są świadome, że coś im się należy, wiedzą o możliwości eksmisji, ale nie zdają sobie sprawy, że przysługuje im odszkodowanie* [sędzia, M, 23] oraz przeświadczeniem, że wystarczającą karą jest umieszczenie sprawcy w zakładzie karnym, a domaganie się zadośćuczynienia może być w takich sytuacjach źle odebrane przez społeczeństwo. Może być też tak, że *obrona sprawcy przyjmuje taką postawę, że to nie chodzi o przemoc, a tylko o pieniądze, ona chce przejąć mieszkanie, chce alimenty. To jest na korzyść sprawcy, który powie: jej chodzi o kasę. To tak jakby osoba pokrzywdzona nie mogła występować o swoje racje finansowe* [adwokat, M, 14]. Inna badana osoba zwróciła uwagę, że w swojej 23-letniej praktyce zawodowej spotkała się jedynie z trzema przypadkami kobiet, które występowały z roszczeniem majątkowym (z czego jedna po 60 roku życia), [sędzia, M, 23]. Biorąc pod uwagę powszechność spraw o znęcanie się, powyższa liczba wskazuje, że sprawy o zadośćuczynienie wnioskowane przez kobiety-ofiary przemocy małżeńskiej stanowią znikomy odsetek.

Innym czynnikiem mającym związek z poszukiwaniem pomocy bądź zaniechaniem jej jest niepełnosprawność. Można przyjąć, że osobom z niepełnosprawnością doznającym przemocy trudniej jest trafić do instytucji pomocowych, a w sytuacjach, kiedy doznają przemocy ze strony opiekuna, obawiają się jego utraty. Podobnie w przypadku kobiet w starszym wieku,

wzywają pomoc wprawdzie rzadziej, ale nie oznacza to, że rzadziej niż kobiety młodsze doświadczają przemocy.

#### **4. Sposoby ochrony a problemy związane z ich wykorzystaniem**

Praktycy zwracali uwagę na dość duże rozbieżności w skali kraju jeśli chodzi o podejmowanie przez sądy decyzji o izolacji sprawcy przemocy. Z relacji badanych wynika, że *niektóre sądy podejmują taką decyzję często, inne natomiast rzadko bądź wcale. Wiele zależy od nastawienia* [adwokat, M, 14]. Zwracano uwagę, że znaczącą barierą w zastosowaniu ochrony jest świadomość społeczna, ponieważ ofiara powinna być traktowana przez wymiar sprawiedliwości wiarygodnie, a w wielu przypadkach tak nie jest. Jeżeli ofiara podejmie kroki zmierzające do wyswobodzenia się z sytuacji przemocy bądź zapewnienia sobie ochrony *to ona musi udowodniać, przekonywać, starać się, mieć dowody, a często – mimo wszystko – spotyka się z niedowierzaniem* [NL, psycholog, K, 9]. Takie sytuacje działają demotywująco na ofiary przemocy, które w obawie konieczności udowodnienia winy sprawcy, nie czynią starań o zapewnienie środków ochrony przed dalszym doświadczaniem przemocy.

Warte zauważenia jest, że pracownicy socjalni zwracali uwagę na zatajanie przez kobiety doznające przemocy tego wszystkiego, co dzieje się w domu. Kobiety te nie chcą nagłaśniania sprawy, nie chcą też podejmować działań interwencyjnych. Pracownicy pomocy społecznej niejednokrotnie napotykają na problemy nie do pokonania: *my wiemy, że coś się dzieje, a pokrzywdzona twierdzi, że jest dobrze, nie życzy sobie, nie chce, by cokolwiek robić, uruchomić procedurę NK, nic* [pracownik socjalny, K, 4]. Wówczas pomoc społeczna ma związane ręce, nie może umieścić pokrzywdzonych w ośrodku interwencji kryzysowej, poinformować policji, prokuratury. Niechęć odnośnie do nagłaśniania problemów pojawia się nawet na etapie rozprawy

sądowej. *miałam takie sprawy, gdzie na sali sądowej obok pokrzywdzonej stał mąż, a ona nawet słowem się nie chciała odezwać. Trudno było zdiagnozować co w sprawie było, nawet ławnicy siedzieli i oczy otwierali, bo ona właściwie nic nie chciała mówić. Ja pytam proszę pani, co się dzieje w domu? Cisza, wzrok spuszczony [sędzia, K, 4].* Powyższa sytuacja pokazuje złożoność relacji, jeśli chodzi o sprawy rodzinne, w sposób znaczący obrazuje niechęć osoby pokrzywdzonej do rozmowy na temat sytuacji w domu, jak również jej silne uzależnienie od męża.

Problem z zastosowaniem środków ochrony kobiet uwiadacza się również w powtarzających się sytuacjach wycofania oskarżenia, bądź wyraźnego braku zgody pokrzywdzonej na zaordynowanie środka zapobiegawczego: *zdarza się, że kobiety nie chcą środków zapobiegawczych. Ale aby zrozumiały powagę sprawy, jest im potrzebna terapia i to terapia długoterminowa, a bardzo trudno jest je nakłonić, zmotywować do terapii, bo większość mówi, że ze mną jest wszystko w porządku, to on powinien się zmienić, on powinien podjąć terapię [kurator, K, 26].* Sędzia sądu rodzinnego wskazywała, że w swojej 4-letniej praktyce miała już kilka spraw, gdzie pokrzywdzone osoby w sposób zdecydowany odmawiały zastosowania środków zapobiegawczych, czy kontrolujących zachowanie sprawcy, jak np. nadzór kuratora: *dałam nadzór kuratora, ale ona zdecydowanie się temu sprzeciwiała, nie chciała, mówiła, że w domu jest wszystko w porządku, była wręcz oburzona moją decyzją [sędzia, K, 4].*

Zarówno funkcjonariusze policji, sędziowie, adwokaci, prokurator, jak i pracownicy socjalni zwracali uwagę, że zdarza się, iż zarówno na etapie postępowania przygotowawczego, jak i na sali sądowej, pokrzywdzone wnoszą o niekaranie sprawcy, bądź nawet wycofywały swoje oskarżenia. Jest to jeden z podstawowych problemów utrudniających efektywne zastosowanie prawnych środków ochrony ofiar przemocy. *Kiedy jeżdżymy na wezwania, często powtarza się taki sam schemat: kobiety nas wzywają i przyznają się, że to już kolejny raz, że policja już była, dziel-*

*nicowy był. My pytamy: co pani z tym zrobiła? No nic, znowu mu uwierzyłam [policjant, K, 3]. Ofiary często tłumaczą również, że wezwały policję, gdyż chciały nastraszyć sprawcę, by zaprzestał działań przemocowych, nie chcą jednak, by sprawca został zabrany i ukarany. Na takie zachowanie ma wpływ zarówno psychiczne, jak i ekonomiczne uzależnienie od sprawcy, jednak powyższe sytuacje są zauważane w sposób szczególny w przypadku starszych kobiet, które częściej niż młodsze decydują się na wycofywanie oskarżenia. Jest to widoczne także w przypadku przemocy ze strony synów względem matek w podeszłym wieku, o czym relacjonował jeden z badanych pracowników socjalnych : mieliśmy przykład kobiety doznającej przemocy ze strony syna. Zrobiliśmy wszystko, co w naszej mocy, aby panią ochronić, pan otrzymał wyrok skazujący – pozbawiono go wolności. Trafił do zakładu karnego, a pani przyszła, skrzyczała nas, nawymyślała, była rozszalona na wszystkie służby, zapomniiała, że syn dopuszczał się w stosunku do niej przemocy fizycznej, psychicznej, że było zagrożone jej zdrowie i życie. I czy to jest nasz sukces? [pracownik socjalny, K, 4].*

W poprzednim podrozdziale zwrócono uwagę, że kobiety rzadko dochodzą zadośćuczynienia. W opinii badanego adwokata sytuacja ta może mieć związek z wieloma czynnikami, jednym z nich jest przeświadczenie ofiary, że sprawca, który jest pozbawiony środków finansowych bądź są one niewystarczające, nie jest wypłacalny *w nią to uderzy podwójnie, bo komornik może wejść na wspólny majątek i to z tych pieniędzy sprawca będzie czerpał alimenty na dziecko* [adwokat, K, 19].

Także w przypadku eksmisji – jak oświadczył nam sędzia podczas prowadzonego wywiadu [sędzia, M, 23] – sprawa nie jest prosta. Wprawdzie jeżeli eksmisja dotyczy sprawcę przemocy domowej, sąd nie ma obowiązku zapewnić mu lokalu socjalnego i będzie to eksmisja absolutna tj. sprawca nie ma prawa powrotu do lokalu, z którego został eksmitowany. Problem pojawia się w sytuacji, kiedy eksmitowany jest właścicielem mieszkania. W praktyce oznacza to, że sprawca nadal ma



prawo do mieszkania, a poszkodowana, przy podziale majątku, będzie musiała go spłacić. Inny przykład, o którym relacjonował adwokat, także świadczy o problemach pojawiających się w przypadku eksmisji: *miałam w praktyce kilka nieudanych postępowań eksmisyjnych. Był pan, który przez 12 lat upijał się za pieniądze mamy, w domu siał destrukcję, niszczył co mógł, jadł co mógł. Kiedy żona i córka po latach zdecydowały się na postępowanie eksmisyjne, okazało się, że on jest właścicielem mieszkania. Sąd zadecydował, że im nic do tego i to one się powinny wyprowadzić, jeśli im tak strasznie przeszkadza. Na gruncie prawa cywilnego żadnej ochrony nie dostały* [adwokat, K, 19]. Należy także zauważyć, że w sytuacjach, kiedy sprawca wykazuje, że ponosi cały ciężar utrzymania mieszkania – prawo cywilne nie ułatwia eksmisji.

Inna sytuacja pojawia się wówczas, kiedy zostanie zastosowany środek zapobiegawczy w postaci nakazu opuszczenia lokalu, ale jednocześnie nie ma zasądzonego zakazu zbliżania się (bądź jest zakaz zbliżania się, ale bez doprecyzowania na jaką odległość). Praktycy zauważają, iż powyższe środki gwarantują skuteczność, jeśli są stosowane razem. W innych przypadkach może dojść do *absurdalnych sytuacji, sprawca opuścił mieszkanie, ale śpi na wycieraczkę. I wtedy co 5 minut puka: zostawiłem buty, zostawiłem skarpetki. Teoretycznie ma nakaz opuszczenia mieszkania i je opuścił, ale w dalszym ciągu jest uciążliwy i przebywa na klatce schodowej. Takie przypadki się zdarzają* [policjant, K, 7].

Jeszcze inna sytuacja dotycząca nakazu opuszczenia jest związana z przemocą ekonomiczną, gdyż, jak podkreślał prokurator [prokurator, M, 8], w wielu przypadkach to głównie mężczyzna – sprawca przemocy – utrzymuje rodzinę. Jeśli nawet zostanie usunięty ze wspólnego mieszkania, nadal może stosować przemoc względem żony, czy też innych członków rodziny w postaci ograniczania środków finansowych.

Z analizowanego z praktykami materiału wynika, że trudności w egzekwowaniu nakazu opuszczenia lokalu pojawiają się także wtedy, kiedy lokale są wynajmowane bądź

właścicielami są rodzice sprawcy. Zdaniem jednego z pracowników OIK-u *zbyt często stosuje się zasadę, iż zadaniem ofiary jest zapewnienie sobie bezpieczeństwa poza naturalnym środowiskiem, co w praktyce oznacza, że to ona, a nie sprawca opuszcza mieszkanie* [OIK, interwent kryzysowy, K, 25].

Specyficzne problemy z zastosowaniem środków zapobiegawczych są odnotowywane na obszarach wiejskich. Zdarzają się ofiary, które świadomie proszą o nieizolowanie sprawcy, tłumacząc to m.in. faktem, iż same nie poradzą sobie z pracą na gospodarce. *My wówczas tłumaczymy, że on może się zajmować gospodarstwem, bo nakaz opuszczenia dotyczy mieszkania a nie gospodarstwa. Krowy może przychodzić doić, a mieszkać musi gdzie indziej* [policjant, K, 7]. Jednak kobiety na wsi nie biorą nawet pod uwagę, że mogłyby zmusić męża do opuszczenia mieszkania, które do niego należy. W ich przeświadczeniu jest to niedopuszczalne, niemoralne. Z kolei same, nie mając dokąd pójść, są zmuszone do pozostawania ze sprawcą pod jednym dachem. Zastosowanie i respektowanie środka zapobiegawczego jest dla kobiet wiejskich bardzo dużym problemem. W opinii badanego pracownika OIK-u [OIK, interwent, M, 25] kobiety często kierują się zasadą, że lepszy taki mąż niż żaden, co oznacza akceptację jego zachowania. Zdaniem psychologa, który brał udział w naszych badaniach, *sytuacja przemocowa jest pokoleniowo i środowiskowo utrwalona, dziadek babkę bił, sąsiad żonę leje, to czego ja mogę wymagać? To nie wynika, że nie chcę, ale jest ogromne poczucie wstydu. Ona idzie do kościoła, a ksiądz mówi: nieważne, że mąż cię bije, ale masz się za niego modlić. No to jakżesz ona głupia się wyłamię, będzie stygmatyzowana. Nawet kobieta, która się rozwiedzie na wsi to gorszy gatunek. Nasza rola to edukacja, psychoedukacja, musimy zmieniać stereotypy* [psycholog, K, 18]. Jak widać, postawa niektórych księży sprzyjająca mężczyznom nie ułatwia kobietom mówienia o swoich problemach rodzinnych i szukania na zewnątrz sposobów ich rozwiązania.

Uzupełnieniem opinii praktyków są słowa Sylwii Spurek, która zwraca uwagę, iż mimo wielu nowelizacji przepisów, a także nakazu opuszczenia przez sprawcę lokalu, w polskim prawie w dalszym ciągu brak jest procedury policyjnej, która nakazuje sprawcy natychmiastowe opuszczenie lokalu wspólnie zajmowanego z osobą pokrzywdzoną, bez potrzeby wszczynania postępowania karnego. Wprowadzona w 2010 roku procedura opuszczenia lokalu może trwać nawet miesiąc co oznacza, że niewłaściwie spełniana jest funkcja ochronna. Istotną rolę spełnia wprawdzie prokuratorski nakaz opuszczenia lokalu, w sposób szczególny, gdy sprawcę zatrzyma policja. Jednak w tym wypadku konieczne jest wszczęcie i prowadzenie postępowania karnego nawet wówczas, kiedy wystarczyłaby izolacja sprawcy od ofiary<sup>13</sup>. Spurek zwraca uwagę, iż potrzeba wyodrębnienia natychmiastowych możliwości izolacji sprawcy przemocy w rodzinie była dyskutowana przez organy traktatowe, które rozpatrywały sprawozdania Rządu RP z realizacji konwencji CEDAW<sup>14</sup> i MPPOiP<sup>15</sup>. Rzeczone komitety wielokrotnie apelowały, by Polska poszerzyła kompetencje funkcjonariuszy policji i przyznała im uprawnienia do „wydawania zakazu kontaktów sprawcy przemocy w rodzinie z ofiarą i nakazu natychmiastowego opuszczenia lokalu przez sprawcę”<sup>16</sup>.

Propozycje w zakresie zwiększenia kompetencji policji były już zgłaszane w 2004 roku do projektu ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie m.in. przez Pełnomocnika Rządu ds. Równego Statusu Kobiet i Mężczyzn. Proponowane wów-

<sup>13</sup> S. Spurek, *Izolacja sprawcy od ofiary. Instrumenty przeciwdziałania przemocy w rodzinie*, Warszawa: 2013, Wolter Kluwer, s. 286-287.

<sup>14</sup> ang. *Convention on the Elimination of All Forms of Discrimination against Women*, CEDAW (Międzynarodowa Karta Praw Kobiet) – międzynarodowa konwencja uchwalona rezolucją nr 34/180 Zgromadzenia Ogólnego ONZ z dnia 18 grudnia 1979 roku, (weszła w życie 3 września 1981 roku).

<sup>15</sup> Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych – traktat uchwalony w wyniku konferencji ONZ w Nowym Jorku, na mocy rezolucji Zgromadzenia Ogólnego nr 2200A (XXI) z 16 grudnia 1966 roku.

<sup>16</sup> S. Spurek, *Izolacja sprawcy...*, dz. cyt., s. 287.

czas rozwiązania projektowano na podstawie legislacji austriackiej (modelowe rozwiązanie w zakresie izolacji sprawcy przemocy domowej), gdzie policja przyjeżdżająca na interwencję domową może wydać sprawcy nakaz opuszczenia lokalu wraz z zakazem powrotu przez 14 dni. Oznacza to natychmiastową ochronę ofiary i przerwanie przemocy. Polski ustawodawca nie przedstawił jednak pozytywnej opinii w zakresie przyjęcia dodatkowych uprawnień policji<sup>17</sup>.

## **5. Alternatywne sposoby ochrony kobiet ze specjalnymi potrzebami – doznającymi przemocy**

W wielu przypadkach praktycy samodzielnie poszukują innych, alternatywnych metod umożliwiających ochronę kobiet doświadczających przemocy. O takich sposobach ochrony kobiet ze specjalnymi potrzebami będzie mowa w tym podrozdziale. Istniejące zróżnicowane narzędzia ochrony ofiar są pomocne tym wszystkim, którzy w swojej codziennej pracy mierzą się z tym problemem, ale przede wszystkim osobom doznającym przemocy. Funkcjonariusze policji podkreślali np. wartość bezpłatnego zaświadczenia lekarskiego, które opisuje przyczynę i rodzaje doznanych obrażeń. Ofiary są coraz bardziej świadome, iż mogą o taki dokument ubiegać się, co więcej jest możliwość przekazania go biegłemu sądowemu, który na jego podstawie wyda opinię traktowaną jako dowód w sprawie. Zaświadczenie stanowi alternatywę dla płatnej obdukcji, a jednocześnie służy jako potwierdzenie zeznań osoby poszkodowanej.

Pozytywnie oceniane przez funkcjonariuszy policji i bardzo pomocne nowe narzędzie to kwestionariusz szacowania ryzyka, które w sytuacjach trudnych nie pozostawia żadnych wątpliwości interpretacyjnych w zachowaniu sprawcy. Wprowadzie

---

<sup>17</sup> Tamże.

jego wypełnianie – jak zauważył jeden z badanych policjantów [policjant, K, 7] – nie jest obligatoryjne ze względu na dynamikę interwencji, ale w sytuacjach trudnych, okazuje się pomocne w uzasadnianiu podjętych przez policjantów decyzji.

Na jeszcze inny sposób rozwiązania problemu zwracał uwagę drugi policjant. *Zdarza się, że w sytuacjach, kiedy funkcjonariusze przyjeżdżają na interwencję, a ofiara zdecydowanie sprzeciwia się, by sprawca został zatrzymany, policjanci stosują inne rozwiązanie, np. starają się doprowadzić do sytuacji, w której sprawca przemocy dobrowolnie opuści lokal w obecności funkcjonariuszy* [policjant, M, 5].

Na stosowanie rozmów kontrolno-ostrzegawczych w postaci „ostatniego ostrzeżenia” decydują się także pracownicy socjalni. Jeśli komunikacja jest prowadzona w sposób umiemy, może przynieść pożądany skutek. Przykładem jest wypowiedź jednego z pracowników socjalnych: *przyjechaliśmy, porozmawialiśmy sugestywnie ze sprawcą, a następnego dnia kobieta zadzwoniła i nas pyta: co wyście mu zrobili? Trawę skosił, o 9 był w domu trzeźwy i poszedł spać* [pracownik socjalny, K, 21].

Problem z ochroną kobiet doświadczających przemocy pojawia się także wówczas, kiedy ofiary w następstwie przemocy domowej i agresji męża trafiają do ośrodków interwencji kryzysowej bądź innych ośrodków wsparcia. Zamiast utrzymywać w tajemnicy, gdzie aktualnie przebywają, informują sprawcę: *przykład pani z trójką malutkich dzieci, trafiła do nas, do hostelu, a sprawca od razu wiedział, gdzie jej szukać, bo pani napisała mu, gdzie jest* [OIK, pracownik socjalny, K, 9]. Rozwiązaniem powinno być utajenie adresu ośrodka, bo takie działanie zwiększa ochronę ofiar. Pozytywnym przykładem takich rozwiązań jest Fundacja Centrum Praw Kobiet, która, jako pierwsza i dotąd jedyna w Polsce, prowadzi ośrodek wsparcia dla kobiet doświadczających przemocy w rodzinie z utajonym adresem. *Dostajemy zapytania z ośrodków z całej Polski, czy panie mogą do nas przyjechać, bo sprawca je śledził i odnalazł (...) panie uciekały do nas ze względu na tajny adres. I są zobowiązane do zachowania tajemnicy, łącznie z tym,*

że mamy w regulaminie obowiązek utajenia adresu, nie ma u nas odwiedzin, żeby nikt nie przekazał adresu, a często i panie, i rodzina są śledzone, a jak któraś z pań przekaze adres to jest usuwana z ośrodka. I to działa. Ośrodek jest dobrze usytuowany i schowany [CPK, K, 10]. Jest to bardzo dobry przykład pokazujący, jak własne inicjatywy mogą udoskonalać ochronę kobiet – ofiar przemocy domowej.

Wielokrotnie zwracano także uwagę na uzależnienie emocjonalne od sprawcy. Jeden z ekspertów – sędzia sądu rodzinnego [sędzia, K, 4] tłumaczył, że zdarza się jej prosić sprawcę o opuszczenie sali sądowej podczas zeznań pokrzywdzonej, choć z uwagi na jawność postępowania (a sprawca jest jego uczestnikiem) nie powinna w taki sposób postępować. Jednak doświadczenie zawodowe pokazuje, że w niektórych przypadkach taka decyzja przyczynia się do wzmocnienia pokrzywdzonej, zwiększa poczucie bezpieczeństwa, a jednocześnie sprzyja składaniu szczerych i pogłębionych zeznań.

Wydaje się jednak, iż działania zmierzające do zapobiegania bądź rozwiązania sytuacji przemocowych będą odbierane pozytywnie przez osoby doznające przemocy. Potwierdzają to np. badania empiryczne zrealizowane w 2011 i 2012 roku w podlaskich domach pomocy społecznej. Niemal wszystkie osoby w podeszłym wieku doświadczające przemocy w zamieszkiwanej instytucji reagowały pozytywnie na wszelką ofiarowaną im pomoc. Przede wszystkim odczuwały ulgę i zadowolenie, zmieniały swoje zachowania, stawały się bardziej otwarte i pogodnie<sup>18</sup>.

---

<sup>18</sup> A. Szafranek, *Rozwiązywanie sytuacji przemocowych w domach pomocy społecznej jako przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu mieszkańców*, [w:] *Wybrane prawne, kryminologiczne i medyczne aspekty wykluczenia społecznego*, E.M. Guzik-Makaruk, E. W. Pływaczewski, (red.), Białystok: 2016, Temida 2, s. 158.

## 6. Postulaty dotyczące ulepszenia rozwiązań ochrony kobiet doznających przemocy

Zdania na temat sposobu ochrony kobiet – ofiar przemocy są podzielone. Najwięcej zwolenników jeśli chodzi o kompletność rozwiązań ustawowych jest odnotowywana wśród przedstawicieli policji i wymiaru sprawiedliwości. Niektórzy z nich są zdania, że nie ma potrzeby wprowadzenia ustawowego zróżnicowania na ofiary przemocy domowej gorzej sytuowane majątkowo, z niepełnosprawnościami fizycznymi, czy też upośledzone umysłowo, ponieważ takie działania powodowałyby nierównowagę. Zdaniem osób udzielających wywiadu *można ewentualnie wprowadzić zróżnicowanie w podejściu do ofiar, ale sama pomoc osobom dotkniętym przemocą powinna być taka sama, bo problem jest ten sam* [policjant, K, 3]. *Ja bym się bał takich przepisów szczególnych. Ja sobie myślę jako praktyk, że bardziej by mi chodziło o to, żebym miał do czynienia w różnych instytucjach z osobami, które rozumieją, że są to szczególne przypadki, a nie zawsze tak jest (...) to jest najbardziej potrzebne, bo prawo musi być klarowne* [pracownik socjalny, M, 15]. Inne zdania są niektórzy przedstawiciele pomocy społecznej oraz organizacji pozarządowych. Pojawiły się opinie, iż skutecznym instrumentem w zakresie ochrony kobiet byłaby *kompleksowa ustawa o przeciwdziałaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej – żeby było widać, że przemoc ma też płęć. System nie zauważa płci, a od tego nie można abstrahować, nie można nie zauważyć, że w większości ofiarami są kobiety i dzieci. Prawo też powinno mieć płęć, nie powinniśmy tkwić w stereotypach* [CPK, K, 21].

Zdaniem badanych osób środki są niewystarczające, izolacja sprawcy też jest niewystarczająca. Brakuje przepisu, który by pozwalał na natychmiastowe usunięcie sprawcy na krótki okres, np. 10 dni [adwokat, M, 14]. Podobnego zdania są także policjanci i pracownicy socjalni – brakuje narzędzi utrzymujących sprawcę w izolacji dłuższy czas. *Sprawca jest za szybko wypuszczany, a jak on się dowie, to się czuje bezkarny, bo*

co z tego, że go wezmą. Już nie raz spotkałam takie przypadki: dobra bierzcie mnie i tak zaraz wyjdę. Za znęcanie już kolejny raz sprawca idzie na dołek i jest świadomy, że zaraz go zwolnią. I to jest problem [policjant, K, 3]. Tym samym ochrona kobiet może przynieść skutek odwrotny, gdyż sprawca świadomy, iż nie może przebywać w izolacji dłużej niż 24-48 godz., wraca do domu, a jego zachowanie może być gorsze niż przed zastosowaniem środka. Potwierdza to opinia jednej z narratorek: *bywa, że sprawca jest zatrzymywany, po 48 godz. wraca, koło się zatacza i jest gorzej. Kobieta jest oskarżana, że go zamknęła* [CPK, K, 10].

Korzystnym sposobem ochrony kobiet doświadczających przemocy jest terapia. Jednak, jak wynika z przeprowadzonych wywiadów, *Instrumenty działają prawidłowo, ale jest dziura ogromna, jeśli chodzi o terapię. Ofiary powinny być obligatoryjnie kierowane na terapię, ponieważ bez tego, nawet jak pani się rozwiedzie z panem, to po jakimś czasie trafia na innego, który zachowuje się w taki sam sposób, a ma tylko inne nazwisko* [kurator, K, 26]. Również policjanci wskazują na korzystne działanie tego instrumentu: *terapię działają bardzo korzystnie, wiele ofiar, które korzystają z terapii dla kobiet dotkniętych przemocą mówią, że im to pomaga* [policjant, M, 10]. Podobnego zdania jest sędzia sądu rodzinnego, która jako ostatnie ogniwo pomocy wskazuje, że *trzeba pracować nad ulepszeniem pomocy na niższych poziomach – pomocy społecznej, kuleje terapia i wsparcie psychologiczne* [sędzia, K, 4].

Zbyt małą uwagę przywiązuje się do szkodliwości przemocy psychicznej i ekonomicznej – postulat wymagający natychmiastowej poprawy. Przemoc seksualna jest również tematem tabu, *kobiety nie mają świadomości, że wymuszenie stosunku seksualnego jest formą przemocy, albo praktyki seksualne, które mi nie odpowiadają, np. pracowałam z niepełnosprawną panią, która musiała zaspokajać męża oglądając filmy pornograficzne – to jest przemoc* [psycholog, K, 18].

To co powinno być udoskonalone, to czas trwania sprawy. *Jeśli sprawa trwałaby miesiąc, dwa, to ofiara widzi sens, ale jeśli trwa*



rok, a sprawca nie umarł, to sąd nie widzi zasadności, bo nic się nie stało. A sprawca nie jest głupi i zmienia formy przemocy na takie, które nie są łatwe do udowodnienia. Celem przepisu o nieprocesowym trybie postępowania była osobna ścieżka umożliwiająca łatwo i szybko orzec środek zapobiegawczy, a w praktyce to oznacza rok. Tym samym trzeba mieć końskie zdrowie i silną pomoc psychologiczną, żeby przez to przejść, a człowiek zależny od sprawcy nie da rady. Ja się zwykle staram unikać odpowiedzi na pytanie ile to potrwa, bo jak się dowiedzą, to zwykle mówią, że w takim razie to nie ma dla nich sensu [adwokat, M, 14]. Podobną opinię mają również funkcjonariusze policji, którzy często spotykają się z rozczarowaniem osób zgłaszających, którym się wydaje, że dzielnicowy sporządza wniosek i za parę dni sprawa będzie rozwiązana, a to tak nie działa [policjant, M, 8].

Pracownicy socjalni zauważają, że zgodnie z obowiązującymi przepisami kobiety mogą przebywać np. w hostelach, bądź OIK-u do 3 miesięcy. W uzasadnianych przypadkach pobyt można przedłużyć, ale w praktyce niezwykle rzadko zdarza się, że sprawę udaje się zakończyć w ciągu 3 miesięcy: sprawy w sądzie, prokuraturze trwają długo. Oczywiście wtedy osoba może u nas mieszkać bezpiecznie (...) ale mechanizmy działają za późno, za długo to trwa. Nawet samo umieszczenie osoby nadużywającej alkoholu, stosującej przemoc na leczeniu przymusowym czasami trwa pół roku, a nawet dłużej. Więc narzędzia są, ale realizacja jest czasami zbyt skomplikowana [OIK, pracownik socjalny, K, 16].

Z pewnością należy zwrócić uwagę na problem nadużywania instrumentu, jakim są „Niebieskie Karty” przez osoby, które awanturują się, kłócą, dążą do udowodnienia winy małżonka w postępowaniu rozwodowym, ale nie doświadczają przemocy. Zdaniem adwokata *instrumenty, które stają się masowe, automatycznie przestają spełniać swoją rolę* [adwokat, K, 19]. Członkowie zespołów interdyscyplinarnych zauważają z kolei inny problem wpływający na efektywną realizację procedury NK, chodzi o współpracę z przedstawicielami służby zdrowia, któ-

rzy nie czują się zobowiązani do zgłaszania przypadków przemocy, zakładania NK i uczestnictwa w spotkaniach zespołów i grup roboczych. Oprócz tego pojawiły się głosy, że *procedura NK spowalnia działanie, angażuje służby nie wtedy, kiedy jest to potrzebne oraz nie zwraca uwagi na osoby szczególnego ryzyka* [CPK, K, 21]. Działania służby zdrowia stanowią istotne ogniwo w zakresie przeciwdziałania przemocy, a praktyka w innych krajach, np. w Izraelu, pokazuje, że przynoszą także wymierne rezultaty. W Izraelu instytucje służby zdrowia podejmując wspólne działania z pracownikami socjalnymi pełnią kluczową rolę w zakresie diagnozowania i „leczenia” nadużyć oraz zaniedbań względem osób starszych<sup>19</sup>.

Funkcjonariusze policji zwracają uwagę, że należałoby udoskonalić narzędzie nakazu prokuratorskiego – środek powinien być surowszy (np. areszt) i znacznie częściej stosowany. W wielu sytuacjach wynika to jednak z mało przekonującego materiału dowodowego. Innym problemem jest brak narzędzi, by wyegzekwować nakaz opuszczenia mieszkania przez sprawcę przemocy. Ustawodawca nie wskazał żadnych przepisów, które mówiłyby o konsekwencjach niezastosowania się do nakazu opuszczenia lokalu. *Ważne jednak, by nie była to grzywna, bo grzywna dotknie rodzinę, jako, że sprawca jest często jedyną osobą, która utrzymuje rodzinę* [policjant, K, 7].

Udoskonalenia wymaga także sam formularz NK oraz kwestionariusz szacowania ryzyka. Instrumenty te w aktualnym kształcie skupiają się na cechach sprawcy, a *brakuje w nich przesłanek dodatkowych, np. informacji o niepełnosprawności, stanu zdrowia ofiary* [policjant, K, 7].

Należy też zauważyć, że tymczasowe zamieszkiwanie w ośrodkach interwencji kryzysowej, bądź hostelach, nie jest dostosowane do osób o specjalnych potrzebach, *gdyż takie oso-*

<sup>19</sup> A. Lowenstein, S. Naim, *Means of Prevention of Elder Abuse – the Israel Experience*, [w:] *Violence against the elderly. Challenges – Research – Action*, K. Jagielska, J. M. Łukasiuk, N. G. Pikuła (red.), Toronto: 2015, s. 183.

by nie zawsze chcą trafić do hostelu. My wychodzimy z założenia, że osoby doznające przemocy muszą mieć okres do stanięcia na nogach, a później powinny iść w świat, dlatego mają trzy miesiące. Ale z osobami o specjalnych potrzebach jest inaczej, bo osoba starsza, będzie coraz starsza, osoba niepełnosprawna, dalej będzie niepełnosprawna. W hostelu jest spokój i bezpieczeństwo, ale co dalej, można wprawdzie pobyt przedłużyć, ale to tylko czasowo. I mówiąc brzydko, taka osoba blokuje miejsce innym. Tu musi być poprawa, może mieszkania chronione byłyby dobrym rozwiązaniem, bo osoby starsze, niepełnosprawne nie powinny wracać do przemocowej rodziny [pracownik socjalny, M, 15]. Tym samym ustawodawca nie zastanawia się nad tym co dalej, co się stanie z ofiarą po rzeczonych 3 miesiącach, bądź co stanie się z ofiarą, kiedy sprawca opuści zakład karny?

Powstaje zatem pytanie, czy sama zmiana przepisów spowoduje zwiększenie ochrony? Praktycy mają na ten temat różne opinie. Jedni są zdania, że *polityka pomocowa ze strony państwa musi zmierzać do ochrony ofiary, a bardzo często jest tak, że sprawca przemocy dostaje wyrok w zawieszeniu, ma zakaz zbliżania się, który w żaden sposób nie jest realizowany* [adwokat, K, 19], czego skutkiem jest brak realizacji jednej z podstawowych potrzeb ofiar – potrzeby bezpieczeństwa, stabilizacji i spokoju. Zdaniem innych badanych *prawo nie jest złe, ale my mamy takie doświadczenie, że osoby nieznające zachowania sprawców przemocy nie stosują tego prawa, bo w ich przekonaniu nie ma zagrożenia. (...) sprawy są umarzane, bo za mało dowodów, bądź sprawcy dostają wyrok w zawieszeniu, bo za mało się działo* [psycholog, K, 18]. Badania 70 akt sądowych, zrealizowane w ramach projektu *Mind the Gap!*<sup>20</sup> wskazały, że sprawcy przestępstw z art. 207 k.k., najczęściej byli skazywani

<sup>20</sup> Projekt z programu *DAPHNE III: Mind the Gap! Improving Intervention in Intimate Partner Violence Against Elderly Women* realizowany w latach 2011-2013 przez następujących partnerów: Anglia, Austria, Niemcy, Portugalia, Polska, Węgry. W skład zespołu ze strony polskiej wchodziły pracownicy Uniwersytetu w Białymstoku: Małgorzata Halicka, Jerzy Halicki, Emilia Kramkowska, Anna Szafranek.

na karę pozbawienia wolności w zawieszeniu (od 2 do 5 lat)<sup>21</sup>. Alternatywą dla wyroków w zwieszeniu dla sprawców mógłby być elektroniczny dozór (który nie jest stosowany tak często, jak być powinien), bądź użyteczne prace społeczne, np. w domach pomocy społecznej, bądź hospicjach<sup>22</sup>. Takie rozwiązanie mogłoby zwiększyć świadomość sprawców jeśli chodzi o konsekwencje działań przemocowych. Wyrok w zawieszeniu, w wielu przypadkach nie jest traktowany przez sprawców jako środek odstrasżający, natomiast realne działania na rzecz osób pokrzywdzonych np. stałe monitorowanie zachowania sprawcy (przez dozór elektroniczny) mogłyby stanowić skuteczną formę kary za stosowanie przemocy.

Istotna wydaje się także wspomniana już walka ze stereotypami, czyli z przekonaniem, że stosowaniu przemocy domowej towarzyszy nadużywanie alkoholu przez sprawcę. Badani praktycy wielokrotnie podkreślali, że w wielu przypadkach alkohol nie stanowi przyczyny w sprawie o znęcanie się. Niezależnie od miejsca zamieszkania (miasto, wieś) są stosowane nowe używki (zmiana pokoleniowa) w postaci narkotyków, bądź dopalaczy. Osoby badane, co warto podkreślić, zauważają także innego typu sprawców, mianowicie abstynentów. *W przypadkach pracy z 10 osobową grupą sprawców, praktycznie zawsze trafi się choć jeden abstynent o psychopatycznej osobowości* [psycholog, M, 10].

Nadużywanie alkoholu, które ma związek z przemocą w rodzinie różni się w zależności od obszaru. Badani praktycy zauważają, że w miastach coraz częściej zdarza się, iż sprawca nie nadużywa alkoholu, z kolei na obszarach wiejskich taka

---

<sup>21</sup> M. Halicka, A. Szafranek, *The living space of elderly female victims of intimate partner violence an view of court acts*, [w:] *Women in different global contexts*, J. Mackowiak, E. Pająk-Ważna (red.), Kraków: 2014, Impuls, s. 249.

<sup>22</sup> A. A. Zych, *Model Solutions for Counteracting Violence Against the Elderly*, [w:] *Violence against the elderly. Challenges – Research – Action*, K. Jagielska, J. M. Łukasiuk, N.G. Piłkuła (red.), dz.cyt., s. 202.

sytuacja nie jest często spotykana 90% spraw dotyczących przemocy domowej rozbija się o alkohol [policjant, M, 10].

Wydaje się, że niedoskonały system ochrony ofiar w naszym kraju wymaga dalszych prac i nowych rozwiązań. W wielu przypadkach kobiety są pozostawiane same sobie. Sytuacja jest klarowna do momentu, kiedy sprawca pozostaje w izolacji, ale brakuje instrumentu, który pomógłby zapewnić bezpieczeństwo rodzinie po wyjściu osoby stosującej przemoc na wolność [adwokat, K, 19].

Również reakcja społeczna wydaje się być tu kluczowa. Obywatele, sąsiedzi, osoby, które wiedzą, że w danej rodzinie dzieje się źle, powinni być motywowani do zgłaszania i aktywnego reagowania na sytuacje przemocowe. Wprawdzie na mocy ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, na poziomie gmin, powiatów i województw, istnieje konieczność podejmowania praktycznych działań, których celem jest zmniejszanie skali zjawiska przemocy i zwiększanie poczucia bezpieczeństwa mieszkańców, jednak system nie wszędzie działa sprawnie. W sposób szczególny problem uwidacznia się w małych, niedoinwestowanych gminach (np. brak dostępu do specjalistycznej pomocy: psychologa, prawnika, poradni rodzinnej, ośrodka wsparcia, ośrodka interwencji kryzysowej)<sup>23</sup>.

Brakuje także narzędzi, które skutecznie skłoniłyby sprawcę do stawienia się na grupę roboczą, podjęcia działań korekcyjno-edukacyjnych bądź leczenia odwykowego. Zdaniem badanego psychologa [psycholog, M, 10] brakuje narzędzi, które umożliwiłyby skierowanie sprawy bezpośrednio do prokuratury jeżeli sprawca dwu-, trzykrotnie nie stawia się na grupę roboczą. Opinie innych osób udzielających wywiadu są zbieżne: *My kierujemy, staramy się, a prawda jest taka, że na 100 alkoholików stosujących przemoc, może 5 się przejmie i podejmie leczenie, a reszta nic sobie*

<sup>23</sup> G. Pisarczyk, *Innowacyjnie i praktycznie przeciw przemocy w rodzinie*, [w:] (Prze) moc w rodzinie. Instytucjonalne formy (po)mocy, M. Orłowska, M. Gościniwicz, G. Pisarczyk (red.), Toruń: 2015, Akapit, s. 229.

*z tego nie robi [policjant, M, 8]. Za niepodjęcie leczenia odwykowego nie ma żadnych sankcji. Nawet jeśli sprawca zostanie doprowadzony przez policję, gdyż ma nakaz przymusowego leczenia. W ośrodku, jako pierwsze, zostaje zadane pytanie: czy chce się pan leczyć. Zwykle odpowiedź brzmi nie! I policja jak taksówka odwozi. To jest fikcja, nie ma żadnych sankcji, konsekwencji [pracownik socjalny, M, 15].*

Problem pojawia się również w przypadku zbyt rzadkiego stosowania niektórych środków zapobiegawczych, o czym wspomniano już wcześniej. Pracownicy OIK-ów oraz pomocy społecznej zwracają uwagę, że zarówno zakaz zbliżania się, opuszczenia lokalu, jak i opisywany w poprzedniej części, nieprocesowy, przyspieszony tryb postępowania, są stosowane zbyt rzadko. Ponadto, wymierzana kara najczęściej – w zawieszeniu – nie jest adekwatna do popełnianych czynów i nie odstrasza sprawców od zaniechania dalszych działań przemocowych [OIK, interwent, M, 25; psycholog, M, 10].

Innym sposobem może być zwrócenie uwagi na skuteczność instytucji zajmującej się wsparciem rodziny, *obserwując działalność kuratorów wykonujących kawał dobrej roboty (...) próbują realizować szereg różnych wniosków o przymusowe leczenie partnera znęcającego się nad rodziną, czy partnerką, po czym okazuje się, że ich wnioski nie są brane pod uwagę, albo obracają się przeciwko samym ofiarom [adwokat, K, 19].*

Pracownik Centrum Praw Kobiet postulował zaadaptowanie projektu Centr Sprawiedliwości w Rodzinie, funkcjonujących już w Stanach Zjednoczonych, gdzie *pod jednym dachem współpracują ze sobą różne służby, żeby wypracować rozwiązanie, ale tam to się odbywa zawsze za zgodą osoby pokrzywdzonej. Razem pracuje policja, prokuratura, pracownik socjalny, służba zdrowia. I jak kobieta sobie nie życzy kontaktu z jedną służbą, to informacja nie jest przekazywana dalej, a w Polsce nie ma takiej możliwości, wszystko może być przekazane nawet wbrew woli kobiety. To jest uprzedmiotowienie kobiet [CPK, K, 21].*

Z zaprezentowanego wyżej materiału wynika, że postulaty dotyczące rozwiązań ochrony kobiet doświadczających przemocy są różne i jest ich wiele, co może wskazywać na stale niedoskonałą jeszcze ochronę kobiet – ofiar przemocy w naszym kraju. I choć istnieje w skali kraju różnorodna formalna sieć wsparcia dla osób doznających przemocy<sup>24</sup>, to jednak wiele jest jeszcze do zrobienia w tym obszarze. Dodać trzeba, że nie zależy to wyłącznie od osoby doznającej przemocy, ale także od tych wszystkich, którzy w ramach realizowanych zadań służbowych są zobowiązani do rzetelnego świadczenia usług pomocowych.

---

<sup>24</sup> Warto wspomnieć o takich instytucjach jak: Policja i procedura „Niebieskie Karty”, Miejskie Ośrodki Pomocy Społecznej i Gminne Ośrodki Pomocy Społecznej, Ośrodki Interwencji Kryzysowej, Miejskie Komisje Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Punkty Informacyjno-Konsultacyjne dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, Zespół Interdyscyplinarny ds. Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, Specjalistyczne Ośrodki Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, Poradnie Terapii Uzależnień i Współuzależnień, sąd, prokuratura, placówki ochrony zdrowia.

## Rozdział IV

### Kobiety doznające przemocy w rodzinie w doświadczeniu praktyków. Wielokrotne studium przypadku

Niniejszy rozdział jest także oparty na wywiadach zrealizowanych z ekspertami. W analizach skupiono się jedynie na wypowiedziach tych badanych osób, które przytaczały konkretne przykłady kobiet – ofiar przemocy małżeńskiej/partnerskiej, a które z jakichś powodów zapadły im w pamięć. W pierwszej kolejności zostanie przedstawiona ogólna charakterystyka omawianych spraw tj. cechy ofiary i sprawcy, rodzaje doświadczanej przemocy, jak również zastosowane środki zapobiegawcze), a w dalszej części zostaną zaprezentowane konkretne typy kobiet ofiar przemocy.

#### 1. Charakterystyka badanych przypadków

Do analizy wzięto pod uwagę 13 wywiadów z praktykami. W tabeli 19 uwzględniono te elementy analizowanych przypadków, które były poruszane niemal przez wszystkie osoby badane. Kierując się tymi kryteriami w tabeli zidentyfikowano zostało 30 takich przypadków.



Tabela 19. Osoby doznające przemocy a osoby stosujące przemoc

Wyszczególnienie:	Osoba stosująca przemoc	Liczba przypadków
kobieta w starszym wieku	mąż/ partner	7
kobieta w starszym wieku	dorosły syn	4
kobieta z dziećmi	mąż/ partner	12
kobieta z niepełnosprawnością nabytą	mąż/partner	1
kobieta z niepełnosprawnością wrodzoną	mąż/ partner	4
kobieta z migracyjnym pochodzeniem	mąż/ partner	2
Razem		30

Największą grupę kobiet stanowiły ofiary przemocy małżeńskiej bądź partnerskiej. Jednak kilku praktyków wskazywało na sytuacje, w których dorosły, bezrobotny syn znęcał się nad wspólnie zamieszkującą z nim starszą matką, dlatego też, by dopełnić obraz sytuacji przemocy i możliwość porównania schematów działania starszych kobiet doświadczających przemocy ze strony męża/partnera, jak również własnego syna, zdecydowano się nie wyłączać powyższych przypadków z dalszej analizy. Wśród ofiar przemocy małżeńskiej/partnerskiej przewagę stanowiły kobiety z dziećmi (12 przypadków), kobiety w starszym wieku (7 przypadków), kobiety z niepełnosprawnością (fizyczną, psychiczną, wrodzoną, nabytą) – 5 przypadków. Pod uwagę wzięto także 2 przypadki kobiet o migracyjnym pochodzeniu (Ukrainka, Wietnamka), które doświadczały przemocy ze strony mężów (Polaka i Czeczena).

W przypadku 23 osób była to przemoc małżeńska, w 3 przypadkach – przemoc partnerska, a w przypadku 4 osób sprawy dotyczyły sytuacji, w której dorosły syn stosował przemoc względem matki w podeszłym wieku. We wszystkich

przypadkach ofiara zamieszkiwała wspólnie ze sprawcą, przy czym 4 rodziny mieszkały na obszarach wiejskich, pozostałe na terenach miejskich. Jedynie w kilku przypadkach osoby, z którymi prowadzono wywiady miały informacje odnośnie do wykształcenia ofiary i/lub sprawcy przemocy. Warto zauważyć, że w przypadku 5 sprawców alkohol miał znaczenie, był czynnikiem wpływającym na eskalację przemocy.

Największą grupę ofiar stanowiły kobiety w przedziale wiekowym 30-40 lat, przy czym 5 z nich miało 40 lat (tabela 20).

Tabela 20. Wiek osób doznających przemocy

Przedziały wieku:	Liczba przypadków
30-40	12
41-50	5
51-60	3
61-70	6
71 i więcej	2
Razem	30

Zwraca uwagę, że ofiary, na temat których uzyskaliśmy wiedzę od osób udzielających wywiadu, to także osoby w wieku powyżej 60 roku życia – 8 kobiet. Wszystkie ofiary w przedziale wieku od 51 do 60 roku życia miały po 60 lat. Jak wynika z prowadzonych analiz opartych na danych zaprezentowanych w tabeli 20, osoby w wieku 60 i więcej lat stanowią drugą co do wielkości kategorię wiekową. Warto też wspomnieć, że najmłodsza kobieta – ofiara przemocy miała 30 lat, najstarsza natomiast powyżej 80 lat.

Nieco inaczej przedstawia się wiek sprawców (tabela 21). Najmłodszy z nich ukończył 21 lat, a najstarszy 84 lata.

Tabela 21. Wiek osób stosujących przemoc

Przedziały wieku:	Liczba przypadków
21-30	1
31-40	8
41-50	9
51-60	7
61-70	2
71-80	2
Powyżej 80	1
Razem	30

Największą grupę sprawców stanowiły osoby w przedziale wieku 41-50 lat (9 przypadków). Odnotowano także 8 sprawców w przedziale wieku 31- 40 lat. Najmniej licznie reprezentowane były skrajne przedziały wieku tj. osoby w przedziale wieku 21-30 lat (1 przypadek) i powyżej 80 lat (1 osoba).

Zdecydowana większość sprawców stosowała więcej niż jedną formę przemocy. Ofiary doznawały przede wszystkim przemocy psychicznej, fizycznej, przy czym dość często wskazywano także przemoc ekonomiczną (tabela 22).

Tabela 22. Rodzaj doznawanej przemocy

Doznawana przemoc:	Liczba przypadków <sup>a</sup>
fizyczna	22
psychiczna	23
seksualna	6
ekonomiczna	14
izolowanie	5

<sup>a</sup> liczba przypadków jest większa niż 30, ponieważ niektóre ofiary doświadczały kilku rodzajów przemocy.

W przypadku 1/5 ofiar odnotowano stosowanie także przemocy seksualnej. Wspomnieć należy, iż wyodrębniono izolowanie, jako odrębną kategorię z obszaru przemocy psychicznej, a którego doświadczyło 5 kobiet-ofiar przemocy. Powodem do wyodrębnienia izolowania były sugestie praktyków, którzy wskazywali, że celem działania sprawcy jest spowodowanie u ofiary przeświadczenia, że jest w swojej sytuacji osamotniona i jakakolwiek pomoc ze strony osób innych jest niemożliwa.

Należy podkreślić, że na ogół w sprawę przemocową angażują się funkcjonariusze policji. W świetle prezentowanych badań na 30 analizowanych przypadków, policjanci znali sprawy 19 z nich (tabela 23). Najczęściej zawiadomienia o przemocę zgłaszała osoba jej doznająca – tak było w 8 przypadkach, ale niemal równie często inicjatywę przejmowali sąsiedzi i interweniowali na policji, bo sytuacje przemocowe miały miejsce w sąsiedztwie – tak było w 7 przypadkach .

Tabela 23. Osoba zgłaszająca sprawę na policję

Wyszczególnienie:	Liczba przypadków
ofiara	8
sąsiad	7
członek rodziny	2
pedagog szkolny	2
Razem	19

Informacje odnośnie stosowania przemocy pochodziły również od innych członków rodziny, a także od pedagoga szkolnego, który zatroskany był i nagłaśniał sprawę przemocy wobec dzieci.

Zwraca uwagę fakt, że w przypadku 1/3 spraw, policja (1 przypadek) bądź prokuratura (9 przypadków) zdecydowała o potrzebie dodatkowej ochrony ofiary i zastosowała środek

zapobiegawczy (tabela 24). Policja w jednym przypadku podjęła decyzję o doprowadzeniu sprawcy do stanu wytrzeźwienia. Prokuratura z kolei najczęściej decydowała o tymczasowym aresztowaniu sprawcy (4 przypadki) oraz zakazie zbliżania się (2 przypadki). Tylko w jednej sprawie prokurator nakazał sprawcy opuszczenie lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, co z punktu widzenia ofiary przemocy jest jednym z najskuteczniejszych sposobów ochrony. Z przykrością należy jednak w tym miejscu stwierdzić, że prezentowane dane nie napawają optymizmem, skala tego rodzaju skutecznych działań – jak wynika z danych – jest bardzo niska. W pojedynczych przypadkach prokuratura zaordynowała dozór policji oraz zawieszenie w czynnościach służbowych, jednak w omawianym przypadku zawodowego żołnierza zostało ono potraktowane w kategoriach pouczenia i nagany ze strony przełożonego.

Tabela 24. Stosowane środki zapobiegawcze

Rodzaj środka zapobiegawczego:	Liczba przypadków
zakaz zbliżania się	2
tymczasowy areszt	4
zawieszenie w czynnościach służbowych (wraz z pouczeniem i naganą)	1
nakaz opuszczenia lokalu	1
doprowadzenie do wytrzeźwienia	1
dozór policji	1
Razem	10

Warto też dopowiedzieć, że ponad połowa wszystkich analizowanych przypadków trafiła już na wokandę, kolejne spr-

wy w czasie, kiedy realizowano wywiady były w toku. A zatem ostateczna decyzja, która sprawę zakończy nie jest znana.

Na temat jeszcze innych sposobów zakończenia spraw informują dane zamieszczone w tabeli 25. Najczęściej – jak wynika z tabeli 25 – sprawę kończył wyrok sądu. Osoby badane negatywnie oceniały dwie sytuacje tj. takie, kiedy ofiara podejmuje decyzję o powrocie do sprawcy (4 przypadki), co w praktyce oznacza dalsze trwanie w sytuacji przemocy oraz gdy ofiara zrywa kontakt z instytucją (3 przypadki) ze względu na to, że profesjonaliści zaangażowali się w sprawę, mieli intencje szlachetne, chcieli pomóc. Chcieli, by osoby doznające przemocy koniecznie i stanowczo wyraziły swój sprzeciw i były zdolne powiedzieć stop przemocy. Jaką jednak ostatecznie decyzję podjęła ofiara – osobom badanym nie wiadomo. W innych przypadkach ofiara zadeklarowała poprawę zachowania sprawcy i ustanie przemocy, a jeszcze inne kobiety podjęły decyzję o zerwaniu kontaktów ze sprawcą.

Tabela 25. Sprawy zakończone

Sposoby zakończenia sprawy:	Liczba przypadków
wyrok sądu	17
sprawa w toku	4
powrót do sprawcy	4
ucieczka od sprawcy/ zerwanie kontaktów	3
ofiara zerwała kontakt z instytucją - brak dalszych informacji	3
przemoc ustała	3
Razem	30

Jak już wcześniej wspomniano, 18 spraw trafiło na wokedę. Najczęściej sąd podejmował decyzję o skazaniu sprawcy na

pobyt w zakładzie karnym, a także wydawał nakaz leczenia odwykowego (tabela 26).

Tabela 26. Wykonanie wyroku

Rodzaj wyroku:	Liczba przypadków
rozwód	2
sprawca skazany na pobyt w zakładzie karnym	7
skierowanie ofiary do hospicjum (odseparowanie od sprawcy)	1
ograniczenie sprawcy praw rodzicielskich	1
wyrok w zawieszeniu	1
nadzór kuratora	1
nakaz leczenia odwykowego	5
Razem	18

Warto podkreślić, że jedynie w 2 przypadkach kobieta doświadczająca przemocy dążyła do rozwodu, który został orzeczony, tylko raz sąd orzekł wyrok w zawieszeniu, tylko raz zdecydował o skierowaniu ofiary terminalnie chorej do hospicjum, także w pojedynczych przypadkach sąd podjął decyzję o ograniczeniu sprawcy praw rodzicielskich, czy też oddaniu go pod dozór kuratora.

## 2. Kobiety ze szczególnymi potrzebami – doświadczające przemocy w rodzinie

Prezentowana niżej część pracy oparta jest na analizie przypadków kobiet ze specjalnymi potrzebami ofiar przemocy małżeńskiej/partnerskiej, a w szczególnych przypadkach ofiar przemocy ze strony dorosłego, bezrobotnego syna. Chodziło

o zwrócenie uwagi na specyfikę analizowanych przypadków, a także na poszukiwanie podobieństw bądź pewnych prawidłowości w działaniu sprawcy, czy też postępowaniu ofiary.

## **2.1. Kobiety z niepełnosprawnością**

Analizując sytuację kobiet, które dotyka niepełnosprawność i które doznają przemocy małżeńskiej/partnerskiej zwraca uwagę różnica w traktowaniu ich w zależności od rodzaju niepełnosprawności: fizyczna/psychiczna oraz różne przyjmowane postawy ze względu na to, czy niepełnosprawność jest wrodzona, czy nabyta. W przypadku analizowanych 5 spraw kobiet, tylko jedna z nich charakteryzowała się niepełnosprawnością nabytą na skutek udaru pnia mózgu, pozostałe kobiety były niepełnosprawne od urodzenia i doznawały przemocy ze strony męża, inne ze strony partnera. Jednak we wszystkich analizowanych przypadkach mężowie/partnerzy służyli im pomocą w czynnościach dnia codziennego, a w przypadku kobiet, u których niepełnosprawność uniemożliwiała im codzienne funkcjonowanie, pełnili oni także rolę opiekuna.

Sytuacja kobiet z niepełnosprawnością, które doświadczają przemocy jest szczególnie trudna, gdyż jak pokazuje sytuacja w Słowenii – jest to grupa, do której ochrony przykładają się mniejszą wagę niż do ochrony kobiet z dziećmi. Dzieje się tak, ponieważ kobiety z niepełnosprawnością są postrzegane jako bezdzielne (w większości przypadków rzeczywiście są bezdzielne) i z tego punktu widzenia nie wymagają specjalnej ochrony w związku z przemocą domową<sup>1</sup>. Życie tych kobiet jest zredukowane do „egzystencji, którą muszą znosić”, dlatego też, by zmniejszyć prawdopodobieństwo stosowania względem nich przemocy, kobiety z niepełnosprawnościami

<sup>1</sup> D. Zaviršek, *Between Care and Violence: Disabled Women's Experience of Violence*, [w:] *Violence against the elderly. Challenges – Research – Action*, K. Jagielska, J. M. Łukasik, N. G. Piķuła (red.), dz.cyt., s. 52.



starają się być niewidoczne. Im bardziej bowiem stają się widoczne dla sprawcy, tym większe prawdopodobieństwo, że staną się celem jego ataków. Niewidzialność, niezwracanie na siebie uwagi np. nieopuszczanie swojego pokoju, kiedy sprawca jest w domu, staje się ich personalną strategią przetrwania<sup>2</sup>.

Wprowadzie tylko jednej osobie, z którą prowadzono wywiad zapadł w pamięć przypadek osoby z niepełnosprawnością nabytą, która doznawała przemocy ze strony męża. Przypadek ten dobrze ilustruje różnice zarówno w genezie doświadczanej przemocy, jak i postawach osób doznających przemocy i osób stosujących przemoc. Przypadek, o którym mowa dotyczy kobiety z wyższym wykształceniem, aktywnej zawodowo, która w wieku 50 lat doznała zawału pnia mózgu. W sytuacji, kiedy dorosłe dzieci były już poza domem, została zmuszona do rezygnacji z pracy, przejścia na rentę, a w konsekwencji była zdana tylko na pomoc męża. W tym przypadku przemoc była wynikiem tego, że mąż nie potrafił odnaleźć się w nowej sytuacji i pogodzić ze swoją nową rolą – opiekuna niepełnosprawnej żony. *Choroba w znacznym stopniu ją izolowała. Dochodziło do popychań, odcięcia jej od środków finansowych, była ewidentna intencja męża podporządkowania jej sobie* [OIK, interwent, K, 25]. Trudności w przystosowaniu się do nowej sytuacji zostały już opisane w literaturze przedmiotu: osoby zdrowe wchodzące w interakcję z osobami niepełnosprawnymi fizycznie czują silny dyskomfort, a ich zachowania nie przejawiają znamion naturalności<sup>3</sup>. Zauważono ponadto, iż opieka sprawowana nad niepełnym członkiem rodziny jest pełniona niechętnie, nie jest także pozbawiona aktów agresji, dyskryminacji i przemocy<sup>4</sup>.

<sup>2</sup> Tamże, s. 60-61.

<sup>3</sup> A.J.M. Dijker, W. Koomen, *Stygmatyzacja, tolerancja i naprawa. Integracyjna analiza psychologiczna reakcji na dewiację*, tłum. E. Czykwin, M. Rusaczyk, Białystok: 2009, Fundacja „Tolerancja”, s. 264.

<sup>4</sup> M. Halicka, *Człowiek stary jako ofiara nadużycia*, „Gerontologia Polska” 1996, nr 4(2), s. XXXVI-XL.

Analizowany problem jest istotny i pokazuje, że zastosowanie środka zapobiegawczego mającego na celu poprawę sytuacji ofiary może zakończyć się sukcesem, zamierzenie w tym konkretnym przypadku zostało zrealizowane. Zaprezentowany niżej tekst pokazuje tego rodzaju sytuację: *mąż był zawodowym żołnierzem, my (OIK) w porozumieniu ze szpitalem uruchomiłmy przełożonych tego pana. Został zawieszony w czynnościach służbowych, a od przełożonego dostał reprimendę i pogadankę (...). Przemoc została przerwana [OIK, interwent, K, 25].*

W omawianych dwóch kolejnych przypadkach odnotowano pewne podobieństwo. Obie sprawy dotyczą kobiet z niepełnosprawnościami: pierwsza – kobiety słabowidzącej poruszającej się za pomocą białej laski oraz kobiety poruszającej się na wózku inwalidzkim. Obie zgłosiły się do psychologa z konkretnym oczekiwaniem, prosiły o ocenę swojej sytuacji, zachowania swoich mężów i odpowiedź na pytanie: czy to, czego obie doświadczały można nazwać przemocą. W obu przypadkach inne osoby (poza psychologiem) nie miały wiedzy na temat ich sytuacji w domu, kobiety nie miały świadków, którzy by mogli zeznać, że w ich domach dochodzi do przemocy ze strony mężów. Należy jednak w tym miejscu zauważyć, iż nie tylko ofiary, ale również sprawcy przemocy mają problem z określeniem, czy dane zachowanie nosi znamiona przemocy. Osoby badane pracujące ze sprawcami przemocy domowej zwracały uwagę, iż większość z nich ma trudności ze sprecyzowaniem pojęcia przemoc psychiczna, seksualna, czy finansowa. Sprawcy nie dostrzegają problemu, bądź go bagatelizują, niejednokrotnie nie są również w stanie przyznać, tak przed sobą, jak i przed pracownikiem, że stosowali przemoc względem swoich żon. Ponadto wśród klientów OIK-u w Białymstoku utwierdziło się przekonanie, iż *„prawdziwy mężczyzna” powinien posiadać „męskie” cechy takie, jak: dominacja, nieustępliwość, siła, stanowczość,*

*upór, agresja*<sup>5</sup>. Nie bez znaczenia jest także fakt, że obie kobiety, o których była wcześniej mowa – zostały wychowane przez rodziców w taki sposób, by potrafiły samodzielnie funkcjonować i by nie były uzależnione od innych osób. To umożliwiło im zdobycie wyższego wykształcenia i aktywność zawodową, a w konsekwencji niezależność ekonomiczną. W obu przypadkach mężowie (Z wykształceniem średnim) byli pierwszymi mężczyznami w ich życiu, z którymi doświadczyły bliskich, intymnych relacji (obie urodziły po jednym dziecku), dzięki którym – jako kobiety – czuły się wyjątkowo.

Mówiąc o zachowaniu sprawców należy zauważyć, że w obu przypadkach było ono podobne. Mężczyźni stosowali przede wszystkim przemoc emocjonalną oraz seksualną, dążyli do psychicznego osłabienia swoich partnerek, by w konsekwencji całkowicie je od siebie uzależnić. *Działo się to w bardzo subtelny sposób, pod hasłem: to wszystko z mojej miłości do ciebie i dla twojego dobra (...). Sprawca wycierał w jej pamięci siłę i moc, a to powodowało jej bezsilność* [NL, psycholog, K, 9]. Mimo wszystko obie nie wzywały policji i starały się samodzielnie uporać z problemem. W sytuacji, kiedy próbowały wpłynąć na sprawcę groźbami, że się rozstaną, obaj *stosowali szantaż emocjonalny: ale ja to robię dla ciebie, beze mnie sobie nie poradzisz i robili to bardzo wiarygodnie* [NL, psycholog, K, 9]. Działania sprawców mogą być w tych przypadkach tłumaczone przez odwołanie się do teorii przywiązania zakładającej, że mężowie znęcają się nad swoimi żonami, kiedy są przekonani, że kobiety nie zaspokajają ich potrzeb dotyczących przywiązania<sup>6</sup>. W omawianych przypadkach, tego rodzaju działania można by jednak tłumaczyć większą samodzielnością kobiet oraz poczuciem mniejszego przywiązania do partnera. Wiele badań wskazuje, że mężczyźni

<sup>5</sup> Z. Sawicka, H. Łabieniec, *Przemoc z punktu widzenia sprawcy*, [w:] *Człowiek dorosły i starszy w sytuacji przemocy*, M. Halicka, J. Halicki, A. Sidorczuk (red.), Białystok: 2009, Wyd. UwB, s. 161.

<sup>6</sup> B. Hołyst, *Zagrożenia ładu...*, dz. cyt., s. 262.

uciekają się do przemocy w sytuacji, gdy ich władza jest kwestionowana bądź zagrożona<sup>7</sup>, jednak tak nie musi być. Trudne do wyobrażenia jest, że kobieta-żona z niepełnosprawnością może zagrażać mężowi. Zachowanie agresywne jako takie nie jest dziedziczone, kształtuje się w procesie rozwoju w oparciu o schematy wychowawcze, wpływy kulturowe i społeczne<sup>8</sup>. Można zatem powiedzieć, że męska skłonność do dominacji i agresji jest kulturowo wzmacniana.

Przypadek kobiety niedowidzącej, która doświadczała przemocy seksualnej w sytuacji całkowitej bezbronności tj. kiedy miała dziecko na rękach jest niezwykle przejmujący. Sprawca wiedział, że jest to jedyna sytuacja, kiedy żona nie jest w stanie bronić się. Przemoc seksualna, doświadczana w obecności rocznego dziecka, była w tym przypadku impulsem do szukania pomocy psychologicznej. *Pani obawiała się, że synek będzie się wychowywał w takim klimacie. Niestety widziałam się z nią tylko dwa razy, prosiła o wyszukanie wsparcia bliżej jej miejsca zamieszkania, bo ciężko jej było dojeżdżać. Zrobiłam to i pani więcej się nie pojawiła, nie wiem co było dalej* [NL, psycholog, K, 9].

Kolejny przykład wskazujący na siłę i samodzielność osób z niepełnosprawnością, to casus kobiety poruszającej się na wózku, doświadczającej przemocy ze strony partnera. Kobieta zgłosiła się do Ośrodka Interwencji Kryzysowej w celu uzyskania wsparcia nie dla siebie, a swojego konkubenta, która *mimo niepełnosprawności jest bardzo zaradna, silna. Szukała pomocy dla niego, a trafiła do nas i oprócz pomocy dla niego uzyskała pomoc dla siebie* [OIK, pracownik socjalny, K, 16]. Ofiara wyprowadziła się od sprawcy nie pozbawiając go samego lokum, gdyż uzyskała dla niego wsparcie psychologiczne w postaci skiero-

<sup>7</sup> K. Leszczyńska, Ł. Zych, *Wzory kobiecości w dyskursie Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce*, [w:] *Kalejdoskop genderowy. W drodze do poznania płci społeczno-kulturowej w Polsce*, K. Slany, B. Kowalska, M. Ślusarczyk (red.), Kraków: 2011, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 214.

<sup>8</sup> J. Zagrodzka, *Biologiczne korzenie przemocy*, [w:] *Konteksty przemocy – w poszukiwaniu uwarunkowań*, E. Borys, L. Willan-Horla, J. Frankowiak (red.), dz.cyt., s. 30.

wania na leczenie odwykowe oraz udział w szkoleniach ułatwiających start na rynku pracy.

Sylwetka kobiety z niepełnosprawnością intelektualną, która zostanie omówiona, różni się nieco od sylwetek zaprezentowanych kobiet. Kobieta, o której mowa to osoba uzależniona ekonomicznie od partnera. Poszukiwała pomocy, ponieważ partner wyrzucił ją z domu wraz z pięciorgiem dzieci. Sąsiedzi wielokrotnie zgłaszali potrzebę interwencji, policja wiedziała, że w tym domu dochodziło do przemocy fizycznej, psychicznej, ekonomicznej, jak również seksualnej. *Bardzo trudna była diagnoza i pomoc, gdyż był z nią utrudniony kontakt, a jej reakcja w wielu przypadkach była nieadekwatna do sytuacji* [OIK, pracownik socjalny, K, 16].

Osoby udzielające wywiadu zwracały także uwagę, że przemocy doświadczają zarówno kobiety z niepełnosprawnością intelektualną, jak i fizyczną. Jednak osoby z niepełnosprawnością fizyczną znacznie częściej niż z niepełnosprawnością intelektualną szukają wsparcia i pomocy psychologicznej. Zdarza się, że policja nie zawsze jest informowana o sytuacjach przemocowych. Należy zauważyć, że w wielu przypadkach intencją ofiar nie jest rozstanie się z partnerem, a raczej wsparcie psychologiczne, uzyskanie wiedzy na temat działań, które mogą wpłynąć na zmianę zachowania sprawcy.

Na podstawie przeprowadzonej analizy spraw wyróżniono cechy kobiet z niepełnosprawnością, które doświadczają przemocy ze strony męża/partnera:

- sprawcy przemocy jako swój cel stawiają uzależnienie ofiary od siebie, nie tylko w sensie emocjonalnym, ale także w codziennym funkcjonowaniu,
- ofiary doświadczają przemocy psychicznej np: *beze mnie nic nie znaczyysz, beze mnie sobie nie poradzisz, kto inny by cię chciał,*
- sprawcy częściej niż w przypadku innych grup ofiar starają się izolować ofiarę oraz stosują względem niej przemoc seksualną,

- w przypadku kobiet z niepełnosprawnością wrodzoną sprawca był najczęściej pierwszym mężczyzną w ich życiu, który zainteresował się nimi jako kobietami,
- kobiety z niepełnosprawnością fizyczną są w wielu przypadkach niezależne ekonomicznie i radzą sobie z wykonywaniem codziennych czynności bez konieczności wsparcia osób trzecich,
- kobiety z niepełnosprawnością częściej szukają wsparcia w instytucjach pomocy społecznej bądź organizacjach pozarządowych niż na policji,
- kobiety z niepełnosprawnością, częściej niż inne grupy, potrzebują rozmowy, która im uświadomi, że zachowanie sprawcy nie może być akceptowane skoro nosi znamiona przemocy,
- kobiety z niepełnosprawnością najczęściej oczekują wsparcia psychologicznego i prawnego, rzadziej dążą do odseparowania się od sprawcy.

## **2.2. Kobiety w starszym wieku**

Sytuacja kobiet w starszym wieku doświadczających przemocy jest nieco inna aniżeli kobiet młodych. Analizie poddane zostały dwie sytuacje, na które zwracali uwagę praktycy, tj. kobiety doznające przemocy ze strony męża/partnera oraz kobiety doznające przemocy ze strony zamieszkującego z nimi dorosłego, bezrobotnego syna.

Badane osoby podkreślały, że w wielu przypadkach nie tylko starość jest czynnikiem wymagającym szczególnych form wsparcia z racji, że kobiety w podeszłym wieku są często obciążone przewlekłymi somatycznymi chorobami, a taka sytuacja stanowić może źródło przemocy. W przypadku, kiedy sprawca jest jednocześnie opiekunem, stan choroby może utrudniać ofierze szukanie pomocy. W wielu sytuacjach reakcja ofiary na przemoc może być niezrozumiała dla otoczenia. Oto przykład:

*Sprawca poniżał i wyzywał panią zwłaszcza ze względu na chorobę, pani była nikim, nic nie znaczyła, pokazywał jej, że nie da rady. Policji nie wzywała. Było jej trudno, była skupiona na chorobie, w tym upatrywała swoją winę, bo gdyby była zdrowa, byłoby inaczej (...). Nie myślała o tym, że doznawała przemocy [CPK, K, 10].* Podobne wnioski wynikały z badań realizowanych w ramach projektu *Mind the Gap!* programu *DAPHNE III* – zły stan zdrowia stanowił istotny czynnik potęgujący bezbronność ofiary i jednocześnie ułatwiający działania przemocowe opiekunowi<sup>9</sup>. Może to oznaczać, że niektóre starsze kobiety, podobnie jak kobiety z niepełnosprawnościami, nie mają świadomości, że są ofiarami przemocy. Dlatego też należy docenić ogromną rolę instytucji wspierających, które uświadamiają kobietom, że nie są one właściwie traktowane. *Pani zgłosiła się do nas dzięki Uniwersytetowi Trzeciego Wieku (UTW). Jedne z zajęć były przeznaczone na omówienie problematyki przemocy i pani się odnalazła w tych treściach, że to historia jej życia [NL, psycholog, K, 9].* Należy zauważyć, że jeżeli osoba doświadczająca przemocy (w sposób szczególny chodzi o kobiety w starszym wieku) nie definiuje swoich subiektywnych doświadczeń jako przemocy, to nie przekłada się to na liczbę zgłaszanych i ujawnianych sytuacji<sup>10</sup>.

W wielu przypadkach kobiety starsze, podobnie jak kobiety z niepełnosprawnością nie są świadome, że sprawca przejawia wobec nich zachowania przemocowe. Owo wnioskowanie potwierdzają badania zrealizowane wśród 60 losowo wybranych pacjentów praktyki lekarza rodzinnego we Wrocławiu, badania przeprowadzone metodą sondażu diagnostycznego pogłębione o wywiady indywidualne. Pacjenci w wielu przypadkach nie zdawali sobie sprawy, że pojęcie przemocy

<sup>9</sup> M. Halicka, J. Halicki, A. Szafranek, *Marital Violence Against the Elderly in the Context of Disease*, [w:] *Violence against the elderly. Challenges – Research – Action*, K. Jagielska, J. M. Łukasiuk, N. G. Pikuła (red.), dz.cyt., s. 65.

<sup>10</sup> E. Kramkowska, *Subiektywny wymiar problemu przemocy doświadczanej w rodzinie przez ludzi starych*, [w:] *Obiektywny i subiektywny wymiar starości*, E. Dubas, M. Muszyński (red.), Łódź: 2016, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, s. 66.

jest dość szerokie i że lekceważenie, brak opieki, czy tolerancji również mieści się w owej definicji. Ponadto respondenci reagowali negatywnie na pytania o przemoc, po czym – po krótkim wprowadzeniu przez badacza – potwierdzali, że na różne sposoby mieli kontakt z przemocą<sup>11</sup>. Dlatego też niezwykle ważne jest wsparcie osób trzecich: *pani miała wsparcie ze strony grupy chrześcijańskiej, ona ją zabrała z domu, przywiozła do nas (...) teraz pani jest w trakcie rozwodu, wynajęła mieszkanie, stanęła na nogi* [CPK, K, 10]. Oprócz wsparcia ze strony innych osób równie istotne są działania edukacyjne, czyli uświadamianie czym jest przemoc w rodzinie, na czym polega, jaskie są jej symptomy<sup>12</sup>. Mimo iż prawa kobiet są uregulowane przepisami, to jednak ofiary przemocy rzadko kiedy są świadome ich istnienia. Podstawowym wymaganiem ułatwiającym praktyczne zastosowanie istniejących przepisów jest ich znajomość<sup>13</sup>.

Jednej z badanych osób utkwiał w pamięci szczególny przypadek. Osoba, o której mowa nie miała pewności, czy zaofiarowane przez nią wsparcie pomogło ofierze, czy też odniosło przeciwny skutek. *Taką sytuację, której nigdy nie zapomnę to sytuacja osoby ze stwardnieniem rozsianym, ujawniła ona bliskiej osobie, że jest gwałcona, bita, wykorzystywana do żebrania. Udało się sprawcę odizolować, to był mąż, miał problemy zdrowotne. Oboje mieli około 60 lat. Pani trafiła do hospicjum, ale do dziś nie wiem i się nie dowiem, bo zmarła, czy to odseparowanie od sprawcy było pomocne, bo w przemocy te dwa światy się zacierają. On się nią też opiekował, chodzili na spacer. Pozbawiona tego świata i skazana na inną opiekę podupadła na zdrowiu. Nie dowiem się na ile to była właściwa pomoc,*

<sup>11</sup> I. Wróblewska, *Przemoc w rodzinie dotycząca osób starszych – zjawisko, o którym trzeba mówić. Badania własne na przykładzie pacjentów praktyki lekarza rodzinnego we Wrocławiu*, [w:] *Człowiek dorosły u starszy w sytuacji przemocy*, M. Halicka, J. Halicki, A. Sidorczyk (red.), Białystok: 2009, Wyd. UwB, s. 154.

<sup>12</sup> E. Kramkowska, *Subiektywny wymiar*, dz. cyt., s. 66.

<sup>13</sup> Z. Szarota, *Oppression versus liberation. Awareness of domestic violence victims` right*, [w:] *Women in different global contexts. Culture – gender – violence*, J. Maćkowiak, E. Pająk-Ważna, (red.), Kraków: 2014, Impuls, s. 217.



czy nie należało zrobić czegoś inaczej [adwokat, M, 14]. Oczywiście jest, że rodzina pełni w życiu człowieka starszego istotną rolę jako grupa wsparcia (w powyższym przypadku ta rola była realizowana). W rodzinie, osoby w podeszłym wieku realizują życiową aktywność i dążą do podtrzymania więzi między poszczególnymi członkami<sup>14</sup>. Z wypowiedzi osoby badanej wnioskować można, iż na skutek oderwania od środowiska życiowego, zaniku relacji z najbliższymi, jej stan zdrowia pogorszył się, kobieta zmarła.

Kolejny problem dotyczący pracy ze starszymi kobietami ofiarami przemocy polega na tym, że w wielu przypadkach doświadczana przemoc ma charakter wieloletni, a ofiary nie podejmują żadnych działań, gdyż rodzina jest wartością nadrzędną, są w stanie zrobić wiele, aby ją ratować. Jakikolwiek inicjatywy są podejmowane dopiero wówczas, kiedy najbliżsi (np. dzieci) lub pogarszający się stan zdrowia (chodzi o brak sił na dalsze trwanie w sytuacji przemocy) zmuszają ofiary do konkretnych działań. *Znam straszny przypadek, kiedy kobieta przez 20 lat doznawała przemocy fizycznej, psychicznej, materialnej, sprawca ją izolował, nie pozwalał się z nikim spotykać, śledził. A ona zdecydowała się dopiero coś z tym zrobić, kiedy sama była już w silnej nerwicy, w trakcie leczenia depresji, dzieci bały się o nią i zagroziły, że jeśli nie podejmie działań, to zerwą z nią kontakt* [OIK, pracownik socjalny, 16].

Inna sytuacja pokazująca silną potrzebę utrzymania przez kobietę trwałości rodziny, a równocześnie emocjonalne jej uzależnienie od sprawcy dotyczyło małżeństwa z wyższym wykształceniem. Pokrzywdzona nigdy nie wzywała policji, robili to natomiast wielokrotnie sąsiedzi. Jednak, gdy tylko funkcjonariusze pojawiali się w domu, kobieta zaprzeczała jakoby działo się coś złego. Pokrzywdzona zaufała i zwierzyła się ze swojego problemu jedynie pracownikowi socjalnemu. Mimo podejmowanych działań wzmacniających, wsparcia

<sup>14</sup> Z. Szarota, *Starzenie się i starość w wymiarze instytucjonalnego wsparcia na przykładzie Krakowa*, Kraków: 2010, Wyd. Uniwersytetu Pedagogicznego, s. 107.

psychologa *nie wypowiedziała mężowi lojalności. Po wielu naszych namowach pani złożyła zawiadomienie, pan trafił do szpitala, uczestniczył w terapii, gdyż był uzależniony od wysokogatunkowych alkoholi. Staraliśmy się im pomóc, toczyła się sprawa o znęcanie. Ale jak tylko pan wyszedł podleczony ze szpitala, żona się ze wszystkiego wycofała* [pracownik socjalny, K, 21]. Opierając się na relacjach badanego psychologa [NL, psycholog, K, 9] pokazać można jeszcze inny przykład zachowania się ofiary, która przez wiele lat nie zdecydowała się, aby zgłosić stosowaną wobec niej przemoc. Miała na uwadze syna i poczucie winy, że wychowuje się on w przemocowej rodzinie. Kobieta przez wiele lat ukrywała to przed synem, nie chciała go angażować w małżeńskie problemy. Sprawę zgłosiła organom ścigania dopiero wtedy, gdy syn osiągnął samodzielność i wyprowadził się.

Zaprezentowane przykłady pokazują jak trudno odnaleźć się maltretowanym kobietom, kiedy mają rodzinę. Są nieszczęśliwe z powodu patologicznych relacji z mężem/partnerem, ale potrzeba utrzymania rodziny jest w nich bardzo silna, tkwią w toksycznym związku, przypłacając to własnym zdrowiem. Ale może też być tak, jak wynika z relacji psychologa, że *osoby, które dorastały w domach przemocowych, alkoholowych czują, że cierpią, ale nie mają złudzeń, gdyż nigdy niczego innego nie zaznały, dlatego nie szukają pomocy* [NL, psycholog, K, 9].

Warte podkreślenia jest, że po środki zapobiegawcze sięgają częściej osoby młode doznające przemocy aniżeli starsze. Nie oznacza to jednak, że tego rodzaju praktyki nie są w ogóle stosowane przez osoby w starszym wieku. Przykładem może być 84-letnia kobieta doznająca przemocy ze strony 84-letniego męża. Policjant, z którym prowadzono wywiad podkreślał w sposób szczególny, że mężczyzna stosujący przemoc i nadużywający alkoholu zdawał sobie sprawę, że z racji na podeszły wiek nie może być doprowadzony do izby wytrzeźwień, dlatego też *bagatelizował sytuację, nadużywał alkoholu, wielokrotnie powtarzał, że policja nie jest w stanie mu nic zrobić* [policjant, M, 5].

Sprawca, o którym mowa, dopuszczał się najczęściej przemocy psychicznej, choć jedno z wezwań dotyczyło przemocy fizycznej: *dostaliśmy od ofiary wezwanie (...) i to był jeden z nielicznych przypadków osób starszych, gdzie kobieta została bardzo dotkliwie pobita, sprawca został zatrzymany, doprowadzony do prokuratury i trafił do aresztu na 3 miesiące [policjant, M, 5].*

Praktycy odwoływali się także do przykładów dorosłych, bezrobotnych synów, znęcających się nad swoimi matkami, zamieszkującymi tereny wiejskie bądź podmiejskie. Jak już wcześniej wspomniano, realizowane badania skupiały się przede wszystkim na przypadkach przemocy względem kobiet ze strony męża/partnera, ale praktycy wskazywali, także na sytuacje matek doświadczających przemocy ze strony pełnoletnich synów, określając je mianem kobiet ze specjalnymi potrzebami. Ich zdaniem kobiety w starszym wieku znacznie częściej decydują się na zgłoszenie odpowiednim służbom przemocy ze strony męża/partnera aniżeli przemocy ze strony własnego syna. Te spostrzeżenia praktyków potwierdzają wyniki sondażu przeprowadzonego w 142 instytucjach pomocowych, zrealizowanego w ramach wspomnianego wcześniej projektu IPVoW. Z sondażu wynika, że w latach 2006-2008 do instytucji zgłosiło się 672 kobiety w starszym wieku, które doświadczyły przemocy ze strony współmałżonka/kohabitującego partnera i o połowę mniej, tj. 372 kobiety, które doświadczały przemocy ze strony swoich synów<sup>15</sup>. Przypadki przemocy względem starszych osób, gdzie sprawcą był dorosły syn zostały także potwierdzone w badaniach zrealizowanych na przełomie lat 2007/2008 na Podlasiu. Sprawcami przemocy wobec starszych osób byli głównie współmałżonkowie (43%) oraz synowie (28,6%)<sup>16</sup>. Ponieważ nie jest

<sup>15</sup> E. Kramkowska, A. Szafranek, C. Żuk, *Przemoc wobec starszych kobiet – sondaż w instytucjach*, „Praca Socjalna” 2012, nr 5, s. 56.

<sup>16</sup> M. Halicka, A. Sidorczyk, *Sprawcy przemocy w rodzinie*, [w:] *Przemoc wobec ludzi starych*, M. Halicka, J. Halicki (red.), Białystok: 2010, Temida 2, s. 196.

to problem marginalny, stąd owo odniesienie i pokazanie także takiej sytuacji przemocowej w rodzinie.

W tym przypadku działania przemocowe mogą być tłumaczone przez odniesienie do teorii społecznego uczenia się, która podkreśla wagę międzygeneracyjnej transmisji przemocy<sup>17</sup> – w tym przypadku przenoszenie przemocy z ojca na syna. Można odwołać się także do „zamienności ról” uwzględniającej relacje między sprawcą i ofiarą z punktu widzenia perspektywy czasowej. Dzieje się tak w przypadkach, kiedy dziecko doświadczało przemocy ze strony rodzica, zaś w późniejszym okresie – dorosłe dziecko staje się oprawcą, a rodzic w podeszłym wieku – ofiarą. Wskazuje się, że takie formy przemocy są niezwykle trudne do ujawniania i diagnozowania, a szczególnie, kiedy dotyczą osób, o wysokim statusie społecznym lub majątkowym<sup>18</sup>.

W opinii osób, z którymi przeprowadzono wywiady jest to problem „nieodciętej pępowiny”. Chodzi o podwójne uzależnienie – niepracujący syn uzależniony finansowo od matki, a matki uzależnione od synów. Bardzo często są to wdowy, które wyręczają we wszystkim swoich synów, nie zdając sobie sprawy, że swoim postępowaniem doprowadzają do pogłębienia uzależnienia synów od siebie. Zdaniem praktyków w takich sytuacjach dochodzi do przemocy obustronnej. W przypadkach o których mowa niezwykle ważne jest wsparcie ze strony policjantów dzielnicowych, ale także, a może – przede wszystkim – pracowników socjalnych, którzy działają w sposób motywujący: *my się staramy, uświadamiamy, że trzeba odciąć pępowinę, powiedzieć sobie dość takiemu zachowaniu* [pracownik socjalny, K, 21].

---

<sup>17</sup> K. F. Avakame, *Intergenerational Transmission of Violence and Psychological Agression Against Wives*, „Canadian Journal of Behavioral Science” 1998, nr 30, s. 193-202.

<sup>18</sup> J. Twardowska-Rajewska, M. Cichocka, *Przemoc psychiczna w rodzinie: zamiennosc ról „ofiara – sprawca” w perspektywie czasowej*, [w:] *Zagrożenia w starości i na jej przedpolu*, M. Halicka, J. Halicki, K. Czykier (red.), Białystok: 2010, Wyd. UwB, s. 370.

Istotę omawianych spraw stanowi następujące spostrzeżenie badanych osób – praktyków, którzy w ramach działań wspierających pracowali z kobietami – ofiarami przemocy. Otóż żadna z kobiet, które doświadczały przemocy ze strony syna nie zdecydowała się na powiadomienie odpowiednich służb: policji czy też pracowników pomocy społecznej. Osobami zgłaszającymi takie sytuacje byli najczęściej sąsiedzi, to oni podejmowali decyzję o przerwaniu takiej sytuacji w sąsiedztwie. Kobiety doznające przemocy brak działania motywowały poczuciem wstydu, porażki wychowawczej, obawami, że spotkają się z negatywną opinią sąsiadów. *Najważniejsze jest, że w tych przypadkach działa kontrola społeczna, bo sąsiedzi kontrolują sytuację. Ale też często przyjaciele przyprowadzają osoby poszkodowane do placówki, czy hostelu. Mam też przykład, gdzie sołtys uruchomił całą procedurę – a dochodziło do bardzo drastycznej przemocy, pani 78 lat, syn 58. I syn został zatrzymany do wyjaśnienia sprawy – dostał tymczasowe aresztowanie – w konsekwencji wyrok w zawieszeniu i nakaz leczenia* [OIK, interwent, K, 25]. Z ogólnopolskich, reprezentatywnych badań, zrealizowanych w ramach projektu *PolSenior* wynika, że osoby w podeszłym wieku, tj. 65-letnie i starsze są znieważane najczęściej przez osoby z rodziny wspólnie zamieszkujące, najczęściej przez mężów i dorosłe dzieci<sup>19</sup>.

Pomimo udzielania pomocy przez policję, czy pracowników socjalnych zdarza się, że kobiety nie tylko nie są wdzięczne za udzielone wsparcie, przeciwnie uważają, że pomoc nie była potrzebna ponieważ nie doświadczają przemocy: *jakiś czas temu policja przywiozła do nas kobietę w wieku ok. 70 lat, która została pobita przez syna, ale ona twierdziła, że policja niepotrzebnie to zrobiła, bo ona wcale nie potrzebowała pomocy. Została do rana i wróciła do domu, twierdziła, że czuje się bezpiecznie i musi o wszyst-*

<sup>19</sup> M. Halicka, J. Halicki, P. Ślusarczyk, *Przemoc w stosunku do osób starszych*, [w:] *Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*, M. Mossakowska, A. Więcek, P. Błędowski (red.), Poznań: 2012, Termedia, s. 501.

*ko zadbać, opłacić rachunki. Wyszła i więcej się do nas nie zgłosiła. I kontakt z tą panią i ogólnie z kobietami doświadczającymi przemocy ze strony dorosłych synów jest problematyczny, bo one twierdzą, że to nie jest przemoc [OIK, pracownik socjalny, K, 9].*

Niechęć do szukania pomocy nie jest w tych przypadkach jedynym problemem. Należy zauważyć, że w wielu przypadkach starsze kobiety winę za niewłaściwe zachowanie swoich dzieci przypisują sobie. *To jest ogromne poczucie winy. Obecnie pracuję z panią 80-letnią, gdzie 50-letni syn jest przez nią postrzegany jako osoba chora, a jest po prostu agresywny. Po aktach agresji, gdzie pan ją dusił, zabierał jej pieniądze – mówi do niego synu, a jak od agresji minie trochę czasu – to zawsze jest synuś, któremu się nie ułożyło życie, bo ona coś zaniedbała, musiała coś źle zrobić. Chce się uwolnić od krzywdy, ale nie od swojego dziecka [NL, psycholog, K, 9].* Jak trudny jest to problem dla kobiet - matek pokazuje ów przykład. Kobieta – matka – doznająca przemocy ze strony syna zamiast szukać pomocy, martwi się o jego los, ma świadomość i że się starzeje stąd pragnienie zabezpieczenia synowi przyszłości.

### **2.3. Kobiety z dziećmi**

Kobiety – ofiary przemocy ze specjalnymi potrzebami, to także kobiety z dziećmi. W opinii specjalistów stanowią grupę, która najczęściej szuka pomocy w obawie o bezpieczeństwo dzieci. Ta grupa kobiet chce uchronić swoje dzieci przed przemocą po to, aby miały w miarę normalne dzieciństwo i w miarę normalne dorastanie.

W analizowanych przypadkach dzieci były w wieku do 10 lat, wyjątek stanowi kobieta, w przypadku której dwójka dzieci osiągnęła już pełnoletniość (tabela 27).

Tabela 27. Posiadane dzieci

Liczba posiadanych dzieci	Liczba przypadków
1	2
2	6
3	3
4	-
5	1
Razem	12

Na 12 analizowanych przypadków jedynie w 2 – ofiary nie wzywały policji, w ich imieniu zrobili to sąsiedzi. We wszystkich pozostałych sytuacjach poszkodowane samodzielnie zdecydowały o wezwaniu policji.

Wśród kobiet z dziećmi można wyodrębnić dwie grupy: kobiety, które chcą zmiany i decydują się na odseparowanie od sprawcy oraz kobiety, które tylko pozornie dążą do zmiany gdyż emocjonalne ich uzależnienie od sprawcy nie pozwala im na to. Trudno jest zrozumieć zachowanie kobiet, które najpierw podejmują decyzję o opuszczeniu sprawcy i zawiadamiają odpowiednie służby, po czym odwołują zawiadomienie, wycofują zeznania z powodu powrotu do sprawcy. Praktycy wyjaśniają, że jest to problem nie tylko silnego uzależnienia emocjonalnego od sprawcy, ale także w wielu przypadkach uzależnienia finansowego, a te czynniki utrudniają, a nawet uniemożliwiają szukanie pomocy. Przykładem będzie omówiona niżej sytuacja

Szantaż emocjonalny jest innym ważnym sposobem działania stosowanym przez sprawcę. Praktycy w sposób szczególnie podkreślali, jak niebezpieczne jest to narzędzie, gdyż sprawca – stosując go – uzyskuje znaczną przewagę nad ofiarą. *Musi dojść do czegoś drastycznego, żeby ofiary się zgłosiły, ale z drugiej strony nam się wielokrotnie powiela, że sprawca szantażuje ofiary, grozi, że się powiesi, jak odejdą, albo jest w stanie upojenia alkoholo-*

wego i wychodzi z domu, a ofiara boi się, że coś mu się stanie. Z jednej strony chce odejść, ale jednocześnie boi się o niego [CPK, K, 10]. Takie działania wyzwalają poczucie winy u ofiary, a sprawcy o to chodzi, w konsekwencji decyduje się na powrót do niego.

Inny przykład skutecznych działań sprawcy zmierzających do uzależnienia emocjonalnego i wywołania w ofierze poczucia winy odnosi się do kobiet w ciąży, które są aktywne zawodowo. Aby zyskać przewagę nad ofiarą i podporządkować ją sobie także materialnie, sprawca stosuje szantaż emocjonalny, przekonuje kobietę, że lepszym rozwiązaniem będzie rezygnacja z pracy i poświęcenie się dzieciom. Analizując wypowiedzi badanych okazuje się, że w wielu przypadkach szantażowi towarzyszy przemoc psychiczna: wyzwiska, umniejszanie roli kobiety: „beze mnie zginiesz”. Sytuację, o której mowa – dobrze oddają spostrzeżenia adwokata: *ofiara zgłosiła się do mnie, ponieważ szukała pomocy psychologicznej. Próbowiałem ją wzmocnić, pokazać jej zasoby. Stała na nogi, wróciła do pracy, po czym mąż zastosował takie same działanie, jak przed 10 laty: znowu zarobisz grosze, dzieci będą niedopilnowane, syn się zaczął gorzej uczyć, jaką ty jesteś matką? Znowu ważniejsza jest dla ciebie kariera! I się wycofała, powróciła do roli, w której tkwiła. To jest silna przewaga sprawcy, on wie, który guzik nacisnąć. Ja postrzegam to, jako swoją osobistą porażkę, bo wiedziałem jak ona mogła zaistnieć* [adwokat, M, 14].

Emocjonalne uzależnienie uwidacznia się także w sytuacjach, kiedy ofiara „wypiera” winę sprawcy, nie wierzy, że jego zachowanie ma związek z negatywnymi intencjami. *Miałam przykład 30-letniej pani, która uwolniła się od męża alkoholika, ale brakowało jej mężczyzny i spotykała się z osobami z portali randkowych. Sprowadziła z innej części Polski, młodego, 21-letniego mężczyznę nie patrząc na dzieci. Ja się pojawiłam w jej domu, bo pedagog szkolny zgłosił pobicie dziecka. Pan nie miał przy sobie żadnych dokumentów, wulgarny. Policja na szczęście go sprawdziła, okazało się, że ma wyroki za rozboje i jest poszukiwany. Ale moje pytanie brzmi: skąd ta kobieta z dwójką dzieci, która odeszła od męża alkoholika łapie*



się mężczyzny, o którym nie ma pojęcia. Ona nie zdawała sobie sprawy, że on jest poszukiwany i ma konflikt z prawem i najgorsze jest, że cały czas to wypiera. Policja go zamknęła, a pani nam tłumaczy, że pan pojechał do pracy do innego miasta [pracownik socjalny, K, 21].

Kolejny przykład wskazujący na emocjonalne uzależnienie ofiary od sprawcy, a w związku z tym trudności, z jakimi borykają się pracownicy socjalni odnosi się do takich sytuacji, w których wzmacnianie ofiary przez kompetentnych pracowników pomocy społecznej jest mało efektywne. *Wzmacniałyśmy panią, tłumaczyłyśmy w jaki sposób może sobie pomóc, ale pani za każdym razem się wycofywała. Nawet jak była sprawa karna prowadzona, ona mówiła, że ma prawo odmawiania zeznań jako osoba najbliższa. I tak się działo. (...) W końcu, kiedy sprawca pobił dziecko i pedagog szkolny nas zawiadomił, pani przyznała, że mąż ją nawet nożem dźgnął, a ona wszystko zatajała* [pracownik socjalny, K, 21]. W tym przypadku sprawca został tymczasowo aresztowany, ale ponieważ *w areszcie zachowywał się dobrze i pani znowu się w nim zakochała. I jak zabrali pana 23 grudnia na ośiadkę, pani do mnie zapłakana przyjechała. I ja myślę, co się stało, chyba znów kogoś pobił. A ona mówi, że płacze, bo zatrzymali go na święta do ośiadki, a ona nie chce. I znowu nam się kobieta rozjeżdża* [pracownik socjalny, K, 21]. Zaprezentowane sytuacje pokazują, z jak wielkimi trudnościami, a nawet dylematami stykają się pracownicy socjalni w swojej codziennej pracy. Najtrudniejsze i najsilniej przeżywane są sytuacje, które ingerują w życie rodzinne. Odnosi się to w szczególności do rodzin z małymi dziećmi, gdzie mogą zaistnieć przesłanki do podjęcia – przez właściwe służby – decyzji związanej z zapewnieniem właściwej ochrony w postaci odebrania dzieci rodzinom i umieszczenia ich w rodzinie zastępczej bądź pogotowiu opiekuńczym<sup>20</sup>. W przytoczonym wyżej

<sup>20</sup> T. Kamiński, *Etyczne aspekty pracy socjalnej z rodziną doświadczającą przemocy*, [w:] *(Prze)moc w rodzinie. Instytucjonalne formy (po)mocy*, M. Orłowska, M. Gościńciewicz, G. Pisarczyk (red.), Toruń: 2015, Akapit, s. 142.

przykładzie pracownik socjalny zastosował groźbę odebrania dzieci, jeśli kobieta nie będzie mówić prawdy. Obawa utraty dzieci zadziałała pozytywnie, kobieta ujawniła prawdę o sobie jako ofierze doznawanej przemocy.

Poważnym problemem jest jeszcze inna sytuacja, w której kobieta jest uzależniona emocjonalnie i ekonomicznie. W tych szczególnych sytuacjach ofiary tłumaczą, że nie podejmowały żadnego działania, nie wzywały policji ponieważ nie mają dokąd pójść, a w dodatku nie dysponują własnymi pieniędzmi. *Ona jest bardzo zależna ekonomicznie od niego, właściwie można powiedzieć, że nie ma żadnych innych środków do życia. Jednym źródłem jest gospodarstwo, które jest na niego. Ona mówiła, że odeszłaby od niego, ale nie ma gdzie. Do pracy, przy trójce dzieci, nie ma szansy wrócić* [sędzia, K, 4]. W literaturze przedmiotu zwracano już uwagę na czynniki ryzyka przemocy w rodzinie. Wymieniano m.in. złe warunki mieszkaniowe i brak wsparcia ze strony pomocy społecznej bądź społeczności lokalnej<sup>21</sup>. Odwołując się do przytoczonej sytuacji, w której interweniował pracownik socjalny i sprawca został oddany pod dozór kuratora, sytuacja czasowo uległa nieznacznej poprawie. Ostatecznie pokrzywdzona nie zdecydowała się jednak na opuszczenie sprawcy. Na trudności w przełamaniu bariery milczenia zwraca także uwagę Jolanta Maćkiewicz, która na podstawie przeprowadzonych badań własnych stwierdza, że bardzo trudne jest przełamywanie bariery milczenia w przypadku kobiet doznających przemocy, szczególnie ze strony męża. Wynika to – zdaniem autorki – z braku wiary w skuteczność sprawnego systemu wsparcia, sytuację pogarszają dodatkowo kulturowe uwarunkowania, nadal silne jest przekonanie kobiet odnośnie hierarchiczności władzy w związkach małżeńskich. Przyzwolenie społeczne na

---

<sup>21</sup> M. Halicka, A. Szafranek, *Zjawisko przemocy w populacji osób starszych*, [w:] *Opieka nad osobami starszymi. Przewodnik dla zespołu terapeutycznego*, M. Cybulski, E. Krajevska-Kułał (red.), Warszawa: 2016, PZWL, s. 193.

przemoc wzmacnia uprzedmiotowienie kobiet, jej uległość i podporządkowanie<sup>22</sup>.

Praktycy podkreślali, że większość ofiar doświadcza sytuacji emocjonalnego uzależnienia od sprawcy, jednak niektóre z nich są na tyle silne, że przy pomocy służb społecznych bądź wymiaru sprawiedliwości potrafią uzależnienie przezwyciężyć i doprowadzić do przerwania sytuacji przemocy. Mimo iż tylko niektóre ofiary szukały pomocy i zgłaszały sprawę organom ścigania, to jednak warto zauważyć i docenić jest, że na dalszych etapach psychologicznego wzmacniania i uświadamiania ofiary, jej postawa ulegała korzystnej zmianie, podejmowała decyzję o doprowadzeniu sprawy do końca z myślą o jej pozytywnym rozwiązaniu. *Dziewczyna nas posłuchała. Złożyliśmy zawiadomienie z urzędu o przemoc seksualnej. Pracownik socjalny jest z nią w stałym kontakcie. Podjęła decyzję, odeszła od niego, wynajęła mieszkanie. Nie czekała nawet na rozwód, sprawę karną tylko wzięła dzieci i się wyprowadziła [pracownik socjalny, K, 21].*

W niektórych sytuacjach potrzebny jest jakiś impuls, który zmusza kobiety do działania. *Nigdy nie wzywała policji, do pomocy społecznej się nie zwróciła. Wcześniej nie chciała go zostawić. Ja się pytałam: co się stało, co panią zmotywowało do działania? Odpowiedziała: nie wiem, już po prostu nie dałam rady wytrzymać. Wiem jednak, że ktoś z rodziny jej pomógł i wyprowadziła się do rodziców. (...) sprawca ją nachodził, na sali sądowej też była tragedia, nie mógł się pogodzić, że ona się wyprowadziła. Krzyczał: co ty wyprawiasz, wprowadź się do mnie, beze mnie jesteś nikim, to ja ci wszystko zapewnię i będę zapewniał dalej. (...) on miał nad nią władzę i mu się to strasznie podobało. Ale ofiara była konsekwentna, wiedziała czego chce i do tego dążyła, sama poprosiła o ochronę. W tym wypadku wszystko dobrze się skończyło [sędzia, K, 4].*

W kilku przypadkach kobiet z dziećmi doświadczającymi przemocy zaordynowano środki zapobiegawcze. W dwóch

<sup>22</sup> J. Maćkovicz, *Osoby starsze jako...*, dz.cyt., s. 189.

był to zakaz zbliżania się, w innych zastosowano tymczasowe aresztowane, natomiast jednemu ze sprawców nakazano opuszczenie lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną. Jak widać z zaprezentowanego materiału, najwięcej środków zastosowano z myślą o ochronie kobiet z dziećmi. Praktycy podkreślali, że nie ma to związku z uprzywilejowaniem tej grupy kobiet – kobiety z dziećmi częściej zgłaszają przemoc i dążą do zapewnienia ochrony sobie i dzieciom. Należy zauważyć, że w większości takich przypadków sprawca jest osobą młodą, silną, dopuszczającą się drastycznych form przemocy. Dla przykładu, jeden ze sprawców, względem którego zastosowano tymczasowe aresztowanie zaatakował swoją żonę nożem, inny pobił żonę i dziecko w sposób dotkliwy i zauważalny na ciele.

Zdarzały się przypadki kobiet, które negatywnie oceniały działania policji. Jedna z ofiar, 40-letnia matka trojga dzieci szukając pomocy w Centrum Praw Kobiet kierowała się brakiem wystarczającego, w jej opinii, wsparcia ze strony policji. W obawie o bezpieczeństwo swoje i dzieci została zmuszona do ucieczki z domu. *Okazało się, że sprawca był niebezpieczny i został zastosowany środek zapobiegawczy, bo sprawca wrzucił coś palącego się do ośrodka, w którym pani przebywała. I to dopiero był argument, że sprawca jest niebezpieczny, zastosowano zakaz zbliżania się, dostała mieszkanie z utajonym adresem. Ale nic się nie zadziało jak sprawca był w domu, nikt wtedy nie wierzył, że jest niebezpieczny. Próbowwała, wielokrotnie dzwoniła na policję. W efekcie został skazany i pani dopiero wtedy stanęła na nogi* [CPK, K, 10]. W omawianym przypadku zastosowano środek zapobiegawczy, co wzmocniło – mimo negatywnych doświadczeń – pokrzywdzoną, która wniosła sprawę o rozwód.

Badani praktycy w różny sposób wypowiadają się odnośnie do działań policji, nie zawsze są to oceny pozytywne, tak jak w zaprezentowanym niżej przypadku. *Była taka sprawa, która utkwiała mi w pamięci, to była sprawa o zabójstwo. Sprawca*

*był myśliwym, miał broń. Ona wiele razy się na niego skarżyła, na przemoc, ale policja nic nie zrobiła, nawet mu nie odebrali broni. Tego dnia, kiedy doszło do zabójstwa, pani była na policji i mówiła, że on jej grozi tą bronią, że ją zabije. Poszła do prokuratury, prokuratura skierowała ją na policję, a policja jej powiedziała, żeby złożyła zawiadomienie, a oni je rozpatrzą w jakimś terminie. Wróciła do domu i tego samego dnia zginęła. Mówiła o broni, nikt mu jej nie odebrał i ją tą bronią zabił [CPK, K, 21].*

## 2.4. Kobiety z migracyjnym pochodzeniem

W poprzednim rozdziale zwracano uwagę, że województwo podlaskie nie jest miejscem, gdzie przypadki przemocy względem kobiet z migracyjnym pochodzeniem zdarzają się często. Mimo iż obserwowalny jest systematyczny napływ ludności ukraińskiej i wietnamskiej na terenie Polski<sup>23</sup>, to jednak nie dotyczy to wszystkich województw. Dla przykładu, praktycy z województwa podlaskiego wskazują, że ofiary o migracyjnym pochodzeniu rzadko szukają pomocy, a wówczas kiedy przemoc jest zgłaszana (przykład narodowości czecheńskiej), najczęściej kończy się na jednym wezwaniu funkcjonariuszy policji, gdyż problemy rozwiązywane są wewnątrz społeczności, bez udziału osób trzecich.

Dostępne statystyki wskazują, że do Polski z roku na rok przybywa coraz więcej osób o migracyjnym pochodzeniu z zamiarem dłuższego pobytu. Świadczy o tym m.in. rosnąca liczba wydanych zezwoleń na pracę w latach 2010-2014 (tabela 28).

<sup>23</sup> K. Pędziwiatr, *Imigranci w Polsce i wyzwania integracyjne*, Biuro Analiz Sejmowych, „Infos” 2015, nr 1(184), s. 2.

Tabela 28. Liczba wydanych obcokrajowcom zezwoleń na pracę w latach 2010-2014

Rok	Liczba wydanych zezwoleń
2014	43663
2013	39078
2012	39144
2011	40808
2010	36622

Źródło: Krajowy Punkt Kontaktowy Europejskiej Sieci Migracyjnej w Polsce, *Raport na temat realizacji polityki Polski w zakresie migracji i azylu w 2014 roku*, Warszawa 2015, s. 30.

W 2015 roku w Polsce złożono 74 149 zezwoleń na pracę, z czego 20 377 to były zezwolenia złożone przez kobiety (tabela 29). Najwięcej zezwoleń złożyli Ukraińcy (57 384), Białorusini (2203), obywatele Mołdawii (1586), Indii (1549) oraz Uzbekistanu (1512).

Tabela 29. Wnioski o zezwolenie na pracę obcokrajowców w Polsce - 2015 rok <sup>a</sup>

Narodowość	Liczba wniosków ogółem	Liczba wniosków kobiet
Bangladesz	636	12
<b>Białoruś</b>	<b>2203</b>	<b>191</b>
Chiny (bez Tajwanu)	1330	421
<b>Indie</b>	<b>1549</b>	<b>172</b>
Koreańska Republika Ludowa - Północ	466	79
<b>Mołdawia</b>	<b>1586</b>	<b>536</b>
Nepal	732	97
Rosja	595	195

Serbia	708	50
Wietnam	734	198
Turcja	576	49
<b>Ukraina</b>	<b>57 384</b>	<b>17 158</b>
Stany Zjednoczone Ameryki	531	177
<b>Uzbekistan</b>	<b>1512</b>	<b>138</b>
Ogółem	74 149	20 377

<sup>a</sup> W tabeli uwzględniono wybrane narodowości, kryterium wyboru stanowiła liczba złożonych wniosków o pozwolenie na pracę.

Źródło: <https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> [Data dostępu: 18.07.2016]

Najwięcej wniosków o zezwolenie na pracę w Polsce (tabela 30) złożyli obcokrajowcy w województwie mazowieckim (37665) i małopolskim (6613). Najmniej zaś w województwach: podlaskim (657), świętokrzyskim (679), warmińsko-mazurskim (698) oraz zachodniopomorskim (1116). Oznacza to, że w zrealizowanych badaniach uwzględniono zarówno województwa o największej, jak i najmniejszej liczbie złożonych wniosków. Wprawdzie liczba wniosków nie jest tożsama z liczbą osób o migracyjnym pochodzeniu na terenie poszczególnych województw, jednak, wobec braku danych obrazujących dokładną liczbę imigrantów, przywoływane informacje mogą stanowić wskazówkę.

Tabela 30. Liczba wniosków o zezwolenie na pracę obcokrajowców w Polsce – z podziałem na województwa (2015 rok)

Województwo:	Liczba wniosków ogółem	Liczba wniosków kobiet
dolnośląskie	4462	1077
kujawsko-pomorskie	3457	784
lubelskie	1778	242
lubuskie	2954	699
łódzkie	1444	164
<b>małopolskie</b>	<b>6613</b>	<b>2086</b>
<b>mazowieckie</b>	<b>37665</b>	<b>12575</b>
opolskie	1296	178
podkarpackie	1073	187
<b>podlaskie</b>	<b>657</b>	<b>81</b>
pomorskie	4206	774
śląskie	2348	293
świętokrzyskie	679	159
warmińsko-mazurskie	698	201
wielkopolskie	3703	666
<b>zachodniopomorskie</b>	<b>1116</b>	<b>211</b>

Źródło: <https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> [Data dostępu: 18.07.2016]

Tabele 31-34 uszczegóławiają dane z terenów województw objętych badaniami. W województwie małopolskim dominowały wnioski składane przez osoby narodowości ukraińskiej (5453) oraz uoładawskiej (211), przy czym o zezwolenie na pracę najczęściej ubiegało się Ukrainek (1813) oraz obywaterek Indii (151).



Tabela 31. Liczba wniosków o zezwolenie na pracę obcokrajowców złożonych w województwie małopolskim (2015 rok)

Narodowość <sup>a</sup>	Liczba wniosków ogółem	Liczba wniosków kobiet
Indie	151	15
Mołdowa	211	72
Koreańska Republika Ludowa - Północ	73	1
Rosja	73	13
Wietnam	27	8
Turcja	64	8
Ukraina	5453	1813
Stany Zjednoczone Ameryki	85	34
Uzbekistan	75	7

<sup>a</sup> W tabeli uwzględniono wybrane narodowości, kryterium wyboru stanowiła liczba złożonych wniosków o pozwolenie na pracę.

Źródło: <https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> [Data dostępu: 18.07.2016]

Największa różnorodność wśród składanych wniosków została zaobserwowana w województwie mazowieckim, w którym powyżej 100 wniosków złożyli przedstawiciele aż 16 narodowości. Także i w tym przypadku przewagę stanowią przedstawiciele Ukrainy (27860). Należy jednak zauważyć, że dość duża liczba wniosków została także złożona przez przedstawicieli: Białorusi (1120), Chin (1021), Indii (904) oraz Mołdawii (854).

Tabela 32. Wnioski o zezwolenie na pracę dla obcokrajowców  
(województwo mazowieckie – 2015 rok)

Narodowość <sup>a</sup>	Liczba wniosków ogółem	Liczba wniosków kobiet
Bangladesz	495	7
<b>Białoruś</b>	<b>1120</b>	<b>124</b>
<b>Chiny</b>	<b>1021</b>	<b>318</b>
<b>Indie</b>	<b>904</b>	<b>114</b>
Koreańska Republika Ludowa - Północ	322	76
<b>Mołdawia</b>	<b>854</b>	<b>377</b>
Nepal	437	51
Pakistan	149	8
Filipiny	208	143
Rosja	293	119
Serbia	362	8
Wietnam	498	157
Turcja	268	29
<b>Ukraina</b>	<b>27860</b>	<b>10492</b>
Stany Zjednoczone Ameryki	280	85
Uzbekistan	1112	111

<sup>a</sup> W tabeli uwzględniono wybrane narodowości, kryterium wyboru stanowiła liczba złożonych wniosków o pozwolenie na pracę.

Źródło: <https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> [Data dostępu: 18.07.2016]

Powyżej omówione zostały województwa, w których zaobserwowano największy odsetek osób z migracyjnym pochodzeniem. Nieco inaczej przedstawia się obraz województw: podlaskiego oraz zachodniopomorskiego (tabela 33 i 34), w których przeważają wnioski składane przez osoby pochodzące ze wschodu. W województwie podlaskim są to wnioski składane przez Białorusinów (310 wniosków) i Ukraińców (298 wniosków), a w województwie zachodniopomorskim zdecydowanie przeważają wnioski składane przez ludność ukraińską (925 wniosków).

Tabela 33. Wnioski o zezwolenie na pracę dla obcokrajowców  
(województwo podlaskie - 2015 rok)

Narodowość <sup>a</sup>	Liczba wniosków ogółem	Liczba wniosków kobiet
Białoruś	310	13
Ukraina	298	61
Rosja	9	2

<sup>a</sup> W tabeli uwzględniono wybrane narodowości, kryterium wyboru stanowiła liczba złożonych wniosków o pozwolenie na pracę.

Źródło: <https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> [Data dostępu: 18.07.2016]

W województwie podlaskim (tabela 33) wnioski składali także Rosjanie, w zachodniopomorskim: Koreańczycy (42 wnioski), Wietnamczycy (14 wniosków) oraz Turkowie (13 wniosków).

Tabela 34. Wnioski o zezwolenie na pracę dla obcokrajowców  
(województwo zachodniopomorskie – 2015 rok)

Narodowość <sup>a</sup>	Liczba wniosków ogółem	Liczba wniosków kobiet
Koreańska Republika Ludowa – Północ	42	0
Ukraina	925	188
Wietnam	14	2
Turcja	13	1

<sup>a</sup> W tabeli uwzględniono wybrane narodowości, kryterium wyboru stanowiła liczba złożonych wniosków o pozwolenie na pracę.

Źródło: <https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> [Data dostępu: 18.07.2016]

W tabeli 35 zestawiono kraje pochodzenia cudzoziemców, którzy w latach 2011-2014 złożyli najczęściej pierwszych wniosków legalizujących pobyt na terytorium Polski. Na przestrzeni tych lat najczęściej wniosków złożyły osoby narodowości ukraińskiej i białoruskiej. Warto podkreślić, że w 2014 roku zaobserwowano istotną, w porównaniu z poprzednimi latami zmianę. Chodzi o znaczny wzrost wniosków złożonych przez osoby pochodzenia wietnamskiego i malejąca liczbę wniosków osób o pochodzeniu mołdawskim.

Tabela 35. Kraje pochodzenia cudzoziemców, którzy w latach 2011-2014 złożyli pierwsze wnioski legalizujące pobyt na terytorium Polski

Rok 2011	Rok 2012	Rok 2013	Rok 2014
Ukraina - 156 086	Ukraina - 107 601	Ukraina - 171 769	Ukraina - 210 402
Białoruś - 69 622	Białoruś - 23 284	Białoruś - 68 958	Białoruś - 76 883

Rosja - 24 048	Mołdowa - 4711	Mołdowa - 6746	Rosja - 13 696
Mołdowa - 6623	Turcja - 3144	Turcja - 4436	Wietnam - 9068
Turcja - 31 199	Rosja - 2389	Rosja - 3868	Turcja - 5152

Źródło: Krajowy Punkt Kontaktowy Europejskiej Sieci Migracyjnej w Polsce, *Raport na temat realizacji polityki Polski w zakresie migracji i azylu w 2014 roku*, Warszawa 2015, s. 26.

Ostatnią cechą przybliżającą sytuację ludności o pochodzeniu migracyjnym w poszczególnych województwach jest liczba osób posiadających dokumenty potwierdzające prawo pobytu na terytorium RP (tabela 36). Należy odnotować zdecydowaną przewagę osób narodowości ukraińskiej (40979), niemieckiej (20200), rosyjskiej (10739), białoruskiej (9924) oraz wietnamskiej (9042).

Tabela 36. Narodowość osób posiadających dokumenty potwierdzające prawo pobytu na terytorium RP (stan na 1.01.2015 r.)

Narodowość	Liczba osób
Armenia	3586
Belgia	1083
<b>Białoruś</b>	<b>9924</b>
Bułgaria	4519
Chiny	4782
Czechy	1950
Francja	4791
Grecja	1026
Hiszpania	3796
Holandia	2294

Indie	2596
Kazachstan	1164
Korea Południowa	1638
Litwa	1941
<b>Niemcy</b>	<b>20200</b>
Portugalia	1337
<b>Rosja</b>	<b>10739</b>
Rumunia	2169
Słowacja	2008
Szwecja	2245
Turcja	2535
<b>Ukraina</b>	<b>40979</b>
Węgry	1531
Wielka Brytania	4476
<b>Wietnam</b>	<b>9042</b>
Włochy	5605
Ogółem (także niewymienione kraje)	175065

Źródło: <http://udsc.gov.pl/statystyki/raporty-okresowe/biuletyn-statystyczny-2012-2014/> [Data dostępu: 18.07.2016]

Powyższe statystyki pogłębiające informacje odnośnie województw, w których realizowano niniejsze badania pozwalają lepiej zrozumieć, dlaczego osobom badanym pracującym na terenie województw: małopolskiego oraz mazowieckiego, w przeciwieństwie do badanych z województw: podlaskiego i zachodniopomorskiego, zdarzało się wielokrotnie pomagać kobietom doświadczającym przemocy ze strony męża/partnera, które miały migracyjne pochodzenie. Nie tylko eksperci, ale również zwykli obywatele coraz częściej dostrzegają obecność w kraju osób o migracyjnym pochodzeniu. Świadczą o tym m.in. wyniki badań ilościowych zrealizowanych w 2015 roku przez

CBOS na reprezentatywnej próbie 1048 dorosłych mieszkańców Polski, które wskazały, że Polacy uważają, iż w kraju przebywa najwięcej Ukraińców (70,7%), osób o narodowości wietnamskiej (26,0%), chińskiej (21,0%) oraz białoruskiej (17,0%)<sup>24</sup>.

W poprzednim rozdziale zwracano uwagę na odmienności kulturowe np. kobiety czeczeńskie mają służyć mężowi, co w tej kulturze jest normą. Jest to społeczność zamknięta, o cechach osobliwych, o czym świadczyć może ta oto wypowiedź: *jedna z ofiar mieszkała poza Warszawą w ośrodku dla uchodźców i opowiadała, że w ośrodku było przyzwolenie kulturowe na relacje damsko-męskie, mężczyźni rządzą a kobiety mają spełniać ich zachcianki. Wszystkie jej dzieci, a miała sześcioro, były z gwałtów, były rodzone w ośrodku, gdzie nie było lekarza. Udało jej się uciec, ale grupa Czeczeńców jest zamknięta, dominująca i współpracująca, mogą ją nawet po stroju (a zaczęła ubierać się inaczej) rozpoznać i zabrać z powrotem. Pani trafiła do nas i mieszkała w ośrodku<sup>25</sup> przez 2 lata [CPK, K, 10].*

Pokazane wyżej statystyki dotyczą osób pragnących przebywać i pracować na terenie RP legalnie. Pozostaje jednak grupa obcokrajowców, której pobyt na terenie Polski, nie jest w żaden sposób udokumentowany. Zgodnie z danymi Biura Analiz Sejmowych dwie najliczniejsze społeczności imigracyjne w Polsce stanowią: Wietnamczycy i Ukraińcy. Obie grupy zamieszkują przede wszystkim duże miasta, jak również przylegające do nich powiaty. Koncentracja na relatywnie małym terytorium charakteryzuje przede wszystkim naród wietnamski (blisko 11,5 tys. zamieszkuje Warszawę i jej okolice, a pozostałe 2 tys. inne województwa). Ukraińcy stanowią dużo bardziej rozporoszoną grupę, choć i oni wybierają duże ośrodki miejskie województwa mazowieckiego (ok. 14 tys.) i małopolskiego (ok. 3,5 tys.)<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> CBOS, Komunikat z badań pt. *Przybysze z bliska i z daleka, czyli o imigrantach w Polsce*, nr 93/2015, s. 5. [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K\\_093\\_15.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_093_15.PDF) [Data dostępu: 18.07.2016].

<sup>25</sup> Chodzi o ośrodek z utajnionym adresem.

<sup>26</sup> K. Pędziwiatr, *Imigranci w Polsce i wyzwania integracyjne*, dz. cyt., s. 2.

Znamienny przykład stosowania przemocy ze strony męża względem kobiety o migracyjnym pochodzeniu dotyczył Wietnamki, której mąż chciał się „pozbyć”. Przypadek był o tyle trudny, że pani była Wietnamką i nie komunikowała się ani w języku polskim, ani w języku angielskim. Ze względu na ograniczenia językowe nie mogła skorzystać z pomocy prawnej czy też psychologicznej. Celem działań męża było jej całkowite uzależnienie, m.in. przez jej izolację od świata zewnętrznego (również od własnego, rocznego dziecka). Sprawca doprowadził do załamania nerwowego kobiety, po czym umieścił ją w szpitalu psychiatrycznym. Zdaniem ofiary działania męża miały na celu pozostawienie ich wspólnego dziecka w Polsce, a jej odesłanie do Hanoi. *Chciała złożyć wniosek o rozwód i nie chciała zostawić dziecka. Byłyśmy w kontakcie przez 3 miesiące, raz w tygodniu, ale nie wiem jak to się skończyło, bo Pani nie kontynuowała spotkań* [OIK, interwent, K, 25].

Osoba udzielająca wywiadu podkreślała znaczącą odmienność grupy Czeczenów i potrzebę zachowania hermetyczności środowiska. W przypadku narodowości wietnamskiej także dominuje postawa podtrzymująca odrębność ze względu na silne odmienności kulturowe, w tym językowe <sup>27</sup>.

---

<sup>27</sup> A. Górny i in., *Od zbiorowości do społeczności: rola migrantów osiedleńczych w tworzeniu się społeczności imigranckich w Polsce*, Warszawa: 2007, Ośrodek Badań nad Migracjami.





## Rozdział V

# Kobiety ze specjalnymi potrzebami i sposoby ich ochrony w świetle analizy akt sądowych

Na potrzeby projektu SNaP dokonano analizy dokumentów Sądu Rejonowego w Białymstoku. Przeanalizowano ogółem 52 sprawy.

### 1. Opis procesu gromadzenia dokumentów

Zgodnie z założeniami projektu, w obszarze naszego zainteresowania były kobiety ze specjalnymi potrzebami – ofiary przemocy ze strony męża/ partnera. Na podstawie wywiadów z ekspertami ustalono, iż w Polsce analizowana będzie sytuacja trzech kategorii kobiet – kobiet w podeszłym wieku, matek z dziećmi oraz kobiet z niepełnosprawnością. Dzięki informacjom uzyskanym od przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości wiadomo było, iż występując do Sądu Rejonowego w Białymstoku z prośbą o udostępnienie akt spraw dotyczących wymienionych grup kobiet (ofiary przemocy) należy brać pod uwagę trzy artykuły kodeksu karnego (k.k.), a mianowicie **art. 189 k.k.** (pozbawienie człowieka wolności)<sup>1</sup>, **art. 198 k.k.** (dotyczący wykorzystania seksualnego z powodu bezradno-

---

<sup>1</sup> § 1. Kto pozbawia człowieka wolności, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. § 2. Jeżeli pozbawienie wolności trwało dłużej niż 7 dni, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. § 3. Jeżeli pozbawienie wolności, o którym mowa w § 1 lub 2, łączyło się ze szczególnym udręczeniem, sprawca podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.

ści i niepczytalności)<sup>2</sup> oraz **art. 207 k.k.** (dotyczący przemocy w rodzinie – fizycznego i psychicznego znęcania się nad członkami rodziny)<sup>3</sup>. Wystąpiono zatem do prezesa Sądu Rejonowego w Białymstoku z prośbą o udostępnienie akt spraw z wyżej wymienionych artykułów.

Uzyskując pozytywną odpowiedź ze strony prezesa sądu, we wrześniu 2015 roku rozpoczęto analizę dokumentów, którą zakończono w maju 2016 roku. Wydłużający się czas analizy akt miał związek: po pierwsze, z wyszukiwaniem odpowiednich dokumentów w wykazach sądowych i dostarczenie ich z archiwum, po drugie, ze zmian w prawie polskim dotyczącym ochrony danych osobowych. Udało się jednak zrealizować założenia projektu, przeanalizowano 52 sprawy. Pracownicy sądu umożliwili członkom zespołu badawczego dotarcie do teczek spraw z artykułów (189 k.k., 198 k.k. czy 207 k.k.). Zadaniem zespołu badawczego było dokonanie weryfikacji zgromadzonych teczek pod względem przyjętych kryteriów, gdyż nie każda sprawa dotyczyła kobiet ze specjalnymi potrzebami. Dokumenty były czytane w sądzie, a na podstawie zawartych w nich treści sporządzano notatki, kierując się opracowanym w ramach niniejszego projektu narzędziem badania. Każda z teczek zawierała zeznania osoby pokrzywdzonej, świadków,

<sup>2</sup> Kto, wykorzystując bezradność innej osoby lub wynikający z upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej brak zdolności tej osoby do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, doprowadza ją do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

<sup>3</sup> § 1. Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. § 2. Jeżeli czyn określony w § 1 połączony jest ze stosowaniem szczególnego okrucieństwa, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. § 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 lub 2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

dokumenty potwierdzające prawdziwość zeznań – np. Niebieskie Karty, zeznania sprawcy przemocy oraz protokoły rozpraw sądowych łącznie z orzeczonym wyrokiem sądu.

Spośród 52 przeanalizowanych spraw jedna dotyczyła art. 189 k.k. (pozbawienie człowieka wolności), gdzie ofiarą przemocy była nastoletnia dziewczyna, uprowadzona przez kolegów i zgwałcona w lesie. Podobnie wygląda sytuacja z wykroczeniami przeciwko art. 198 k.k. – wykorzystanie seksualne z powodu bezradności i niepoczytalności. W tym przypadku również chodziło o ludzi młodych – kolegów, którzy wykorzystując bezradność nietrzeźwych koleżanek, zastosowali wobec nich przemoc seksualną. Ponieważ sprawy te nie spełniały kryteriów przyjętych w projekcie, zrezygnowano z ich analizy. Badania nad różnymi sprawami z art. 189 k.k. i 198 k.k. doprowadziły do wniosku, iż najczęściej artykuły te są stosowane w sprawach dotyczących nastolatków, a w archiwum Sądu Rejonowego w Białymstoku nie było spraw z art. 189 k.k., czy art. 198 k.k., które dotyczyłyby członków rodziny. Dlatego analiza dokumentów przeprowadzona na potrzeby projektu opierała się na art. 207 k.k. – z tego artykułu dokonano analizy 50 spraw. Niżej zaprezentowane zostaną wyniki badań oparte na analizie tych spraw.

## **2. Charakterystyka społeczno-demograficzna osób doznających przemocy i osób stosujących przemoc**

Analizowane sprawy pochodziły z lat 2008-2015. Najwięcej pochodziło z roku 2014 i 2015 (tabela 37), co prawdopodobnie może być efektem coraz częstszego nagłaśniania w mediach problemu przemocy w rodzinie. Istotną rolę odgrywają tu kampanie społeczne.

Tabela 37. Sprawy skierowane do sądu w poszczególnych latach

Rok skierowania sprawy do sądu	Liczba spraw
2015	18
2014	19
2013	4
2012	1
2011	5
2010	1
2009	1
2008	1
<b>Razem</b>	<b>50</b>

Irena Pufal-Struzik, zajmująca się tematem przemocy w rodzinie, podkreśla, iż niemal codziennie media donoszą o różnych aktach przemocy, w tym – przemocy w rodzinie. Obecność tego tematu w środkach masowego przekazu sprawia, iż z roku na rok obserwuje się wzrost zgłaszalności przypadków stosowania przemocy w rodzinie – na co m.in. wskazują przedstawione w rozdziale pierwszym statystyki policyjne, a także doniesienia naukowe<sup>4</sup>. Zdaniem badaczki, przemoc jest w naszym kraju rozpowszechniona w podobnym stopniu jak w innych krajach europejskich. Autorka podkreśla, iż „przemoc domowa (najczęściej wobec kobiet i dzieci) jest poważnym problemem społecznym, z którego wynikają ogromne szkody psychologiczne, społeczne,

<sup>4</sup> I. Pufal-Struzik, *Brak wiary w siebie i lęk u kobiet – ofiar przemocy domowej*, [w:] *(Prze)moc w rodzinie. Instytucjonalne formy (po)mocy*, M. Orłowska, M. Gościńiewicz, G. Pisarczyk (red.), Toruń: 2015, Wydawnictwo Edukacyjne AKAPIT, s. 124-125 (123-135); por. *Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w województwie podlaskim. Przemoc jako przyczyna dysfunkcji rodzin*, E. Rajewska-Nikonowicz (red.), Białystok: 2012, ROPS.

gospodarcze i zdrowotne”<sup>5</sup>. Dane zawarte w tabeli 19 (rozdział IV) wskazują na występowanie różnych form nadużytych stosowanych wobec najbliższych, które są problemem wielu rodzin zamieszkujących w województwie podlaskim.

Większość analizowanych spraw dotyczyła osób w wieku średnim (tabela 38), a różnica wiekowa między ofiarą i sprawcą była niewielka – na ogół były to osoby w podobnym wieku. Zarówno wśród ofiar, jak i sprawców przemocy najliczniejsza była grupa osób w wieku 30-39 lat (20 ofiar, 17 sprawców) oraz osób nieco starszych od 40 do 49 lat (12 ofiar, 16 sprawców). Zdecydowanie najrzadziej do sądu trafiają sprawy bardzo starych kobiet. Wśród analizowanych spraw tylko jedna pokrzywdzona należała do grupy osób w późnej starości, miała 84 lata. Uzyskane dane nie odbiegają od wyników ogólnopolskich badań sondażowych przeprowadzonych wśród pracowników instytucji społecznych, dotyczących starszych kobiet jako ofiar przemocy w związkach małżeńskich/partnerskich. Pracownicy socjalni wskazywali, iż kobiety w wieku 75+ zdecydowanie rzadziej informują o istniejącej w ich związku sytuacji przemocy niż np. osoby młode, czy nawet sześćdziesięciolatki. Można wnioskować, że nie tylko wymiar sprawiedliwości, ale także inne służby rzadko mają do czynienia z pokrzywdzonymi w starszym wieku. Jest wiele czynników, które mogą mieć z tym związek np. przyjmowanie biernej postawy kobiet doświadczających przemocy, przyjęta rola społeczna kobiety i mężczyzny w związku małżeńskim i jej/jego miejsce, stan zdrowia ofiary przemocy, czy też jej finansowa zależność<sup>6</sup>.

---

<sup>5</sup> Tamże, s. 125.

<sup>6</sup> E. Kramkowska, A. Szafranek, C. Żuk, *Przemoc wobec starszych kobiet - sondaż w instytucjach*, „Praca Socjalna” 2012, R. XXVII, nr 5, s. 32-69.

Tabela 38. Wiek osób doznających przemocy i wiek osób stosujących przemoc

Wiek ofiar przemocy	Liczba ofiar	Wiek sprawcy przemocy	Liczba sprawców
20-29	5	20-29	4
30-39	20	30-39	17
40-49	12	40-49	16
50-59	2	50-59	3
60-69	7	60-69	3
70-79	3	70-79	7
80 lat i więcej	1	80 lat i więcej	0
<b>Razem</b>	<b>50</b>	<b>Razem</b>	<b>50</b>

Kolejną ważną cechą ofiar i sprawców przemocy jest ich wykształcenie i status zawodowy. Jednak w odniesieniu do osób doznających przemocy, dokumenty sądowe zawierały niewiele informacji na ten temat. W protokole przesłuchania pokrzywdzonych nie ma rubryki dotyczącej wspomnianych cech, co oznacza, że jeśli ofiara sama z siebie, składając zeznania mówiła o swoim statusie zawodowym, to informacja ta została odnotowana w dokumentach. Inaczej jest w przypadku sprawcy przemocy przesłuchiwanego jako osoba podejrzana o popełnienie przestępstwa. Jest pytany on o wiele szczegółowych informacji na swój temat, stąd też jego charakterystyka pod kątem cech społeczno-demograficznych jest bardziej kompletna.

Większość ofiar przemocy legitymizowała się wykształceniem podstawowym bądź średnim i pracowała wykonując takie zawody, jak: sprzedawca, kucharka, czy jako pracownik fizyczny zatrudniony w różnych sektorach gospodarki. Tylko dwie ofiary miały wykształcenie wyższe i jedna pracowała jako specjalista ds. jakości, druga natomiast była emerytką. W świetle analizowanych akt 34 ofiary przemocy wskazywały, że pracują zawodo-

wo, a ich wynagrodzenie niemal we wszystkich przypadkach było podstawowym źródłem utrzymania rodziny, 9 kobiet było bezrobotnych, a 7 - na emeryturze. Analiza dokumentów sądowych wskazała nadto, iż 5 kobiet było finansowo zależnych od swego męża/ partnera. Nieco inaczej wygląda sytuacja osób stosujących przemoc: tylko jeden mężczyzna miał wykształcenie wyższe (nauczyciel), 18 wskazało, iż ma wykształcenie podstawowe, 17 - średnie, 14 ukończyło szkoły zawodowe. Podkreślić należy, iż 23 sprawców przemocy nie posiadało pracy, mimo że byli w wieku produkcyjnym, a 7 określiło siebie jako emerytów. Pozostałych 20 mężczyzn pracowało głównie jako przedstawiciele takich zawodów, jak: ślusarz, mechanik, stolarz, czy pracownik budowy. Niektórzy z nich, a takich było pięciu, wskazywali, iż wykonują różne prace dorywcze, z czego wnioskować można, że nie mają stałej pracy i wynagrodzenia. Jeśli uda się im zarobić jakieś pieniądze, to na ogół przeznaczają je na własne potrzeby, najczęściej na zakup alkoholu. Można z tego domniemywać, że bezrobotni sprawcy przemocy byli na utrzymaniu żony.

Większość analizowanych spraw (43) dotyczyła małżonków, a 7 par żyło w związku konkubenckim. Staż pożycia małżeńskiego lub konkubenckiego był różny (tabela 39).

Tabela 39. Długość stażu małżeńskiego/związku konkubenckiego osoby doznającej przemocy i osoby stosującej przemoc

Długość stażu małżeńskiego/ konkubenckiego	Liczba par
do 5 lat	4
od 6 do 10 lat	15
od 11 do 15 lat	9
od 16 do 20 lat	7
od 21 do 25 lat	5
od 26 do 30 lat	2



od 31 do 35 lat	1
od 36 do 40 lat	1
od 41 do 45 lat	2
od 46 do 50 lat	1
od 51 do 55 lat	2
Brak danych	1
<b>Razem</b>	<b>50</b>

Najwięcej małżeństw/par (15) było ze sobą od 6 do 10 lat, do 15 lat przeżyło natomiast wspólnie 9 małżeństw/par. Sprawy małżeństw lub związków konkubenckich mających za sobą porcelanową (20) lub srebrną (25) rocznicę ślubu rzadziej trafiały do sądu, a jeszcze bardziej sporadyczne były przypadki związków z 30-, 40- lub 50-letnim stażem małżeńskim/partnerskim. Warto odnotować, iż w przypadku 8 małżeństw, równoległe do toczącego się postępowania karnego, trwało postępowanie cywilne w sprawie rozwodowej czego rezultatem było zakończenie związku małżeńskiego ofiary i sprawcy przemocy.

Biorąc pod uwagę warunki mieszkaniowe należy stwierdzić, iż większość małżeństw/par mieszkała ze sobą albo we wspólnym mieszkaniu w bloku (17), we wspólnym domu (5), w mieszkaniu lub domu będącym własnością męża/konkubenta (14) lub ofiary przemocy (4), mieszkanie socjalne zajmowały 3 małżeństwa/pary, a pozostałych 7 wynajmowało lokal, w którym przebywały. Żadna z ofiar nie mieszkała w schronisku czy hostelu dla osób doznających przemocy. Trzeba też dodać, że z ofiarą i sprawcą przemocy mieszkaly ich nieletnie najczęściej dzieci, których liczba była zróżnicowana (tabela 40). Najwięcej małżeństw/par (30) miało dwoje dzieci, 8 związków funkcjonowało z jednym dzieckiem, dalsze 8 z trojgiem dzieci, tylko jedno małżeństwo było rodziną wielodzietną i miało czworo dzieci.

Tabela 40. Liczba dzieci w związkach osób doznających przemocy i osób stosujących przemoc

Liczba posiadanych dzieci	Liczba par
1	8
2	30
3	8
4	1
Brak danych	3
<b>Razem</b>	<b>50</b>

Warte podkreślenia jest, że wszystkie sprawy zostały zgłoszone przez mieszkańców województwa podlaskiego, ale  $\frac{3}{4}$  z nich to sprawy małżeństw/ par mieszkających w Białymstoku, jedynie 5 zostało zgłoszonych przez osoby pokrzywdzone zamieszkujące na wsi, pozostałe dotyczyły kobiet pochodzących z małych miasteczek położonych nieopodal Białegostoku: do 10 tys. lub 22 tys. mieszkańców. Prawdopodobnie przyczyną takiego stanu rzeczy jest większa świadomość mieszkańców dużych miast w zakresie możliwości prawnych związanych z doświadczaną przemocą i być może większa gotowość do podjęcia takiego kroku. Osobom mieszkającym w małych miejscowościach przychodzi to znacznie trudniej m.in. ze względu na skromniejszy zasób informacji dotyczących możliwych form pomocy oraz obawę przed reakcją społeczności lokalnej. W środowiskach małomiasteczkowych i wiejskich istnieje kontrola społeczna, która hamuje podejmowanie wielu różnych inicjatyw, w szczególności jeśli problem dotyczy przemocy w rodzinie i kobiet będących jej ofiarami.

Celem wzbogacenia ogólnej charakterystyki ofiar i sprawców przemocy zostaną zaprezentowane ich indywidualne cechy. Z analizowanego materiału sądowego wynika, że tylko jedna kobieta – ofiara przemocy – miała migracyjne pochodzenie (była Białorusinką), trzy potrzebowały pomocy w wykonywaniu co-

dziennych czynności, dwie przeszły operację kręgosłupa i wykonywanie codziennych obowiązków sprawiało im trudność, a trzecia kobieta – 84-letnia miała problemy z poruszaniem się i mową ze względu na przebyte dwa zatory mózgu (I grupa inwalidzka). Kobieta, o której mowa nie wychodziła z domu i była zależna od bliskich, którzy zaopatrywali ją w zakupy i pomagali w codziennych czynnościach. Ponadto, jedna z kobiet (65-letnia) cierpiała na schizofrenię paranoidalną, miała orzeczenie o II grupie inwalidzkiej, ale leczona od dawna, świetnie radziła sobie z codziennymi obowiązkami. Choroba miała jednak wpływ na toczące się postępowanie przeciwko jej mężowi – o czym będzie mowa w dalszej części pracy. Dwie kobiety doświadczające przemocy ze strony męża/ konkubenta były uzależnione od alkoholu, walczyły z uzależnieniem – przeszły terapię odwykową. Z kolei niemal wszyscy sprawcy przemocy byli uzależnieni – albo od alkoholu (42 osoby), albo od narkotyków (2), dopalaczy (2), czy hazardu (2). Tylko dwie z analizowanych spraw dotyczyły przemocy stosowanej bez używek „na trzeźwo”.

Uzyskane dane są zgodne z informacjami zawartymi w literaturze przedmiotu. Dorota Dyjakon zajmująca się problematyką przemocy w rodzinie, a dokładniej – diagnozą i psychoterapią sprawców przemocy domowej zwraca uwagę, iż obecnie mamy do czynienia z rozwojem wiedzy i badań na temat osobowości sprawców przemocy domowej. Dokonując analizy dostępnych doniesień dotyczących interesującego ją problemu wskazała, iż w wielu publikacjach uwzględnia się liczne czynniki indywidualne stanowiące podstawę do zaistnienia przemocy w rodzinie, a wśród nich, istotną rolę odgrywa uzależnienie sprawcy przemocy od alkoholu, czy też różnych środków chemicznych<sup>7</sup>. Autorka podkreśla, że uzależnienia w sposób oczywisty łączą się z przemocą, a „im bardziej zaawansowany jest proces uzależnienia, tym alkoholik intensywniej za pomocą agresji fizycznej, sek-

<sup>7</sup> D. Dyjakon, *Diagnoza i psychoterapia sprawców przemocy domowej. Bezpieczeństwo i Zmiana*, Warszawa: 2014, Difin, s. 11-35.

sualnej, manipulacji, czy agresji słownej okresowo lub w sposób ciągły krzywdzi bliskie osoby”<sup>8</sup>. Związane jest to m.in. ze zmianami osobowości zachodzącymi u osoby uzależnionej, która zaczyna postrzegać siebie albo jako kogoś wyjątkowego, mającego władzę i pokazującego ją innym, albo jako kogoś wyjątkowo skrzywdzonego i słabego. Zarówno jedno, jak i drugie poczucie wyjątkowości przekłada się na doświadczanie różnych emocji – pozytywnych tj. euforia, zadowolenie z siebie, jak i negatywnych tj. złość, lęk, nienawiść do siebie i innych. Doświadczane stany emocjonalne mają wpływ na zachowania osoby uzależnionej wobec innych i nierzadko przyjmują postać przemocy<sup>9</sup>.

Z punktu widzenia prowadzonej analizy ważne jest także zwrócenie uwagi na przeszłość osób stosujących przemoc. W świetle analizowanych akt okazuje się, że aż 12 sprawców przemocy to recydywiści, którzy w większości przypadków (10) byli wcześniej karani za przemoc w rodzinie, jedynie dwóch otrzymało wyrok za nielegalne posiadanie narkotyków albo amunicji. Skazani odsiedzieli swój wyrok, niektórzy z nich podczas okresu próbnego zmienili swoje zachowanie na tyle znacząco, by wyrok nie został odwieszony, jednak po zakończeniu dozoru znów wcielili się w swoją dawną rolę i zaczęli niewłaściwie traktować domowników. Ta sytuacja pokazuje jak złożony i trudny jest proces resocjalizacji skazanego. Rodzą się zatem wątpliwości, co do skuteczności podejmowanych działań wobec sprawców przestępstw, czy wykroczeń. Warto też zauważyć, że kobiety doznające przemocy zwracały uwagę na brak rezultatów jeśli chodzi o przebieg terapii odwykowej, do której zobligowanych było 8 sprawców-recydywistów. Z analiz akt wynika, że po zakończeniu leczenia odwykowego sprawców przemocy, ich zachowanie jeszcze bardziej pogorszyło się, przemoc się nasiliła. Agresywne zachowania osób uzależnionych od alkoholu, które podejmują próbę abstynencji, nie są rzadkością. „Osoby

<sup>8</sup> Tamże, s. 28.

<sup>9</sup> Tamże, s. 27-28.

podejmując leczenie przechodzą przez wiele faz trzeźwego życia, które związane są nadal z radzeniem sobie z kryzysami wynikającymi z picia oraz ujawnianiem się innych problemów”<sup>10</sup>. Reakcje na owe kryzysy są różne i, jak wynika z analizy dokumentów sądowych, przyjmują też formę przemocy.

Warto też wspomnieć, że wszyscy sprawcy przemocy mieli założoną „Niebieską Kartę”, a zatem każdy z nich był objęty monitoringiem policjanta dzielnicowego i pracownika pomocy społecznej.

### 3. Stosowanie środków ochrony pokrzywdzonych i przebieg postępowania karnego

Jedno z pytań badawczych analizowanych w ramach projektu SNaP dotyczyło sposobów i narzędzi ochrony ofiar przemocy, stosowanych przez przedstawicieli organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Mowa zatem o natychmiastowych sposobach ochrony, czy inaczej – środkach zapobiegawczych stosowanych przez policję oraz sposobach ochrony pokrzywdzonych wykorzystywanych przez sąd. Jak wyjaśniono w rozdziale pierwszym, w polskim systemie prawnym nie występuje rozróżnienie na natychmiastowe sposoby ochrony ofiar i sposoby ochrony. W polskim prawie stosuje się środki zapobiegawcze. Kierując się założeniami i terminologią projektu można uznać, iż natychmiastowe sposoby ochrony, to narzędzia wykorzystywane przez policję, która w wielu sytuacjach musi natychmiast zareagować np. zatrzymaniem sprawcy. Z kolei sposoby ochrony, to zasądzone przez sąd, na wniosek prokuratora, tymczasowe aresztowanie, dozór policji, zakaz kontaktowania się podejrzanego z pokrzywdzonymi, zakaz opuszczania kraju, czy też nakaz opuszczenia przez niego dotąd zajmowanego lokalu.

---

<sup>10</sup> Tamże, s. 28.

Analiza dokumentów sądowych pozwala na opisanie przebiegu i sposobów ochrony pokrzywdzonej/pokrzywdzonych przez organy ścigania i wymiar sprawiedliwości. Pierwszym krokiem jest interwencja policji np. w domu pokrzywdzonej. Jeśli funkcjonariusze przybywający na miejsce zdarzenia uznają, iż zachowanie sprawcy zagraża bezpieczeństwu pokrzywdzonej/pokrzywdzonych, mogą zastosować natychmiastowy sposób ich ochrony, w postaci zatrzymania podejrzanego. Z analizy dokumentów wynika również, że zdarzają się sytuacje, kiedy to osoba pokrzywdzona po agresywnym zachowaniu męża/partnera w wyniku którego doszło do działań przemocowych, zgłasza się na następny dzień do komisariatu policji i wyraża swoją obawę o bezpieczeństwo własne i/lub dzieci oraz prosi o pomoc. Wówczas policja, jeśli uzna, iż są ku temu przesłanki, może zatrzymać podejrzanego. We wszystkich analizowanych sprawach, w których zastosowano środki zapobiegawcze, doszło do zatrzymania sprawcy na okres nie dłuższy niż 48 godzin. Ten czas jest wykorzystywany przez policję na zgromadzenie dowodów, na podstawie których zostaną podjęte dalsze decyzje odnośnie zatrzymanego. Po akcie zatrzymania, funkcjonariusz zawiadamia prokuratora, że ujęta została osoba podejrzana o popełnienie przestępstwa. Prokurator na podstawie własnego przesłuchania i zgromadzonych materiałów albo zwalnia podejrzanego (jeśli dowody obciążające nie są wystarczające – w analizowanych sprawach nie zdarzyła się taka sytuacja), albo kieruje do sądu wnioski o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, dozoru policji, nakazu opuszczenia lokalu i innych. Użycie środka zapobiegawczego podyktowane jest przede wszystkim potrzebą ochrony pokrzywdzonych (gdy istnieje prawdopodobieństwo, iż podejrzany znów może popełnić czyn zakazany prawem), albo potrzebą zabezpieczenia prawidłowego przebiegu śledztwa (gdy istnieje obawa, iż podejrzany mógłby nakłaniać świadków do składania nieprawdziwych zeznań).

Smutną refleksję – jeśli chodzi o działania instytucji prawnych – przytacza w literaturze jedna z autorek: „różne sytuacje związane z przemocą domową pokazują, jak bardzo państwo i jego znaczące instytucje, np. sądy, są pobłażliwe dla sprawców i nie podejmują adekwatnych interwencji ze względu na duże przyzwolenie społeczne na zachowania agresywne wobec kobiet”<sup>11</sup>. Można postawić w tym miejscu pytanie: czy, a jeśli tak, to na ile przytoczone spostrzeżenie D. Dyjakon jest trafne również w odniesieniu do spraw z udziałem kobiet z dziećmi, kobiet z niepełnosprawnością, czy kobiet w podeszłym wieku, które analizowane były w Sądzie Rejonowym w Białymstoku?

W oparciu o przeprowadzone analizy w Sądzie Rejonowym w Białymstoku wnioskowanie odnośnie ochrony kobiet doświadczających przemocy jest bardziej pozytywne, a to oznacza, że napawa optymizmem. W tabeli 41 zaprezentowane zostały sposoby ochrony pokrzywdzonych kobiet – ofiar przemocy małżeńskiej/partnerskiej. Przeprowadzona analiza dokumentów sądowych wykazała, iż oferowano pomoc kobietom pokrzywdzonym, w 27 przypadkach dokonano zatrzymania podejrzanego, a w pozostałych zastosowano inne sposoby ochrony pokrzywdzonych.

Tabela 41. Ochrona pokrzywdzonych kobiet

Sposoby ochrony kobiet:	Liczba przypadków
zatrzymanie podejrzanego	27
tymczasowe aresztowanie sprawcy	8
dozór policji	13
dozór policji i nakaz opuszczenia lokalu i zakaz kontaktu z pokrzywdzoną	4
dozór policji i zakaz opuszczenia kraju	2

<sup>11</sup> Tamże, s. 21.

We wszystkich 27 przypadkach, w których zastosowano ochronę ofiar przemocy, najpierw miało miejsce zatrzymanie osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa, następnym krokiem, najczęściej podejmowanym przez prokuratora, był wniosek o dozór policji (13). Oznacza to, iż podejrzany był zobowiązany do systematycznego stawiania się w wyznaczonym komisariacie policji, w dni i o godzinach ustalonych z właściwą jednostką. O tymczasowe aresztowanie – zwykle na 3 miesiące – prokuratura wniosowała w 8 sprawach, najczęściej było to związane z użyciem przez podejrzanego przemocy fizycznej wobec pokrzywdzonej i wobec dzieci. W 4 przypadkach, postanowieniem sądu, podejrzany otrzymał dozór policji i miał obowiązek opuszczenia lokalu, w którym znajdowała się pokrzywdzona z dziećmi, a w dwóch przypadkach zastosowano dozór policji wraz z zakazem opuszczenia kraju.

W tym miejscu warto zauważyć, że w porównaniu ze sprawami analizowanymi w poprzednim projekcie *Mind the Gap* - realizowanym w latach 2011-2013 w ramach programu DAPHNE III, przez ten sam zespół wykonawców, zaszły optymistyczne zmiany. Obecnie organy ścigania czy wymiaru sprawiedliwości podejmują zdecydowanie więcej działań mających na celu ochronę ofiar przemocy w rodzinie. Eksmisja, dozór policji bądź tymczasowe aresztowanie sprawcy nie pojawiały się w sprawach analizowanych w latach poprzednich na potrzeby projektu *Mind the Gap*<sup>12</sup>.

Analiza dokumentów sądowych wskazuje, iż 3/4 sprawców przemocy albo przyznawało się do popełnienia zarzucanych im wszystkich czynów, albo też przyznawali się do popełnienia tylko niektórych z nich. Pozostali nie przyznawali się do popełnienia zarzucanych im czynów, ich zdaniem winna - za

---

<sup>12</sup> M. Halicka, J. Halicki, K. Czykier, E. Kramkowska, K. Laskowska, A. Szafarek, *Nigdy nie jest za późno. Raport. Badania polskie*. Dostępne na: [http://www.ipvow.org/images/ipvow/manuals/Poland\\_case\\_file\\_analysis\\_Polish\\_version.pdf](http://www.ipvow.org/images/ipvow/manuals/Poland_case_file_analysis_Polish_version.pdf).



przejawiane przez nich ataki złości i agresji – ponosi prowokująca całą sytuację żona/partnerka. Dyjakon wyjaśnia, iż psychologiczne mechanizmy uzależnienia i zaburzenia myślenia przyczynowo-skutkowego sprawiają, że alkoholik odrzuca treści dla siebie niewygodne. Oskarża innych o brak zrozumienia, czy zainteresowania jego sprawami, przez co powoduje u bliskich poczucie winy, zrzuca także na nich odpowiedzialność za sięganie po używki<sup>13</sup>. Spostrzeżenia autorki tłumaczą poniekąd postawy sprawców przemocy w szczególności tych, u których występuje problem alkoholowy, a których sprawy trafiły do białostockiego sądu.

W przypadku 13 spraw zastosowano opisany w rozdziale pierwszym uproszczony tryb prowadzenia postępowania, tzn. prokurator i oskarżony **jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego zawierali porozumienie dotyczące rodzaju i wymiaru kary, które następnie kierowali do sądu. W sytuacjach, kiedy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budziły wątpliwości, sąd nie przeprowadzał postępowania dowodowego i rozprawy, wydawał wyrok skazujący.** Takim sprawom często towarzyszyła druga możliwość uproszczonego postępowania, tzn. oskarżony w sposób **dobrowolny poddawał się odpowiedzialności karnej i składał wniosek o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie kary bez przeprowadzenia postępowania dowodowego.** W takich przypadkach sprawcy najczęściej otrzymywali wyrok z warunkowym zawieszeniem wykonania kary, a okres próby wynosił do 3 lat.

Informacje zebrane w tabeli 42 wskazują, iż na 50 analizowanych spraw, w 3 zapadł wyrok skazujący bez zawieszenia, skazany został skierowany do aresztu w celu odbycia kary. We wszystkich przypadkach tak surowy wymiar kary sąd stosował wobec recydywistów, którzy już wcześniej byli karani za przemoc w rodzinie. Warto tu jednak dopowiedzieć, co ujawniła

<sup>13</sup> D. Dyjakon, *Diagnoza i psychoterapia sprawców przemocy domowej...*, dz. cyt., s. 28-29.

analiza dokumentów Sądu Rejonowego w Białymstoku, że najczęściej osoby skazywane za łamanie art. 207 k.k. otrzymywały wyrok z warunkowym zawieszeniem wykonania kary (34 sprawy), co oznaczało, że były oddawane pod dozór kuratora i zobowiązane do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu.

Tabela 42. Kara zasądzona sprawcom przemocy

Rodzaj zasądzonej kary	Liczba wyroków
Wyrok skazujący bez zawieszenia wykonania kary	3
Wyrok skazujący z warunkowym zawieszeniem wykonania kary	34
Warunkowe umorzenie postępowania	13
<b>Razem</b>	<b>50</b>

→

odwieszenie wyroku i zarządzenie jego wykonania N=14
---

W większości przypadków okres próby trwał do 3 lat. Zdarzały się jednak sytuacje – tak działo się w 14 sprawach – że doszło do odwieszenia kary i sprawca trafił do aresztu, by odsiedzieć swój wyrok. Główną przyczyną kierowania przez kuratora wniosku do sądu o odwieszenie kary był brak poprawy zachowania sprawcy, niestosowanie się do postanowień sądu (np. związanych z abstynencją) i lekceważący stosunek wobec dyrektyw wymiaru sprawiedliwości. Trzech sprawców przemocy – jeden w wieku 33 lata, drugi 44, trzeci – 52 lata, których wyrok został odwieszony, odbywali go w systemie elektronicznego dozoru – musieli przebywać w domu w określonych godzinach (w tygodniu i weekend). Skazani prosili o taką formę odbywania kary, argumentując to posiadaną pracą i chęcią

dalszego jej wykonywania, aby móc płacić alimenty na dzieci. U jednego z nich było to związane z problemami zdrowotnymi. Analizując dane zamieszczone w tabeli 42 można też dowiedzieć się, że w przypadku 13 spraw postępowanie sądowe zakończyło się warunkowym umorzeniem postępowania karnego przeciwko sprawcy, co miało związek nie tylko z prośbą pokrzywdzonej i jej zapewnień (podczas rozprawy sądowej), że zachowanie męża uległo poprawie i chce mu dać jeszcze jedną szansę, ale także z tego względu, że sąd skierował sprawę do postępowania mediacyjnego, gdzie obie strony próbowały wypracować porozumienie, które w zasadzie zawsze kończyło się podpisaniem ugody. Dla sądu był to wystarczający argument do warunkowego umorzenia postępowania. Czasami sąd umarzając postępowanie, zobowiązywał sprawcę np. do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu, albo też oddawał go pod dozór kuratora, jednak nie było to regułą.

#### 4. Typologia kobiet doznających przemocy w rodzinie

„Przemoc w rodzinie jest zjawiskiem zarówno powszechnym, jak i trwałym, tzn. utrzymującym się w związkach przez długie lata. Związki małżeńskie, zwłaszcza te, w których znajdują się dzieci, emanują w sytuacje, które stwarzają podłoże do występowania nieporozumień, konfliktów, przejawów agresji. I to jest naturalne. Życie obfituje bowiem różnorodnością zdarzeń, ludzie często popełniają błędy, okazują się słabi charakterem i wolą, zmieniają osobowościowo, łączące kiedyś pozytywne uczucia potrafią wygasać”<sup>14</sup>. Doznawanie przemocy jest sytuacją bardzo trudną, a jednocześnie niełatwo ją przerwać. Wynika to m.in. z wyobrażeń kulturowych na temat trwałości małżeństwa, cech rodziny czy zachowań sprawcy, hamu-

<sup>14</sup> J. T. Mróz, *Trwanie i dynamika przemocy domowej w kontekście relacji między ofiarami a sprawcą przemocy...*, dz., cyt. s. 199.

jących gotowość ofiary do ujawnienia doświadczanej agresji<sup>15</sup>. W związku z tym osoby pokrzywdzone wypracowują mechanizmy pozwalające im znosić trudną codzienność, jak też nabywają pewne wyróżniające je cechy.

Na podstawie zgromadzonego materiału pochodzącego z dokumentów Sądu Rejonowego w Białymstoku trudno było opracować typologię kobiet ze specjalnymi potrzebami, doznającymi przemocy ze strony męża/ partnera. W wielu przypadkach sprawy miały bardzo podobny przebieg, uchwycenie zatem pewnych odmienności dotyczyło niewielkiej liczby pokrzywdzonych. Dla przypomnienia, analizę dokumentów sądowych prowadzono w oparciu o trzy główne kryteria. Poszukiwano spraw, w których pokrzywdzoną była matka z dziećmi, kobieta w starszym wieku i kobieta z niepełnosprawnością. Na 50 analizowanych spraw, 39 z nich dotyczyło matek z dziećmi, natomiast 11 – starszych kobiet, wśród których dwie kobiety były z niepełnosprawnością (jedna z niepełnosprawnością fizyczną, druga z niepełnosprawnością intelektualną). W ramach tych dwóch grup pokrzywdzonych kobiet, tj. matek z dziećmi oraz kobiet w starszym wieku podjęto próbę kategoryzacji ich cech i zachowań w związku z doznawaną przemocą małżeńską/ partnerską. Przyjmując taką miarę, jako punkt wyjścia przy tworzeniu typologii, wyszczególniono 3 typy w obrębie kategorii „matki z dziećmi” oraz 2 typy w obrębie kategorii „kobiety w starszym wieku”.

#### **4.1. Typologia kobiet doznających przemocy – kategoria matka z dzieckiem**

##### **a) Matki bierne znoszące przemoc wobec siebie i dzieci, zależne od sprawcy**

Najliczniejszą grupę kobiet ze specjalnymi potrzebami stanowiły młode matki lub matki w wieku średnim doznające róż-

---

<sup>15</sup> Tamże.

nych form przemocy ze strony męża/ partnera, posiadające małoletnie (do 13 roku życia), albo niepełnoletnie (do 18 roku życia) dzieci, także ofiary przemocy ze strony ojca, zależne pod wieloma względami od męża i ojca, który przemoc wobec nich stosuje. Wśród analizowanych spraw 19 spełniało wymienione kryteria.

Pokrzywdzone to w większości żony (18) i jedna konkubina, które przez wiele lat znosiły agresję ze strony męża/ partnera, zwykle zaczynając się tuż po ślubie lub po rozpoczęciu związku. Czynnikiem wyzwalającym w agresorze zachowania przemocowe był alkohol, który doprowadził z czasem do uzależnienia mężczyzny. Mąż jednej z kobiet był uzależniony od narkotyków i hazardu. Sześć ofiar pozostawało bez pracy. Kobiety – matki z dzieckiem doznające przemocy były także uzależnione od męża mieszkaniowo, tj. wszystkie zamieszkiwały w domu lub mieszkaniu będącym albo własnością sprawcy albo wynajmowanym. Należy zauważyć, że cierpiały nie tylko one, ale także ich dzieci, wobec których ojciec stosował przemoc. W 13 teczkach analizowanych dokumentów, wśród zeznań świadków przemocy, były również zeznania dzieci, w opinii których ojciec zupełnie nie interesował się ich sprawami, był wobec nich wulgarny, utrudniał naukę, uniemożliwiał spoczynek nocny, a zdarzało się, że podnosił na nie rękę – głównie pod nieobecność matki. Pokrzywdzone kobiety zwracały uwagę na stany znerwicowania swoich dzieci, co miało odzwierciedlenie w złych wynikach w szkole. Te 19 kobiet znosiło agresję ze strony męża, same nie były zdolne, aby przedsięwziąć jakieś działania, by sytuację poprawić, a może nawet problem rozwiązać. Jednak postawa dzieci nie była tu bez znaczenia. To one należały – szczególnie wtedy kiedy dotkliwie matka została przez ojca/ partnera pobita – by podjęła zdecydowane działania i uwolniła się od ojca. W jednej ze spraw syn zagroził matce ucieczką z domu jeśli czegoś nie zrobi z ich problemem, w trzech innych sprawach dzieci należały na matkę, by podjęła stosowne działania, gdyż agresja ojca stawała się nie do wytrzymania.

Zaprezentowany wyżej materiał jest bardzo smutny, ale i bardzo wymowny. Biernie matki, które cierpliwie znosiły przemoc wobec siebie i wobec dzieci zdecydowały się na zmianę tej sytuacji dopiero wtedy gdy bezpieczeństwo ich dzieci, a także własne były zagrożone. Postanowiły więc podjąć działania, aby zachowania męża/partnera nie były dokuczliwe i wyniszczające. Dodać przy tym należy, że nie były konsekwentne w tych postanowieniach, o czym świadczyć może jeden z przytoczonych niżej przykładów.

Jedna ze spraw dotyczyła 47-letniej kobiety, matki 20-letniego syna i 12-letniej córki, żony 47-letniego mężczyzny uzależnionego od alkoholu. Małżeństwem byli od 22 lat, mieszkali w domu rodzinnym sprawcy przemocy. Kobieta była bezrobotna, zajmowała się wychowywaniem dzieci. Na początku życie małżeńskie układało się pomyślnie, jednak po około czterech latach zaczęły się problemy – mąż coraz częściej zaglądał do kieliszka i stawał się do tego coraz bardziej agresywny wobec żony, a z czasem i wobec dzieci. Nerwowo ojciec wszczynał kłótnie w domu, których świadkami były dzieci, podnosił na nie głos, zastraszając je w ten sposób. Kobieta zeznawała: *cztery lata po ślubie mąż po raz pierwszy mnie uderzył; pięściami po całym ciele i kopał nogami; mąż jest strasznie nerwowy i nieobliczalny, rozmawia normalnie, a po chwili wpada w szał i krzyczy, a za chwilę zaczyna śpiewać i tańczyć; wtedy na cztery miesiące wyprowadziłam się do rodziców, ale wróciłam, bo mój syn bardzo tęsknił za ojcem, a ja dodatkowo nie miałam żadnych środków na utrzymanie, więc byłam całkowicie zależna finansowo i mieszkaniowo od męża i on to wykorzystywał [XV K 232/15]. Na przestrzeni lat sytuacja nie poprawiała się, a było wręcz coraz gorzej – dość często dochodziło do rękoczynów, a w miarę jak dzieci dorastały to stawały w mojej obronie, ale mąż i z nimi się szarpał wyzywał wszystkich – mówiła kobieta. Sytuacja zmieniła się trzy lata temu, gdy pokrzywdzona znalazła pracę. *Od kilku lat mam pracę, więc jestem finansowo niezależna od męża i dlatego za namową dzieci postanowi-**

*łam zgłosić sprawę na policję bo mamy już dość tego piekła* – mówiła. Sprawa trafiła na policję, gromadzono materiał dowodowy, zeznawały dzieci i mężczyźni postawiono zarzuty. W trakcie rozprawy sądowej zarówno pokrzywdzona, jak też jej dzieci nie zajmowali zdecydowanego stanowiska w sprawie ukarania męża/ ojca, bardziej zależało im na zobowiązaniu go do podjęcia leczenia odwykowego. Sąd skierował zatem sprawę do postępowania mediacyjnego, które zakończyło się podpisaniem ugody. Mężczyzna przeprosił żonę i dzieci za swoje zachowanie, a pokrzywdzeni postanowili dać mu jeszcze jedną szansę. W rezultacie sprawa została warunkowo umorzona, a mężczyzna został zobligowany do podjęcia leczenia odwykowego. W dokumentach nie ma informacji na temat dalszego biegu sprawy.

Wśród spraw, które analizowano, taka postawa pokrzywdzonych kobiet jest częsta. Kobiety z dziećmi przyjmują postawę bierną. Jeśli już podejmą jakieś działania, to najprawdopodobniej z myślą, aby pokazać sprawcy, że nie może czuć się bezkarnie. Czasami taki „straszak” działa, zachowanie osoby stosującej przemoc zmienia się na korzyść. Prawdopodobnie tak było w relacjonowanym przykładzie. Nie zastosowano tu żadnego sposobu ochrony ofiar np. tymczasowego aresztu lub dozoru, a skoro w dokumentach nie ma informacji o ciągu dalszym sprawy, to można domniemywać, że nastąpiła poprawa. Należy mieć jednak świadomość, że nie we wszystkich przypadkach sytuacja kończy się pomyślnie.

W grupie matek biernych doznających przemocy ze strony męża oraz narażających własne dzieci na podobne zachowania ze strony ojca był też przypadek 48-letniej kobiety, matki dwóch córek w wieku 11 i 12 lat, żony 52-letniego mężczyzny, uzależnionego od alkoholu i stosującego przemoc wobec członków rodziny. Kobieta zeznawała na komisariacie, iż małżeństwem są od 18 lat, a dwa lata temu zaczęły się agresywne zachowania męża. Kobieta do tej pory znosiła wszystko, ale w momencie dotkliwego pobicia przez męża oraz wygnania jej z domu

wraz z córkami postanowiła – dzień po zajściu – zgłosić sprawę na policję. Zeznawały również córki, które z naciskiem mówiły o agresji ojca: *agresywne zachowania ojca to nie rzadkość, już wcześniej bywał agresywny wobec matki, a nawet wyciągał do niej ręce; ciągał za włosy, dusił, robi to tylko wtedy gdy jest nietrzeźwy, bo jak jest trzeźwy to jest spokojny raczej, a mnie i siostrę wyzywa i wczoraj z domu wygonił* [III K 567/15]. Policja zdecydowała o zatrzymaniu mężczyzny (EBO), a następnie decyzją sądu został na niego nałożony dozór policji oraz nakaz opuszczenia lokalu wspólnie zajmowanego z pokrzywdzonymi. Po takiej decyzji sądu, pokrzywdzona raz jeszcze zgłosiła się na komisariat prosząc o zmianę decyzji sądu, bo dom jest własnością męża, a nie jej, nie powinien stąd się wyprowadzać, bo nie ma się gdzie podziąć, będzie bezdomny. Kobieta żałowała podjętego kroku zgłoszenia sprawy. Decyzja sądu została jednak utrzymana w mocy, niedługo potem odbyła się rozprawa sądowa, podczas której pokrzywdzona stwierdziła: *nie czuję już zagrożenia ze strony męża, nie chcę by był zabierany z domu i karany. Chcę jedynie, by przestał pić*. Mężczyzna został jednak uznany przez sąd za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów – znęcania się psychicznego i fizycznego nad żoną w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu awanturował się, wyzywał, popychał, szarpał za włosy i dusił, oraz nad małoletnimi córkami, które podczas awantur wyzywał i wyganiał z domu. Otrzymał wyrok z warunkowym zawieszeniem wykonania zasądzonej kary (1 rok pozbawienia wolności) na okres 2 lat próby, ustanowiono dozór kuratora oraz miał obowiązek odbycia leczenia odwykowego. W dokumentach mamy informację, iż podczas dozoru, kurator dwa razy kierował do mężczyzny upomnienie, gdyż niesystematycznie uczęszczał na terapię odwykową, wciąż wykazywał agresywne zachowania wobec członków rodziny. Ostatecznie wyrok został odwieszony i mężczyzna trafił do aresztu, aby odbyć zasądzoną karę.



Opisany przykład wskazuje, iż zastosowanie sposobów ochrony pokrzywdzonych w postaci dozoru policji oraz nakazu opuszczenia lokalu wywołało w ofierze wyrzuty sumienia, poczucie winy. Kobieta żałowała podjętych kroków, dlatego w sądzie stwierdziła, że zachowanie męża uległo poprawie. Sąd jednak miał wątpliwości, bo zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na uznanie sprawcy za winnego zarzucanych mu czynów i wydanie wyroku skazującego, który mężczyzna odsiedział.

Na podstawie tego przykładu można stwierdzić, iż jest pewna grupa pokrzywdzonych kobiet, dla których zastosowanie sposobów ich ochrony stanowi negatywne przeżycie. Mogą one odczuwać dyskomfort i wyrzuty sumienia z powodu podjętych uprzednio działań, dlatego wycofują się z nich. Ponieważ pokrzywdzona nie zgłasza roszczeń wobec zachowań męża pomimo że nadal doświadcza przemocy, sprawa jest umarzana. Czasami bywa inaczej, sąd prowadzi sprawę do końca i wydaje wyrok skazujący.

**b) Matki bierne, mieszkające na wsi, znoszące przemoc ze strony męża/ partnera będącego pod wpływem swoich rodziców**

Kolejną, mniej liczną grupą kobiet biernie znoszących przemoc ze strony męża/partnera były pokrzywdzone zamieszkujące tereny wiejskie (5). W tych przypadkach, wpływ teściowych na funkcjonowanie związku, a pośrednio na doświadczenie przemocy przez kobiety, a także dzieci miał znaczenie. Wśród analizowanych spraw 5 kobiet (4 w średnim wieku i 1 w podeszłym) mieszkało wraz z mężem-sprawcą przemocy na wsi, przy czym czterech z nich ulegało negatywnym wpływom swoich matek, co przekładało się na niewłaściwe relacje małżeńskie, a także niewłaściwe relacje z dziećmi.

Zamieszkiwanie na terenach wiejskich odznacza się pewną specyfiką doświadczanej sytuacji przemocy, m.in. ze względu

na odległość przestrzenną między sąsiadami. Brak sąsiadów w bezpośredniej odległości sprzyja wszczynaniu awantur i stosowaniu przemocy w domu, bo nikt nie usłyszy krzyku bitych dzieci, czy żon, ponieważ sąsiadów nie ma w pobliżu. Trzeba także podkreślić, że osoby mieszkające na wsi mają mniejszą świadomość jeśli chodzi o prawa przysługujące osobom pokrzywdzonym, bardzo ważna jest też reputacja rodziny, która w momencie ujawnienia problemu przemocy może być w środowisku lokalnym istotnie nadszarpnięta, a tego mieszkańcy wsi boją się bardzo, stąd przemoc jest ukrywana i traktowana w kategoriach prywatności. Trzeba też mieć na uwadze kwestie związane z prowadzeniem gospodarstwa, które jest zazwyczaj głównym źródłem utrzymania rodziny. Tę złożoną sytuację kobiet – matek z dziećmi w środowiskach wiejskich, doznających przemocy ze strony męża, obrazuje historia jednej z pokrzywdzonych.

Na komendę policji zgłosiła się koleżanka pokrzywdzonej i poinformowała o jej trudnej sytuacji osobistej i rodzinnej. Pokrzywdzona nie chciała sama podejmować żadnych kroków związanych z ukaraniem męża za doznawaną z jego strony przemoc. Pokrzywdzoną była 39-letnia kobieta, matka dwójki dzieci w wieku 10 i 13 lat, która była w domu poniżana przez męża (43 lata), z którym jest w związku małżeńskim od 19 lat. Z relacji przyjaciółki owej kobiety wynikało, że : *ona sama boryka się z problemami finansowym, ciężko pracuje na gospodarstwie rolnym, a nie ma dostępu do pieniędzy. Aby utrzymać siebie i dzieci musi jeszcze pracować poza gospodarstwem. Ona rok temu poważnie zachorowała, ma problemy poważne z kręgosłupem, ale nie otrzymała z tego tytułu żadnej pomocy od męża, nawet ją ganiał do roboty, ja woziałam ją do lekarza i na rehabilitację [III K 552/15].* Z relacji zeznającej na policji przyjaciółki wynikało, że dzień wcześniej kobieta została mocno pobita przez męża, a mimo to nie wniosła zawiadomienia *bo ona siebie obwinia za to, co się dzieje w domu. Jej mąż nadużywa alkoholu bardzo wyraźnie, a ona siebie obwinia.*

Policja zainteresowała się sprawą, po kilkakrotnym przekładaniu przez pokrzywdzoną przesłuchania, udało się wreszcie spisać jej zeznania. Kobieta przyznała, że doświadcza przemocy ze strony męża, zdarza się też, że „oberwą” dzieci. Przemoc psychiczna jest stosowana wobec wszystkich. *Jak widzę, że mąż wraca mocno pijany, idę spać do dzieci do pokoju. Po pijaku mąż ma ciągle do mnie o coś pretensje, wyzywa mnie, mówi, że mu alkohol chowam, a tak nie jest, sam chowa i nie pamięta gdzie, w ogóle nie interesuje się dziećmi, nie ma z nimi kontaktu, czasami uciekam z domu np. idę na drogę i chodzę sobie, żeby wrócić, gdy mąż będzie spał. Ostatnio 3 godziny chodziłam, bo mąż miał butelkę wódki w domu, więc mniej więcej tyle mu to zajmuje i tak było, wróciłam to spał. Jestem wykończona nerwowo, często tylko czekam, żeby już mi zrobił awanturę i mieć to za sobą. Zawsze gdy wychodzę z domu mówię mężowi gdzie idę i na ile, bo bez pozwolenia bym nie wyszła, mąż najwięcej pije, gdy dostanie pieniądze za mleko – zeznawała pokrzywdzona.* Wspominała też, że kilka lat temu zmarli teściowie, których dom obecnie zajmują. Mąż był pod dużym wpływem matki, która była zdania, iż ciężko pracującemu na roli mężczyźnie, należy się chwila odpoczynku, np. na piwie z kolegami. Jakiegokolwiek prośby żony kierowane do męża o opamiętanie się nie przynosiły pozytywnego rozwiązania. Z czasem picie piwa zamieniał na picie wódki, co doprowadziło do uzależnienia od alkoholu. Policja wszczęła dochodzenie i w trakcie gromadzenia dowodów ponownie doszło do zdarzenia z użyciem przemocy wobec pokrzywdzonej, która tym razem zawiadomiła policję, zrobiła obdukcję. Mąż został zatrzymany, a następnie decyzją sądu tymczasowo aresztowany. Kiedy pokrzywdzona dowiedziała się o tymczasowym areszcie, udała się do prokuratora i prosiła o zmianę środka zapobiegawczego. *My mamy 30 ha ziemi i bydło mleczne i kto będzie to teraz obrabiał, przecież sama tego nie pociągnę* – mówiła kobieta. Biorąc pod uwagę prośbę pokrzywdzonej, prokurator wnioskuje zatem o zmianę środka zapobiegawczego na dozór policji i tak też się

stało. Naświetlona wyżej sytuacja bardzo dobrze pokazuje, jak trudno w rodzinach przemocowych w środowiskach wiejskich zastosować środki ochronne w celu wsparcia pokrzywdzonych kobiet. Środowisko wiejskie ma swoją specyfikę. W zaprezentowanym przypadku gospodarstwo będące głównym źródłem utrzymania łączyło pokrzywdzoną ze sprawcą, a jednocześnie sprawiało, iż podjęcie jakichkolwiek działań, które zmieniałyby dotychczasowe funkcjonowanie np. zabraknie jednych rąk do pracy, będzie miało wpływ na wszystko i wszystkich. Z tych względów kobieta biernie znosiła doznawane krzywdy. Sprawa trafiła do sądu, mężczyzna przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, otrzymał wyrok z warunkowym zawieszeniem wykonania kary, został skierowany na leczenie odwykowe i oddany pod dozór kuratora. Okres próby wciąż trwa, a w teczce nie było żadnych informacji o upomnieniach kierowanych przez kuratora pod adresem sprawcy. Można z tego wnioskować, że albo poprawił się zmieniając swoje nawyki i zachowanie, albo też członkowie rodziny chronią mężczyznę ze względu na niezbędną potrzebę prowadzenia spraw gospodarskich. Opisany przykład kobiety pokazuje, iż sięgnięcie po środki ochrony przyniosło odmienny skutek. Zatrzymanie sprawcy i skazanie go byłoby z innych względów bardzo bolesne dla kobiety, sama nie poradziłaby sobie z pracami na niemałym gospodarstwie.

W analizowanych dokumentach była też sprawa innej kobiety (38-letniej pielęgniarki), mieszkającej wraz z dziećmi w wieku 11 i 13 lat i mężem (38 lat) na wsi, w sąsiedztwie teściów. Kobieta pracowała w zawodzie, mąż zajmował się gospodarstwem i dodatkowo był pracownikiem transportu jednej z białostockich firm. W związku małżeńskim byli od 15 lat i przez cały czas kobieta borykała się z uzależnieniem męża od alkoholu, który nie chciał podjąć jakiejkolwiek terapii. Był karany za jazdę samochodem w stanie nietrzeźwości, a także kierowany wyrokiem sądu na przymusowe leczenie, jednak na nic się to zdało: *mąż od wielu lat nadużywa alkoholu*

*i pod jego wpływem dochodzi w domu do awantur, jednak największym problemem jest znęcanie się męża nad nami psychicznie. Byłam świadkiem jak mąż wyzywał syna od grubasów, spaślaków, psychicznie chorych i mówił, że jest debilem, idiotą. Raz mąż uderzył syna, było to rok temu, próbowałam dodzwonić się na policję, ale się nie dodzwoniłam, a potem nie miałam już odwagi, bo wstydyłam się i bałam co powiedzą teściowie, bo jak można donieść na własnego męża. A poza tym to mała miejscowość, w której mieszkamy, więc jak...???* – zeznawała kobieta [VII K 475/14]. Wypowiedź pokrzywdzonej wskazuje na dwie ważne cechy charakteryzujące omawiany typ ofiar przemocy: wpływ teściów na życie rodziny oraz specyfikę zamieszkiwania w małej społeczności lokalnej.

Nadszedł jednak dzień, w którym kobieta miała już dość przemocowych zachowań męża wobec siebie i dzieci, zgłosiła się na komisariat policji, by wnioskować o podjęcie przez funkcjonariuszy stosownych działań. *Zależy mi na tym, by mąż podjął przymusowe leczenie i zaprzestał swoich zachowań, aby nas nie wyganiał i nie poniżał.* Policja wszczęła dochodzenie w sprawie fizycznego i psychicznego znęcania się mężczyzny nad żoną i dwoma synami w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczywał awantury domowe, w trakcie których używał wobec nich słów uznawanych za obelżywe, ośmieszał, krytykował, bił rękoma i pięścią po całym ciele, popychał i zmuszał do opuszczenia mieszkania. Podejrzany nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, za wszystko obwiniał żonę, mówił, że dawniej leczyła się psychiatrycznie na depresję, chce wziąć z nią rozwód, a ona nie chce. Jednak zeznania wszystkich świadków nie potwierdzały wersji podejrzanego. W trosce o dobro postępowania przygotowawczego, prokurator wnioskował o dozór policji wobec podejrzanego, nakaz natychmiastowego opuszczenia przez niego lokalu zajmowanego z pokrzywdzonymi oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonych. Istniało bowiem niebezpieczeństwo, że mężczyzna może nakłaniać do składania fałszywych zeznań, bo nie dostrzega

swojej winy. W teczce zgromadzone były informacje, na podstawie których można stwierdzić, że zastosowanie wspomnianego sposobu ochrony pokrzywdzonej przyniosło pozytywny skutek. Mężczyzna wyprowadził się prawdopodobnie do innej kobiety, pokrzywdzona i jej dzieci mogli odpocząć od sprawy, ale jednocześnie zintensyfikowały się problemy szkolne jednego z synów, który wykazywał agresję wobec rówieśników. Podczas rozprawy sądowej, podejrzany wyraził skruchę, stwierdził, że zrozumiał swoje złe zachowanie i ma nadzieję, że rodzina da mu jeszcze jedną szansę, bo dzieci go bardzo potrzebują, szczególnie jeden z synów, który stwarza w szkole problemy wychowawcze. Pokrzywdzeni zgodzili się na powrót mężczyzny do domu, jednak sprawa zakończyła się wyrokiem z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 3 lat. Mężczyzna został przez sąd zobowiązany do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu i oddany pod dozór kuratora. W teczce widniała notatka kuratora, z której wynikało, że mężczyzna podjął leczenie, a jednocześnie cała rodzina uczęszcza na terapię dla osób współuzależnionych. Można zatem powiedzieć, iż działania podjęte zarówno przez pokrzywdzoną, jak też środki wykorzystane przez przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania przyniosły zamierzony tj. pozytywny skutek.

### **c) Matki aktywne, walczące o bezpieczeństwo własne i dzieci**

Opisany wyżej przykład pomyślnego zakończenia sytuacji przemocy wskazuje, iż w niektórych przypadkach, szczególnie kiedy pokrzywdzoną kieruje troska o dzieci, udaje się kobietom przyjąć postawę aktywną, podejmują działania z myślą, aby sytuację zmienić, tak jak to było w opisanym wyżej przypadku. Zanim to się jednak stało, sytuacja przemocowa w tej rodzinie trwała długo.

W świetle analizy dokumentów sądowych okazuje się, że nie wszystkie kobiety biernie znoszą doznawane krzywdy.

Są też i takie – choć jest ich zdecydowanie mniej – które podejmują decyzję o przerwaniu zmowy milczenia, chcą ukarać sprawcę za doświadczaną przemoc i co ważne – są stanowcze w swoich działaniach. Na 39 spraw, które dotyczyły matek z dziećmi, w 7 mieliśmy do czynienia z aktywną postawą ofiary przemocy. I mimo że takich kobiet jest niewiele, warto zaprezentować ich profil, z racji, że przejawiają one bardzo charakterystyczne cechy.

Aktywne matki walczące o bezpieczeństwo i spokój własny i dzieci, to kobiety między 39 a 50 rokiem życia. Są to matki, które mają pełnoletnie i niepełnoletnie dzieci, doznające przemocy fizycznej i psychicznej ze strony męża nadużywającego alkoholu. Wszystkie kobiety miały za sobą wieloletni staż małżeński tj. 20 lat, zwany porcelanową rocznicą. Są to matki pracujące które mieszkały z dziećmi i sprawcą w domu/ mieszkaniu na terenie miasta Białystok. W większości przypadków kobiety przez wiele lat znosiły doświadczaną ze strony męża przemoc. Głównie one narażone były na tego rodzaju zachowania, aczkolwiek nie były w stanie ustrzec dzieci przed nękaniami psychicznymi ich ojca. Pokrzywdzone w pewnym momencie zdecydowały o zmianie swego losu i co najważniejsze – wytrwały w podjętej przez siebie decyzji. Kobiety matki poinformowały odpowiednie służby o przemocowych zachowaniach swoich mężów, skierowały też do sądu cywilnego pozew o rozwód – pięć z nich go otrzymało, z czego w trzech przypadkach mężczyzna miał nakaz eksmisji, w przypadku dwóch orzeczono separację, także z nakazem eksmisji. Na tle innych analizowanych, na potrzeby projektu spraw, ta grupa kobiet zdecydowanie wyróżnia się spośród innych: odwagą na pewno, być może także większą świadomością odnośnie swoich praw, roli i miejsca w rodzinie. To one zrobiły ten pierwszy przysłowiowy krok w kierunku zakończenia związku małżeńskiego. I co równie ważne, były stanowcze w swoich działaniach. Nie zmieniły swojej postawy pod wpływem nacisków ze strony innych osób, dążyły do de-

finitywnego zakończenia związku i zapewnienia sobie i swoim dzieciom bezpieczeństwa.

We wszystkich przypadkach postępowanie karne kończyło się wyrokiem z warunkowym zawieszeniem wykonania zasądzonej kary. Ze względu jednak na to, że jeden z mężczyzn był recydywistą i nie zmienił swego zachowania, nawet po ponownym skazaniu, a w zachowaniu trzech innych skazanych nie dostrzeżono skruchy, trafili oni do aresztu w celu odbycia zasądzonego wyroku. Warto wspomnieć, iż w przypadku opisywanych tu aktywnych kobiet, w żadnej ze spraw nie zastosowano sposobów ochrony pokrzywdzonych np. w przypadku tymczasowego aresztu, czy dozoru. Kobiety wypracowały jednak własne mechanizmy obrony, które w literaturze przedmiotu nazywane są mechanizmami ukierunkowanymi na zmianę sytuacji<sup>16</sup>. Pokrzywdzone kobiety, matki czasowo wyprowadzały się z dziećmi z domu, zamykały w pokoju na klucz, a po skierowaniu pozwu rozwodowego informowały męża, iż agresja, której się dopuści, będzie działać dodatkowo na jego niekorzyść.

Wśród analizowanych spraw był przypadek 39-letniej kobiety, matki 11- i 12-letniej córki, mieszkającej ze sprawcą (44 lata) w domu, który odziedziczył po dziadkach. Małżeństwem byli przez 15 lat i przez więcej niż pierwszą dekadę wspólnego życia wszystko układało się pomyślnie. Jednak trzy lata temu mąż zaczął więcej pić, na dodatek nie wiadomo z jakiego powodu. Będąc pod wpływem alkoholu zachowywał się agresywnie, wyzywał kobietę, szarpał za włosy, kierował wobec niej słowa powszechnie uznawane za obraźliwe, robił to wszystko w obecności córek. Tej sytuacji kobieta miała już dość i wraz z córkami wyprowadziła się do rodziców: *nie chcę mieć z mężem nic wspólnego, wczoraj doszło do szarpaniny, byłam ciągnana za włosy i tak mnie popchnął że upadałam, uderzyłam głową, i leciała mi krew z nosa; nie byłam jednak u lekarza, bo nie chciałam robić*

<sup>16</sup> J. T. Mróz, *Trwanie i dynamika przemocy domowej w kontekście relacji między ofiarami a sprawcą przemocy...*, dz. cyt., s. 203.



*przykrości córkom, że ich ojciec tak się zachowuje; moje córki boją się ojca, od jakiegoś czasu nawet nie chcą z nim rozmawiać, ale piszą do ojca listy, by coś mu powiedzieć, albo poprosić pieniądze na jakieś zakupy np. na zakup kanapki – zeznawała kobieta [III K 483/15].* Policja wszczęła dochodzenie, w teczce sprawy znajdują się informacje o nachodzeniu żony i dzieci przez podejrzanego, są zeznania świadków, w tym pracownika socjalnego i dzieci. Młodsza córka w obecności psychologa powiedziała: *ojciec nigdy nas nie chwalił tylko cały czas krytykował, ojciec robił nam awantury gdy coś zjadłyśmy z lodówki, zawsze był pod wpływem alkoholu, robił nam wyrzuty i kłótnie. Teraz nie widzimy ojca i nie chce by rodzice się schodzili, bo nie chcę raz jeszcze przechodzić przez to wszystko, co było do tej pory w naszym domu, wielokrotnie za głupoty ojciec bił matkę [III K 483/15].* Równocześnie ze zgłoszeniem sprawy na policję, kobieta złożyła pozew o rozwód i gdy mężczyzna otrzymał dokumenty z sądu, będąc pod wpływem alkoholu chciał popełnić samobójstwo. Po tym zajściu rodzina podejrzanego, głównie jego brat, robiła pokrzywdzonej wyrzuty, że swoim zachowaniem niemal nie doprowadziła do tragedii w ich rodzinie. Kobieta jednak nie ulękła się, trwała w podjętej decyzji odnośnie rozwodu z mężem, do którego doszło. Po próbie samobójczej, mężczyzna przez pewien czas przebywał w szpitalu psychiatrycznym, gdzie wyciszył się nieco, a gdy jego stan poprawił się, odbyła się sprawa karna. Na rozprawie mężczyzna częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyraził chęć dobrowolnego poddania się karze bez przeprowadzania postępowania dowodowego. *Bo skoro rodzina chce mnie skazać, to niech tak będzie – powiedział oskarżony.* Sprawa zakończyła się wyrokiem 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na 3 lata próby. Mężczyzna miał też dozór kuratora i został zobowiązany do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu.

Innym przykładem aktywnej ofiary przemocy jest 50-letnia kobieta, żona 53-letniego mężczyzny, matka trójki dzieci,

w tym jedna z córek miała 12 lat. W aktach znaleźliśmy takie oto jej zeznania: *mąż po raz pierwszy uderzył mnie 3 miesiące po ślubie, bo na imprezie rodzinnej z kimś innym zatańczyłam, ale wybaczyłam mu, bo myślałam, że jest o mnie zazdrosny. Potem wszystko się pogarszało, od 6 roku po ślubie było bardzo źle, ale bałam się, że sobie nie poradzę ze swojej pensji w utrzymaniu rodziny, dlatego przez wiele lat nie odeszłam od męża [XV K 395/11].* Lecz w pewnym momencie, gdy agresja wobec dzieci narastała, kobieta zawiadomiła odpowiednie służby i mężczyzna został skazany, na rok trafił do aresztu za przemoc stosowaną wobec członków rodziny w latach 1999-2007. Po wyjściu z zakładu karnego w 2008 roku jego zachowanie zmieniło się na gorsze. Przestał dawać pieniądze na utrzymanie rodziny, znów zaczął się znęcać, a z chwilą, kiedy kobieta skierowała do sądu pozew o rozwód, jego zachowanie było jeszcze bardziej naganne. Wyrokiem sądu mężczyzna dostał nakaz eksmisji, stracił prawa rodzicielskie do małoletniej córki, na co zareagował wielkim oburzeniem i groził, że żonę zabije. Wielokrotnie w domu pokrzywdzonej bywała policja, bo mężczyzna zlekceważył nakaz eksmisji i nadal przebywał w tym samym lokalu, co pokrzywdzeni. Zgromadzony materiał dowodowy, w tym bardzo wymowne zeznania córki: *ojciec jak jest pijany, to nie pójdzie by się położyć, ale wszystkich zaczepia. Ojciec utrudnia mi naukę wchodząc do pokoju albo krzycząc w kuchni, nie mogę nikogo zapraszać do domu, bo jest mi wstyd przed znajomymi za sytuację w domu,* pozwolił na przedstawienie mężczyźnie zarzutów. Podejrzany nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, ale mimo to został przez sąd skazany na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Skazany odwoływał się od wyroku, jednak apelacja została odrzucona, a wyrok utrzymany w mocy. Ów mężczyzna prosił sąd o odroczenie wykonania kary z powodu złego stanu zdrowia, miał uszkodzone obie dłonie, neurologzy stwierdzili uszkodzenie nerwu łokciowego i objęto go leczeniem specjalistycznym. W związku z sytuacją zdrowotną

stosującego przemoc sąd zezwolił na odbycie kary 8 miesięcy pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego w miejscu stałego pobytu przez zainstalowanie środków technicznych w postaci stacjonarnego urządzenia monitorującego i nadajnika skazanego. Sąd uznał, że takie odbywanie kary spełni oczekiwany skutek wychowawczy i będzie działaniem wystarczającym. Wcześniej mężczyzna był już karany i przebywał w więzieniu, jednak tego rodzaju środek zaradczy nie wpłynął korzystnie na jego zdrowie. Sąd uznał, że skoro teraz prowadzi w miarę stabilny tryb życia, kara jest dostateczna.

Zarówno jedna, jak i druga kobieta wytrwały w swojej decyzji i mimo doświadczanych trudności, nie zmieniły zdania i nie wycofały się. Co więcej, druga z opisywanych kobieta tak powiedziała składając zeznania: *zmieniłam się, nie jestem taka jak dawniej, potulna, wycofana, zalękniona... gdy mąż był w więzieniu, wszystko było na mojej głowie i poradziłam sobie, bałam się, że nie dam rady, ale dałam, dlatego postanowiłam rozwiązać się z mężem, bo wiedziałam, że sobie poradzę. Mój syn studiuje, jestem z niego dumna, czyli dobrze go wychowałam [XV K 395/11].* Wypowiedź kobiety skłania do dwóch wniosków – najtrudniejsze może być przełamanie się i zrobienie pierwszego kroku. Potem już jakoś wszystko się ułoży. A po drugie – przykład kobiety dowodzi, iż czasami odseparowanie sprawcy, np. przez osadzenie go w areszcie może być momentem, w którym osoba pokrzywdzona uświadamia sobie na co ją stać, że jest w stanie sama funkcjonować, co z pewnością należy zaliczyć do pozytywnych następstw zastosowania sposobów ochrony pokrzywdzonych.

## 4.2. Typologia kobiet doznających przemocy w rodzinie – kategoria kobieta w starszym wieku

Jak wyżej wspomniano, wśród 50 analizowanych spraw, 11 dotyczyło kobiet w starszym wieku. Za kobietę w starszym wieku uznano osoby mające 60 lat i więcej. Być może jest

to dość kontrowersyjna cezura wieku – choć ustalona przez Światową Organizację Zdrowia, według niektórych zbyt szeroka, jednakże nawet przy takim określeniu ram czasowych starości, kobiety należące do tej grupy niezbyt często decydują się na wkroczenie na drogę prawną i ukaranie męża/ partnera.

Analiza 11 akt sądowych dotyczących spraw kobiet w starszym wieku pozwala na uchwycenie kilku cech wyróżniających tę grupę.

Po pierwsze, pokrzywdzone przez wiele lat kobiety doznawały agresywnych zachowań ze strony męża wywołanych nadużywaniem przez niego alkoholu; poczucie wstydu było u nich tak silne, że nie mogły ujawnić swojego problemu. Jedna z kobiet zeznała, że rodzice odradzali jej zamążpójście za obecnego jej małżonka, lecz ona uparła się i nie słuchając rodziców zrobiła jak uważała, czego żałuje do dzisiaj. Ponieważ wstydziła się przyznać do błędu, trwała zatem w toksycznym małżeństwie [III K 515/15]. Wstyd to uczucie dość często towarzyszące ofiarom przemocy, a szczególnie tym mającym już swoje lata i poddanym procesom socjalizacji w nieco innej rzeczywistości niż współczesna<sup>17</sup>.

Po wtóre, kobiety w starszym wieku mają mniejszą świadomość przysługujących im praw. Jeśli w dodatku zamieszkują na terenach wiejskich, w dużej odległości od sąsiadów i mają przeświadczenie, że męzczyzna jest głową rodziny, to sporadycznie udaje im się pomóc w przetrwaniu kryzysu związanego z przemocą ze strony męża/partnera.

Inną cechą właściwą kobietom w starszym wieku jest wycofywanie się z podjętych działań. Na 11 spraw dotyczących starszych kobiet, w przypadku trzech doszło do wycofania zeznań. Kiedy sprawa trafiła do sądu, na pierwszej rozprawie pokrzyw-

<sup>17</sup> M. Halicka, *Przemoc wobec starszych kobiet – wywiady z ofiarami*, „Praca Socjalna” 2012, R. XXVII, nr 5, s. 132-175; E. Kramkowska, *Subiektywny wymiar problemu przemocy doświadczanej w rodzinie przez ludzi starych*, [w:] *Obiektywny i subiektywny wymiar starości. Refleksje nad starością*, E. Dubas, M. Muszyński (red.), t. 1, Łódź: 2016, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, s. 53-69

dzione mówiły, że pogodziły się z oskarżonym, że mężczyzna zmienił swe zachowanie, przestał pić i poprawił swoje stosunki z bliskimi. Kobiety w starszym wieku nie chciały pociągać męża do odpowiedzialności karnej. W dwóch przypadkach sprawa zakończyła się warunkowym umorzeniem postępowania, w jednym mężczyzna otrzymał wyrok z warunkowym zawieszeniem wykonania kary, bo nastąpiła poprawa. Prawdopodobnie staż małżeński, liczba wspólnie przeżytych lat – dobrych i złych – bilansowanie życia mogły mieć wpływ na postawę kobiet, które w początkowej fazie były zdeterminowane i robiły wiele, aby ukarać sprawcę, potem jednak zmieniały zdanie.

Na tak zarysowanym ogólnym tle starszych kobiet doznających przemocy ze strony męża, wyłaniają się dwa typy pokrzywdzonych: z jednej strony mamy do czynienia z kobietami z niepełnosprawnością (fizyczną bądź intelektualną), która to cecha sprzyja stosowaniu i doświadczaniu sytuacji przemocowych, z drugiej zaś strony są to kobiety aktywne, które postanowiły odmienić swój los i ukarać sprawcę za doznawane krzywdy.

#### **a) Pokrzywdzone kobiety w starszym wieku z niepełnosprawnością**

„Przemoc stosowana przez jednostkę jest odzwierciedleniem relacji sił w społeczeństwie. Sytuacja osób niepełnosprawnych w społeczeństwie polskim jest zdecydowanie gorsza niż osób pełnosprawnych i na poziomie jednostkowym czy społecznym obserwujemy przejawy dyskryminacji, wykluczenia czy piętnowania”<sup>18</sup>. Szczególnym przejawem negatywnych zachowań wobec osób z niepełnosprawnością jest przemoc, w tym – przemoc wobec kobiet.

Wśród analizowanych spraw były dwie teczki, które dotyczyły kobiet w starszym wieku obarczonych dodatkowo nie-

<sup>18</sup> W. Janocha, *Społeczne i kulturowe uwarunkowania przemocy wobec osób niepełnosprawnych...*, dz. cyt. s. 104.

pełnosprawnością fizyczną, nabytą na skutek zatorów mózgu oraz niepełnosprawnością intelektualną. Pierwsza z nich, to kobieta 84-letnia, która posiadała I grupę inwalidzką ze względu na problemy z poruszaniem się i mówieniem, bo przeszła dwa zatory mózgu. Kobieta potrzebuje pomocy w wykonywaniu codziennych czynności np. zrobieniu zakupów i choć mieszka z 75-letnim mężem – sprawcą przemocy, to jednak on nie troszczy się o jej potrzeby, przeciwnie dopuszcza się względem niej agresywnych zachowań. Mężczyzna, o którym mowa, przez całe życie lubił pić, a od 25 lat będąc na emeryturze pije codziennie. Kobieta podejmowała różne działania na rzecz poprawy sytuacji, bardzo chciała, aby mąż się leczył, jednak na leczenie odwykowe go nie skierowano ze względu na wiek i osłabienie funkcji pamięciowych. Kobieta podczas awantur wzywała policję, mężczyzna miał założoną „Niebieską Kartę”, a zatem pracownik socjalny i dzielnicowy monitorowali sprawę. Za namową pracownika socjalnego, który uświadomił jej, że nie można godzić się na przemoc, że są sposoby, aby takim sytuacjom zapobiegać, kobieta postanowiła skierować sprawę do sądu, by ukarać sprawcę. Bała się o swoje bezpieczeństwo. Ze względu na ograniczoną sprawność, nie była w stanie bronić się przed agresywnym mężem, który wielokrotnie ją popychał, wyzywał, groził, że ją otruje lub zadusi któreś nocy. Kobieta miała dość życia w ciągłym strachu. Zeznania świadków, w tym dorosłych córek i wnuczki, czasowo mieszkającej z dziadkami, pozwoliły na postawienie mężczyźnie zarzutów. Podczas rozprawy sądowej nie przyznał się do zrzucanych mu czynów, jednak na podstawie zgromadzonych dowodów sąd uznał go za winnego popełnienia zrzucanych mu czynów i skazał na rok pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 3 lat. Mężczyzna odwoływał się od wyroku stwierdzając, że sąd wydał zbyt surowy wyrok, nie uwzględnił wieku skazanego i faktu, że do tej pory nie był karany. Apelacja została jednak odrzucona, a wyrok utrzyma-

ny w mocy. W dokumentach znajduje się także dziennik dozoru kuratora, któremu mężczyzna był poddany, a z którego dowiedzieliśmy się, że w trakcie dozoru mężczyzna zmarł.

Druga kobieta z niepełnosprawnością to 66-letnia pokrzywdzona, cierpiąca na schizofrenię rezydualną. Kobieta leczyla się, jest pod stałą opieką lekarską, na co dzień funkcjonuje jak każdy inny człowiek, co nie oznacza, że ze zdrowiem wszystko jest w porządku. Mieszka w domu (będącym własnością sprawcy) wraz z mężem 68-letnim i dwójką dorosłych dzieci (40 i 42 lata), które także chorują na schizofrenię. Od 45 lat kobieta jest w związku małżeńskim z mężczyzną, który przez wiele lat stosuje wobec niej przemoc. Jednak jak wynika z zeznań, kobieta wielokrotnie zakładała mężowi sprawę o znęcanie się, jednak *zawsze były umarzane, bo policja mi nie wierzy, bo leczyłam się psychiatrycznie* – [VII K 213/13]. Mimo że kobieta miała robione obdukcje, gromadziła dowody, które obciążały sprawcę, prokurator uzasadniając odmówienie postawienia mężczyźnie zarzutów argumentował: *brakuje danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa; uszkodzenia ciała (art. 157 k.k.) jest to czyn ścigany z oskarżenia prywatnego, a nie z urzędu, a interes społeczny nie wymaga interwencji w tej sprawie, interes całego społeczeństwa nie został naruszony, a wiek i stan fizyczny pokrzywdzonej pozwalają przypuszczać, iż będzie ona zabiegała o realizację własnych praw*. Kobieta jednak nie poddawała się, gromadziła dowody, np. nagrywała groźby męża na dyktafon, prosiła znajomych o zeznawanie w sądzie i w końcu udało się postawić mężowi zarzut fizycznego i psychicznego znęcania się nad nią i nad dziećmi – córką i synem, których wyzywał, poniżał, bił rękoma. Oskarżony nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów, przedstawiał sądowi zaświadczenia, że jest chory na nowotwór, a żona nie jest osobą wiarygodną, gdyż leczyla się psychiatrycznie. Sąd jednak uznał mężczyznę za winnego zarzucanych mu czynów i skazał na rok i 3 miesiące pozbawienia wolności z warunkowym zwieszeniem kary na okres 3 lat

próby. Z teczki dozoru wynika, że mężczyzna wyprowadził się z domu, zamieszkał w lokalu w innej części miasta i nie utrzymywał kontaktów z pokrzywdzonymi. Można zatem powiedzieć, że kobieta nie zrażając się niepowodzeniami, dopięła swego. Jej wieloletnie starania o ukaranie męża i odseparowanie się od niego przyniosły oczekiwany skutek.

Biorąc pod uwagę oba przypadki kobiet w starszym wieku, obciążanych dodatkowo niepełnosprawnością, nasuwa się smutny wniosek, że brak sprawności fizycznej, czy choroba psychiczna, to znaczące czynniki warunkujące sposób postrzegania pokrzywdzonych kobiet zarówno przez osobę stosującą przemoc, jak i inne znaczące osoby. O ile osobom z niepełnosprawnością fizyczną ludzie częściej wierzą, współczują i chcą pomóc, o tyle osoby z niepełnosprawnością intelektualną rzadziej doświadczają takich postaw; w ich przypadku częściej pojawia się niedowierzanie, powątpiewanie wobec jej zapewnień. Jest to szczególnie przykre, jeśli sytuacja dotyczy zachowań przemocowych w rodzinie wobec słabszych jej członków. Takie osoby są krzywdzone bardziej i na więcej różnych sposobów. Z tych względów są zmuszone do bardziej aktywnego angażowania się w swoje sprawy, muszą włożyć zdecydowanie więcej trudu, by zrealizować swoje zamierzenia, które owocują poczuciem bezpieczeństwa.

## **b) Pokrzywdzone lecz aktywne seniorki**

Drugą kategorię kobiet w starszym wieku, z historią których można było zapoznać się w dokumentach sądowych, stanowiły trzy aktywne seniorki, stanowcze w swoich działaniach i walczące o swoją spokojną starość. Były to kobiety w wieku 67, 69 i 71 lat, które mają za sobą długi staż małżeński, a które w pewnym momencie zadecydowały, że musi nastąpić kres agresywnych zachowań męża mającego problem z alkoholem. Dwie z nich już wcześniej interweniowały w tej sprawie. Spowodowały, że mąż został zobowiązany do odbycia terapii od-



wykowej. Jednak po powrocie z leczenia zamiast poprawy, zmiany w zachowaniu, mężczyzna był bardziej agresywny, stosował przemoc fizyczną i pił więcej niż przed leczeniem. Mąż trzeciej kobiety nadużywał alkoholu i awanturował się po przejściu na zasilek przedemerytalny. Kobiety w trosce o swoje bezpieczeństwo, często prosiły policję o interwencję, zgłosiły się na spotkania grupy roboczej w ramach Lokalnych Zespołów Interdyscyplinarnych, prosząc, by pracownik socjalny, czy inna urzędująca osoba odbyła z mężem rozmowę, która mogłaby spowodować jego opamiętanie. Jedna z kobiet zamykała się w pokoju na klucz, by agresywny mąż nie miał do niej dostępu. Wysiłki pokrzywdzonych kobiet na niewiele się jednak zdały. Zachowanie mężczyzn nie uległo poprawie, to doprowadziło do wszczęcia postępowania dowodowego, postawienia zarzutów i sprawa trafiła do sądu. Oskarżeni otrzymali wyrok z warunkowym zawieszeniem wykonania zasądzonej kary. Dwóch sprawców zmarło w trakcie dozoru, trzeciemu sąd odwiesił wyrok i mężczyzna odbył zasądzoną karę w trybie elektronicznego dozoru.

„Przemoc domowa dokonywana w rodzinach na osobach, które powinno się najbardziej kochać ze względu na łączące więzi i dzielone wspólnie doświadczenia, na wizerunku człowieczeństwa zostawia głęboką ryse, której trzeba się bardzo wstydzic”<sup>19</sup>. Jednakże przykłady opisanych kobiet dobrze obrazują znane powiedzenie, że nigdy nie jest za późno na zmianę, mimo stosunkowo silnej pozycji modelu rodziny z mężczyzną jako głównym żywicielem, asymetrycznego podziału obowiązków domowych według płci, konieczności pełnienia funkcji opiekuńczych wobec członków rodziny, czy też słabszej pozycji zawodowej kobiet z niskim poziomem wykształcenia<sup>20</sup>.

<sup>19</sup> J. T. Mróz, *Trwanie i dynamika przemocy domowej w kontekście relacji między ofiarami a sprawcą przemocy.. dz. cyt., s. 217.*

<sup>20</sup> K. Slany, *Rodzina w refleksji feministyczno-genderowej*, [w:] *Gender w społeczeństwie Polskim*, K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka (red.), Kraków: 2011, Zakład Wyd. NOMOS, s. 246.

Każdy człowiek ma w sobie określoną pojemność na tolerowanie bólu, cierpienia, ciągłego strachu. Ale zdarza się, że w pewnym momencie coś pęka, bo jest nadwyrężone, nadszarpnięte i człowiek nie jest w stanie dalej funkcjonować. Musi coś przedsięwziąć, zmienić. Aby tego jednak dokonać, trzeba być osobą silną i zdeterminowaną. Zaprezentowane wyżej przypadki pokrzywdzonych kobiet – aktywnych seniorerek pokazały, że miały one w sobie wystarczająco dużo siły, bo mimo wieku i wysiłków zainwestowanych w małżeństwo, nie pozwoliły na dalsze poniewieranie i poniżanie. Pragnęły spokojnie przeżyć starość. Taka postawa wymaga wielkiej odwagi.



## Podsumowanie

W prezentowanym materiale podjęto wieloaspektową analizę sposobów ochrony kobiet ze specjalnymi potrzebami, doświadczających przemocy ze strony męża/partnera.

Wskazano na prawne możliwości ochrony osób doznających przemocy, jak również podstawę prawną, na mocy której może nastąpić oskarżenie sprawcy o stosowanie przemocy względem żony/partnerki, a także osoby bezbronnej, znajdującej się w krytycznym położeniu.

Dalsza część pracy poświęcona została analizie 30 wywiadów z ekspertami i praktykami, którzy mają wieloletnie doświadczenie w pracy z kobietami doświadczającymi przemocy. Dzięki wskazówkom rozmówców wyróżniono grupy pokrzywdzonych, które w ich przekonaniu zasługują na miano kobiet ze specjalnymi potrzebami – ofiar przemocy małżeńskiej/partnerskiej, tj. kobiet z dziećmi, kobiet z niepełnosprawnością oraz kobiet w starszym wieku. Kierując się podaną klasyfikacją, dokonano analizy 52 akt sądowych pochodzących z Sądu Rejonowego w Białymstoku, dotyczących przemocy względem wyżej wyienionych grup, gdzie osobą stosującą przemoc był mąż/partner. Dokonano jednocześnie analizy, przywołanych przez osoby, z którymi prowadzono wywiady, konkretnych przykładów kobiet doświadczających przemocy ze strony męża/partnera, z którymi badani w swojej praktyce zawodowej pracowali i starali się im pomóc.

Praktycy zwracali uwagę, że wprawdzie z roku na rok liczba zaordynowanych środków zapobiegawczych systematycznie wzrasta, to jednak w wielu przypadkach są one jedynie martwą literą prawa. Ponadto, na podstawie uzyskanych wyników trudno jest określić, jakimi kryteriami kierują się funkcjonariusze policji, bądź przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości (np. proku-

rator) decydując się na zastosowanie środków zapobiegawczych. Wywiady z ekspertami i praktykami, jak też analiza dokumentacji sądowej wskazują na liczne przykłady, w których istniały widoczne przesłanki do zastosowania środka zapobiegawczego (np. przemoc fizyczna męża wobec żony i dzieci, czy też wobec niepełnosprawnej kobiety w podeszłym wieku, zachowania przemocowe recydywisty), a w praktyce tak się nie stało.

Stosowane na gruncie polskiego prawa środki ochrony kobiet doświadczających przemocy nie w każdym przypadku przynoszą oczekiwane rezultaty, nie w każdym też wpływają na zwiększenie poczucia bezpieczeństwa ofiary. Zdarza się, że efekt jest odwrotny, powodują wycofanie się z podjętych działań. Taki stan rzeczy, zdaniem ekspertów, może być wynikiem niekonsekwencji działań wymiaru sprawiedliwości (np. stosowanie nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, bez zakazu zbliżania się), które mogą powodować poczucie bezkarności sprawcy (np. sprawca opuszcza lokal, ale śpi przed zewnętrznymi drzwiami na wycieraczce, bądź odsiedział już wyrok za zanęcanie się i nie obawia się kolejnego wyroku). Potwierdza to analiza dokumentów sądowych, z której wynika, iż zastosowanie np. tymczasowego aresztowania męża – sprawcy przemocy czy jego eksmisja mogą sprawić, iż pokrzywdzona jest zastraszana przez sprawcę, żałuje podjętych działań i w konsekwencji wycofuje się z nich. W wypowiedziach praktyków wielokrotnie wybrzmiała konieczność poprawy sytuacji kobiet – ofiar przemocy przez konsekwentne działanie wymiaru sprawiedliwości, jak również skutecznej współpracy w ramach zespołów interdyscyplinarnych (w sposób szczególnie z przedstawicielami służby zdrowia i oświaty). Praktycy uważają ponadto, iż izolacja sprawcy powinna być możliwa przez dłuższy czas, a nie jedynie przez 48 godz., co z pewnością zwiększyłoby poczucie bezpieczeństwa osoby doznającej przemocy, jak również po-

zwolniłoby jej na przystosowanie się do nowej sytuacji i podjęcie przemyślanych decyzji dotyczących dalszych działań.

Powyższe postulaty powinny uwzględniać w sposób szczególny sytuację kobiet ze specjalnymi potrzebami – ofiar przemocy małżeńskiej/partnerskiej. Kobiety zwracając się o pomoc do badanych praktyków zauważały, że niekorzystną dla nich sytuacją jest fakt, że przez cały czas są zobowiązane do udowadniania i potwierdzania swojej niewinności i przedstawiania dowodów dla poparcia swoich zeznań. Ponadto, ofiary ze specjalnymi potrzebami (np. osoby z niepełnosprawnością, przewlekle somatycznie chore – wymagające wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, osoby uzależnione ekonomicznie od sprawcy, bądź osoby, dla których praca na roli stanowi główne źródło utrzymania) nie zawsze dążą do zastosowania środków ochrony pomimo że sytuacja jest napięta, groźna, kryzysowa (np. kto będzie pracował na 30-hektarowym gospodarstwie, gdy mąż trafi do aresztu?). Działaniom tych kobiet towarzyszy chęć zmiany zachowania u sprawcy np. dotyczy zobowiązania do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu, które w ich opinii spowoduje zaprzestania stosowania przemocy. I chociaż czasami takie działania przynoszą spodziewany skutek, to jednak w większości przypadków oczekiwana zmiana nie następuje.

Wyniki badań zrealizowane w ramach projektu SNaP pokazują również, iż zdania na temat celowości wyodrębnienia grup ofiar ze specjalnymi potrzebami są podzielone. Mimo iż zdecydowana większość praktyków wskazywała na trudności, jakich doświadczają w pracy z kobietami w podeszłym wieku, kobietami z dziećmi oraz kobietami z niepełnosprawnościami, to jednak nie wszyscy potwierdzali zasadność traktowania tych grup w sposób uprzywilejowany, jak również konieczności specyfikacji przepisów prawnych w odniesieniu do potrzeb wymienianych grup. Wydaje się jednak, że kluczowe jest nie tyle uszczegółowienie przepisów dotyczących środków

ochrony, ale działania policji, pomocy społecznej oraz wymiaru sprawiedliwości oparte na współpracy i rozumieniu specyficznych, życiowych potrzeb kobiet doświadczających przemocy ze strony męża/partnera, czy też ich dorosłych dzieci.

Autorzy mają nadzieję, że zaprezentowany w niniejszej publikacji bogaty materiał empiryczny, pokazany z różnych perspektyw: analizy akt sądowych, a także oparty na opiniach przedstawicieli różnych grup zawodowych, okaże się pomocny w pracach nad rozwiązaniami systemowymi związanymi z ochroną osób doznających przemocy.

## Rekomendacje

– Należy podjąć publiczną debatę na temat przemocy wobec ludzi starych, dzięki której upowszechni się wiedza na temat zjawiska przemocy, jego przejawów oraz instytucji świadczących pomoc ofiarom przemocy.

– Temat przemocy wobec ludzi starych powinien być wprowadzony do szkół, by najważniejsze zagadnienia związane z tym problemem były omawiane np. podczas godzin wychowawczych.

– Należy organizować szkolenia dla seniorów np. słuchaczy Uniwersytetów Trzeciego Wieku, w Domach Pomocy Społecznej, czy też w środowiskach wiejskich na temat problemu przemocy – wyjaśniać teoretyczne aspekty problemu i praktyczne implikacje.

– Zasadne jest przygotowanie podręcznika dla pracowników instytucji zajmujących się pomocą osobom doświadczającym przemocy, czy osób pracujących z seniorami; poradnik byłby kompendium wiedzy dotyczącej specyfiki okresu życia, jakim jest starość i specyfiki pracy z osobami będącymi w tej fazie życia.

– Zasadne jest wprowadzenie programu wspierającego kobiety doznające przemocy ze strony męża, nawet w sytuacji, gdy mężczyzna odbywa karę pozbawienia wolności – doświadczenie praktyków wskazuje, iż często zdarza się, że mimo fizycznego oddzielenia pokrzywdzonej od sprawcy przemocy, wciąż jest ona przez niego nękana, np. telefonicznie albo za pośrednictwem dzieci – sprawca przemocy prosi, by dzieci przekazały mamie, że on wiele zrozumiał, poprawi się i gdy wróci do domu wszystko będzie dobrze; takie działanie sprawcy powoduje, iż pokrzywdzona ma wyrzuty sumienia i jest podatna na jego wpływ; niezbędna jest praca te-



rapeutyczna z kobietami doświadczającymi przemocy, która je wzmocni, uświadomi mechanizmy stosowane przez sprawcę i sprawi, że pokrzywdzona nie dopuści do tego, by po odbyciu kary mężczyzna wrócił do domu; niezbędna jest także praca nad skutkami przemocy oraz utrzymaniem zmiany, co oznacza zapewnienie wieloletniej, profesjonalnej pomocy osobom doznającym przemocy w rodzinie.

– Zasadne jest wprowadzenie programu terapeutycznego dla sprawców przemocy w rodzinie, realizowanego podczas odbywania wyroku w więzieniu; należy pracować nad zmianą postaw sprawców przemocy, nad ich resocjalizacją oraz skutkami stosowanej przemocy, a przede wszystkim zasadne jest wprowadzenie terapii odwykowej dla osób uzależnionych od alkoholu, realizowanej podczas pobytu sprawcy w więzieniu – eksperci tłumaczyli, iż wielokrotnie pobyt skazanego w więzieniu nie jest konstruktywnie wykorzystywany; nikt się osadzonymi nie zajmuje, a problemy, które posiadali, nadal mają; pobyt w więzieniu powinien być lepiej wykorzystany.

– Zaleca się prowadzenie warsztatów dla policjantów, sędziów i innych pracowników wymiaru sprawiedliwości, podczas których zostałyby im przekazana wiedza na temat sposobu prowadzenia przesłuchania osoby pokrzywdzonej, zgłaszającej przestępstwo z art. 207 k.k. – specyfika sytuacji przemocy w rodzinie powoduje, iż pokrzywdzona może mieć trudność z wysłowieniem się, z opowiedzeniem doznawanych krzywd, funkcjonariusz policji, czy pracownik wymiaru sprawiedliwości powinien mieć świadomość doświadczanych przez pokrzywdzoną trudności i odpowiednio zachować się w stosunku do niej.

– Zaleca się wprowadzenie do programu studiów prawniczych, czy programu szkoły policyjnej modułów dotyczących zagadnienia przemocy w rodzinie, w celu zwrócenia uwagi na wiele ważkich w tym zakresie kwestii, a różne kierunki studiów, przygotowujące młodych ludzi do pracy z ludź-

mi; w programie studiów powinny mieć moduły dotyczące komunikacji interpersonalnej, czy zagadnień gerontologicznych.

– Należy rozważyć wprowadzenie regulacji, które umożliwią pociągnięcie do odpowiedzialności osób, które zaniechały swoich obowiązków zawodowych, nie dopełniły powinności, czy zaniedbały rzetelne wykonanie spoczywającego na nich zadania; dotyczy to przede wszystkim funkcjonariuszy policji, pracowników służby zdrowia, czy wymiaru sprawiedliwości; obowiązywanie takiej regulacji mogłoby przyczynić się do lepszego wykonywania pracy zawodowej przez przedstawicieli wymienionych profesji.

– Zasadne jest rozważenie systemowego łączenia spraw, tzn. jeśli prowadzone jest postępowanie karne przeciwko mężowi/partnerowi, w którym zeznaje kobieta – doznająca przemocy z jego strony, a równolegle wszczynane jest postępowanie cywilne w sprawie orzeczenia rozwodu, zeznania raz składane przez pokrzywdzoną mogłyby być wykorzystane w drugim z toczących się postępowań – oszczędziłoby jej to stresu i konieczności kilkakrotnego opowiadania o trudnych sprawach.

– Warto przygotować narzędzia screeningowe, czyli proste procedury na różne przypadki, proste narzędzie, dzięki któremu możliwe będzie określenie sytuacji jako zagrażającej osobie, czy też nie, jako sytuacji osoby ze szczególnymi potrzebami lub też nie; w Polsce takie narzędzia zostały przygotowane w Ministerstwie Sprawiedliwości przy udziale Rady ds. Osób Pokrzywdzonych; jeden z formularzy dotyczy oceny potrzeb (zdrowotnych, językowych, mieszkaniowych) osób, które trafiają do procedur, formularz ten wypełnia policjant lub prokurator przyjmujący zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa; drugi formularz – stosowany w instytucjach pomocowych (OPS, OIK) również sprawdzający potrzeby (finansowe, mieszkaniowe, psychologiczne) osób zgłaszających się i zawiadamiających o możliwości popełnienia przestępstwa; taki for-

mularz może pomóc w określeniu sytuacji osoby i definiowaniu dalszych działań, niemniej opracowane formularze nie są używane.

– Ogólnie należy stwierdzić, iż polskie prawo jest dobre, ale istnieje problem z jego zastosowaniem; nieraz różne akty prawne, ustawy i rozporządzenia regulują poszczególne kwestie związane z przemocą w rodzinie, a korzystanie z nich wymaga wiedzy o ich istnieniu lub docieklivości osób zajmujących się tą tematyką w ich odnalezieniu – należy rozważyć przygotowanie opracowania, które byłoby kompilacją różnych dokumentów prawnych, stanowiącym pomoc profesjonalistom zajmującym się tym problemem, czy też osobom go doświadczającym.

– Zasadne wydaje się wprowadzenie wsparcia ekonomicznego lub mieszkaniowego dla kobiet pokrzywdzonych w wyniku przemocy w rodzinie – jeśli kobieta otrzymywałaby dodatkowe środki na życie, nie byłaby finansowo zależna od sprawcy, to być może szybciej uniezależniłaby się od sprawcy.

– Nie należy szczędzić wysiłków na rzecz uświadamiania społeczeństwa w zakresie problemu przemocy w rodzinie – potrzeba kampanii społecznych, dzięki którym będzie zwiększała się wiedza Polaków na temat możliwych form pomocy w sytuacji doświadczania przemocy w rodzinie, a także będą przełamywane wciąż żywe stereotypy dotyczące tego problemu.

# Bibliografia

## Akty prawne:

- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. 1964 nr 9 poz. 59 z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. 1964 nr 16 poz. 93 z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. 1982 nr 35 poz. 230 z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o policji (Dz.U. 1990 nr 30 poz. 179 z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. 1997 nr 88 poz. 553 z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. 1997 nr 90 poz. 557 z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. 1997 nr 89 poz. 555 z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. 2005 nr 31, poz. 266 z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz.U. 2004 nr 64 poz. 593 z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. 2005 nr 180 poz. 1493 z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2010 nr 125 poz. 842 z późn. zm.)
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011 r. w sprawie procedury „Niebieskie Karty” oraz wzorów formularzy „Niebieska Karta” (Dz.U. 2011 nr 209 poz. 1245 z późn. zm.)

**Prace zwarte, czasopisma i netografia:**

- Antoniak, P., *Silna bezradna. O kobietach współuzależnionych doświadczających przemocy w rodzinie*, „Świat Problemów” 2008, R. 16, nr 11(90), s. 21-25.
- Antoniak P., *Syndrom ofiary*, „Niebieska Linia” 2007, nr 5(52), s. 4-6.
- Avakame K. E., *Intergenerational Transmission of Violence and Psychological Agression Against Wives*, “Canadian Journal of Behavioral Science” 1998, nr 30, s. 193-202.
- Badura-Madej W., Dobrzyńska-Mesterhazy A., *Przemoc w rodzinie. Interwencja kryzysowa i psychoterapia*, Kraków: 2000, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Bajkowska M., *O przemocy nie tylko po francusku*, „Niebieska Linia” 2009, nr 3(62), s. 30-31.
- Barea C., *Poradnik dla kobiet ofiar przemocy. Metody wykrywania i przeciwdziałania przemocy w rodzinie*, tłum. M. Mróz, Warszawa: 2010, Wydawnictwo Czarna Owca.
- Błaż-Kapusta B., *Zatrzymaj przemoc. Psychoterapia grupowa kobiet z doświadczeniem przemocy w rodzinie*, „Niebieska Linia” 2007, nr 5(52) s. 7-9.
- Dakowicz A., *Psychologiczna charakterystyka kobiet doświadczających przemocy fizycznej ze strony swoich mężów*, [w:] *Człowiek dorosły i starszy w sytuacji przemocy*, M. Halicka, J. Halicki, A. Sidorzuk (red.), Białystok: 2009, Wyd. UwB, s. 171-180.
- Danilewicz-Prokorym W., *Prawa ofiar przemocy w rodzinie z zakresu prawa cywilnego i rodzinnego*, [w:] *Problematyka przemocy w rodzinie. Podstawowe środki prawne ochrony osób pokrzywdzonych*, E. Kowalewska-Borys (red.), Warszawa: Difin, s. 146-170.
- Dąbkowska M., *Zaburzenia stresowe pourazowe u kobiet jako wynik przemocy ze strony partnera*, „Alkoholizm i Narkomania” 2009, t. 22, nr 1, s. 11-28.
- Dąbrowska E., *Przemoc w rodzinie jako zjawisko społeczne* [w:] *Problematyka przemocy w rodzinie. Podstawowe środki prawne ochrony osób pokrzywdzonych*, E. Kowalewska-Borys (red.), Warszawa: Difin, s. 13-26.
- Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w Polsce wobec kobiet i wobec mężczyzn, cz. 1 – Raport z badań ogólnopolskich. Wyniki badań TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, listopad 2010 r.* Dostępne na: <http://www.mpips.gov.pl/gfx/>

- mpips/userfiles/\_public/12010\_%20Raportogolnopolski\_K-M\_01-03-11.pdf [Data dostępu: 05.08.2012].
- Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w Polsce wobec kobiet i wobec mężczyzn, cz. 2 – Raport z badania profesjonalistów. Wyniki badań TNS OBOP dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, listopad - Grudzień 2010 r. Dostępne na: [http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/22010\\_%20RaportprofesjonalisciK-M\\_01-03-11.pdf](http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/22010_%20RaportprofesjonalisciK-M_01-03-11.pdf) [Data dostępu: 05.08.2012].
- Diagnoza dotycząca osób stosujących przemoc w rodzinie: przemoc w rodzinie z perspektywy dorosłej populacji Polski. Raport z badania zrealizowanego dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej przez Instytut Badania Rynku i Opinii Millward Brown SMG/KRC, listopad 2011. Dostępne na: [http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/public/1\\_NOWA%20STRONA/Przemoc%20w%20rodzinie/dan20statystyczne/1%20RAPORT\\_POLACY\\_PRZEMOC\\_W\\_RODZINIE\\_FIN.pdf](http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/public/1_NOWA%20STRONA/Przemoc%20w%20rodzinie/dan20statystyczne/1%20RAPORT_POLACY_PRZEMOC_W_RODZINIE_FIN.pdf) [Data dostępu: 05.08.2012].
- Dijker A. J. M., Koomen W., *Stygmatyzacja, tolerancja i naprawa. Integracyjna analiza psychologiczna reakcji na dewiacje*, tłum. E. Czyrkwin, M. Rusaczyk, Białystok: 2009, Fundacja „Tolerancja”.
- Dudziak B., *Wnioski z badań nad przemocą domową wobec kobiet*, „Praca Socjalna” 2009, R. XXIV, nr 6, s. 79-91.
- Duch-Krzystoszek D., *Alkohol i przemoc wobec kobiet – komentarz socjologa o wzajemnych związkach*, „Alkoholizm i Narkomania” 2009, t. 22, nr 1, s. 21-28.
- Durda R., *Kłopotliwy problem – przemoc wobec osób starszych i niepełnosprawnych*, „Świat Problemów” 2011, R. 19, nr 1(216), s. 27-29.
- Dyjakon D., *Diagnoza i psychoterapia sprawców przemocy domowej. Bezpieczeństwo i Zmiana*, Warszawa: 2014, Difin.
- Falkowska M., *Przemoc w rodzinie. Fakty i opinie. Komunikat z badań*, Warszawa: CBOS 2002. Dostępne na: [http://www.cbos.pl/SPI-SKOM.POL/2002/K\\_042\\_02.PDF](http://www.cbos.pl/SPI-SKOM.POL/2002/K_042_02.PDF) [Data dostępu: 07.08.2016].
- Górny A. i in., *Od zbiorowości do społeczności: rola migrantów osiedleńczych w tworzeniu się społeczności imigranckich w Polsce*, Warszawa: 2007, Ośrodek Badań nad Migracjami.
- Gruszczyńska B., *Czy policja może nam pomóc*, „Niebieska Linia” 2009, nr 1(60), s. 13-17.
- Gryszka A., *Przemoc wobec osób z niepełnosprawnością. Jak pomagać?* „Niebieska Linia” 2011, nr 4(75). Dostępne na: <http://www.niebieskalinia.pl/pismo/rocznik-2011#4> [Data dostępu: 07.08.2016].

- Jasiński W., *Polski proces karny po reformie*, Warszawa: 2015, Helsińska Fundacja Praw Człowieka.
- Jaszczak-Kuźmińska D., Michalska K., (red.), *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych. Poradnik dla pracowników pierwszego kontaktu*, Warszawa: Wydawnictwo Edukacyjne PARNAMEDIA 2010. Dostępne na: [http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/1\\_NOWA%20STRONAPrzemoc%20w%20rodzinie/kamie\\_spoleczne/PARPA%20Przemoc\\_Starsi%20v4.8.pdf](http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONAPrzemoc%20w%20rodzinie/kamie_spoleczne/PARPA%20Przemoc_Starsi%20v4.8.pdf) [Data dostępu: 06.08.2016].
- Halicka M., *Elder Abuse and Neglect in Poland*, "Jurnal of Elder Abuse and Neglect" 1995, t. 6, nr 3-4, s. 157-169.
- Halicka M., *Człowiek stary jako ofiara nadużycia*, „Gerontologia Polska” 1996, nr 4(2), s. XXXVI-XL.
- Halicka M., *Przemoc wobec starszych kobiet – wywiady z ofiarami*, „Praca Socjalna” 2012, nr 5, s. 132-175.
- Halicka M., Czykier K., Sidorczuk A., *Środowiskowe uwarunkowania nadużyć i zaniedbań wobec osób starszych*, [w:] *Zagrożenia w starości i na jej przedpolu*, M. Halicka, J. Halicki, K. Czykier (red.), Białystok: 2010, Wyd. UwB, s. 339-346.
- Halicka M., Halicki J., *Przemoc wobec ludzi starych jako przedmiot badań*, [w:] *Przemoc wobec ludzi starych. Na przykładzie badań środowiskowych w województwie podlaskim*, M. Halicka, J. Halicki (red.), Białystok: 2010, Temida 2, s. 19-44.
- Halicka M., Halicki J., Czykier K., Kramkowska E., Laskowska K., Szafranek A., *Nigdy nie jest za późno... Raport. Badania Polskie. Projekt Mind the Gap*, 2013. Dostępne na: [http://www.ipvow.org/images/ipvow/manuals/Poland\\_case\\_file\\_analysis\\_Polish\\_version.pdf](http://www.ipvow.org/images/ipvow/manuals/Poland_case_file_analysis_Polish_version.pdf) [Data dostępu: 03.05.2013].
- Halicka M., Halicki J., Kramkowska E., *Przemoc w związku małżeńskim/ partnerskim wobec starszych kobiet w Polsce. IPVoW – Intimate Partner Violence against Older Women*) Badania realizowane w ramach projektu DAPHNE III, 2010. Raport dostępny na: [www.ipvow.org](http://www.ipvow.org) [Data dostępu: 04.11.2012].
- Halicka M., Halicki J., Kramkowska E., Szafranek A., *Law Enforcement, the Judiciary and Intimate Partner Violence Against the Elderly in Court Files*, „Studia Socjologiczne” 2015, nr 2, s. 195-214.
- Halicka M., Halicki J., Szafranek A., *Marital Violence Against the Elderly in the Context of Disease*, [w:] *Violence against the elderly*.

- Challenges – Research – Action*, K. Jagielska, J. M. Łukasiuk, N. G. Pikula (red.), Toronto: 2015, s. 65-74.
- Halicka M., Halicki J., Ślusarczyk P., *Przemoc w stosunku do osób starszych*, [w:] *Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*, M. Mossakowska, A. Więcek, P. Błędowski (red.), Poznań: 2012, Termedia, s. 495-509.
- Halicka M., Kramkowska E., *Powiedzieć czy jakoś wytrzymam? – o przemocy w rodzinie wobec starszych kobiet*, „Świat Problemów” 2011, R. 19, nr 11(226), s. 21-24.
- Halicka M., Pędich W., Rybaczuk M., *Metodologia badań*, [w:] M. Halicka, J. Halicki (red.), *Przemoc wobec ludzi starych. Na przykładzie badań środowiskowych w województwie podlaskim*, Białystok: 2010, Temida 2, s. 45-67.
- Halicka M., Sidorczuk A., *Sprawcy przemocy w rodzinie*, w: *Przemoc wobec ludzi starych*, M. Halicka, J. Halicki (red.), Białystok: 2010, Temida 2, s. 194-211.
- Halicka M., Szafranek A., *The living space of elderly female victims of intimate partner violence an view of court acts*, [w:] *Women in different global contexts*, J. Maćkowiak, E. Pająk-Ważna (red.), Kraków: 2014, Impuls, s. 241-250.
- Halicka M., Szafranek A., *Zjawisko przemocy w populacji osób starszych*, [w:] *Opieka nad osobami starszymi. Przewodnik dla zespołu terapeutycznego*, M. Cybulski, E. Krajewska-Kułak (red.), Warszawa: 2016, PZW, s. 185-196.
- Hołyst B., *Zagrożenia tadu społecznego*, t. 1, Warszawa: 2013, PWN.
- Ilnicka R. M., *Przemoc wobec rodziców – prawda czy mit?*, „Praca Socjalna” 2008, R. XXIII, nr 2, s. 76-88.
- Janocha W., *Spoleczne i kulturowe uwarunkowania przemocy wobec osób niepełnosprawnych* [w:] M. Chuchra, J. Jęczeń, *Przemoc w małżeństwie i rodzinie*, Lublin: 2012, Wyd. KUL, s. 103-116.
- Kałka I., *Małe kroki – duży sukces*, „Niebieska Linia” 2007, nr 3(50) s. 5-7.
- Kamiński T., *Etyczne aspekty pracy socjalnej z rodziną doświadczającą przemocy*, [w:] *(Prze)moc w rodzinie. Instytucjonalne formy (po)mocy*, M. Orłowska, M. Gościniwicz, G. Pisarczyk (red.), Toruń: 2015, Akapit, s. 137-153.
- Kirwil L., *Reakcje emocjonalne na przemoc u kobiet doświadczonych poważną agresją interpersonalną*, „Psychologia Jakości Życia” 2008, t. 7, nr 1-2, s. 221-240.



- Klimek M., *Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie jako wyzwanie dla samorządów lokalnych* [w:] *Przemoc jako przedmiot rozważań i badań*, W. Sajdek, J. T. Mróz (red.), Lublin: 2013, Wyd. KUL, s. 185-198.
- Kmiecik-Baran K., *Psychologiczny portret osoby doświadczającej przemocy w rodzinie* [w:] *Przemoc w rodzinie. Między teorią a praktyką*, M. Dębski (red.), Nowy Staw: 2008, Stowarzyszenie na rzecz Bezdomnych Dom Modlitwy AGAPE, s. 65-74.
- Konteksty przemocy-w poszukiwaniu uwarunkowań*, E. Borys, L. Willan-Horla, J. Frankowiak (red.), Olsztyn: 2016, Centrum Badań Społecznych UWM, s. 19.
- Konwencja Rady Europy w sprawie zapobiegania i zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*, „Seria Traktatów Rady Europy” 2011, nr 210.
- Kowalewska A., *Przemoc w rodzinie – aspekty psychologiczne*, [w:] *Problematyka przemocy w rodzinie. Podstawowe środki prawne ochrony osób pokrzywdzonych*, E. Kowalewska-Borys (red.), Warszawa: 2012, Difin, s. 27-38.
- Krajewska B., *Specjalistyczne ośrodki wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie*, „Praca Socjalna” 2012, R. XXVII, nr 6, s. 53-66.
- Krajowy Punkt Kontaktowy Europejskiej Sieci Migracyjnej w Polsce, *Raport na temat realizacji polityki Polski w zakresie migracji i azylu w 2014 roku*, Warszawa 2015.
- Kramkowska E., *Subiektywny wymiar problemu przemocy doświadczanej w rodzinie przez ludzi starych*, [w:] *Obiektywny i subiektywny wymiar starości*, E. Dubas, M. Muszyński (red.), Łódź: 2016, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, s. 53-69.
- Kramkowska E., *(Nie)typowa przemoc. Przemoc w rodzinie wobec ludzi starych w opinii pracowników socjalnych*, „Niebieska Linia” 2015, nr 6(101), s. 6-9.
- Kramkowska E., Szafranek A., Żuk C., *Przemoc wobec starszych kobiet – sondaż w instytucjach*, „Praca Socjalna” 2012, nr 5, s. 32-69.
- Krawczyk-Sawicka A., *Zjawisko przemocy w rodzinie w świetle wybranych dokumentów polskiego prawa* [w:] *Przemoc jako przedmiot rozważań i badań*, W. Sajdek, J. T. Mróz (red.), Lublin: 2013, Wyd. KUL, s. 169-183.
- Ksieniewicz M., *Społeczność międzynarodowa o przemocy i handlu ludźmi*, „Niebieska Linia” 2008, nr 5(58), s. 13-15.

- Kubacka-Jasiecka D., *Sprawca przemocy – kat czy ofiara? O psychologicznych mechanizmach przemocy partnerskiej i domowej*, „*Studia Psychologiczne*” 2010, t. 48, z. 2, s. 59-75.
- Kukuła Z., *Praunokarny aspekt ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie*, „*Praca Socjalna*” 2008, R. XXIII, nr 2, s. 24-39.
- Leszczyńska K., Zych Ł., *Wzory kobiecości w dyskursie Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce*, [w:] *Kalejdoskop genderowy. W drodze do poznania płci społeczno-kulturowej w Polsce*, K. Slany, B. Kowalska, M. Ślusarczyk (red.), Kraków: 2011, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 201-216.
- Lowenstein A., Naim S., *Means of Prevention of Elder Abuse – the Israel Experience*, [w:] *Violence against the elderly. Challenges – Research – Action*, K. Jagielska, J. M. Łukasiuk, N. G. Pięka (red.), Toronto: 2015, s. 177-191.
- Maćkiewicz J., *Osoby starsze jako ofiary przemocy domowej. Ujęcie wiktymologiczne*, Kraków: 2015, Impuls.
- Majewski T., *Praca z osobami starszymi i niepełnosprawnymi doświadczającymi przemocy*, „*Świat Problemów*” 2011, R. 19, nr 11(226), s. 28-31.
- Makara-Strudzińska M., Moryłowska J., *Między kobietą a mężczyzną. Przemoc w związkach intymnych*, „*Niebieska Linia*” 2008, nr 2(55), s. 27-30.
- Makara-Studzińska M., Grzywa A., Turek R., *Przemoc w związkach między kobietą a mężczyzną*, „*Postępy Psychiatrii i Neurologii*” 2005, nr 14(2), s. 131-136.
- Mazur J., *Przemoc w rodzinie. Teoria i rzeczywistość*, Warszawa: 2002, Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Mikuła J., *Przemoc wobec pijących kobiet*, „*Świat Problemów*” 2009, R. 17, nr 5(196), s. 28-31.
- Mossakowska M., Szybalska A., Błędowski P., *Cele i założenia projektu PolSenior*, „*Polityka Społeczna*”. Numer Specjalny. *Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*. Warszawa: 2011, PolSenior, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, s. 2-6.
- Mróz J. T., *Trwanie i dynamika przemocy domowej w kontekście relacji między ofiarą a sprawcą przemocy* [w:] *Przemoc jako przedmiot rozważań i badań*, W. Sajdek, J. T. Mróz (red.), Lublin: 2013, Wyd. KUL, s. 199-219.

- Mrugalska K., Zima M., Doświadczanie przemocy przez osoby niepełnosprawne, *Polskie Forum Osób Niepełnosprawnych*. Dostępne na: <http://www.pfon.org/dokumenty-i-publikacje/inne-publikacje/111-doswiadczanie-przemocy-przez-osoby-niepelnosprawne> [Data dostępu: 07.08.2016].
- Pawelczyńska A., *Wartości a przemoc*, Warszawa: 2004, Test.
- Pędich W., *Regionalne zróżnicowanie sytuacji ludzi starych na wsi*, [w:] *Polska starość*, B. Synak (red.), Gdańsk: 2003, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, s. 231-285.
- Pędziwiatr K., *Imigranci w Polsce i wyzwania integracyjne*, Biuro Analiz Sejmowych, „Infos” 2015, nr 1(184).
- Pisarczyk G., *Innowacyjnie i praktycznie przeciw przemocy w rodzinie*, [w:] *(Prze)moc w rodzinie. Instytucjonalne formy (po)mocy*, M. Orłowska, M. Gościńiewicz, G. Pisarczyk (red.), Toruń: 2015, Akapit, s. 229-247.
- Pol J. D., OFM, *Szczęściarze i męczennice, czyli o wybranych dysfunkcjach we współczesnej rodzinie*, „Roczniki Socjologii Rodziny” 2011, t. XXI, s. 127-143.
- Porąbaniec M., *Przemoc w rodzinie – polski i niemiecki system pomocowy*, „Praca Socjalna” 2012, R. XXVII, nr 3, s. 60-80.
- Praktyczny podręcznik dla policjantów. Szacowanie ryzyka związane z indywidualnymi przypadkami przemocy w rodzinie*, Warszawa: 2013, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.
- Przemoc wobec ludzi starych. Na przykładzie badań środowiskowych w województwie podlaskim*, M. Halicka, J. Halicki (red.), Białystok: 2010, Temida2.
- Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych*, cz. 1 – *Raport z badania ogólnopolskiego*, Korzeniowski K. (red.), Warszawa: Polska Akademia Nauk, 2009a. [http://www.mpips.gov.pl/userfiles/File/Przemoc%20w%20rodzinie/przemoc\\_spol.pdf](http://www.mpips.gov.pl/userfiles/File/Przemoc%20w%20rodzinie/przemoc_spol.pdf) [Data dostępu: 07.08.2016].
- Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych*, cz. 2 – *Raport z badania profesjonalistów*, Korzeniowski K. (red.), Warszawa: Polska Akademia Nauk, 2009b. Dostępne na: [http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/File/Przemoc%20w%20rodzinie/przemoc\\_prof.pdf](http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/File/Przemoc%20w%20rodzinie/przemoc_prof.pdf) [Data dostępu: 06.08.2016].
- Pufal-Struzik I., *Brak wiary w siebie i lęk u kobiet – ofiar przemocy domowej*, [w:] *(Prze)moc w rodzinie. Instytucjonalne formy (po)mocy*,

- M. Orłowska, M. Gościńiewicz, G. Pisarczyk (red.), Toruń: 2015, Wyd. Edukacyjne AKAPIT, s. 123-135.
- Radwanowicz Ł., *Zagadnienia administracyjnoprawne dotyczące przemocy*, [w:] *Problematyka przemocy w rodzinie. Podstawowe środki prawne ochrony osób pokrzywdzonych*, E. Kowalewska-Borys (red.), Warszawa: Difin, s. 171-191.
- Rajewska-Nikonowicz E. (red.), *Diagnoza zjawiska przemocy w rodzinie w województwie podlaskim. Przemoc jako przyczyna dysfunkcji rodziny*, Białystok: 2012, ROPS.
- Sawicka Z., Łabieniec H., *Przemoc z punktu widzenia sprawcy*, [w:] *Człowiek dorosły i starszy w sytuacji przemocy*, M. Halicka, J. Halicki, A. Sidorczuk (red.), Białystok: 2009, Wyd. UwB, s. 159-170.
- Schröttle/Hornberg, 2013 und 2014; Schachner i in., 2014; FRA, 2015; WHO, 2003; Hughes i in., 2012;
- Slany K., *Rodzina w refleksji feministyczno-genderowej*, [w:] *Gender w społeczeństwie Polskim*, K. Slany, J. Struzik, K. Wojnicka (red.), Kraków: 2011, Zakład Wyd. NOMOS, s. 225-248.
- Sosnowska I., „Gender” w pracy z kobietą doświadczającą przemocy, „Praca Socjalna” 2010, R. XXV, nr 6, s. 118-125.
- Spurek S., *Isolacja sprawcy od ofiary. Instrumenty przeciwdziałania przemocy w rodzinie*, Warszawa: 2013, Wolter Kulwer.
- Synak B., *Zakończenie*, [w:] *Polska starość*, B. Synak (red.), Gdańsk: 2003, Wyd. Uniwersytetu Gdańskiego, s. 306-311.
- Szafranek A., *Rozwiązywanie sytuacji przemocowych w domach pomocy społecznej jako przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu mieszkańców*, [w:] *Wybrane prawne, kryminologiczne i medyczne aspekty wykluczenia społecznego*, E. M. Guzik-Makaruk, E. W. Pływaczewski (red.), Białystok: 2016, Temida 2, s. 151-164.
- Szarota Z., *Oppression versus liberation. Awareness of domestic violence victims' right*, [w:] *Women in different global contexts. Culture – gender – violence*, J. Maćkowiak, E. Pająk-Ważna (red.), Kraków: 2014, Impuls, s. 209-221.
- Szarota Z., *Problemy kobiet – ofiar przemocy rodzinnej a zadania edukacji społecznej*, „Debata Edukacyjna” 2013, nr 6, s. 62-77.
- Szarota Z., *Starzenie się i starość w wymiarze instytucjonalnego wsparcia na przykładzie Krakowa*, Kraków: 2010, Wyd. Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Tobiasz-Adamczyk B., Wozniak B., Brzyska M., Ocetkiewicz T., *Breaking the Taboo Overview of research phase – Poland*, Kraków:

- 2007, Uniwersytet Jagielloński. Dostępne na: [http://www.btt-project.eu/fileadmin/btt/PDFs/National\\_Report\\_Poland.pdf](http://www.btt-project.eu/fileadmin/btt/PDFs/National_Report_Poland.pdf) [Data dostępu: 10.08.2016].
- Tobiasz-Adamczyk B., *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych* [w:] *Przemoc w rodzinie wobec osób starszych i niepełnosprawnych. Poradnik dla pracowników pierwszego kontaktu*, D. Jaszczak-Kuźmińska, K. Michalska (red.), Warszawa: 2010, Wydawnictwo Edukacyjne PARPAMEDIA, s. 33-67. Dostępne na: [http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/\\_public/1\\_NOWA%20STRONA/Przemoc%20w%20rodzinie/kampanie\\_spoeczne/PARPA%20Przemoc\\_Starsi%20v4.8.pdf](http://www.mpips.gov.pl/gfx/mpips/userfiles/_public/1_NOWA%20STRONA/Przemoc%20w%20rodzinie/kampanie_spoeczne/PARPA%20Przemoc_Starsi%20v4.8.pdf) [Data dostępu: 06.08.2012].
- Trafiałek E., *Przemoc w rodzinie jako wyzwanie Interdyscyplinarne*, „Praca Socjalna” 2013, R. XXVIII, nr 5, s. 55-66.
- Twardowska-Rajewska J., M. Cichocka, *Przemoc psychiczna w rodzinie: zamienność ról „ofiara – sprawca” w perspektywie czasowej*, [w:] *Zagrożenia w starości i na jej przedpolu*, M. Halicka, J. Halicki, K. Czykier (red.), Białystok: 2010, Wyd. UwB, s. 365-378.
- Vademecum seniora. Przewodnik po uprawnieniach*, Warszawa: 2002, Stowarzyszenie Klon/Jawor.
- Walsh M. R., *Kobiety, mężczyźni i płęć. Debata w toku* (oprac. naukowe wydania polskiego A. Titkow), Warszawa: IFiS PAN 2003.
- Wańczyk K., *Dinozaur w domu*, „Niebieska Linia” 2007, nr 6(53), s. 3-4.
- Wiewiorka M., *Dziewięć wykładów z socjologii*, tłum. A. Trabka, Kraków: 2011, Nomos.
- Witkowska-Paleń A., *Przemoc w ujęciu kryminologicznym. Zarys problematyki* [w:] *Przemoc jako przedmiot rozważań i badań*, W. Sajdek, J. T. Mróz (red.), Lublin: 2013, Wyd. KUL, s. 147-168.
- Worach-Kardas H., *Wiek a pełnienie ról społecznych*, Warszawa – Łódź: 1983, Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Wróblewska I., *Przemoc w rodzinie dotycząca osób starszych – zjawisko, o którym trzeba mówić. Badania własne na przykładzie pacjentów praktyki lekarza rodzinnego we Wrocławiu*, [w:] *Człowiek dorosły u starszy w sytuacji przemocy*, M. Halicka, J. Halicki, A. Sidorczyk (red.), Białystok: 2009, Wyd. UwB, s. 145-156.
- Wyrwicka K., *Przemoc w rodzinie – próba podsumowania*, „Praca Socjalna” 2008, R. XXIII, nr 2, s. 3-23.
- Zagrodzka J., *Biologiczne korzenie przemocy*, [w:] *Konteksty przemocy – w poszukiwaniu uwarunkowań*, E. Borys, L. Willan-Horla,

- J. Frankowiak (red.), Olsztyn: 2016, Centrum Badań Społecznych UWM, s. 23-33.
- Zaviršek D., *Between Care and Violence: Disabled Women's Experience of Violence*, [w:] *Violence against the elderly. Challenges – Research – Action*, K. Jagielska, J. M. Łukasik, N. G. Piłkuła (red.), Toronto: 2015, s. 47-64.
- Zych A. A., *Model Solutions for Counteracting Violence Against the Elderly*, [w:] *Violence against the elderly. Challenges – Research – Action*, K. Jagielska, J. M. Łukasik, N. G. Piłkuła (red.), Toronto: 2015, s. 193-204.

**Inne:**

- [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K\\_093\\_15.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_093_15.PDF) [data dostępu: 18.07.2016]
- <https://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> [data dostępu: 18.07.2016]
- <http://www.pk.gov.pl/sprawozdania-i-statystyki/strona,3.html> [data dostępu: 24.06.2016]
- <http://www.statystyka.policja.pl> [data dostępu: 23.06.2016]
- <http://udsc.gov.pl/statystyki/raporty-okresowe/biuletyn-statystyczny-2012-2014/> [data dostępu: 18.07.2016]



# Wykaz tabel i rysunków

## Wykaz tabel

Tabela 1. Liczba wypełnionych formularzy „Niebieska Karta” w latach 2012-2015

Tabela 2. Liczba kobiet - ofiar przemocy w rodzinie w latach 2012-2015

Tabela 3. Liczba podejrzewanych sprawców przemocy w rodzinie - mężczyzn w latach 2012-2015

Tabela 4. Liczba podejrzewanych sprawców - mężczyzn pod wpływem alkoholu w latach 2012-2015

Tabela 5. Wykaz wszczętych postępowań i stwierdzonych przestępstw z art. 207 k.k. (znęcanie się nad rodziną)

Tabela 6. Wykaz wszczętych postępowań i stwierdzonych przestępstw z art. 190 par. 1 k.k. (groźba karalna względem osoby najbliższej)

Tabela 7. Liczba kobiet dotkniętych przemocą w rodzinie z podziałem na wiek

Tabela 8. Mężczyźni (sprawcy przemocy) doprowadzeni do wytrzeźwienia

Tabela 9. Mężczyźni (sprawcy przemocy) doprowadzeni do PDOZ (pomieszczenie dla osób zatrzymanych)

Tabela 10. Stosowanie tymczasowego aresztowania w postępowaniu przygotowawczym

Tabela 11. Stosowanie poręczeń w postępowaniu przygotowawczym

Tabela 12. Stosowanie dozoru policji w postępowaniu przygotowawczym

Tabela 13. Stosowanie zawieszenia w czynnościach służbowych lub wykonywaniu zawodu w postępowaniu przygotowawczym

Tabela 14. Stosowanie nakazu opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym

Tabela 15. Wywiady z praktykami i ekspertami realizowane w poszczególnych województwach



## Wykaz tabel i rysunków

- Tabela 16. Osoby reprezentujące poszczególne środowiska a liczba zrealizowanych wywiadów
- Tabela 17. Staż pracy badanych osób
- Tabela 18. Identyfikacja kobiet – ofiar przemocy ze specjalnymi potrzebami
- Tabela 19. Osoby doznające przemocy a osoby stosujące przemoc
- Tabela 20. Wiek osób doznających przemocy
- Tabela 21. Wiek osób stosujących przemoc
- Tabela 22. Rodzaj doznawanej przemocy
- Tabela 23. Osoba zgłaszająca sprawę na policję
- Tabela 24. Stosowane środki zapobiegawcze
- Tabela 25. Sprawy zakończone
- Tabela 26. Wykonanie wyroku
- Tabela 27. Posiadane dzieci
- Tabela 28. Liczba wydanych obcokrajowcom zezwoleń na pracę w latach 2010-2014
- Tabela 29. Wnioski o zezwolenie na pracę obcokrajowców w Polsce – 2015 rok
- Tabela 30. Liczba wniosków o zezwolenie na pracę obcokrajowców w Polsce z podziałem na województwa (2015 rok)
- Tabela 31. Liczba wniosków o zezwolenie na pracę obcokrajowców złożonych w województwie małopolskim (2015 rok)
- Tabela 32. Wnioski o zezwolenie na pracę dla obcokrajowców – województwo mazowieckie (2015 rok)
- Tabela 33. Wnioski o zezwolenie na pracę dla obcokrajowców – województwo podlaskie (2015 rok)
- Tabela 34. Wnioski o zezwolenie na pracę dla obcokrajowców – województwo zachodniopomorskie (2015 rok)
- Tabela 35. Kraje pochodzenia cudzoziemców, którzy w latach 2011-2014 złożyli pierwsze wnioski legalizujące pobyt na terytorium Polski
- Tabela 36. Narodowość osób posiadających dokumenty potwierdzające prawo pobytu na terytorium RP (stan na 1.01.2015)
- Tabela 37. Sprawy kierowane do sądu w poszczególnych latach
- Tabela 38. Wiek osób doznających przemocy i wiek osób stosujących przemoc
- Tabela 39. Długość stażu małżeńskiego/związku konkubenckiego osoby doznającej przemocy i osoby stosującej przemoc

## *Wykaz tabel i rysunków*

Tabela 40. Liczba dzieci w związkach osób doznających przemocy  
i osób stosujących przemoc

Tabela 41. Ochrona pokrzywdzonych kobiet

Tabela 42. Kara zasądzona sprawcom przemocy

### **Wykaz rysunków**

Rysunek 1. Przeprowadzone wywiady z ekspertami i praktykami  
w wybranych województwach naszego kraju



## Streszczenie

Przemoc w rodzinie wobec kobiet to zagadnienie, któremu w ostatnich latach poświęca się coraz więcej uwagi. Analizowany z różnych perspektyw problem wzbogaca zasób posiadanej dotąd wiedzy, dzięki czemu jest możliwe podejmowanie działań mających na celu pomoc kobietom pokrzywdzonym, jak też szukanie różnych środków zaradczych, by minimalizować jego negatywne skutki. Jest wiele obszarów, w których rodzi się przemoc, w tym przemoc wobec kobiet. Z tych względów to zagadnienie powinno być przedmiotem dociekań naukowych na większą skalę. Diagnoza zjawiska przemocy wytycza podejmowanie dalszych działań utylitarnych, nie tylko w wymiarze jednostkowym, ale także grupowym i instytucjonalnym z myślą i troską o wspomaganie osób pokrzywdzonych i zapobieganiu przejawom przemocy. W niniejszej książce zagadnienie to zostało zaprezentowane z perspektywy prawnospołecznej.

Podstawę pracy stanowią wyniki badań, które zostały zrealizowane w ramach programu DAPHNE III *Special needs and protection orders* (SNAP), finansowanego ze środków Komisji Europejskiej. Międzynarodowy projekt realizowany był w okresie od października 2014 roku do września 2016 roku, przez partnerów z Austrii, Niemiec, Portugalii, Irlandii i Polski. Polską stronę reprezentowały dwie instytucje: Zakład Socjologii Edukacji i Gerontologii Społecznej oraz Zakład Andragogiki i Gerontologii Edukacyjnej Uniwersytetu w Białymstoku.

Przedmiotem zainteresowania projektu SNAP była ochrona grup kobiet – ofiar przemocy domowej, które w sposób szczególny są narażone na doświadczanie zachowań agresywnych. Są nimi bardzo stare kobiety, kobiety z dziećmi, kobiety z niepełnosprawnością lub z problemami psychicznymi. Przedmiotem dociekań badawczych w ramach projektu SNAP były

zatem działania i narzędzia ochrony pokrzywdzonych kobiet, stosowane przez przedstawicieli organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, rozpatrywane w aspekcie skuteczności i przydatności. W ramach projektu przeprowadzono analizę 50 akt spraw z art. 207 Kodeksu karnego<sup>1</sup>, pochodzących z Sądu Rejonowego w Białymstoku – sprawy dotyczyły kobiet z dziećmi, starych kobiet i kobiet z niepełnosprawnością. Przeprowadzono również 30 wywiadów z praktykami i ekspertami zajmującymi się pomocą osobom doznającym przemocy w rodzinie.

Badania wykazały iż w Sądzie Rejonowym w Białymstoku najwięcej spraw z art. 207 Kodeksu karnego dotyczyło osób w wieku średnim (30-39 lat lub 40 do 49 lat) – były to matki z dziećmi, zdecydowanie najrzadziej do sądu trafiają sprawy bardzo starych kobiet, wśród analizowanych akt tylko jedna dotyczyła kobiety w wieku 84 lata. Z analizy akt sądowych wynika, że sytuacje przemocowe miały związek z uzależnieniem od alkoholu osoby stosującej przemoc (dotyczyło to niemal wszystkich sprawców). Pokrzywdzone kobiety w początkowych stadiach sytuacji przemocowych najczęściej prezentowały bierną postawę wobec doświadczanej przemocy, wraz z natężeniem przemocy i w sytuacji szczególnego zagrożenia (np. po brutalnym pobiciu przez sprawcę nie tylko pokrzywdzonej, ale i dzieci) kobiety decydowały się na podjęcie działań mających na celu zmianę sytuacji. Należy przy tym jednak zwrócić uwagę, że kobietom ofiarom przemocy nie zawsze wystarczało siły, stanowczości, by sprawę doprowadzić do końca.

<sup>1</sup> § 1. Kto znęca się fizycznie lub psychicznie nad osobą najbliższą lub nad inną osobą pozostającą w stałym lub przemijającym stosunku zależności od sprawcy albo nad małoletnim lub osobą nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. § 2. Jeżeli czyn określony w § 1 połączony jest ze stosowaniem szczególnego okrucieństwa, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. § 3. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1 lub 2 jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12.

Większość spraw (34), które trafiły do sądu zakończyła się warunkowym zawieszeniem wykonania kary, przy czym wyrok w przypadku 14 sprawców został odwieszony w związku z brakiem poprawy w zachowaniu, mężczyźni odbywali karę pozbawienia wolności. W kilkunastu innych sprawach (13) postępowanie sądowe zakończyło się warunkowym umorzeniem postępowania przeciwko sprawcy z dwóch powodów: pierwszy wynikał z prośby pokrzywdzonej i jej zapewnień podczas rozprawy sądowej, że zachowanie męża uległo poprawie, a zatem chce mu dać jeszcze jedną szansę. Badani praktycy podkreślali, iż postawa wycofania kobiet – ofiar przemocy, z podjętych działań, bardzo często wyróżnia ofiary przemocy domowej. Drugi powód, dla którego postępowanie kończyło się umorzeniem wynikał z faktu skierowania sprawy przez sąd do postępowania mediacyjnego, w którym obie strony podejmują próbę wypracowania porozumienia. Należy dodać, że mediacje niemal zawsze kończyły się podpisaniem ugody. Dla sądu był to argument do warunkowego umorzenia postępowania.

Analiza dokumentów sądowych wskazała na stosowanie środków ochrony ofiar przemocy np. w postaci tymczasowego aresztowania sprawcy, jego eksmisji, czy dozoru policji. Jednak z doświadczeń badanych praktyków wynika, iż obowiązujące w Polsce środki zapobiegające przemocy i środki ochrony nie są zbyt często stosowane w przypadkach przemocy w rodzinie. Po pierwsze – wstyd i obawa reakcji otoczenia, brak zaufania do instytucji pomocy, czy niewiedza dotycząca, istniejących możliwości ochrony sprawiają, że kobiety młode, stare, czy z niepełnosprawnością nigdzie nie zgłaszają swego problemu i tym samym nie otrzymują ochrony. Praktycy podkreślali szczególnie problematyczne położenie kobiet z terenów wiejskich, którym brakuje wiedzy na temat przysługujących im praw jako osobom pokrzywdzonym, jak też sytuacja ekonomiczna powstrzymuje je przed jakimkolwiek działaniem. Z obawy przed niepodołaniem obowiązkom związanym z posiadaniem gospo-

darstwa rolnego, nie podejmują żadnych kroków w kierunku zmiany swojej sytuacji. Po drugie – według praktyków poszczególne grupy bezbronnych ofiar nie otrzymują ochrony, gdyż bardzo ważnym czynnikiem usprawniającym, a w niektórych przypadkach umożliwiającym zastosowanie środków ochrony jest determinacja ofiar przemocy i chęć zmiany. A te – co należy z przykrością stwierdzić – są niestety nadal rzadkie.

Wyniki przeprowadzonych badań pozwoliły dostrzec pewne niedociągnięcia w zakresie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, organów ścigania, czy pomocy społecznej, które warto udoskonalić wprowadzając dodatkowe rozwiązania. Zasadne jest wprowadzenie programu terapeutycznego dla sprawców przemocy w rodzinie, realizowanego podczas odbywania wyroku w więzieniu – chodzi przede wszystkim o prowadzenie terapii odwykowej dla osób uzależnionych od alkoholu. Programem wsparcia należy również objąć kobiety doznające przemocy ze strony męża, nawet w sytuacji, gdy mężczyzna odbywa już karę pozbawienia wolności. Chodzi o uświadomienie osobom pokrzywdzonym mechanizmów stosowanych przez osobę stosującą przemoc i uodpornienie się na nie. Zaleca się również prowadzenie warsztatów dla policjantów, sędziów i innych pracowników wymiaru sprawiedliwości, podczas których została by im przekazana wiedza na temat sposobu prowadzenia przesłuchania osoby pokrzywdzonej. Cechy społeczno-demograficzne mają tu znaczenie, np. znajomość wiedzy gerontologicznej w przesłuchiwanie osób w starszym wieku. Celowe wydaje się także, by w programie studiów prawniczych, czy w programie kształcenia w szkole policyjnej znalazły się moduły dotyczące zagadnienia przemocy w rodzinie, które w sposób szczegółowy omawiać będą ten problem.

To tylko niektóre z proponowanych sposobów udoskonalania istniejących już metod ochrony osób doznających przemocy. Ich implementację warto rzetelnie rozważyć, gdyż problem

## *Streszczenie*

przemocy wobec poszczególnych grup bezbronnych kobiet jest jedną z tych kwestii społecznych, która budzi społeczne oburzenie i sprzeciw, szczególnie gdy dotyczy matek z dziećmi. Należy więc dołożyć wszelkich starań, by zjawisko to minimalizować.





## Abstract

Domestic violence against women has been an issue of increasing interest in recent years. A multidimensional analysis of the problem improves on the current knowledge of the issue, making it possible to take steps aiming to help female victims of violence, as well as find preventive measures to mitigate the effects of violence. There are many areas where violence arises, including violence against women. This is one of the reasons why this issue should be the subject of research on a larger scale. Diagnosing the problem is the basis for further practical measures, not only on an individual level, but also for groups and institutions, with the view to supporting victims and preventing violence. In this book the issue has been presented from a socio-legal perspective.

The work is based on the results of research conducted as part of the DAPHNE III program *Special needs and protection orders* (SNAP), financed by the European Commission. This international project was realised from October 2014 to September 2016 by partners from Austria, Germany, Portugal, Ireland and Poland, the last of which was represented by two institutions: the Department of Sociology of Education and Social Gerontology and the Department of Andragogy and Educational Gerontology of the University of Białystok.

The object of interest for the SNAP project was the protection of female victims of domestic violence who are in particular danger from violent behaviours, such as elderly women, mothers with children, women with disabilities, or mental health issues. Therefore, the research done as part of the SNAP project focused on the effectiveness and usefulness of measures used by justice and law enforcement agencies to protect female victims of violence. The research involved an analysis

of 50 cases involving art. 207 of the Penal Code. The case files were obtained from the District Court in Białystok. The cases involved mothers with children, elderly women and women with disabilities. Furthermore, 30 interviews were conducted with practitioners and experts in the field.

Research has shown that the greatest number of cases involving art. 207 of the Penal Code conducted in the District Court in Białystok involved middle aged (30-39 and 40-49) mothers with children, while the least common type of case involved very old women - only one of the analysed cases involved a woman aged 84. Court file analysis indicates that the perpetrator's alcohol addiction was a factor in almost all cases. In the initial stages of the situation of violence the victims were usually passive and decided to take steps to improve their situation only after the violence increased or in situations of severe danger (for example after the children had been victimized as well). It should be noted that female victims of violence were not always strong enough to see the case through to the end.

Most of the cases (34) which reached court finished with a suspended prison sentence. In 14 cases the perpetrators were in fact incarcerated due to a lack of improvement in their behaviour. Some (13) cases were dismissed for one of two reasons. Firstly, some victims asked for the charges to be dropped stating that their husbands' behaviour had improved and they wanted to give them a second chance. Interviewed practitioners stressed that going back on steps they have already taken is often a differentiating characteristic of domestic violence victims. Secondly, in some cases the court decided that mediation is the best way for the parties to reach an agreement. It should be stressed that mediation almost always led to an agreement. For the court this was an argument for a conditional dismissal.

Court file analysis found that some protective measures were employed, such as temporary arrest, eviction, or police supervision. The experience of practitioners, however, indica-

tes that measures for preventing violence and protecting victims, which exist in Poland are not often used in cases of domestic violence. Firstly, the shame and fear of others' reaction, lack of trust in aid institutions, as well insufficient knowledge of existing means of protection, mean that young, elderly, or disabled women do not report their problems and as a result receive no protection. Practitioners stressed that the position of women in rural areas is particularly difficult, as they do not know their rights as victims and are also prevented from taking steps by their economic situation, as well as out of fear that they will not be able to manage the farm on their own. Secondly, practitioners believe that the various groups of helpless victims receive no protection, because one of the basic factors, often necessary for applying those protection measures, is the determination of the victims and their willingness to bring about change, which are, sadly, still a rare thing.

Research results reveal certain flaws in the operations of the judiciary, law enforcement and social aid, which could be improved by introducing additional measures. It would make sense to introduce a therapeutic program for incarcerated perpetrators – most importantly rehabilitation from alcohol addiction. Support programs should also be available for victims of intimate partner violence while their husbands are in prison. It is important to teach victims about the mechanism used by the perpetrators and how to resist them. Workshops should also be available for police officers, judges and other people in the judiciary and law enforcement, which would equip them with knowledge of how to interview the victims. Socio-demographic characteristics of the victims are also important – for example gerontological knowledge would be useful for interrogating elderly victims. It also seems reasonable that the subject of domestic violence should be taught to students of law and police schools, providing detailed knowledge of the problem.

## *Abstract*

These are only some of the proposed ways of improving the existing measures for protecting victims of violence. Implementing them should be seriously considered, because the problem of violence against women from various helpless groups is one of the social issues which arouses outrage in the society, especially when it involves mothers with children. Therefore, no effort should be spared to minimise this problem.

## Informacje o autorach

### **Małgorzata Halicka**

dr hab. prof. UwB, socjolog, gerontolog, kierownik Zakładu Socjologii Edukacji i Gerontologii Społecznej na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku, członek Rady do spraw Polityki Senioralnej w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, członek Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego, opiekun naukowy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Białymstoku i przewodnicząca Rady Programowej UTW.

### **Jerzy Halicki**

dr hab. prof. UwB, pedagog, andragog i gerontolog, kierownik Zakładu Andragogiki i Gerontologii Edukacyjnej na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku, w latach 2012-2016 prorektor do spraw dydaktycznych i studenckich, a w kadencji 2016-2020 prorektor do spraw studenckich Uniwersytetu w Białymstoku.

### **Emilia Kramkowska**

dr, adiunkt w Zakładzie Socjologii Edukacji i Gerontologii Społecznej, Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku, zainteresowania naukowe: socjologia, socjologia starości i ludzi starych, socjologia medycyny; gerontologia społeczna; główna tematyka prowadzonych badań: przemoc wobec ludzi starych.

## **Anna Szafranek**

dr, adiunkt w Instytucie Prawa i Administracji Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży, członek zespołu badawczego w ramach trzech międzynarodowych projektów podejmujących tematykę przemocy względem starszych kobiet.

